



**UMCS**

UNIWERSYTET MARIII CURIE SKŁODOWSKIEJ

W LUBLINIE

SZKOŁA DOKTORSKA NAUK SPOŁECZNYCH

Dziedzina: nauki społeczne

Dyscyplina: nauki prawne

**mgr Dawid Krzysztof Niemczycki**

**nr albumu: 299682**

**ALTERNATYWNE FORMY POCHÓWKU  
A UPRAWNIENIA FUNERALNE**

**ALTERNATIVE FORMS OF BURIAL IN THE  
FACE OF FUNERAL RIGHTS**

Rozprawa doktorska przygotowana w Instytucie Nauk Prawnych

Wydziału Prawa i Administracji UMCS

pod kierunkiem naukowym dra hab. Kamila Sikory, prof. UMCS

Lublin 2023



## Spis treści

WYKAZ SKRÓTÓW .....	7
WSTĘP .....	9
<b>ROZDZIAŁ I – TRADYCJE FUNERALNE .....</b>	<b>17</b>
1.1. Uwagi wstępne .....	17
1.2. Starożytność.....	17
1.2.1. Egipt.....	17
1.2.1.1. System wierzeń grobowych .....	17
1.2.1.2. Obrzęd postępowania z ciałem po śmierci .....	21
1.2.1.3. Pogrzeb i kult zmarłego.....	26
1.2.1.4. Formy pochówku.....	27
1.2.1.5. Miejsce pochówku.....	28
1.2.2. Grecja.....	30
1.2.2.1. System wierzeń grobowych .....	30
1.2.2.2. Obrzęd postępowania z ciałem po śmierci .....	31
1.2.2.3. Pogrzeb i kult zmarłego.....	32
1.2.2.4. Formy pochówku.....	33
1.2.2.5. Miejsce pochówku.....	35
1.2.3. Rzym .....	36
1.2.3.1. System wierzeń grobowych .....	36
1.2.3.2. Obrzęd postępowania z ciałem po śmierci .....	36
1.2.3.3. Pogrzeb i kult zmarłego.....	37
1.2.3.4. Formy pochówku.....	38
1.2.3.5. Miejsce pochówku.....	40
1.2.4. Ziemie polskie.....	41
1.2.4.1. Formy pochówku.....	41
1.2.4.2. Miejsce pochówku.....	41
1.3. Średniowiecze.....	43
1.3.1. System wierzeń grobowych .....	43
1.3.2. Obrzęd postępowania z ciałem po śmierci.....	44

1.3.3. Pogrzeb i kult zmarłego .....	44
1.3.4. Formy pochówku .....	46
1.3.5. Miejsce pochówku .....	47
1.4. Nowożytność .....	47
1.4.1. System wierzeń grobowych .....	48
1.4.2. Obrzęd postępowania z ciałem po śmierci.....	48
1.4.3. Pogrzeb i kult zmarłego .....	49
1.4.4. Formy pochówku .....	50
1.4.5. Miejsce pochówku .....	51
1.5. XIX – XX wiek.....	52
1.5.1. System wierzeń grobowych .....	52
1.5.2. Obrzęd postępowania z ciałem po śmierci.....	53
1.5.3. Pogrzeb i kult zmarłego .....	53
1.5.4. Formy pochówku .....	54
1.5.5. Miejsce pochówku .....	54
1.6. Współczesność.....	55
1.6.1. System wierzeń grobowych .....	55
1.6.2. Obrzęd postępowania z ciałem po śmierci.....	56
1.6.3. Pogrzeb i kult zmarłego .....	57
1.6.4. Formy pochówku .....	58
1.6.5. Miejsce pochówku .....	58
<b>ROZDZIAŁ II – KONCEPCJA ALTERNATYWNYCH ROZWIĄZAŃ W ZAKRESIE POCHÓWKU .....</b>	<b>59</b>
2.1. Uwagi wstępne .....	60
2.2. Obrzęd postępowania z ciałem po śmierci .....	60
2.2.1. Resomacja .....	62
2.2.2. Promesja.....	63
2.2.3. Kompostowanie .....	64
2.2.4. Biodegradowalna trumna i urna <i>Ecopod</i> .....	65
2.2.5. <i>Loop Living Cocoon</i> .....	66
2.2.6. <i>Infinity Burial Suit</i> .....	67

2.2.7. Plastynacja. <i>Body Worlds</i> i <i>Bodies: The Exhibition</i> .....	67
2.3. Forma pochówku sensu stricto .....	69
2.3.1. <i>Capsula mundi</i> .....	70
2.3.2. <i>Bios Urn</i> .....	71
2.3.3. <i>Bios Incube</i> .....	71
2.3.4. Rozsypanie prochów .....	72
2.3.5. Nekrobizuteria.....	72
2.3.6. <i>Bios Urn Pets</i> .....	73
2.4. Miejsce pochówku .....	74
2.4.1. Las pamięci .....	74
2.4.2. Ogród pamięci. Łąka pamięci. Pole pamięci .....	75
2.4.3. <i>Bios Parks</i> .....	75
<b>ROZDZIAŁ III – UPRAWNIENIA FUNERALNE</b> .....	<b>77</b>
3.1. Uwagi wstępne .....	77
3.2. Istota uprawnień funeralnych .....	78
3.3. Standardy prawne w zakresie prawa do podjęcia decyzji o formie pochówku .....	80
3.3.1. Porządek świecki .....	81
3.3.1.1. Zasada nienaruszalności i poszanowania godności człowieka.....	81
3.3.1.1.1. Prawo międzynarodowe .....	82
3.3.1.1.2. Prawo unijne .....	84
3.3.1.1.3. Prawo krajowe .....	85
3.3.1.2. Zasada ochrony prawnej życia prywatnego i rodzinnego .....	89
3.3.1.2.1. Prawo międzynarodowe .....	90
3.3.1.2.2. Prawo unijne .....	92
3.3.1.2.3. Prawo krajowe .....	92
3.3.2. Porządek kanoniczny .....	96
3.3.2.1. Zasada godności ludzkiej .....	96
3.3.2.2. Zasada pobożnego zwyczaju grzebania ciał zmarłych.....	98
<b>ROZDZIAŁ IV – SANKCJONOWANIE NARUSZEŃ W ZAKRESIE UPRAWNIEŃ FUNERALNYCH</b> .....	<b>101</b>
4.1. Uwagi wstępne .....	101
4.2. Odpowiedzialność prawna.....	101

4.2.1. Porządek świecki .....	102
4.2.1.1. Odpowiedzialność cywilna .....	104
4.2.1.1.1. Prawo do podjęcia decyzji o formie pochówku jako dobro osobiste .....	105
4.2.1.1.2. Niemajątkowa ochrona uprawnień funeralnych .....	109
4.2.1.1.3. Majątkowa ochrona uprawnień funeralnych .....	114
4.2.1.2. Odpowiedzialność karna .....	118
4.2.1.2.1. Przestępstwo złośliwego przeszkadzania pogrzebowi, uroczystościom lub obrzędom żałobnym .....	119
4.2.1.2.2. Przestępstwo znieważenia zwłok, prochów ludzkich lub miejsca spoczynku zmarłego .....	126
4.2.1.2.3. Przestępstwo ograbienia zwłok, grobu lub miejsca spoczynku zmarłego	130
4.2.1.3. Odpowiedzialność kanoniczna .....	133
ZAKOŃCZENIE.....	135
WYKAZ AKTÓW NORMATYWNYCH.....	139
WYKAZ ORZECZNICTWA .....	141
WYKAZ LITERATURY .....	144

## WYKAZ SKRÓTÓW

### Akty normatywne

- k.c.** – Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1610 ze zm.).
- k.k.** – Ustawa z dnia 06 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1138 ze zm.).
- k.p.c.** – Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1550 ze zm.).
- KPK** – Kodeks Prawa Kanonicznego z dnia 25 stycznia 1983 r., *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski w: Kodeks Prawa Kanonicznego, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Pallottinum, Poznań 1984.

### Organy i instytucje

- UE – Unia Europejska

### Inne

- art. – artykuł
- b.m. – bez miejsca
- czyt. – czytaj
- Dz.U. – Dziennik Ustaw
- fot. – fotografia
- kan. – kanon
- kat. – katalogowy
- km – kilometr
- l – litr
- LEGALIS – System Informacji Prawnej LEGALIS wydawany przez Wydawnictwo C.H. Beck
- LEX – system Informacji Prawnej LEX wydawany przez Wolters Kluwer Polska
- n.e. – naszej ery
- np. – na przykład
- nr – numer
- ok. – około
- p.n.e. – przed naszą erą
- pkt – punkt

poz.	– pozycja
r.	– rok
red.	– redakcja
rocz.	– rocznik
RP	– Rzeczpospolita Polska
RP	– Rzeczpospolita Polska
s.	– strona
t.	– tom
t.j.	– tekst jednolity
ozn.	– to znaczy
ozn.	– tak zwany
ust.	– ustęp
wyd.	– wydanie
z.	– zeszyt
ze.zm.	– ze zmianami



## WSTĘP

Pochówek zmarłych, od wieków stanowiący integralną część ludzkiej kultury i tradycji, jest nie tylko kluczowym etapem w procesie radzenia sobie z utratą bliskiej osoby, ale również złożoną kwestią prawną. W różnych porządkach na całym świecie, odzwierciedlając różnorodność kulturową i tradycyjną, przyznaje się osobom prawa związane z pochówkiem, nazywane uprawnieniami funeralnymi. Te prawa, będące odzwierciedleniem głęboko zakorzenionych w społeczeństwie wartości i przekonań, obejmują takie aspekty jak decydowanie o formie pochówku, wybór miejsca spoczynku, a także określenie sposobu przeprowadzenia ceremonii pogrzebowej. W ciągu ostatnich dziesięcioleci, w miarę ewolucji społecznej i kulturalnej, prawa te zyskały na znaczeniu. Naruszenia tych uprawnień, będące często źródłem głębokiego cierpienia i urazu dla rodziny zmarłego, mogą prowadzić do odpowiedzialności cywilnej, a w niektórych jurysdykcjach nawet i karnej.

Współczesny świat, charakteryzujący się dynamicznymi zmianami społecznymi, kulturalnymi i technologicznymi, stawia przed nami nowe wyzwania, również w kontekście pochówku. Współczesne społeczeństwo, coraz bardziej świadome ekologicznych wyzwań i poszukujące indywidualizacji doświadczeń, staje przed wyzwaniem dostosowania się do nowych form żegnania zmarłych, które mogą lepiej odpowiadać indywidualnym potrzebom, wartościom i przekonaniom. Alternatywne formy pochówku – będące „trzecią drogą” dla inhumacji i kremacji – obejmują swoim zasięgiem nie tylko resomację i promesję, lecz także lasy pamięci, czyli zespoły roślin lub drzew będących wynikiem zastosowania *capsula mundi* i stanowiących alternatywę dla płyty nagrobnej. Nie bez znaczenia pozostają także ogrody pamięci, czyli miejsca w których istnieje możliwość rozsypywania prochów ludzkich. Rozwiązania te są często wybierane przez osoby, które poszukują bardziej ekologicznych, zrównoważonych lub niekonwencjonalnych metod pochówku, które jednocześnie oddają hołd zmarłemu w sposób bardziej osobisty i autentyczny.

Przedmiotem rozprawy jest analiza alternatywnych rozwiązań w zakresie pochówku w kontekście uprawnień funeralnych. Efektem tych działań jest wysunięcie postulatów *de lege ferenda* w obszarze wyboru formy pochówku, poprzez ukazanie prekursorskich i nowoczesnych inicjatyw. Na podstawie obowiązujących przepisów ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 887) aktualnie dopuszczalnym jest jedynie możliwość pochowania zwłok poprzez złożenie ich w grobach ziemnych, w grobach murowanych lub katakumbach i zatopienie w morzu. W odniesieniu do szczątków pochodzących ze spopielenia zwłok, powyższe przepisy ustawowe wskazują,

iż mogą być one przechowywane także w kolumbariach. Jednakże groby ziemne, groby murowane i kolumbaria przeznaczone na składanie zwłok i szczątków ludzkich mogą znajdować się tylko na cmentarzach. Brak jest natomiast wzmianki o alternatywnych rozwiązaniach w zakresie form pochówku, takich jak resomacja, promesja, czy *capsula mundi*. Zastanawiająca jest również – na gruncie powyższej ustawy – dopuszczalność urządzania nie tylko lasów pamięci, lecz także ogrodów pamięci.

Wybór tematyki rozprawy dotyczącej alternatywnych rozwiązań w zakresie pochówku jest odpowiedzią na zmieniające się potrzeby społeczne i kulturowe, które odzwierciedlają dynamiczny rozwój współczesnych społeczeństw oraz ich stosunek do śmierci i pochówku. Głębokie przemiany w zakresie ekologii, poszanowania dla indywidualnych przekonań i potrzeb osobistych, jak również wzrost świadomości dotyczący tradycji funeralnych i ich wpływu na środowisko, prowokują do przemyśleń i poszukiwań nowych metod żegnania się ze zmarłymi.

W Polsce, podobnie jak w innych krajach, obserwuje się wzrost zainteresowania ekologicznymi i bardziej spersonalizowanymi formami pochówku. Społeczeństwo, choć w dalszym ciągu głęboko zakorzenione w tradycji, staje się coraz bardziej otwarte na nowe możliwości, co może być widoczne w powoli rosnącej popularności takich praktyk jak pochówek w biodegradowalnych trumnach i urnach czy rozsypywanie prochów. Mentalna gotowość społeczeństwa do przyjęcia nowych form pochówku jest procesem stopniowym i zależy od wielu czynników, w tym edukacji, ekspozycji na nowe idee oraz debaty publicznej na temat godności i indywidualizacji ceremonii pogrzebowych. W kontekście prawa, polskie regulacje w zakresie pochówku są dość konserwatywne i ograniczone do tradycyjnych metod, takich jak inhumacja czy kremacja.

Należy postawić generalną tezę, że powzięcie decyzji dotyczącej formy pochówku stanowi część składową prawa do poszanowania życia prywatnego i może być dochodzone na drodze sądowej. Ponadto należy stwierdzić, że powyższe uprawnienie chronione jest nie tylko przez przepisy prawa międzynarodowego, czy unijnego, lecz także umożliwia dochodzenie roszczeń w oparciu o przepisy prawa krajowego, w szczególności poprzez zakwalifikowanie uprawnień funeralnych do kategorii dóbr osobistych i sankcjonowanie ich naruszeń poprzez odpowiedzialność majątkową i niemajątkową.

Problematyka alternatywnych form pochówku i uprawnień funeralnych jest interdyscyplinarna i przekracza ramy pojedynczej gałęzi prawa. Zagadnienia te odnoszą się do międzynarodowego, unijnego oraz krajowego systemu ochrony praw człowieka, zwłaszcza poprzez uwypuklenie zasady nienaruszalności i poszanowania godności człowieka oraz

zasady ochrony prawnej życia prywatnego i rodzinnego. Ponadto materia ta w sposób ścisły związana jest z prawem konstytucyjnym, zapewniającym równość w prawie i wobec prawa, a także będącym wyznacznikiem poprawności ustawodawstwa. Nie bez znaczenia pozostaje prawo cywilne, którego przepisy odnoszą się do ochrony dóbr osobistych oraz prawo karne, które przewiduje sankcje za przestępstwa odnoszące się do zwłok, prochów ludzkich, grobów lub miejsc spoczynku zmarłego, pogrzebów, uroczystości lub obrzędów żałobnych. Ogromną rolę odgrywa również prawo administracyjne regulujące prawo pochowania zwłok ludzkich, formy pochówku, zakładanie i rozszerzanie cmentarzy, czy też ekshumację. Wreszcie, dysertacja odnosi się do przepisów prawa kanonicznego, które – mimo iż usilnie zaleca zachowanie pobożnego zwyczaju grzebania ciał zmarłych – to jednak nie zawiera przepisów zabraniających alternatywnych form pochówku.

Dla realizacji celu rozprawy koniecznym jest sięgnięcie do historii tradycji funeralnych oraz uwypuklenie standardów prawnych w zakresie uprawnień funeralnych, w szczególności poprzez omówienie zasady nienaruszalności i poszanowania godności człowieka oraz zasady ochrony prawnej życia prywatnego i rodzinnego. Istotnym również jest wyartykułowanie odpowiedzialności prawnej za naruszenie uprawnień funeralnych, zarówno w prawie świeckim, jak i kanonicznym. W obu systemach prawnych, prawo do decyzji o formie pochówku jest uznawane za fundamentalne, a jego naruszenie podlega różnym formom sankcji. Jednakże, stopień ochrony i konkretna natura sankcji różnią się między tymi systemami, co wskazuje na istotną różnorodność w praktykach i normach prawnych.

Istotnym jest również przeanalizowanie jak różne przepisy dotyczące pogrzebów są interpretowane i stosowane w praktyce, jak również jakie są konsekwencje naruszenia tych praw, zarówno z punktu widzenia odpowiedzialności cywilnej, jak i karnej. Przeprowadzona analiza przepisów prawnych i praktyki ich stosowania przyczyni się do zidentyfikowania ewentualnych luk i niespójności, które mogą wpływać na ochronę uprawnień funeralnych, a także zasugerować potencjalne środki naprawcze. Ponadto ważnym jest zbadanie systemów prawnych, które mogą wpłynąć na kształtowanie polityki i praktyki w zakresie uprawnień funeralnych, ze szczególnym uwzględnieniem alternatywnych form pochówku.

Głównym celem badawczym jest kompleksowa analiza norm prawnych dotyczących alternatywnych form pochówku w kontekście uprawnień funeralnych, z uwzględnieniem interakcji między tradycyjnymi a nowatorskimi praktykami pogrzebowymi oraz ich implikacjami dla kształtowania i interpretacji prawnej ochrony indywidualnych i zbiorowych praw związanych z ceremoniami pogrzebowymi. Cel ten obejmuje analizę prawną różnorodnych regulacji oraz ich wpływ na jednostki i społeczności, jak również

wyszczególnienie zakresu uprawnień funeralnych w kontekście prawa do poszanowania życia prywatnego, z uwzględnieniem alternatywnych form pochówku w świetle prawa krajowego oraz kanonicznego.

Dla realizacji celu głównego koniecznym jest wyznaczenie celów pomocniczych. Po pierwsze, istotnym jest zbadanie ewolucji tradycji funeralnych oraz ich wpływu na współczesne praktyki i uprawnienia funeralne w różnych kulturach i okresach historycznych. Służyć temu będzie analiza tradycji funeralnych w starożytności, średniowieczu, nowożytności i współczesności. Po drugie, kluczowym jest eksploracja alternatywnych rozwiązań w zakresie pochówku, w szczególności takich jak resomacja, promesja, *capsula mundi*, kompostowanie czy biodegradowalne trumny. Po trzecie, przeprowadzona zostanie analiza uprawnień funeralnych w kontekście standardów prawnych, zwłaszcza w odniesieniu do zasady nienaruszalności i poszanowania godności człowieka oraz zasady ochrony prawnej życia prywatnego i rodzinnego. Uwzględniając prawo kanoniczne, omówiona zostanie zasada godności ludzkiej oraz zasada pobożnego zwyczaju grzebania ciał zmarłych. Po czwarte, uwypuklone zostaną sankcje za naruszenia w zakresie uprawnień funeralnych, ze szczególnym uwzględnieniem odpowiedzialności prawnej na gruncie prawa świeckiego i kanonicznego.

Dla osiągnięcia wyartykułowanych celów badawczych, niezbędnym było sięgnięcie po metodę analizy formalno-dogmatycznej, która była główną metodą badawczą. Podstawowym źródłem normatywnym stała się treść przepisów dotyczących prawa funeralnego, zwłaszcza międzynarodowym, unijnym i krajowym w porządku świeckim oraz w prawie kanonicznym. W rozprawie zaprezentowane zostało podejście teoretyczno-prawne, gdzie formułowane są ogólne twierdzenia dotyczące różnych aspektów prawnych związanych z koncepcją alternatywnych rozwiązań w zakresie pochówku w kontekście uprawnień funeralnych, korzystając z wiedzy i dorobku nauki prawa funeralnego.

W mniejszym zakresie wykorzystano również metodę historyczną i komparatystyczną, które uzupełniły główną metodę analizy, pozwalając na wnikliwe porównanie różnych tradycji funeralnych oraz przepisów w porządku świeckim i kanonicznym. Metoda historyczna pozwoliła na zgłębienie korzeni i ewolucji praktyk pogrzebowych oraz przepisów regulujących te praktyki. Dzięki niej można prześledzić, jak zmieniało się społeczne i prawne podejście do pochówku, co było kluczowe do zrozumienia obecnych norm i praktyk oraz potrzeb społecznych wyznaczających kierunki przyszłych zmian prawnych. Z kolei metoda komparatystyczna umożliwiła analizę różnych systemów prawnych w celu zidentyfikowania najlepszych praktyk i rozwiązań, które mogłyby być zaadaptowane do polskiego porządku

prawnego. Pozwala to na ocenę, w jaki sposób inne jurysdykcje radzą sobie z problematyką nowoczesnych form pochówku, w tym z aspektami ekologicznymi, kulturowymi i religijnymi. Obie metody przyczyniły się do lepszego zrozumienia złożoności tematu i pozwoliły na zbudowanie bardziej przemyślanych oraz holistycznych argumentów w rozprawie, co z kolei stanowi fundament do proponowania przyszłych zmian legislacyjnych.

Rozprawa zbudowana jest z czterech merytorycznych rozdziałów, wstępu oraz zakończenia.

Tematem pierwszego rozdziału jest eksploracja tradycji funeralnych na przestrzeni wieków, skupiając się na różnych kulturach, miejscach i czasach. Poddano dokładnej analizie różne aspekty tych rytuałów, takich jak systemy wierzeń grobowych, obrzędy związane z ciałem po śmierci, formy pochówków, a także kultury zmarłych. W szczególności, omówiono rytuały pogrzebowe starożytnego Egiptu, Grecji, Rzymu oraz ziem polskich. W przypadku Egiptu, skupiono się na mumifikacji, sarkofagach, obrzędach pogrzebowych, a także koncepcji kultu zmarłego. Podobnie w Grecji i Rzymie, ale z różnicami w zależności od specyfiki każdej z tych kultur. Omówiono także średniowieczne tradycje pogrzebowe, uwypuklając chrześcijaństwo oraz różne obrzędy związane ze śmiercią, pochówkiem i kultem zmarłych. W nowożytności, zwrócono uwagę na „model dobrego umierania”, formy pogrzebów i kultu zmarłych, a także na różne formy grobów. Wreszcie, skupiono się na XIX i XX wieku, badając zmiany w tradycjach funeralnych w tym okresie, w tym ideę „godnej śmierci”, nowoczesne rytuały związane z ciałem po śmierci i pogrzebami, a także rozwój i ewolucję cmentarzy. Analizę rozdziału kończy omówienie czasów współczesnych, gdzie szczególne znaczenie odgrywa model „ucieczki od śmierci”.

Drugi rozdział poświęcony jest badaniu alternatywnych form w zakresie pochówków i różnych możliwych rozwiązań w tym obszarze. Na początku podjęto obszerną analizę różnych metod postępowania ze zwłokami, począwszy od naturalnego procesu rozkładu, poprzez innowacyjne techniki takie jak: resomacja, promesja czy kompostowanie. Szczególną uwagę zwrócono na ekologiczne typy: biodegradowalna trumna i urna *Ecopod*, *Loop Living Cocoon* zaprojektowany przez Boba Hendrikxa czy *Infinity Burial Suit* oferowany przez Coeio. Przedstawiono również plastynację, metodę popularną dzięki wystawom takim jak *Body Worlds* Gunthera von Hagensa oraz *Bodies: The Exhibition* Roya Glovera. Kolejnym aspektem jest forma pochówku *sensu stricto*. Omówiono innowacyjne koncepcje takie jak *capsula mundi*, *Bios Urn* i *Bios Incube*. W tej części skupiono się również na różnych metodach rozsypania prochów oraz na fenomenie nekrobizuterii, gdzie prochy zmarłych są

przekształcane w biżuterię jako pamiątkę. Nie zapomniano również o pochówku zwierząt, prezentując rozwiązanie *Bios Urn Pets*. Na koniec, omówiono różne miejsca pochówku, z uwzględnieniem alternatywnych rozwiązań takich jak las pamięci, ogród pamięci, łąka pamięci czy pola pamięci. Szczególną uwagę poświęcono pierwszemu polskiemu lasowi pamięci na terenie Cmentarza Junikowo w Poznaniu oraz koncepcji *Bios Parks*.

Rozdział trzeci został przeznaczony na omówienie uprawnień funeralnych, gdzie poddano analizie standardy prawne w zakresie decydowania o formie pochówku. Początek rozdziału jest uwypukleniem zasady nienaruszalności i poszanowania godności człowieka w kontekście świeckim. Dokonano przeglądu najważniejszych aktów prawa międzynarodowego, w tym Deklaracji Filadelfijskiej z dnia 10 maja 1944 r. (Dz.U. 1948, nr 43, poz. 308), Karty Narodów Zjednoczonych z dnia 26 czerwca 1945 r. (Dz.U. 1947, nr 23, poz. 90), Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z dnia 10 grudnia 1948 r. (B. Gronowska, T. Jasudowicz, C. Mik, Prawa człowieka. Wybór materiałów. Dokumenty międzynarodowe, Toruń 1993, s. 19-24), Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 04 listopada 1950 r. (Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284), Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. 1977, nr 38, poz. 167) oraz Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka z dnia 22 listopada 1969 r. (B. Gronowska, T. Jasudowicz, C. Mik, Prawa człowieka. Wybór materiałów. Dokumenty międzynarodowe, Toruń 1993, s. 288-311). Zwrócono również uwagę na brytyjskie ustawodawstwo, w tym *Burial Act* z dnia 25 sierpnia 1857 (*UK Public General Acts 1857*, c. 81) oraz *Cremation Act* z dnia 22 lipca 1902 r. (*UK Public General Acts 1902*, c. 8) i *Cremation Act* z dnia 26 czerwca 1952 r. (*UK Public General Acts 1952*, c. 31). Podobne przeglądy przeprowadzono w kontekście porządku unijnego i krajowego, przytaczając odpowiednie przepisy z Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej z dnia 07 grudnia 2000 r. (Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej z dnia 30.03.2010, C83/02), Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.), Ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1610 ze zm.) i Ustawy z dnia 06 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1138 ze zm.), a także interpretując wyroki sądów powszechnych i sądów administracyjnych. Kolejna część skupia się na omówieniu zasady ochrony prawnej życia prywatnego i rodzinnego. Wskazano m.in. na przepisy zawarte w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z dnia 10 grudnia 1948 r., Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 04 listopada 1950 r., Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z dnia 19 grudnia 1966 r., a także Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka z dnia 22 listopada 1969 r. W sposób szczególny zwrócono

uwagę na postanowienia zawarte w Karcie Praw Podstawowych Unii Europejskiej z dnia 07 grudnia 2000 r., Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 r., Ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny i Ustawy z dnia 06 czerwca 1997 r. – Kodeks karny. Następna część rozdziału dotyczy porządku kanonicznego, z naciskiem na zasadę godności ludzkiej, tak jak jest to przedstawione w dokumentach kościelnych, zwłaszcza *Dignitatis humanae* z dnia 07 grudnia 1965 r., czy Kodeks Prawa Kanonicznego z dnia 25 stycznia 1983 r. Omówiono również zasadę pobożnego zwyczaju grzebania ciał zmarłych, odnosząc się do przepisów Kodeksu Prawa Kanonicznego z dnia 25 stycznia 1983 r. i Instrukcji *Ad resurgendum cum Christo* z dnia 15 sierpnia 2016 r.

Rozdział czwarty omawia sankcje za naruszenia w zakresie uprawnień funeralnych, skupiając się w sposób szczególny na odpowiedzialności prawnej. Zaczynając od odpowiedzialności cywilnej, analizie poddano prawo do podjęcia decyzji o formie pochówku jako dobro osobiste. Odwołując się do Ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, wyjaśniono niemajątkową ochronę prawa do podjęcia decyzji o formie pochówku. Kolejno uwypuklone są przesłanki ochrony, okoliczności wyłączające bezprawność, środki niemajątkowej ochrony dóbr osobistych oraz majątkowa ochrona prawa do pożegnania. Wreszcie, przedstawiono przesłanki odpowiedzialności i środki majątkowej ochrony dóbr osobistych. Następnie w rozdziale dokonano analizy odpowiedzialności karnej. Zostały omówione trzy przestępstwa wymienione w Ustawie z dnia 06 czerwca 1997 r. – Kodeks karny: złośliwe przeszkadzanie pogrzebowi, uroczystościom lub obrzędom żałobnym; znieważenie zwłok, prochów ludzkich lub miejsca spoczynku zmarłego oraz ograbienie zwłok, grobu lub miejsca spoczynku zmarłego. Rozdział kończy się analizą odpowiedzialności na gruncie prawa kanonicznego, odwołując się do Kodeksu Prawa Kanonicznego z dnia 25 stycznia 1983 r., szczególnie do kanonu 1399 KPK.

Należy zauważyć, że w polskiej literaturze prawniczej brak jest kompleksowych opracowań traktujących o alternatywnych formach pochówku. Ponadto defektem polskiego prawa funeralnego jest uszczuplenie form pochówku jedynie do inhumacji i kremacji. Pojęcie cmentarza zaś ograniczone jest jedynie do zbioru nagrobków. Co więcej, tematyce funeralnej nie poświęca się zbyt dużo uwagi, koncentrując się głównie na aspektach tradycyjnego pochówku i ceremonii pogrzebowych, a pomijając kwestie związane z alternatywnymi rozwiązaniami w tej dziedzinie. Brakuje kompleksowych opracowań ukazujących różnorodne formy pochówku i możliwości, jakie oferują, zarówno w aspekcie tradycyjnych obrzędów, jak i nowatorskich, ekologicznych rozwiązań, które pozwolą ograniczyć ślad węglowy, czyli emisję gazów cieplarnianych.

Podjęcie badań w ramach tej problematyki okazuje się zatem doniosłe, z punktu widzenia kształtowania odpowiednich przepisów prawnych, dbałości o godne pożegnanie zmarłych oraz zaspokajanie potrzeb społeczności lokalnych, które mogą mieć różne preferencje co do formy pochówku i upamiętnienia swoich bliskich. To wszystko suponuje tezę, iż przedstawiona dysertacja stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego.

Rozprawa uwzględnia stan prawny na dzień 01 grudnia 2023 r.



# ROZDZIAŁ I

## TRADYCJE FUNERALNE

### 1.1. Uwagi wstępne

Analiza ewolucji i znaczenia praktyk funeralnych, będących integralną częścią ludzkich kultur i wierzeń od najdawniejszych czasów aż do współczesności, jest kluczowym elementem niniejszej problematyki. Przede wszystkim zwraca się uwagę na różnorodność tradycji funeralnych oraz ich wpływ na kształtowanie się kultur i społeczeństw. W kontekście starożytności, ze szczególnym uwzględnieniem Egiptu i jego złożonego systemu wierzeń grobowych oraz praktyk mumifikacji, dokonuje się próby zrozumienia, w jaki sposób te dawne zwyczaje wpływały na sztukę i kulturę epoki.

Uwypuklając różne cywilizacje, od Starożytnej Grecji i Starożytnego Rzymu, poprzez średniowiecze, aż po nowożytność i współczesność, eksploruje się unikalne perspektywy i praktyki, odzwierciedlające zmiany w wierzeniach, strukturach społecznych oraz filozofiach życia i śmierci. Dążenie do zrozumienia, w jaki sposób dawne wierzenia i praktyki wpłynęły na współczesne spojrzenie na śmierć i pochówek, jest ważnym aspektem tej analizy. Porównując i badając te tradycje, podjęto próbę zrozumienia, jak uniwersalne pytania dotyczące życia i śmierci oraz tego, co następuje po nich, kształtują ludzką kulturę i świadomość na przestrzeni wieków.

Aspekty tej materii inicjują dialog między przeszłością a teraźniejszością, rzucając światło na to, jak różne społeczeństwa na przestrzeni wieków radziły sobie z nieuchronnością śmierci i jak kształtowały swoje praktyki, nadając śmierci głębszy sens.

### 1.2. Starożytność

#### 1.2.1. Egipt

##### 1.2.1.1. System wierzeń grobowych

Egipcjanie stworzyli najbardziej złożony system wierzeń grobowych w porównaniu z innymi ludami starożytnego Wschodu<sup>1</sup>. Wiara starożytnych Egipcjan w życie po śmierci była silnie powiązana z mitem o Ozyrysie, a jego wizerunki wielokrotnie pojawiały się w sztuce od końca Średniego Państwa<sup>2</sup>. Najczęściej przedstawiano go jako z mumifikowanego człowieka z ramionami skrzyżowanymi na piersi i trzymającego berło i bicz w dłoniach.

---

<sup>1</sup> I. Shaw, *Ancient Egypt: a very short introduction*, Oxford 2021, s. 13.

<sup>2</sup> N. A. M. H. Bakier, M. A. H. N. El-Din, R. M. Omran, I. A. Ahmed, *Deities of Agriculture in Ancient Egypt*, „International Journal of Heritage, Tourism and Hospitality” 2020, t. 14, nr 1, s. 313.

Na jego głowie umieszczano białą koronę *atef* z dwoma piórami po bokach, które odnosiły się do *maat*, czyli sprawiedliwości, często symbolizowanej piórem, a czasami również z dwoma zakręconymi rogami, które mogły być odniesieniem do boga Chnuma i jego roli w tworzeniu ludzkiego ciała i duszy, tj. *ka*. Biały mumiokształtny tułów boga symbolizował bandaż owijające mumie, a jego ciało miało kolor czarny lub zielony. Czarny kolor symbolizował żyzny muł nilowy, a zielony rośliny rosnące w nim. Oba kolory były uważane za symbole odrodzenia i zmartwychwstania oraz sił żywotnych ziemi w starożytnym Egipcie<sup>3</sup>.

Izyda – żona – oraz Neftyda – siostra – Ozyrysa, były również uważane za boginie grobowe z potężnymi mocami. Ich rolą było chronić mumię i czuwać nad jej bezpieczeństwem, aż do zmartwychwstania, dlatego też ich wyobrażenia umieszczano po obu stronach sarkofagu, przy głowie i nogach<sup>4</sup>. Często przedstawiano je jako opłakujące zmarłego, co podkreślało ich związek z Ozyrysem i nadzieję na jego odrodzenie. Symbol Izydy to tron, a Neftydy to złożony znak hieroglificzny przedstawiający kosz i budynek, tłumaczący się jako jej imię i tytuł: *Pani Domu*. Obie boginie noszą swoje symbole na głowach. W ich opiekuńczej roli często wspomagały je dwie inne boginie: Neit i Selkit. Neit była również uważana za boginię wojny i stworzenia, symbolizowana tarczą i dwiema skrzyżowanymi strzałami. Selkit przedstawiano jako kobietę z wyprężonym skorpionem na głowie, a jej imię było skrótem zdania „Ta, która sprawia, że gardło oddycha”. Przymuszczenie tytuł ten odzwierciedla jej władzę nad żądłem skorpiona, ale odnosi się również do odrodzenia, ponieważ to dzięki tej bogini mumia zaczynała ponownie oddychać. Teksty Piramid łączą Selkit z procesem mumifikacji<sup>5</sup>.

W egipskiej sztuce pogrzebowej, symbole szakali reprezentujące Anubisa i sokoły reprezentujące Horusa były powszechnie stosowane. Anubis, reprezentowany na stelach z Kom Abu Billo, często ukazywany był jako mały, psowaty stwór przypominający szakala, który był powszechnym zwierzęciem w Egipcie. W niektórych przypadkach, szakal nie był częścią pierwotnego reliefu, ale został dodawany później. Ogólnie można sądzić, że zwierzęta te zostały dodane z przekonania, że „reprezentacja” Anubisa na nagrobkach jest właściwa i potrzebna. Wskazuje to również na to, że nie był to tylko bezmyślnie kopiowany element dekoracyjny, ale istotny symbol, którego znaczenie pozostawało żywe w świadomości mieszkańców Terenouthis. Z kolei sokół rzadziej występował niż szakal na stelach, ale jeśli się pojawiał, to zawsze w towarzystwie szakala. Na niektórych stelach sokół był

---

<sup>3</sup> S. Ikram, *Śmierć i pogrzeb w starożytnym Egipcie*, tłum. J. Aksamit, Warszawa 2004, s. 31.

<sup>4</sup> L. Graham, *From Isis-kite to Nekhbet-vulture and Horus-falcon: Changes in the identification of the bird above Osiris's phallus in temple 'conception of Horus' scenes*, „Birmingham Egyptology Journal” 2020, t. 8, s. 2.

<sup>5</sup> S. Ikram, *Śmierć i pogrzeb...*, s. 36.

przedstawiany z Podwójną Koroną Górnego i Dolnego Egiptu, co symbolizowało jego rolę jako opiekuna monarchii egipskiej. Warto zauważyć, że Horus nie był przedstawiony jako antropomorficzna postać na żadnej ze stel z Terenouthis. W przeciwieństwie do nierzadko, niestarannie wykonanych wizerunków szakali, przedstawienia sokołów były zawsze wykonane starannie<sup>6</sup>.

Od III wieku n.e. chrześcijaństwo zaczyna zyskiwać na popularności w Egipcie, wypierając stopniowo lokalne wierzenia. Mimo to, państwowy kult starożytnych bogów egipskich formalnie przetrwał w okresie rzymskim aż do momentu zamknięcia świątyni Izidy na wyspie File w VI wieku na mocy cesarskiego rozporządzenia<sup>7</sup>. Faktem jest, iż wykonanie rytualnych działań i procesji było kluczowe dla wyrażenia przez Egipcjan życzenia idealnego pochówku<sup>8</sup>.

W starożytnym Egipcie wierzono w ciała niebieskie, które zostały zapisane w tzw. Tekstach Piramid. Teksty te składają się z formuł magicznych mających chronić zmarłych władców w ich podróży po zaświatach i są uważane za najstarsze zabytki kultury piśmienniczej Egiptu. Język użyty w Tekstach Piramid jest archaiczny, co sugeruje, że zostały one stworzone znacznie wcześniej niż powstanie cywilizacji egipskiej<sup>9</sup>. W Tekście 215. stwierdzono, że nie ma żadnego boga, który stał się gwiazdą bez towarzysza, a inne fragmenty odnoszą się do planety Wenus jako wyjątkowej gwiazdy. Ważne jest również, że zmarły władca i bogowie poruszali się po zaświatach za pomocą niebiańskich barków słonecznych, które były potrzebne do przekraczania zaświatowych cieków wodnych. Te barki słoneczne zostały odkryte między innymi przy Wielkiej Piramidzie Cheopsa w Gizie. W późniejszych tekstach, takich jak Księgi Podziemia, bóstwa również podróżowały tymi barkami słonecznymi<sup>10</sup>. Teksty Piramid były uważane za jedno z najważniejszych tekstów w starożytnym Egipcie i wywierały wpływ na rozwój późniejszych tekstów pogrzebowych.

Na uwagę zasługuje fakt, iż Teksty Piramid zostały zapisane w specyficznym języku, który różni się od języka literackiego swoich czasów. Teksty te nie odwołują się do realiów

---

<sup>6</sup> A. Czerwiński, Synkretyzm religijny w Egipcie w Okresie Rzymskim – próba charakterystyki w oparciu o analizę stel grobowych z cmentarzyska w Kom Abu Billo, [w:] P. Chudzik, W. Ejsmond, F. Taterka (red.), *Medżat – Studia Egypciologiczne/Medjat – Egyptological Studies*, t. 2, Warszawa 2014, s. 140.

<sup>7</sup> Tamże, s. 138.

<sup>8</sup> Ch. Riggs, *Funerary rituals (Ptolemaic and Roman Periods)*, „UCLA Encyclopedia of Egyptology” 2010, nr 1, s. 2.

<sup>9</sup> R. Enmarch, *Paratextual signs in Egyptian texts of the Old and Middle Kingdoms*, [w:] N. Carlig, G. Lescuyer, A. Motte & N. Sojic (red.), *Signes dans les textes, Continuités et ruptures des pratiques sribales en Égypte pharaonique, gréco-romaine et byzantine*, Actes du colloque international de Liège (2-4 juin 2016), *Papyrologica Leodiensia* 9, Liège 2020, s. 52.

<sup>10</sup> Ł. Byrski, *Ciała niebieskie i ich znaczenie w złożonych systemach pisma*, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nauki Humanistyczne” 2017, nr 18, s. 9-10.

ówczesnej epoki i są zamkniętą całością, rządzącą się własnymi gramatycznymi i treściowymi prawami. Ich treść i styl nie pokrywają się z ówczesną sztuką, a nawet reliefy przedstawiające czynności króla na ziemi różnią się od opisów jego losów w Zaświatach. Nie ma jednak wyraźnej odpowiedzi na pytanie, kiedy powstały Teksty Piramid, jednak przed spisaniem ich na ścianach piramid fragmenty krążyły w tradycji ustnej i najprawdopodobniej były zapisane na papirusie w wersji hieratycznej. Teksty Piramid stały się inspiracją dla późniejszych egipskich tekstów religijnych, takich jak Teksty Sarkofagów i Księga Umarłych<sup>11</sup>.

Teksty Sarkofagów to rozwinięcie i kontynuacja Tekstów Piramid, które zaczęły być zapisywane wewnątrz sarkofagów osób prywatnych w I Okresie Przejściowym i Średnim Państwie. Choć królewskie teksty grobowe wciąż były bardziej prestiżowe, Teksty Sarkofagów miały umożliwić życie wieczne dla każdego. Nie wiadomo, jakie teksty używali królowie w tamtym czasie, ale wiadomo, że Teksty Sarkofagów zawierały zaklęcia ochronne i pomagały zmarłemu w przeprowadzeniu przez trudne próby i przeszkody, takie jak spotkanie z potworami czy przekroczenie rzeki. Teksty Sarkofagów były zapisywane nie tylko wewnątrz sarkofagów, ale także na maskach mumiowych, ścianach grobowców i czasem na papirusach. Wiele z nich była podobna lub nawet identyczna z Tekstami Piramid<sup>12</sup>.

Z kolei Księgi Podziemi to kolejne z tekstów grobowych, które pojawiły się w Nowym Państwie i w późniejszych okresach. W grobowcach królewskich oraz niektórych prywatnych miejscach pochówku umieszczano opisy podróży boga-słońca po podziemnych zaświatach w ciągu dwunastu godzin nocy, aż po pomyślne odrodzenie o poranku. Teksty te przedstawiają również geografie zaświatów i były stałe i niezmiennie w przeciwieństwie do innych tekstów grobowych, takich jak Teksty Sarkofagów i Księga Umarłych, które występowały w wielu wersjach różniących się ilością i zestawem zaklęć. Księgi Podziemi były początkowo zarezerwowane głównie dla królów, ale czasem również pojawiały się w grobach osób prywatnych. Z kolei w III Okresie Przejściowym w grobach królewskich umieszczano duże fragmenty Księgi Umarłych, co stanowiło odwrócenie wcześniejszej sytuacji. W przeciwieństwie do innych tekstów grobowych, ilustracje były integralną częścią Ksiąg Podziemi i nie ograniczały się tylko do oddzielnych winiet<sup>13</sup>.

---

<sup>11</sup> M. Dolińska, P. Laskowski, J. Lipińska, T. Markiewicz, J. Popielska-Grzybowska, *Tajemnice papirusów*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2005, s. 5.

<sup>12</sup> S. Ikram, *Śmierć i pogrzeb...*, s. 38.

<sup>13</sup> Tamże, s. 41-42.

### 1.2.1.2. Obrzęd postępowania z ciałem po śmierci

Jedną z charakterystycznych cech kultury i wierzeń Egipcjan było zjawisko mumifikacji zwłok<sup>14</sup>. Pierwszego znanego opisu procesu mumifikacji dokonał Herodot, niemniej późniejsi, starożytni autorzy, tacy jak Diodor i Plutarch, również przyczynili się do poznania tej praktyki<sup>15</sup>. Przez długi czas egiptolodzy uważali, że idea mumifikacji powstała po Okresie Predynastycznym, w którym zmarłych chowano w prostych, płytkich jamach grobowych wykopanych w pustynnym piasku. Ze względu na naturalne działanie piasku, który wysuszał ciała, pozostawiając stosunkowo dobrze zachowane kadłuby, zwierzęta takie jak psy czy szakale, odsłaniały te ciała. To zainspirowało Egipcjan do opracowania sztucznej metody zachowania ciał, aby mogły one pomóc swoim właścicielom w zaświatach.

Mumifikacja była wykonywana w celu zachowania ciała poprzez jego wysuszenie i zapobieżenie rozkładowi<sup>16</sup>. Głównym środkiem wykorzystywanym do procesu mumifikacji był natron, który uważano za boską sól. Składał się z mieszaniny węglanu i dwuwęglanu sodu, siarczanu sodu oraz chlorku sodu, występującej naturalnie w Egipcie, przede wszystkim w Wadi Natrun, około 64 km na północny zachód od Kairu<sup>17</sup>. Natron cechowały właściwości odtłuszczające i wysuszające, co pozwalało na pozbawienie ciała wilgoci. Choć zwykle stosowano go jako najczęściej używany środek, w przypadku ludzi biedniejszych, szczególnie w okresie chrześcijańskim, stosowano także zwykłą sól. Proces mumifikacji polegał na kładzeniu zwłok na stołach balsamierskich, na których górujący stos natronu pozwalał na wysuszenie ciała. W otwory ciała wkładano woreczki z natronem, który trzeba było regularnie zmieniać, gdy przestał pełnić swoją funkcję, aż do całkowitego wysuszenia zwłok. Stoły balsamierskie były ukośne, z drewnianymi blatami i poprzeczkami, które pozwalały na swobodny odpływ płynów z ciała<sup>18</sup>.

Według mieszkańców Starożytnego Egiptu, człowiek po śmierci wpadał w rodzaj omdlenia, które trwało do rytualnego *otwarcia oczu* i *otwarcia ust* podczas pogrzebu. Rodzina i krewni zmarłego zaczęli wówczas wyrażać swój żal i lamentować. Oprócz tego, zgodnie

---

<sup>14</sup> G. Abdel-Maksoud, A. R. El-Amin, A review on the materials used during the mummification processes in Ancient Egypt, "Mediterranean Archaeology & Archaeometry" 2011, t. 11, nr 2, s. 129.

<sup>15</sup> R. G. Tatomir, Greek and Roman Travelers to Ancient Egypt. The First Eyewitnesses (The Classical Egyptology), [w:] R. G. Tatomir (red.) East-West Dialogue. Individual and Society through Ages. Proceedings of the International Interdisciplinary Conference of the History Specialization, Second Edition, Hyperion University Bucharest June 7, 2019, Editura Universitara, Bucuresti 2020, s. 142.

<sup>16</sup> T. Wankhade, N. Nagrale, S. Patond, J. Giri, Mummified Dead Body in Hanging Position: A Case Report, "Journal of Pharmaceutical Research International" 2021, t. 33, s. 857.

<sup>17</sup> H. A. Ead, Globalization in Egypt in a Historical Context: Berthollet and the Egyptian Natron, „Journal of Globalization Studies” 2020, t. 11, nr 1, s. 120.

<sup>18</sup> S. Ikram, Śmierć i pogrzeb..., s. 49.

z egipską wiarą, trwająca siedemdziesiąt dni żałoba, rozpoczynała się od momentu śmierci<sup>19</sup>. Starożytni mieszkańcy Egiptu sądzili, że proces mumifikacji zwłok ludzkich ma zajmować 70 dni, co odpowiadało cyklowi Syriusza i było to niezbędne dla zapewnienia zmarłemu życia wiecznego w zaświatach<sup>20</sup>.

Proces ten rozpoczynał się od przeniesienia ciała zmarłego do domu oczyszczeń, gdzie specjalny kapłan dokonywał nacięcia powłok brzusznych w lewym boku przy użyciu noża krzemiennoego, a następnie usuwał narządy wewnętrzne. Po usunięciu trzewi i zawartości klatki piersiowej, mózg usuwano przez lewe nozdrze, a narządy oczyszczano, suszono, balsamowano i umieszczano w specjalnych naczyniach. Wnętrze ciała płukano i odwadniano w natronie przez 35 dni, a następnie przystępowano do balsamowania ciała. Ciało owijano w lniane bandażę w charakterystyczny sposób i umieszczano w sarkofagu, a ceremonia otwarcia ust kończyła proces mumifikacji. Po śmierci, dla zapewnienia bezpieczeństwa zmarłemu, pozostawiano mu inskrypcje, które wykonywano na zwojach papirusu lub na kamieniu. Teksty te były rodzajem przewodników po zaświatach i zawierały magiczne formuły. Przekazywały one wiedzę o rytuałach, jakie należy wykonać, by zmarły mógł bezpiecznie przemierzyć drogę do zaświatów i tam kontynuować swoje życie. Teksty te były często bogato ilustrowane i opisywały różne bóstwa oraz rytuały, które należało wykonać, by zmarły mógł osiągnąć wieczne szczęście<sup>21</sup>.

Mimo że współczesna egiptologia posiada wiedzę na temat technik i materiałów stosowanych w balsamowaniu, niewiele wiadomo o ludziach, którzy wykonywali tę pracę. Brak jest również jakichkolwiek egipskich tekstów opisujących społeczność balsamistów. W związku z tym, nie wiadomo wiele o wyglądzie i lokalizacji pracowni balsamisty, chociaż narzędzia używane w tej pracy są dobrze znane<sup>22</sup>. W Starożytnym Egipcie ciała zmarłych były transportowane do specjalnego zakładu zwanego *Pięknym Domem*, gdzie wykwalifikowani balsamiści przekształcali je w mumię<sup>23</sup>. W trakcie tego procesu kapłan noszący maskę w kształcie głowy szakala – Anubisa, który był patronem mumifikacji, brał

---

<sup>19</sup> H. Grzesiak, Prezentacja Kairu pod kątem możliwości rozwoju tanatoturystyki, „Turystyka Kulturowa” 2011, nr 12, s. 31.

<sup>20</sup> M. Marković, E. Mezzatesta, S. Porcier, C. Vieillescazes, C. Mathe, Rethinking the Process of Animal Mummification in Ancient Egypt: Molecular Characterization of Embalming Material and the Use of Brassicaceae Seed Oil in the Mummification of Gazelle Mummies from Kom Mereh, Egypt, „Molecules” 2022, t. 27, nr 5, s. 4.

<sup>21</sup> M. Janeczek, A. Chrószcz, T. Ożóg, N. Pospieszny, Historia weterynarii i deontologia, Warszawa 2012, s. 31.

<sup>22</sup> H. Przychodzień, A. Niwiński, Wt. Najbardziej tajemniczy z Egipcjan, [w:] W. Dzieduszycki, J. Wrzesiński (red.), Kim jesteś człowieku? Funeralia lednickie, Poznań 2011, s. 1.

<sup>23</sup> L. T. Petrie, Raising the dead: experimental and metaphysical approaches of rehydrating ancient mummified human tissue, Doctoral dissertation, Macquarie University 2022, s. 75.

udział w zabiegu. Maski z otworami do oddychania i patrzenia prawdopodobnie pełniły również funkcję ochronną przed nieprzyjemnymi zapachami w pracowni<sup>24</sup>.

Warto również zwrócić uwagę na fakt, iż od czasów IV dynastii, Egipcjanie zaczęli używać specjalnych pojemników do przechowywania wewnątrzności zmarłych, które nazywane były skrzynkami kanopskimi<sup>25</sup>. Skrzynki kanopskie ustawiano czasami w specjalnej niszy w ścianie grobu. Najstarszy tego rodzaju pojemnik pochodzi z grobu królowej Hetepheres z IV dynastii i był to prostopadłościenny pojemnik z egipskiego alabastru, podzielony na cztery części i przykryty wiekiem. W późniejszym okresie, także za IV dynastii, zaczęto używać innego typu pojemnika na wewnątrzności, który składał się z zespołu czterech naczyń z płaską pokrywką. W grobach ludzi niekrólewskiego pochodzenia zwykle składano drewniane skrzynki z czterema przegrodami, a w każdej przegrodzie znajdowało się naczynie na wewnątrzności. W Średnim Państwie pokrywy urn kanopskich przybrały formę ludzkich głów, która została zachowana aż do Nowego Państwa. Niekiedy pakiety z wewnątrznościami, które nie były umieszczone w urnach, przykrywano maskami kartonazowymi o ludzkich twarzach, podobnymi do tych, które okrywały twarz mumii. W okresie Starego Państwa na urnach i skrzynkach kanopskich umieszczano inskrypcje z imieniem i tytułami zmarłego<sup>26</sup>.

Egipcjanie prowadzili praktyki mumifikacji nie tylko na ludziach, ale również na wielu gatunkach zwierząt, zarówno na krajowych, jak i importowanych. Mumifikacja zwierząt była stosowana przede wszystkim w przypadku zwierząt świętych. Procedura ta nie zawsze była taka sama jak ta stosowana w przypadku ludzi i często zmieniała się w trakcie trwania cywilizacji egipskiej. Metody, jakie stosowano w momencie mumifikacji zwierząt, obejmowały wytrzewianie i odwodnienie przy użyciu natronu, odwodnienie i balsamowanie, wlew doodbytniczy i odwodnienie, dekarnizację (zabieg polegający na usunięciu mięśni) oraz imersję (zanurzenie w naczyniu z gorącą mieszaniną masy bitumicznej, żywicy i smoły)<sup>27</sup>.

Od czasów Starego Państwa, Egipcjanie umieszczali na ścianach grobowych oraz stelach wizerunki swoich zwierząt domowych, by zapewnić im nieśmiertelność w życiu pozagrobowym<sup>28</sup>. Często rysowali również imiona swoich pupili, co zwiększało ich szanse na wieczne życie. Niektórzy ludzie, którzy kochali swoje zwierzęta, kazali pochować je wraz

---

<sup>24</sup> H. Grzesiak, *Prezentacja Kairu* pod..., s. 31.

<sup>25</sup> M. Lichtheim (red.), *Ancient Egyptian Literature*, Oakland 2019, s. 6.

<sup>26</sup> S. Ikram, *Śmierć i pogrzeb*..., s. 108.

<sup>27</sup> A. Chrószcz, M. Janeczek, T. Ożóg, N. Pospieszny, *Mumie zwierzęce w Starożytnym Egipcie*, [w:] M.Z. Felsmann, J. Szarek, M. Felsmann (red.), *Dawna medycyna i weterynaria militarna*, Chełmno 2009, s. 385.

<sup>28</sup> A. Halawa, *Influence of the traditional food culture of Ancient Egypt on the transition of cuisine and food culture of contemporary Egypt*, „*Journal of Ethnic Foods*” 2023, t. 10, nr 1, s. 2-3

z nimi, a wiele takich pochówków przetrwało do dzisiaj. Zwierzęta domowe były czasami pochowane razem ze swoim wyposażeniem w pobliżu grobu ich właściciela. Odnalezione szczątki dowodzą, że zwierzęta zwykle umierały naturalną śmiercią przed mumifikacją. W przypadku, gdy zwierzęta umierały przed swoimi właścicielami, czekały na nich w grobie, a jeśli właściciele nadal żyli, a groby były już zabezpieczone, zwierzęta były prawdopodobnie pochowane w pobliżu<sup>29</sup>.

Warto zauważyć, że po upadku Starożytnego Egiptu, sztuka mumifikacji zanikła<sup>30</sup>. Niemniej jednak, zwyczaj balsamowania ciał zmarłych przetrwał w późniejszych wiekach, zarówno w okresie średniowiecza, jak i potem. Nawet najważniejsze osoby były tylko sporadycznie poddawane tej procedurze, niemniej przykłady balsamowania można znaleźć także w XX w., np. Włodzimierza Lenina.

Egipcjanie bardzo dbali o przygotowanie się do życia pośmiertnego, co obejmowało gromadzenie potrzebnych przedmiotów i ksiąg z zaklęciami<sup>31</sup>. Wykuwanie grobowca i przygotowanie sarkofagu było jednym z najważniejszych elementów tych przygotowań. Sarkofag był niezmiernie istotny, niezależnie od statusu majątkowego zmarłego. Sama nazwa sarkofag pochodzi od greckiego słowa oznaczającego *pożerający ciała*, ale Egipcjanie nazywali go *neb-anch*, co oznaczało *pan życia*<sup>32</sup>. Funkcjonowały dwa rodzaje sarkofagów: skrzynkowe i antropoidalne.

Sarkofagi skrzynkowe były dosyć krótkie, dlatego że ciało zmarłego umieszczano w pozycji embrionalnej<sup>33</sup>. W czasach Średniego Państwa, w Egipcie pojawiły się sarkofagi antropoidalne. Ich powstanie było związane z popularnością masek kartonazowych, którymi przykrywano mumie. Maski te były robione na wymiar ciała zmarłego i miały symbolizować kosmos oraz wieczne życie. Pierwszy sarkofag antropoidalny był trumną należącą do królowej Aszait z XI dynastii. Była ona podobna do mumii spowitej białym welonem z czarną maską i niebieską brodą. Czasami maski kartonazowe dekorowano malowanymi naszyjnikami i pasami inskrypcji hieroglificznych, które imitowały używane wcześniej pasaże do trzymania na miejscu bandaży mumii. Tak zabezpieczone mumie składano na lewym boku w trumnach skrzynkowych. Pojawienie się sarkofagów antropoidalnych było związane

---

<sup>29</sup> S. Ikram, *Śmierć i pogrzeb...*, s. 66.

<sup>30</sup> J. Fritz, J. Janák, How human intervention and climate change shaped the fate of the Northern Bald Ibis from ancient Egypt to the present: an interdisciplinary approach to extinction and recovery of an iconic bird species, "bioRxiv" 2020, s. 11.

<sup>31</sup> N. Harrington, *Living with the dead. Ancestor Worship and Mortuary Ritual in Ancient Egypt*, Oxford 2013, s. 31.

<sup>32</sup> A. Szarek, Wpływ wierzeń grobowych na ewolucję sarkofagów w Egipcie faraonów, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio F–Historia” 2015, t. 70, s. 100.

<sup>33</sup> Tamże, s. 101.



z rozpowszechnieniem się w społeczeństwie mitu ozyriackiego, zgodnie z którym Set zamknął Ozyrysa w takiej trumnie, chcąc przejąć władzę nad krajem. Sarkofagi antropoidalne dominowały w kulturze pogrzebowej Egiptu aż do jego upadku i przejścia pod panowanie rzymskie w 30 r. p.n.e.<sup>34</sup>

Do sarkofagu, razem z zabalsamowanym ciałem, wkładano przedmioty i amulety, które miały być przydatne zmarłemu w zaświatach. W późniejszych okresach do dekoracji zmumifikowanych ciał dodawano także zewnętrzną ozdobę<sup>35</sup>. Moc amuletu zależała od jego kształtu, materiału i koloru. Kamienie w kolorze zielonym i niebieskim, szkło lub fajans symbolizowały odrodzenie i zmartwychwstanie, a amulety wykonane z hematytu zapewniały siłę i wsparcie. Natomiast karneol, jaspis, czerwone szkło lub fajans były używane do tworzenia amuletów symbolizujących krew, energię, siłę, władzę i moc słoneczną. Mimo że amulety były zawsze ważnym elementem w czasie pochówku, ich rodzaje i ilość zmieniały się w ciągu historii starożytnego Egiptu. Niektóre amulety zachowały jednak swoje znaczenie przez cały okres egipskiej historii<sup>36</sup>.

Od czasów Okresu Predynastycznego Egipcjanie ofiarowywali swoim zmarłym biżuterię, która mogła być wykonana z różnych materiałów, takich jak muszle, ceramiczne paciorki, złoto i półszlachetne kamienie<sup>37</sup>. Biżuteria zdobiła ciało lub była umieszczana w grobie. Biżuteria grobowa, która była delikatna i nietrwała, była często wycinana z cienkiego złota i pełniła rolę amuletów. Znaczna część biżuterii grobowej była wykonywana specjalnie do umieszczenia w grobie, ale czasami biżuteria była noszona przez zmarłego za życia. Prawdziwa biżuteria, noszona przez zmarłego za życia, była praktyczna i solidna, a wchodziła w skład wyposażenia grobowego, aby zmarły mógł cieszyć się nią również w zaświatach. Najczęściej spotykanymi ozdobami grobowymi były naszyjniki, opaski na nadgarstki i kostki nóg oraz pierścienie i bransolety na ręce i nogi<sup>38</sup>.

Na początku Średniego Państwa pojawiły się uszebti, które były nazywane przez Egipcjan *szabti*, a zniknęły podczas Okresu Ptolemejskiego. Zazwyczaj miały formę mumii w postaci ludzkiej, były wykonane z różnych materiałów, takich jak drewno, szkło, glina, воск, kamień, brąz i egipski fajans. Różniły się rozmiarem i jakością, niektóre miały tylko kilka centymetrów wysokości, podczas gdy inne osiągały pół metra. Początkowo każda figurka miała swój własny sarkofag, jednak później, za panowania Amenhotepa II, zaczęto je

---

<sup>34</sup> Tamże, s. 103.

<sup>35</sup> S. Ikram, *Śmierć i pogrzeb...*, s. 81.

<sup>36</sup> Tamże, s. 81-82.

<sup>37</sup> Z. Khamis, *Seashell and snails in Egypt during prehistoric times*, „Egyptian Journal of Archaeological and Restoration Studies” 2022, t. 12, nr 2, s. 243.

<sup>38</sup> S. Ikram, *Śmierć i pogrzeb...*, s. 89.

umieszczać w wysokich skrzynkach w kształcie kapliczki. W czasach XIX dynastii takie skrzynki zawierały już po kilkaset figurek, podczas gdy za czasów Amenhotepa II zmarłemu towarzyszyły tylko dwie figurki. Uszebti były ważnym elementem wyposażenia grobowego i często występowały w grobach ludzi ze wszystkich warstw społecznych i we wszystkich okresach<sup>39</sup>.

Nie sposób nie wspomnieć o dwóch elementach, które służyły wyłącznie celom symboliczno-religijnym w grobowym wyposażeniu: łoża Ozyrysa i mumie zbożowe. Łoża Ozyrysa składały się z drewnianej płytkiej formy w kształcie ciała Ozyrysa w koronie Atef, trzymającego berło i bicz oraz skierowanego głową w prawo. Wypełniano je ziemią i sianem, w którym zaczynało kiełkować zboże tuż przed pochówkiem<sup>40</sup>. Mumie zbożowe, również związane z Ozyrysem, były obiektem magicznym o szczególnym charakterze, który pojawił się w późniejszych okresach historii starożytnego Egiptu<sup>41</sup>. Składały się one z mumiokształtnych zawiniątek o długości 35-50 cm, owiniętych w płótno i zamkniętych w małych sarkofagach z głową sokoła. Przybierały one kształt ityfalicznego Ozyrysa i zawierały mieszankę ziarna, piasku i gliny symbolizującej potencjał kiełkowania ziaren i odrodzenia<sup>42</sup>.

### 1.2.1.3. Pogrzeb i kult zmarłego

W czasach starożytnego Egiptu pogrzeb był uroczystością, która składała się z procesji i uczty. W procesji na czele szli ofiarnicy z wyposażeniem grobowym, a za nimi szli kapłani z kadzidłami, entuzjastycznie śpiewając pieśni. Następnie woły ciągnęły sarkofag, wokół którego płakały zawodowe płaczki. Po dotarciu do grobu, składano w nim przyniesione dobra, a następnie kapłan w skórze lamparta przeprowadzał rytuał *Otwarcia Ust*, który miał na celu ożywienie mumii. Kapłan recytował modlitwy i dotykał różnych części ciała mumii, aby przywrócić zmarłemu zmysły<sup>43</sup>.

W kulturze starożytnego Egiptu przedstawienia uczty pogrzebowej miały dla mieszkańców wiele znaczeń, w tym zapewnienie zmarłemu nieustającego źródła jedzenia i radości. Tradycja składania ofiar pożywienia zmarłym sięga czasów predynastycznych,

---

<sup>39</sup> Tamże, s. 110.

<sup>40</sup> Tamże, s. 115-116.

<sup>41</sup> Z. Khamis, The symbolism of mud in Ancient Egypt, „Egyptian Journal of Archaeological and Restoration Studies” 2021, t. 11, nr 2, s. 207.

<sup>42</sup> S. Ikram, Śmierć i pogrzeb..., s. 116.

<sup>43</sup> H. Rolka, E. Krajewska-Kułak, K. Van Damme-Ostapowicz, K. Klimaszewska, K. Kowalczyk, K. Krajewska, A. Baranowska, B. Jankowiak, D. Kondzior, A. Szyszko-Perłowska, C. Łukaszuk, Rytuał pogrzebowy w starożytnym Egipcie, [w:] E. Krajewska-Kułak, W. Nyklewicz, J. Lewko, C. Łukaszuk (red.), W drodze do brzegu życia, t. 2, Białystok 2007, s. 170-171.

a odnalezione w grobach pozostałości dzbanów i talerzy są tego dowodem<sup>44</sup>. W późniejszym okresie, ofiary te – również w formie przedstawień – umieszczano w niszach ceglanych grobów, przed ślepymi wrotami w kaplicy grobowej, a w czasach grecko-rzymskich przed stelą grobową z wizerunkiem zmarłego<sup>45</sup>.

Kult zmarłego był również ważnym elementem, a składano w ofierze dary w komorze grobowej lub przed nią, a także ożywiano posągi ustawione w serdabie, tj. komorze. Kapłan miał za zadanie składać ofiary i dbać o grób, a sam właściciel grobu musiał dbać o finansowanie kultu pośmiertnego. Na ścianach grobu zapisywano imię i tytuły osoby zmarłej oraz formuły ofiarne, które były odczytywane przez kapłanów, rodzinę i przechodniów<sup>46</sup>. Dary takie jak jedzenie, kadzidło, olejki i płótno składano na stołach ofiarnych przed zamkniętymi wrotami, a także palono kadzidło i recytowano modły za i do zmarłego. Kapłani i członkowie rodziny utrzymywali kult grobowy. Miejsca składania ofiar znajdowały się przed kaplicą grobową lub w jej wnętrzu. Stele przed grobem wymieniały imię i tytuły zmarłego i były również miejscem odprawiania kultu. Dla celów kultu pośmiertnego wydzielano specjalną działkę ziemi, z której dochody służyły do opłacenia kapłanów oraz odprawiania ceremonii.

Zazwyczaj to właściciel grobu musiał sam zapewnić finansowanie swojego kultu pośmiertnego, ale gdy umierał przedwcześnie, odpowiedzialność za ukończenie grobu i zapewnienie źródła finansowania ofiar spadała na najstarszego syna lub innych członków rodziny. Jeśli nie było syna, jego obowiązki przejmowała córka. Troska o grobowiec stanowiła oficjalne uznanie spadkobiercy, który nie tylko finansował kult zmarłego, ale także odprawiał ceremonie pogrzebowe, co było bardzo ważne dla uzyskania statusu spadkobiercy. Nawet w czasach Nowego Państwa i późniejszych okresach, dokumenty prawne potwierdzają, że spadkobiercy zostawali uznani na podstawie wypełnienia synowskich obowiązków, takich jak dbanie o grobowiec i zaopatrywanie go w ofiary. To dotyczyło również władców<sup>47</sup>.

#### 1.2.1.4. Formy pochówku

W Starożytnym Egipcie dominowała inhumacja, uważana za tradycyjną formę pochówku. Aby zapewnić zmarłemu godne pochówki, w którym dusza będzie miała spokój,

---

<sup>44</sup> A. Halawa, *Influence of the...*, s. 10.

<sup>45</sup> A. Czerwiński, *Synkretyzm religijny w Egipcie...*, s. 141.

<sup>46</sup> H. Rolka, E. Krajewska-Kułak, K. Van Damme-Ostapowicz, K. Klimaszewska, K. Kowalczyk, K. Krajewska, A. Baranowska, B. Jankowiak, D. Kondzior, A. Szyszko-Perłowska, C. Łukaszuk, *Rytuał pogrzebowy...*, s. 170-171.

<sup>47</sup> S. Ikram, *Śmierć i pogrzeb...*, s. 153-154.

rodzina zmarłego musiała zabezpieczyć odpowiednie grobowce i ceremonie pogrzebowe. Inhumacje przeprowadzano w specjalnie przygotowanych grobowcach, zwanych mastabami. Wewnątrz grobowców umieszczano m.in. sarkofag z ciałem zmarłego, przedmioty codziennego użytku, ozdoby i ofiary. W grobowcach były także rysunki i malowidła przedstawiające sceny z życia zmarłego, co miało pomóc duszy zmarłego odnaleźć drogę do krainy zmarłych. Kremacje przeprowadzano w Egipcie rzadziej, ale była to również znana praktyka<sup>48</sup>. Ciała zmarłych były spalane na stosach, a prochy składano w urnach lub specjalnych naczyniach, które później umieszczano w grobowcach. W obu przypadkach, inhumacji i kremacji, Egipcjanie wierzyli, że dusza zmarłego potrzebuje odpowiedniego pochówku, aby odnaleźć drogę do krainy zmarłych i spędzić tam wieczność w pokoju<sup>49</sup>.

#### 1.2.1.5. Miejsce pochówku

W Starożytnym Egipcie groby stanowiły wieczyste miejsce zamieszkania dla zmarłych, co wynikało z samej nazwy: *Dom na wieczność*. Od początku Starego Państwa, aby groby przetrwały, budowano je z trwałych materiałów, podczas gdy domy, służące jedynie w czasie życia, były wznoszone z nietrwałych materiałów, takich jak cegła mułowa. Każdy grób składał się z dwóch części: dekorowanej kaplicy na powierzchni ziemi, gdzie odbywały się ceremonie pogrzebowe i składane były ofiary dla zmarłego oraz podziemnej komory. Podziemna komora była uważana za odpowiednik zaświatów, państwa Ozyrysa, do której prowadził szyb lub korytarz, z wejściem często w pobliżu kaplicy. Z kolei kaplica grobowa była miejscem, gdzie zmarły mógł mieć kontakt z ludźmi i utożsamiano ją z symboliką słoneczną. Zmarłych łączono z Ozyrysem oraz bóstwem słonecznym Re, które przyczyniały się do ich odrodzenia, zmartwychwstania i wiecznego życia<sup>50</sup>.

W świecie starożytnym groby były budowane w różny sposób, w zależności od bogactwa i pozycji społecznej zmarłego. Można wyróżnić dwa główne rodzaje grobów: skalne i wolno stojące<sup>51</sup>, np. mastaby, czyli grobowce w kształcie piramidy odciętej u podstawy. Były one budowane z bloków kamienia i składały się z komory grobowej, korytarza wejściowego oraz kaplicy. Niemniej jednak istnieje też wiele pośrednich typów. Groby skalne są powszechne w Górnym Egipcie, podczas gdy wolno stojące grobowce

---

<sup>48</sup> J. P. Juedes, Contemporary Approaches to Weddings, Funerals, and Burial Practices, "Lutheran mission matters. Journal of the Lutheran society for missiology" 2019, t. 55, nr 2, s. 346.

<sup>49</sup> J. D. Hall (red.), Jak wyglądało życie nad brzegami Nilu-Egipt 3050-30 p.n.e., tłum. J. Młynarczyk, Warszawa 1998, s. 3.

<sup>50</sup> S. Ikram, Śmierć i pogrzeb..., s. 117.

<sup>51</sup> M. Abulebda, M. Massaud, I. Mahran, I. El-Mahdi, Some Aspects of Pottery's Significance in the Culture of the Ancient Egyptians, „Journal of the Faculty of Tourism and Hotels-University of Sadat City” 2020, t. 4, nr 1, s. 171.

występują przede wszystkim w Dolnym Egipcie. Ten podział wynika przede wszystkim z warunków geograficznych i dostępności materiałów budowlanych. Tam, gdzie brakowało twardych skalnych podłoży, komory grobowe wznoszono na wyrównanej ziemi, czasem przykrywając je sklepieniem lub budowano je z kamienia lub cegły mułowej, w płytkich wykopach, a kaplicę grobową stawiano na powierzchni ziemi. Do budowy grobów egipskich angażowano wyspecjalizowanych rzemieślników, jednak zatrudniano też wykwalifikowanych robotników do wykonywania prostych prac fizycznych, takich jak niwelacja terenu czy przenoszenie ciężkich bloków. Koszty budowy grobowca królewskiego pokrywał władca lub państwo, natomiast budowniczych grobów prywatnych opłacali sami właściciele<sup>52</sup>.

Zgodnie z egipskimi wierzeniami, grobowce były budowane zawsze w podobny sposób, nawet jeśli różniły się w koncepcjach architektoniczno-budowlanych. W starszych typach grobowców, takich jak mastaby i piramidy, zawsze znajdowała się otwarta sala oraz komora, w której umieszczany był sarkofag z mumią. W grobach podziemnych (hipogeum), wydrążonych w wapiennych zboczach, komora grobowa była dostępna poprzez szyb grobowy, ale sarkofag znajdował się w oddzielnej sali<sup>53</sup>.

Warto zauważyć, iż cmentarze były umieszczane na zachodnim brzegu Nilu, naprzeciw miasta lub osady, ponieważ odpowiadało to metaforze życia ludzkiego, które kończy się na zachodzie, podobnie jak słońce, które zanika za horyzontem<sup>54</sup>. Jednak w przypadku, gdy na zachodnim brzegu nie było odpowiedniego miejsca do budowy grobów, jak w niektórych częściach Środkowego Egiptu, nekropole umieszczano na wschodzie, na przykład na pustyni lub równinie bardziej nadającej się do uprawy.

Górnikom, którzy wykuwali grobowce podziemne w Egipcie, stawiano zadanie zaprojektowania takich obiektów, które byłyby niedostępne dla złodziei. Od starożytności przypadki okradania grobowców były znane, dlatego ważne było, aby grobowce zapewniły późniejszą nieprzewidywalność przestrzenną. Komory grobowe umieszczano więc jak najgłębiej pod powierzchnią ziemi. Dodatkowo, aby zachować tajemnicę budowy grobowców, niszczone były wszelkie mapy i napisy zawierające informacje o położeniu obiektów oraz technologii ich budowy<sup>55</sup>. Mimo klątw zapisywanych w grobach oraz obecności strażników nekropoli oraz kapłanów, przez całą historię Egiptu groby były

---

<sup>52</sup> S. Ikram, *Śmierć i pogrzeb...*, s. 121.

<sup>53</sup> T. Mikoś, M. Pawlikowski, *Podziemne grobowce królewskie – dzieła górniczego kunsztu*, „Nowoczesne Budownictwo Inżynieryjne” 2008, nr 4, s. 77.

<sup>54</sup> F. Scalf (red.), *Book of the dead. Becoming God in Ancient Egypt*, Chicago 2017, s. 11.

<sup>55</sup> M. Pawlikowski, T. Mikoś, J. Chmura, A. Lasoń, *Problemy zabezpieczeń górniczych podczas penetracji i udostępniania grobowców skalnych w Egipcie oraz ich stabilizacja*, „Górnictwo i Geoinżynieria” 2005, t. 29, z. 3, s. 36.

narażone na rabunki. Wielu rabusiów po prostu przełamywało wymyślne zamki grobów lub korzystało z fałszywych przejść i ślepych korytarzy. Nawet groby królewskie nie były bezpieczne przed rabusiami, którzy zawsze celowali w najbogatsze groby należące do królów i ich rodzin, a także do najwyższych dostojników. Wiele grobowców zostało splądrowanych, a podczas rządów XXI dynastii faraonowie Nowego Państwa musieli przenieść swoje grobowce wraz z wyposażeniem do oddalonych i trudno dostępnych miejsc wśród tebańskich wzgórz, aby je chronić przed rabusiami. Często złodzieje wywodzili się spośród ludzi, którzy brali udział w budowie grobu, uzupełniali jego wyposażenie lub przygotowywali ciało zmarłego do pochówku<sup>56</sup>.

## 1.2.2. Grecja

### 1.2.2.1. System wierzeń grobowych

W mitologii greckiej istniało wiele bóstw związanych ze śmiercią i światem podziemnym. Wśród nich znajdowały się bóstwa grobowe, takie jak Tartar, Erebus, Hades, Charon i Tanatos. Tartar był uosobieniem miejsca kar i cierpienia, które znajdowało się głęboko pod ziemią i było zamieszkałe przez duchy potępione za swoje grzechy. Erebus symbolizował ciemność podziemną i należał do bóstw pierwotnych. Hades z kolei był władcą podziemi i królem zmarłych. Charon zaś był strażnikiem Styksu i przewoźnikiem dusz zmarłych przez rzekę do podziemnego świata Hadesu. Wreszcie, Tanatos był personifikacją śmierci naturalnej<sup>57</sup>.

Wśród niezwykłego dziedzictwa, które ludzkość zawdzięcza starożytnym Grekom, znajduje się fascynująca mitologia, stanowiąca podstawę dla wielu najpiękniejszych opowieści w kulturze zachodniej. Jednym z tych mitów jest historia o Tartarosie, nieskończonej głębi rozpaczy położonej jeszcze niżej niż ciemne rejony Hadesu. Wierzono, że wszystkie osoby, które obraziły bogów, spędzają tam wieczność w mękach. Tytani, potomkowie Uranosa, pierwszego władcy nieba i Gai, bogini Ziemi, zostali tam zepchnięci przez Zeusa, gdy zmusił ich do ustąpienia miejsca olimpijskim bóstwom. Według mitologii Tartaros jest tak samo stary jak świat, co przypomina o początkowym chaosie i czyni jego geografii symboliczną<sup>58</sup>.

---

<sup>56</sup> S. Ikram, *Śmierć i pogrzeb...*, s. 158-159.

<sup>57</sup> M. Kerrigan, *Historia śmierci. Zwyczaje i rytuały pogrzebowe od starożytności do czasów współczesnych*, tłum. S. Klimkiewicz, Warszawa 2009, s. 61-64.

<sup>58</sup> Tamże, s. 61-62.

Warto zwrócić uwagę na koncepcję śmierci, której autorem jest grecki filozof Epikur. W swoim „sofizmacie nieistnienia śmierci”, zawartym w *Liście do Menoikeusa*, stwierdził, iż śmierć, najstraszniejsze z nieszczęść, wcale nas nie dotyczy, bo gdy my istniejemy, śmierć jest nieobecna, a gdy tylko śmierć się pojawi, wtedy nas już nie ma. Wobec tego śmierć nie ma żadnego związku ani z żywymi, ani z umarłymi; tamtych nie dotyczy, a ci już nie istnieją<sup>59</sup>.

#### 1.2.2.2. Obrzęd postępowania z ciałem po śmierci

Mimo że nie znamy dokładnej sekwencji pogrzebu w starożytnej Grecji, ceremonia ta była bardzo ważna dla Greków<sup>60</sup>. Śmierć zazwyczaj następowała w domach, co oznaczało, że nie skutkowało to alienacją zmarłego od najbliższych mu osób, którzy zazwyczaj towarzyszyli umierającemu, aby mógł on wyjawic swoją ostatnią wolę w postaci testamentu, jak i uwypuklić życzenia dotyczące pogrzebu, spłaty zadłużenia, czy też odnieść do przyszłości dzieci i współmałżonka. W tamtych czasach nie było hospicjów, gdzie można było odchodzić w spokoju, zaś usługi pogrzebowe – w dzisiejszym rozumieniu – nie istniały. Warto zauważyć, iż nie próbowano ukrywać śmierci. Z kolei opieka nad ciałem zmarłego przechodziła na rodzinę, która bez skrupowania mogła wyrażać rozpacz<sup>61</sup>.

W Starożytnej Grecji potyczka z procesem umierania miała – w odróżnieniu od dzisiejszych czasów – charakter bezpośredni. Po śmierci zmarłemu należało zamknąć usta i oczy, umyć jego ciało – w wodzie morskiej lub co najmniej bieżącej wodzie – i namaścić, aby zapobiec nieprzyjemnym zapachom. Czynności te miały nie tylko praktyczny, lecz także i rytualny wymiar. Podbródek zmarłego przewiązywano skórzaną lub płócienną przepaską. Następnie nakładano na niego czyste, przeważnie białe szaty, w tym *chiton* i *himation*. Głowę dekorowano kwiatami, gałązkami oliwnymi, gałązkami wawrzynu lub liśćmi selera, a czasami nawet złotem<sup>62</sup>.

Warto również zwrócić uwagę na fakt, iż w Starożytnej Grecji istniała praktyka balsamowania zmarłych w miodzie. Była ona nietypowa i odbiegała od mumifikacji znanej z Egiptu. Jej celem było zachowanie ciała w grobie albo na czas pogrzebu lub uroczystości związanych z wystawieniem zwłok. Nie wiadomo, czy ta praktyka została „przywieziona” ze Wschodu do greckiej Likii czy była to lokalna tradycja. Jednakże Grecy używali różnych

---

<sup>59</sup> K. Sobczak, O rozumieniu śmierci w antyku greckim i rzymskim, „Humanistyka i Przyrodoznawstwo” 2014, t. 20, s. 491.

<sup>60</sup> N. K. Rutter, B. A. Sparkes (red.), *Word and image in Ancient Greece*, Edinburgh 2000, s. 1.

<sup>61</sup> A. Wypustek, *Rytuał pogrzebowy Greków...*, s. 32.

<sup>62</sup> Tamże.

substancji, w tym miodu i wosku, do konserwacji zwłok, co znajduje odzwierciedlenie w mitach, takich jak opowieść o Glaukosie czy wzmianki w tekstach filozoficznych, np. Demokryta. Praktyka ta była rzadko opisywana wśród Greków, poza mitycznymi i monarchicznymi kontekstami, co czyni świadectwo epigramu z Telmessos tym bardziej cennym<sup>63</sup>.

### 1.2.2.3. Pogrzeb i kult zmarłego

Starożytni Grecy traktowali ceremonie pogrzebowe bardzo poważnie, ponieważ nie oczekiwali wiele od życia po śmierci i obawiali się, że ich dusze będą wędrowały po ziemi jako zjawy, co wynikało m.in. z rozważań filozoficznych<sup>64</sup>. Ciało, które nie zostało pochowane lub poddane kremacji, nie mogło udać się w podróż do podziemnego świata i nigdy nie osiągało spokoju. Rytuały pogrzebowe różniły się w zależności od miasta i zmieniały się w czasie, ale podstawowy proces składał się z kilku etapów.

Pierwszym z nich był *prothesis*, czyli wyłożenie ciała na marach, łożu, czy nawet zwykłym łóżku. Zazwyczaj zmarłego umieszczano na dziedzińcu domu lub w jego wnętrzu, czasem przez kilka dni. Ciało było zwykle ułożone nogami zwróconymi w kierunku ulicy lub drzwi<sup>65</sup>. W tym czasie przyjaciele, krewni i sąsiedzi odwiedzali zmarłego, a w przypadku osoby publicznej, były to szerokie rzesze społeczeństwa. W trakcie rytuału *prothesis* zmarłego obsypywano ziołami, majerankiem i selerem, które – według tradycji – miały odepchnąć złe duchy, a łoże dekorowano girlandami kwiatów i wyściełano winną latoroślą, liśćmi mirtu i wawrzynu. Na podłodze wokół łoża stawiano dzbany, które miały zostać pochowane razem z zmarłym. Aby odpędzić insekty, używano wachlarzy. W kulcie zmarłych, podobnie jak w przypadku kultu bogów w świątyniach, stosowano pachnidła, balsamy i kadzidła. Ciało, kwiaty i pachnidła składano w stosie pogrzebowym, mieszano z kośćmi w urnie lub składano wraz z ciałem w grobie lub sarkofagu. Dlatego wiele naczyń pozostawało po nich. Innymi słowy, zmarli byli często układani w zaświatach wśród kwiatów, ziół, liści, w feerii kolorów i zapachów. Faktem jest, iż rytuał *prothesis* trwał od jednego do kilku dni. Służył on nie tylko upewnieniu się, że nastąpiła faktyczna śmierć i nie dojdzie do pochowania człowieka żywego, lecz także pożegnanie przez rodzinę osoby bliskiej

---

<sup>63</sup> Tamże, s. 38.

<sup>64</sup> I. A. Kanu, An Igwebuike approach to the study of African traditional naming ceremony and baptism, „Journal of Religion and Human Relations” 2019, nr 1, s. 32.

<sup>65</sup> A. Wypustek, Rytuał pogrzebowy Greków..., s. 32.



i dokonanie lamentacji. Nie bez znaczenia pozostawał również fakt uwypuklenie faktu śmierci naturalnej a nie nagłej<sup>66</sup>.

Kolejnym etapem była ekphora, czyli przewiezienie ciała<sup>67</sup>. Podczas procesji zmarłego umieszczano na wozie i przewożono na cmentarz, często w towarzystwie muzyków. Członkowie rodziny głośno płakali, rozrywali swoje ubrania lub uderzali się w głowy w teatralny sposób. W społeczeństwach demokratycznych, jak podkreślał Platon w IV wieku p.n.e., wysoko ceniono dowody popularności i każdy obywatel chciał być odesłany w wielkim stylu. Z tego powodu Starożytni Grecy mieli zwyczaj ostentacyjnego opłakiwania zmarłych przez co powstała nawet specjalna profesja zawodowych płaczek. Kiedy zwłoki były wyprowadzane, mężczyźni zwykle szli z przodu, a kobiety z tyłu. Według zwyczaju, żadna kobieta poniżej 60. roku życia nie mogła wejść do domu zmarłego lub iść za zmarłym do grobu, chyba że była krewną zmarłego aż do dzieci rodzeństwa stryjecznego lub ciotecznego<sup>68</sup>.

Warto zauważyć, iż ogromny kult zmarłego w Starożytnej Grecji wynikał z faktu, iż był on uważany za groźną i mściwą siłę, która mogła powrócić jako duch i zemścić się na żyjących. Po śmierci osoby odbywały się rytuały oczyszczające, aby usunąć zmazę związaną z kontaktem ze zwłokami. Grecy wierzyli, że dusza siedzi w ciele w postaci małej laleczki, widocznej przez źrenicę oka, którą dlatego nazywali *kore* – dziewczynką<sup>69</sup>.

Pierwszą daniną złożoną zmarłemu był gwałtowny i namiętny płacz pogrzebowy. W tym czasie drapano sobie twarz paznokciami, jak i ścinano czy wrywano włosy, które kładziono na zmarłym. Obcięcie włosów niejednokrotnie wiązało się z pragnieniem własnej śmierci<sup>70</sup>. Na grobie ofiarowywano również zwierzęta i niewolników, zarówno w dzień pogrzebu, jak i później. Często ofiary były zlewane do wnętrza grobu poprzez specjalną rurę, aby zmarły mógł się pożywić w zaświatach<sup>71</sup>.

Po pogrzebie odbywała się uroczystość żałobna w domu, a dusza zmarłego uważana była za gospodarza biesiady. Zachowały się inskrypcje, takie jak stela z frontonem z Mitylenu na wyspie Lesbos z I–II wieku n.e., która opisuje ucztę wyprawioną ku czci zmarłego dziecka<sup>72</sup>. Kult zmarłego oddawany był również w trakcie świąt. Namiastką dzisiejszych zaduszek były Antesterie, które obchodzono wiosną – w lutym i w marcu – w miastach

---

<sup>66</sup> Tamże, s. 32-34.

<sup>67</sup> M. Kerrigan, Historia śmierci..., s. 64.

<sup>68</sup> Tamże, s. 65-66.

<sup>69</sup> J. Parandowski, Mitologia: Wierzenia i podania Greków i Rzymian, Londyn 1992, s. 3.

<sup>70</sup> B. Liwoch, Znaczenie włosów w obrzędach żałobnych wybranych kultur antycznych: grecko-rzymskiej i egipskiej, „Załącznik Kulturoznawczy” 2014, nr 1, s. 105.

<sup>71</sup> J. Parandowski, Mitologia: wierzenia i podania..., s. 4.

<sup>72</sup> A. Wypustek, Rytuał pogrzebowy Greków..., s. 42-43.

jońskich i w Atenach. Wierzano, że w pobliżu świątyni Zeusa znajdowała się szczelina w ziemi, przez którą spływała woda z potoku i w trzeci dzień Antesteriów dusze wychodziły na ziemię. Każda rodzina organizowała ucztę dla zmarłych, gotując nasiona wszystkich roślin polnych i zostawiając je w garnku na ołtarzu w osobnym pokoju, do którego nikt nie miał wstępu. Zaduszki kończyły się wieczorem, gdy otwierano mieszkanie z przemówieniem: „Idźcie za drzwiami, dusze, skończone już Antesterie!”<sup>73</sup>.

#### 1.2.2.4. Formy pochówku

W Starożytnej Grecji istniały dwie formy pochówku: złożenie ciała w ziemi lub w skałach oraz ciałopalenie<sup>74</sup>. Wierzenia religijne nakładały obowiązek szybkiego pochówku w ziemi lub kremacji, aby dusza zmarłego nie musiała długo czekać na wejście do krainy zmarłych.

W trakcie inhumacji ściany grobu wykładano drewnianymi, kamiennymi bądź terakotowymi płytami i przykrywano wszystko „dachem” z cegieł albo po prostu umieszczano owinięte w całun ciało w gołej ziemi. Zmarłych okazjonalnie chowano w trumnach z drewna, zwłaszcza cyprysowego, z metalu, z terakoty, rzadziej z marmuru bądź kamienia, czyli w sarkofagach<sup>75</sup>.

W przypadku wierzeń greckich kremacja była uważana za bardziej honorowy rodzaj pochówku, kosztowniejszy i praktykowany przez ludzi zamożnych, w tym także wojowników. Niewolników, samobójców, dzieci i nieletnich częściej chowano w ziemi<sup>76</sup>. W mitologii greckiej ogień miał moc niszczenia materii tego świata oraz oczyszczania ducha. Dlatego kremacja uważana była za sposób uwolnienia duszy z więzów ciała i dawała żywym poczucie ulgi z lęku przed powrotem ducha osoby zmarłej do ciała, do którego był przywiązany. Z kolei pochowanie ciała było rozumiane jako powrót do Matki Ziemi, która mogła ponownie wydać je na świat lub jako sposób na odwdzięczenie się za dar życia poprzez użyżnienie ziemi. Kremacja pozwalała duszy uzyskać dostęp do nieba lub powrócić do gwiazd<sup>77</sup>. Podczas procesu kremacji w starożytnej Grecji przygotowywano stos, który był otoczony dużą ilością wina i wody<sup>78</sup>. Na stosie kładziono ciało zmarłego wraz

---

<sup>73</sup> J. Parandowski, *Mitologia: wierzenia i podania...*, s. 4.

<sup>74</sup> C. Atila, *Eastern necropolis of cyme: transition from cremation to inhumation and grave types*, „Mediterranean Archaeology & Archaeometry” 2019, nr 1, s. 122.

<sup>75</sup> A. Wypustek, *Rytuał pogrzebowy Greków...*, s. 38.

<sup>76</sup> J. Woźniak, *Kremacja w rozwoju historycznym i nauce Kościoła*, „Teologia i Człowiek” 2018, t. 40, nr 4, s. 184-185.

<sup>77</sup> Tamże, s. 184.

<sup>78</sup> L. Nováková, *Burials of the Fallen in Ancient Greece*. Zbornik radova Filozofskog fakulteta u Splitu, 2021, nr 14, s. 167-168.

z jego akcesoriami, które w przypadku inhumacji umieszczano w grobie. Żałobnicy otaczali stos dookoła i byli obecni podczas całego procesu kremacji. W Iliadzie Homera wskazuje się, że kiedy kremacja dobiegała końca, obecni gasili stos winem. Ten gest mógł być oddaniem hołdu osobie zmarłej<sup>79</sup>.

#### 1.2.2.5. Miejsce pochówku

W okresie klasycznym groby były zwykle dołami wykopanymi w ziemi, a w okresie kultury egejskiej, ciała zwykłych obywateli były składane w ziemi, naturalnych pieczarach lub w jamach wykutych w skalnych wzgórzach. Groby te zwykle zawierały podstawowe wyposażenie mogilne, takie jak żywność i napoje. Ciała ważnych osób publicznych były składane w tolosach. W okresie demokracji preferowano skromne groby, a prawo ateńskie ograniczało wystawność grobów, co hamowało ambicje niektórych majątnych obywateli. W większości grobów troska i szczodrość rodziny znajdowała wyraz w bogatych rzeźbach na stelach, które były wyznacznikiem i potwierdzeniem statusu społecznego zmarłej osoby<sup>80</sup>.

W Starożytnej Grecji groby były zazwyczaj umieszczane poza murami miast lub na specjalnie wyznaczonych terenach wewnątrz miasta, zwanych nekropolami. Budowano je w różny sposób, w zależności od bogactwa i statusu społecznego zmarłego oraz okresu, w którym były wykonywane. Z biegiem czasu wykształciły się dwa podstawowe rodzaje grobów: klasyczne i tolosy. Groby klasyczne to naziemne konstrukcje, składające się z podstawy, steli, tj. pionowej kamiennej płyty na której umieszczano inskrypcje i reliefu przedstawiającego zmarłego oraz jego rodzinę<sup>81</sup>. Natomiast tolosy to kopce ziemne z kamiennym wnętrzem, często z bocznymi korytarzami prowadzącymi do komory grobowej. Zwyczajne groby w Grecji zwykle znajdowały się w rodzinnych kwaterach.

W drugiej połowie VI wieku p.n.e. relief zaczął odgrywać coraz większą rolę w dekoracji architektonicznej. Zaczęto pokrywać nim różne elementy, takie jak tympanony, metopy, fryzy ciągłe i dolne partie kolumn. Z czasem zaczął być używany także na stele nagrobne i ofiarne. Największy rozwój reliefu nastąpił w warsztatach ateńskich, co zostało wyrażone w dekoracji Partenonu, gdzie został zastosowany w metopach przedstawiających sceny mitologiczne oraz fryz z procesją panatenajską<sup>82</sup>.

---

<sup>79</sup> J. Woźniak, *Kremacja w rozwoju historycznym...*, s. 184-185.

<sup>80</sup> M. Kerrigan, *Historia śmierci...*, s. 65-66.

<sup>81</sup> M. K. Sağ, K. K. Eyüpgiller, *A Forgotten Roman Mausoleum In Darende, Malatya: The Architectural Features and Conservation Issues of the Ozan Monument*, „Art-Sanat Dergisi” 2020, nr 14, s. 385.

<sup>82</sup> K. Wójcikowska, *Skarbee greckie w okresie archaicznym i klasycznym. Analiza i porównanie architektoniczne na przykładzie sanktuariów w Delfach i Olimpii*, „Studia i Materiały Archeologiczne” 2009, nr 14, s. 295-296.

### 1.2.3. Rzym

#### 1.2.3.1. System wierzeń grobowych

W kulturze Starożytnego Rzymu postrzeganie śmierci i życia pozagrobowego odgrywało ponadprzeciętną rolę<sup>83</sup>. W związku z tym powstało wiele mitów i wierzeń dotyczących bóstw związanych z krainą zmarłych. Pierwszoplanową postacią był Pluton – władca podziemia, z którym identyfikowany był Dis Pater i Veiovis. Postać Plutona również i w sztukach teatralnych była przedstawiana jako władcy podziemia<sup>84</sup>. Nie bez znaczenia pozostawały Furie, czyli duchy podziemia, jak i Libitina, tj. orędowniczka pogrzebów. Dis Pater patronował dobrym i złym duchom zmarłych, które w wierzeniach Starożytnych Rzymian określano jako Many, Larwy oraz Lemury. Bóstwa te były uważane za strażników krainy umarłych i miały wpływ na życie ludzi, a także były czczone w specjalnych obrzędach i ofiarach.

#### 1.2.3.2. Obrzęd postępowania z ciałem po śmierci

Szacuje się – pomimo braku wystarczających źródeł – iż statystyczna długość życia w Cesarstwie Rzymskim wynosiła 25-30 lat, zaś śmiertelność dzieci była tak duża, iż około połowa z nich nie dożywała 10 lat. To powodowało, iż zjawisko pogrzebów było powszechne<sup>85</sup>. W Starożytnym Rzymie ceremonie pogrzebowe były uważane za bardzo ważne, ponieważ Rzymianie wierzyli, że dusza zmarłego nadal istnieje jako dobry lub zły duch<sup>86</sup>.

Po śmierci składano zmarłemu pocałunek i zamykano jego oczy i usta, a następnie wołano jego imię, aby upewnić się, iż rzeczywiście odszedł. W dalszej części myto i namaszczano ciało olejkami. Po tych zabiegach dokonywano odlewu maski zmarłego w gipsie lub glinie. Z negatywu uzyskiwano malowaną żywymi barwami maskę woskową, którą nakładano na twarz zmarłego, ubranego już poprzednio w togę z insygniami sprawowanych urzędów<sup>87</sup>. Warto zauważyć, iż w Starożytnym Rzymie do ust zmarłego wkładano monetę na przekupienie przewoźnika Charona. Podkreśla się, że większość monet znalezionych w grobach to tzw. obol zmarłych (obol Charona). Monety pełniące tę funkcję

---

<sup>83</sup> R. I. Denova, *Greek and Roman religions*, Hoboken 2019, s. 295.

<sup>84</sup> S. Dworacki, *Chłostanie Dionizosa. Bogowie na scenie w komediach Arystofanesa*, „Język. Religia. Tożsamość” 2016, t. 1, nr 13, s. 50-51.

<sup>85</sup> M. Kuryłowicz, *Rzymskie prawo oraz zwyczaje grobowe i pogrzebowe. Studia i szkice*, Lublin 2020, s. 125.

<sup>86</sup> K. Sobczak, *O rozumieniu śmierci...*, s. 499-500.

<sup>87</sup> J. A. Chrościcki, *Pompa funebris...*, s. 17.

mogły znajdować się w różnych miejscach w ciele zmarłego, np. w ustach, rękach, oczach, pod lub za głową, a czasami nawet w okolicy stóp. Monety znajdowane na wysokości pasa, pierwotnie będące zawartością sakiewki, również były uważane za obol zmarłych, chyba że w sakiewce znajdowały się inne przedmioty, co sugerowałoby, że nie pełniły one tej funkcji<sup>88</sup>. W ostatnim etapie zmarłego wystawiano na widok publiczny przez pewien czas, zazwyczaj od trzech do siedmiu dni<sup>89</sup>.

Rodzina zmarłego obywatela rzymskiego miała obowiązek zgłosić zgon w świątyni Libityny<sup>90</sup>. Osobą odpowiedzialną za przyjęcie tego zgłoszenia był urzędnik pogrzebowy, którego określano jako *libitinarius*. Zajmował się on organizacją pochówku i pobierał opłatę za urządzenie pogrzebu. Jemu można było również zlecić potrzebne usługi pogrzebowe, takie jak przygotowanie ciała, kremację czy wykonanie trumny. Chociaż nie było formalnego obowiązku rejestracji zgonów, składane opłaty oraz świadczone przez urzędników Libityny usługi były odnotowywane, co pozwalało na utworzenie listy zmarłych<sup>91</sup>. Następnie *libitinarius* umieszczał nazwisko zmarłego na liście oraz podejmował się organizacji pogrzebu. Zakończeniem strony formalnej było wynajęcie służb pogrzebowych, płaczków, tragarzy, muzyków i grabarzy. W późniejszym czasie w Starożytnym Rzymie powstały organizacje pomagające bliskim zmarłych, którzy znajdowali się w trudnej sytuacji materialnej. Organizacje te świadczyły pomoc we wszelkich sprawach związanych z urządzeniem pochówku i pogrzebu. Na taką pomoc mogły liczyć jednak tylko osoby, które należały do tego zrzeszenia<sup>92</sup>.

### 1.2.3.3. Pogrzeb i kult zmarłego

Pojęcie pogrzebu – *funus* – obejmowało wszystkie etapy ceremonii pogrzebowej, począwszy od momentu śmierci aż do zakończenia rytuałów oczyszczających. Wyróżniano dwa rodzaje pogrzebu: *funus translaticium* – zwyczajny i skromny oraz *funus indicativum* – uroczysty i zapowiedziany. Ludzie bogaci korzystali z drugiej formy pogrzebu, która była bardziej kosztowna i widowiskowa. Ceremonia pogrzebowa składała się z trzech etapów:

---

<sup>88</sup> A. Zapolska, Denary rzymskie znajdowane w kontekstach wczesnośredniowiecznych na ziemiach polskich, „Wiadomości Numizmatyczne” 2007, r. 51, z. 2, s. 151.

<sup>89</sup> B. Liwoch, Znaczenie włosów w obrzędach..., s. 109-110.

<sup>90</sup> M. Erasmo, Death. Antiquity and its legacy, Oxford 2021, s. 10.

<sup>91</sup> M. Kuryłowicz, ‘Leges Libitinariae’ i prawne regulacje rzymskiego porządku pogrzebowego, „Zeszyty Prawnicze” 2022, t. 22, nr 2, s. 131.

<sup>92</sup> Tamże, s. 132.

transportu zwłok, pochówku oraz rytuałów oczyszczających. Przy pogrzebach należało również przestrzegać nakazów religijnych<sup>93</sup>.

Po rytuale oczyszczenia zgromadzonych uczestników pogrzebu rozpoczynała się stypa. Jeśli z okazji pogrzebu odbywały się igrzyska, ubodzy otrzymywali zboże, mięso lub pieniądze. Żałoba trwała dziewięć dni i kończyła się złożeniem ofiary z napojów na grobie oraz udaniem się na biesiadę. Bogaci bawili się w domu, zaś biedni spożywali ją na grobie<sup>94</sup>. W Starożytnym Rzymie specyficznym zwyczajem żałobnym było rozpuszczanie włosów<sup>95</sup>.

Nie ma wzmianek o samobójstwie w Starożytnym Rzymie, chociaż Rzymianie mieli liberalny stosunek do takiego zachowania i tolerowali je częściej, niż potępiali. Istniały jednak też ograniczenia, takie jak zakaz dotyczący organizowania pogrzebów dla osób, które popełniły samobójstwo przez powieszenie. Stowarzyszenie przedsiębiorców pogrzebowych z II wieku n.e. również zabraniało pochówku samobójców. Prawnicy rzymscy również stwierdzali, że zgodnie z dawnym obyczajem przodków nie obowiązywała żałoba po samobójcy. W ten sposób samobójstwo nie było uznawane za godne ujawnienia jako przyczyna śmierci<sup>96</sup>.

Starożytni Rzymianie kultywowali pamięć i cześć zmarłych w ramach różnych uroczystości religijnych. Wśród nich były obchodzone w lutym *Parentalia*, majowe *Lemuralia*, oddające hołd złym duchom zmarłych, jak i *Compitalia*, podczas których czczono bóstwa chroniące przed nieszczęściami<sup>97</sup>.

#### 1.2.3.4. Formy pochówku

Ustawa XII tablic była pierwszym usystematyzowanym prawem, które regulowało kwestie związane z pogrzebami. Prawo XII Tablic dopuszczało zarówno inhumacje, jak i kremacje zmarłych. W Starożytnym Rzymie istniały cmentarze pod gołym niebem, hypogea, kolumbaria, krypty, proste groby ziemne, amfory, groby wykute w skale, groby znajdujące się wewnątrz wymurowanego grobowca, sarkofagi, mauzolea<sup>98</sup>. Z kolei ceremonia kremacji obejmowała otwarcie oczu zmarłego i podpalenie stosu. Obowiązkowe było lamentowanie. Popioły zalane winem zbierano do urny, którą umieszczano w grobie<sup>99</sup>.

---

<sup>93</sup> Tamże, s. 131-132.

<sup>94</sup> J. A. Chrościcki, *Pompa funebris...*, s. 21.

<sup>95</sup> B. Liwoch, *Znaczenie włosów w obrzędach...*, s. 110.

<sup>96</sup> M. Kuryłowicz, *Prawo i obyczaje w starożytnym Rzymie*, Lublin 2020, s. 218-219.

<sup>97</sup> I. Kaczor, *Parentalia, Lemuria, Larentalia, Compitalia, Mundus Patet – ceremonie ku czci zmarłych w rzymskim systemie wierzeń*, „*Collectanea Philologica*” 2019, nr 22, s. 64-65.

<sup>98</sup> P. Machałowska, *Wpływ pogaństwa na pochówki chrześcijańskie w okresie Cesarstwa Rzymskiego*, „*Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Archaeologica*” 2009, t. 26, s. 232.

<sup>99</sup> J. A. Chrościcki, *J. A. Chrościcki, Pompa funebris...*, s. 20.

Z przekazu Cycerona zawartego w *De legibus*, wnioskujemy, iż najważniejszym postanowieniem zapisanym w dziesiątej tablicy było zabronienie chowania lub palenia ciał zmarłych w granicach miasta Rzymu<sup>100</sup>. Grzebanie zmarłych poza miastem, najczęściej na poboczach dróg, uważano za sposób na zachowanie ich pamięci, co było dla pogan niezbędnym warunkiem nieśmiertelności. Dlatego bogaci ludzie wznosili wspaniałe grobowce przy *Via Appia*, a pierwszych chrześcijan chowano na publicznych nekropoliach na powierzchni ziemi. Św. Piotr został pochowany na Wzgórzu Watykańskim, a św. Paweł przy *Via Ostiense*<sup>101</sup>.

Według prawa kapłańskiego nie wolno było również prowadzić prywatnych obrzędów pogrzebowych w miejscach publicznych, co było zakazane przez kolegium pontyfików. Z czasem przepis o zakazie chowania i spalania zwłok w obrębie miasta został przejęty do ustaw municypalnych i obowiązywał we wszystkich miastach. Jednakże przestrzeganie tego przepisu było czasem trudne, np. ze względu na przesuwanie granic miasta lub w czasie epidemii lub zamieszek politycznych. W takich sytuacjach zwłoki ofiar terroru cesarskiego bywały wrzucane do Tybru z zakazem pochówku. W czasach pryncypatu, zwyczaj chowania zwłok w obrębie murów miejskich został uznany za przestępstwo znieważenia grobu, co skutkowało nakładaniem kar przez sądy pretorskie oraz administracyjne decyzje cesarskie<sup>102</sup>.

Ustawa XII tablic wprowadzała również wiele innych postanowień, mających na celu ograniczenie kosztów ceremonii pogrzebowej, w tym bardziej dyskretne oplakiwanie zmarłych, zmniejszenie liczby wieńców oraz zakaz grzebania ze złotymi ozdobami. W Rzymie obowiązywał także zakaz organizowania kolejnych ceremonii pogrzebowych, chyba że chodziło o zabitych w bitwie lub zmarłych na obczyźnie. W każdym przypadku nie wolno było spalać ponownie niedopalonych kości. Niemniej, niektórzy Rzymianie praktykowali po kremacji osobny, dodatkowy pogrzeb dla samych pozostałych kości lub symbolicznie nawet jednej odłączonej w tym celu kostki<sup>103</sup>.

Według przepisów ustawy XII tablic, w odległości mniejszej niż sześćdziesiąt stóp od zabudowań, nie można było wznosić stosów pogrzebowych bez zgody ich właściciela, prawdopodobnie ze względów bezpieczeństwa. Ponadto, miejsce służące jako dojście i wejście do grobowca lub dostęp do stosu pogrzebowego było wyłączone z dopuszczalności zasiedzenia. Reszta została pozostawiona zwyczajom<sup>104</sup>.

---

<sup>100</sup> M. Kuryłowicz, 'Leges Libitinae' ..., s. 123-124.

<sup>101</sup> P. Machałowska, Wpływ pogaństwa na pochówki..., s. 232.

<sup>102</sup> M. Kuryłowicz, 'Leges Libitinae' ..., s. 123-124.

<sup>103</sup> Tamże, s. 124.

<sup>104</sup> M. Kuryłowicz, 'Leges Libitinae' ..., s. 124-125.

### 1.2.3.5. Miejsce pochówku

W Starożytnym Rzymie miejsca pochówku znajdowały się wzdłuż dróg wychodzących z miasta lub w specjalnie wyznaczonych miejscach, zwanych nekropolami. Budowa grobu uzależniona była od statusu społecznego zmarłego i jego rodziny. Osoby zamożne i wpływowe często budowały *sepulchra*, czyli podziemne grobowce, składające się z kilku komór grobowych, w których znajdowały się miejsca pochówku. W skromniejszych wersjach, komory grobowe były wydrążone w skałach, a bogatsze groby były budowane z cegieł lub kamieni. *Monumenta*, czyli bardziej okazałe nagrobki, były wznoszone na powierzchni ziemi będąc bardziej dostępnymi dla odwiedzających<sup>105</sup>.

Warto również zwrócić uwagę na inny podział, tj. na grobowce rodzinne, w których mogli spocząć członkowie rodu, w szczególności zstępni, wyzwoleńcy oraz ich potomstwo i grobowce dziedziczne, które dostępne były nie tylko dla dziedziców zmarłego, lecz także obejmowały grobowce, które ktoś wznosił sam dla siebie bez określenia ich przeznaczenia<sup>106</sup>.

W okresie Augusta pojawiło się nowe rozwiązanie grobowca zbiorowego, nazywane kolumbarium. Kolumbaria były dostosowane do ówczesnej praktyki palenia zwłok, a w nich umieszczano urny z prochami mieszkańców dużych miast, którzy nie mieli indywidualnych grobowców. Mogły być one przeznaczone dla jednej lub wielu rodzin<sup>107</sup>.

Dekoracje grobowców w Rzymie były bardzo różnorodne i zależały od wyznania, statusu społecznego oraz czasu, w którym powstały. Najczęściej stosowano rzeźby, reliefy i malowidła na ścianach grobowców. W rzymskich nekropoliach znajdowały się również liczne sarkofagi, często dekorowane rzeźbami przedstawiającymi sceny z życia zmarłego. Przykładem może być *Banditaccia*, czyli nekropolia zlokalizowana na północ od Rzymu, gdzie znajduje się wiele grobowców z okresu etruskiego i rzymskiego. Grobowce w *Banditaccia* są zróżnicowane pod względem kształtu i wielkości, a część z nich jest bogato zdobiona malowidłami i rzeźbami.

W związku z dziedziczeniem w starożytnym Rzymie, spadkobiercy konieczni (*heredes necessarii*) mieli obowiązek pielęgnowania kultu przodków oraz otrzymywali prawo do miejsca w rodzinnym grobowcu (*ius sepulchri*)<sup>108</sup>. Dodatkowo, byli uprawnieni do noszenia imienia rodowego oraz korzystania z usług i majątku wyzwoleńców. Sytuacja była jednak nieco inna dla niewolników, którzy zostali powołani do dziedziczenia

<sup>105</sup> M. Kuryłowicz, *Prawo i obyczaje...*, s. 218-219.

<sup>106</sup> M. Jońca, *Przestępstwo znieważenia grobu w rzymskim prawie karnym*, Lublin 2013, s. 46-50.

<sup>107</sup> P. Machałowska, *Wpływ pogaństwa na pochówki...*, s. 233.

<sup>108</sup> R. Świrgoń-Skok, *Hereditas damnosa-hereditas suspecta the risk of inheritance acquisition in Roman law*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Prawnicza. Prawo” 2019, t. 27, z. 108, s. 142.



z równoczesnym wyzwoleniem (*servus cum libertate heres institutus*) lub osób oddanych w *mancipium* i powołanych do dziedziczenia z równoczesnym obdarzeniem ich wolnością. Tacy spadkobiercy konieczni nie byli zaliczani do grona dziedziców domowych i tylko nabycie majątku spadkowego oraz pełna odpowiedzialność za długi spadkowe rozciągała się na nich. Jednak nie mieli oni prawa do kultywowania kultu przodków ani do zapewnienia ciągłości rodziny spadkodawcy<sup>109</sup>.

#### 1.2.4. Ziemie polskie

##### 1.2.4.1. Formy pochówku

Ziemie polskie to miejsce, w którym od wieków kultywowane są różnorodne tradycje związane z pochówkami. Od epoki kamienia, przez epokę brązu i żelaza, aż po czasy współczesne, mieszkańcy tych ziem podejmowali decyzje co do formy pochówku swoich zmarłych. Wśród nich dominującą rolę miała inhumacja i kremacja.

W okresie epoki brązu na ziemiach polskich upowszechnia się kremacja, zaś ciałopalenie zmarłych jest nadal praktykowanym rytuałem. W tej epoce pojawiają się liczne stanowiska archeologiczne, które dostarczają wiedzy na temat kultury, obrządków pogrzebowych oraz sposobu życia ówczesnych społeczności. Na uwagę zasługuje odkrycie w 2009 r. grobu w Jankowicach koło Jarosławia, gdzie zaobserwowano po raz pierwszy w pradziejach Podkarpacia zwyczaj pochówków zwierzęcych w kulturze mierzanowickiej<sup>110</sup>.

Oprócz inhumacji i kremacji, występowała forma pośrednia w postaci birytualnego pochówku, gdzie pewna część ciała była spalona na stosie, zaś pozostała nie, co wiązało się z koniecznością fragmentacji zwłok<sup>111</sup>. W przypadku grobów zbiorowych wartym podkreślenia jest fakt, iż dominował tam odsetek dzieci w stosunku do wszystkich pochowanych zmarłych – niemal ponad 40%<sup>112</sup>.

##### 1.2.4.2. Miejsce pochówku

Nie sposób wyróżnić jednego schematu w sekwencji grobów, albowiem występowały różnorodne rodzaje miejsc pochówku, wśród których wyróżnić należy: szkieletowe z odmiennym ułożeniem zwłok w przypadku kobiet i mężczyzn oraz ciałopalne, które były

---

<sup>109</sup> R. Świrgoń-Skok, Kategoria spadkobierców koniecznych (*heredes necessarii*) jako przykład zapewnienia ciągłości w rodzinie rzymskiej w okresie prawa klasycznego, „*Studia Iuridica Lublinensia*” 2010, t. 14, s. 142.

<sup>110</sup> A. Rozwałka (red.), *Zwyczaje pogrzebowe. Wędrowki po archeologicznych śladach dawnych epok i kultur województwa podkarpackiego*, Rzeszów 2016, s. 62.

<sup>111</sup> Tamże, s. 13-14.

<sup>112</sup> P. Włodarczak, *Kultura ceramiki sznurowej na Wyżynie Małopolskiej*, Kraków 2006, s. 66.

popielnicowe (urnowe), jamowe (bezpocielnicowe) albo warstwowe. Funkcjonowały również pochówki mnogie, kenotafy – groby symboliczne pozbawione szczątków ludzkich oraz groby zwierzęce i ludzko-zwierzęce. Co więcej, wskazuje się na groby płaskie, podkurhanowe, nakurhanowe z konstrukcjami kamiennymi, drewnianymi lub bez nich<sup>113</sup>. Różne rodzaje pochówków mogą wskazywać na zróżnicowanie kulturowe i religijne społeczności zamieszkujących dane obszary. Usytuowanie grobów także jest zróżnicowane i może wpływać na interpretację celu pochówku oraz świadczyć o poziomie rozwoju społeczno-kulturowego danego regionu.

Podkreśla się, iż na cmentarzyskach występowały groby o różnych głębokościach, zazwyczaj od 15 do 25 cm (zarys jamy grobowej) do 60-90 cm (spąg grobu). Jednak pojawiły się również wyjątkowe pochówki, które znajdowały się na głębokości około 100 cm lub nawet więcej. Wiele grobów było umieszczonych bardzo płytko, kilka lub kilkanaście centymetrów poniżej powierzchni ziemi. Nie wynikało to z zwyczaju umieszczania ciał w płytko kopanej jamie grobowej, ale raczej z erozji, która przesunęła ziemię, szczególnie w środkowo-południowej części cmentarzyska, spłaszczając niektóre obszary zbocza, a na innych zwiększając grubość warstwy humusowej<sup>114</sup>.

Większość jam grobowych znajdowała się w piaszczystym lub żwirowatym podłożu o żółtopomarańczowej lub brązowej barwie. Groby, które znajdowały się najpłycej, były poważnie uszkodzone lub całkowicie zniszczone. Około 20-30% zniszczenia stanowiska wynikało nie tylko z erozji spowodowanej sztucznie wypłyconą lokalizacją grobów oraz dosyć stromego zbocza, ale również z dwu- i trypoziomowymi liniami okopów, stanowiskami ogniowymi, paleniskami i ziemiankami z okresu I wojny światowej<sup>115</sup>.

W Opatowie, pow. Kłobuck w grobach z ciałami spalonymi również znaleziono wiele przedmiotów wykonanych z brązu. Warto zwrócić uwagę na naszyjnik o podwójnym trzonie, który składał się z trzech skuwek o pętlicowatym zapięciu, a znaleziono go w zniszczonym grobie popielnicowym datowanym na IV okres epoki brązu. Podczas badań okazało się również, że pochówki kultury łużyckiej na zachodniej części cmentarzyska są młodsze i można je datować na V okres epoki brązu oraz wczesny okres halszacki, co odkryto dzięki prowadzonym pracą wykopaliskowym w centralnej części nekropoli<sup>116</sup>. W okresie, gdy wpływy rzymskie były widoczne, znaleziono na terenie nekropoli 15 grobów popielnicowych,

---

<sup>113</sup> Tamże.

<sup>114</sup> A. Grzymkowski, Wstępne wyniki badań na bitytualnym cmentarzysku ciałopalnym i szkieletowym z okresu rzymskiego w Modle, gm. Wiśniewo, woj. Ciechanów, „Sprawozdania Archeologiczne” 1986, t. 38, s. 224.

<sup>115</sup> Tamże.

<sup>116</sup> K. Godłowski, Odkrycie dalszych grobów na cmentarzysku kultury łużyckiej i z okresu wpływów rzymskich w Opatowie, pow. Kłobuck, „Sprawozdania Archeologiczne” 1970, t. 22, s. 246.

13 grobów ciałopalnych bezpopielnicowych oraz 3 całkowicie zniszczone groby, w których nie można było określić typu obrządku. Warto zaznaczyć, że większość z tych grobów popielnicowych była tzw. czystymi grobami, czyli bez stosu obok popielnicy<sup>117</sup>.

Rytuał pogrzebowy starożytnych społeczności rolniczych funkcjonujących na terenie środkowej Europy można określić jako birtualny, z przewagą grobów szkieletowych, choć dużą grupę stanowią pochówki płaskie, jamowe, występujące w trzech aspektach: pojedynczo – w obrębie osad, w niewielkich grupach przy i w osadach oraz na wydzielonych cmentarzyskach<sup>118</sup>. Zmarły w grobie szkieletowym pochowany był najczęściej na boku, w pozycji skurczonej, zaś wyposażenie grobów jest bardzo zróżnicowane – od zupełnie pozbawionych darów, przez pozostawiony jeden przedmiot, aż do zestawów liczących kilka naczyń, wyrobów kamiennych, ozdób kościanych, rogowych oraz z muszli<sup>119</sup>.

### 1.3. Średniowiecze

#### 1.3.1. System wierzeń grobowych

Średniowiecze to epoka, która obfitowała w wiele wydarzeń i przemian. Wśród nich wyróżnić należy stopniowe zanikanie pogańskiego systemu wierzeń grobowych na rzecz chrześcijaństwa. W okresie przedchrześcijańskim, na ziemiach polskich istniały liczne bóstwa grobowe, takie jak Weles (Wołos), Marzanna czy Nyja. Weles (Wołos) to słowiański bóg związany z magią, przysięgami, sztuką, rzemiosłem, kupiectwem i bogactwem. Był opiekunem bydła, co w tamtych czasach było symbolem dobrobytu. Weles był również przedstawiany jako władca zaświatów, gdzie prowadził dusze. Był antagonistą Peruna i po chrystianizacji kultury słowiańskiej był niekiedy utożsamiany z diabłem. Marzanna to z kolei słowiańska bogini, która symbolizuje zimę i śmierć, chociaż niektórzy badacze uważają ją za demona. W mitologii Marzanna jest kojarzona z końcem zimy i jej śmierć oznacza nadejście wiosny. Jaryło, symbolizujący wiosnę, uważany jest za przeciwieństwo Marzanny. Wraz z Dziewanną, Marzanna została uznana przez Jana Długosza za polską boginię, a w porównaniu do Cerery, Marzanna pełni podobną funkcję<sup>120</sup>. Nyja utożsamiany był ze słowiańskim bogiem zaświatów.

---

<sup>117</sup> Tamże.

<sup>118</sup> A. Czekaj-Zastawny (red.), *Obrządek pogrzebowy kultur pochodzenia naddunajskiego w neolicie Polski południowo-wschodniej (5600/5500-2900 BC)*, Kraków 2009, s. 25.

<sup>119</sup> Tamże, s. 25.

<sup>120</sup> A. Adamska, *Życie codzienne w czasach pierwszych Piastów*, [b.m.], 2013, s. 52.

W średniowiecznej Polsce dominującą pozycję miał katolicyzm, który został wprowadzony na ziemiach polskich w X wieku. Kościół katolicki prowadził akcje misyjne i poprzez zakładanie nowych kościołów przyczynił się do stopniowego wypierania kultów i wierzeń pogańskich. Jednakże, mimo wprowadzenia chrześcijaństwa, wiele elementów pogańskich i kultów grobowych przetrwało na wsiach. W środowiskach wiejskich, gdzie wpływ Kościoła był mniejszy, ludzie nadal praktykowali swoje tradycyjne rytuały i obrzędy, związane z kultem przodków i bóstw grobowych. Wierzenia te, choć często sprzeczne z naukami kościelnymi, były ważną częścią życia i kultury wiejskiej. Przykładem takich wierzeń jest kult Marzanny, który przetrwał w niektórych regionach Polski do dzisiaj.

### 1.3.2. Obrzęd postępowania z ciałem po śmierci

W czasie średniowiecza obrządek pogrzebowy ulegał ewolucji, a po chrystianizacji wzbogacił się o elementy liturgiczne. Nadal jednak obowiązkiem bliskich zmarłego było zatroszczenie się o jego odpowiednie pożegnanie<sup>121</sup>. Dla rodzin pamięć o zmarłych stanowiła spoiwo i tworzyła tradycję rodzinną. Pomimo braku szczegółowych opisów w źródłach pisanych, znaleziska archeologiczne i porównania z podobnymi obrzędami innych kultur pozwalają na rekonstrukcję niektórych elementów tych rytuałów. Zwyczajowo odbywały się one w obecności całej społeczności i miały charakter religijny, często związany z wiarą w życie pozagrobowe<sup>122</sup>.

Porównując podstawowe elementy rytuału pogrzebowego w Polsce w średniowieczu, można zauważyć, że rytuał pogański nie różnił się znacznie od chrześcijańskiego. W obu przypadkach składał się on z czuwania przy zwłokach zmarłego (pusty wieczór, pusta noc), przewiezienia zwłok na cmentarz (żał, żalnik), oplakiwania zmarłego, uczty i igrzysk (tryzna) oraz pochówku ciałałpalnego lub inhumacyjnego. Różnica między nimi polegała głównie na sposobie pochówku oraz udziale duchowieństwa w obrzędzie chrześcijańskim<sup>123</sup>.

W pierwszą noc po zgonie, krewni i znajomi zmarłego zbierali się w jego domu, przy zapalanej gromnicy, aby wspólnie czuwać i żegnać zmarłego. Czuwanie przy zmarłym określane było jako *pusty wieczór* i *pusta noc*, choć zdarzały się takie nazwy jak *straż nocna*,

---

<sup>121</sup> Á. F. de Córdova, The Political Funeral of Isabella the Catholic in Rome (1505): Liturgical Hybridity and Succession Tension in a Celebration *Misere a la Italiana et Ceremoniose a la Spagnola*, "Religions" 2022, t. 13, nr 3, s. 1.

<sup>122</sup> J. A. Chrościcki, J. A. Chrościcki, *Pompa funebris...*, s. 84.

<sup>123</sup> L. Korczak, *Wieki średnie*, [w:] A. Chwalba (red.), *Obyczaje w Polsce. Od średniowiecza do czasów współczesnych*, Warszawa 2008, s. 45.

*opłakane noce*, czy też *straż umarłych*<sup>124</sup>. Zwyczaj ten był kontynuacją jeszcze przedchrześcijańskiego obrzędu, ale nie był sprzeczny z zasadami wiary i został całkowicie zaakceptowany przez Kościół. Organizacja pogrzebu na wsi była zadaniem rodziny, w miastach zaś cechów i bractw przykościelnych, z którymi zmarły i jego najbliżsi byli związani. Kler natomiast zajmował się organizacją godnego pożegnania odchodzących duchownych. Ponieważ każdy zmarły miał prawo do godnego pochówku, ubogim i wędrowcom organizowano pochówki na koszt lokalnej społeczności, prawdopodobnie jednak chowano ich w mogiłach zbiorowych<sup>125</sup>.

### 1.3.3. Pogrzeb i kult zmarłego

Wraz z momentem zakończenia rytuału pustego wieczoru ciało było odprowadzane w pochodzie na miejsce pochówku co określano jako *żał* lub *żałnik*. Za zwłokami szły płacennice, zwane też narzekalnicami, które wyrażały swój smutek przez zawodzenie, drapanie ciała i rwanie szat. W niektórych regionach kraju zwłoki były grzebane przy rozstajnych drogach, co było sprzeczne z naukami Kościoła katolickiego na Pomorzu już od XII wieku<sup>126</sup>. Ceremonie pogrzebowe, które były w dużej mierze wyrazem kultu zmarłych, stały się bardziej rozbudowane i momentami przesadne. Ich właściwe przygotowanie miało na celu umożliwienie zmarłemu spokojnego życia pozagrobowego i chronienie żyjących przed ewentualnymi niepokojami ze strony zaniedbanych dusz. Z tego powodu, podczas ostatniego pożegnania, zawsze towarzyszyły zawodzenia i płacz, a niejednokrotnie rwanie włosów z głowy i rozdrapywanie twarzy paznokciami<sup>127</sup>.

Tradycja lamentowania nad ciałem zmarłego sięga czasów biblijnych i w niektórych kulturach nadal jest praktykowana, na przykład wśród grup pochodzących z Afryki. W Polsce, tradycja ta była obecna również wśród Żydów, gdzie angażowano kobiety do opłakiwania zmarłych po śmierci i podczas pogrzebu. Kobiety te były wynagradzane pieniędzmi przez rodzinę zmarłego za swoje usługi. Ich płacz był bardzo głośny i ekspresyjny, zaś podczas lamentu wyrażały one żal, rozpacz i wychwalały zasługi zmarłego<sup>128</sup>.

---

<sup>124</sup> B. Leśniak, Tradycyjne przygotowanie zmarłego do pochówku we Włodawie (diecezja siedlecka), „Roczniki Teologiczne” 2014, t. 61, z. 9, s. 180.

<sup>125</sup> L. Korczak, Wiek średnie..., s. 46.

<sup>126</sup> J. A. Chrościcki, Pompa funebris..., s. 84.

<sup>127</sup> L. Korczak, Wiek średnie..., s. 45.

<sup>128</sup> O. Goldberg-Mulkiewicz, Obrzędy żałobne i pogrzebowe Żydów polskich, „Polska Sztuka Ludowa” 1986, t. 40, nr 1-2, s. 105.

Na ziemiach polskich, podobnie jak w innych krajach słowiańskich istniał zwyczaj tryzny, czyli specjalnych obrządków towarzyszących pochówkowi<sup>129</sup>. Tryzna była okazją do organizacji igrzysk, zapasów, gonitw i zabaw w maskach. Słowianie uważali, że śmierć oznacza miłosierdzie od Boga i dlatego podczas palenia ciała zmarłego cieszyli się, że zmarły miał to szczęście. W pogrzebie wodzów plemion słowiańskich VI-IX w. brali udział niewolni jeńcy, konie niosące łupy, zawodzące kobiety i zbrojna drużyna. Prusowie mieli zwyczaj palenia swoich zmarłych wraz z ich szatami, końmi, bronią i innymi kosztownościami, sądząc, że zmarli będą z tego korzystać w zaświatach<sup>130</sup>.

Obrządek pogrzebowy kończył się strawą, zwaną stypą, która obejmowała przepijanie resztek majątku zmarłego. W czasach pogańskich odprawiano również ceremonię *aniwersarzy* 40 dni po śmierci, a na Rusi przy rozstajnych drogach miały miejsce tzw. *dziady*, podczas których zostawiano jedzenie dla zmarłych i palono ognisko celem ogrzania dusz. Zwyczaje te później zostały połączone z *Zaduszkami*<sup>131</sup>. Od momentu przyjęcia chrześcijaństwa na ziemiach słowiańskich, wiele praktyk i zwyczajów pogańskich – w tym *Zaduszki* – zostało włączonych do Kościoła katolickiego, a ich tradycja przetrwała do obecnych czasów, np. palenie zniczy na grobach<sup>132</sup>.

Kościół usiłował zwalczyć pogańskie pozostałości w obrzędzie pogrzebowym, takie jak tańce obrzędowe i wyrażanie żalu nad zmarłym, które czasem przybierały orgiastyczne formy<sup>133</sup>. Dotyczyło to nie tylko ziem Słowian, ale także sąsiednich German i Bałtów. Zaczęto również zwalczać lamentsy jako element niezgodny z nauką Kościoła. W społeczności wiejskiej przetrwały one długo, aż do początków XX w. Podobnie jak praktyka wyposażania zmarłego w przedmioty, które mu towarzyszyły i do których był przywiązany, przetrwała pomimo monitów Kościoła, chociaż w znacznie okrojonej formie, do dzisiaj. W przeszłości wśród darów grobowych znajdowały się przedmioty takie jak broń, ulubione zwierzę, jedzenie czy moneta włożona w usta. Obecnie, często daje się książeczki do nabożeństwa lub święte obrazki, ale i tak jest to pozostałość pogańskiego kultu zmarłych<sup>134</sup>.

---

<sup>129</sup> L. Gardela, *The Slavic Way of Death. Archaeological Perspectives on Otherworld Journeys in Early Medieval Poland*, [w:] M. Egeler, W. Heizmann (red.), *Between the Worlds: Contexts, Sources, and Analogues of Scandinavian Otherworld Journeys*, Berlin 2020, s. 203.

<sup>130</sup> J. A. Chrościcki, *Pompa funebris...*, s. 84-85.

<sup>131</sup> Tamże, s. 86.

<sup>132</sup> A. Guzowski, A. Czartoszewski, J. Lewko, R. C. Łukaszuk, K. Van Damme-Ostapowicz, E. Krajewska-Kułak, *Kult zmarłych na przestrzeni wieków*, [w:] A. Guzowski, E. Krajewska-Kułak, G. Bejda (red.), *Kultura śmierci, kultura umierania*, t. 3, Białystok 2016, s. 15.

<sup>133</sup> I. Setfors, *Celebrations in Dark Guise: A Definitional Study of Contemporary Satanic Ritual*, Stockholm 2022, s. 45.

<sup>134</sup> L. Korczak, *Wiek średni...*, s. 45-46.

#### 1.3.4 Formy pochówku

W okresie średniowiecza nadal występowały obie formy pochówku, tj. inhumacja i kremacja. Na ziemiach polskich praktyka palenia zwłok była utrzymywana do ok. połowy X w. Jednakże, po przyjęciu chrztu nie zniknęła ona natychmiastowo. Wprowadzenie chrześcijaństwa nie było jedyną przyczyną wyparcia kremacji. W końcu X w. ludzie przestali uważać ciałopalenie za warunek dbałości o pośmiertny los zmarłego. Wprowadzenie chrześcijańskiego modelu pochówku z udziałem duchownego i poświęconej ziemi nie mogło się rozprzestrzenić, dopóki nie powstała rozbudowana sieć kościelnych parafii. Początkowo, jedynie możni mieli udział w uroczystościach pogrzebowych, później również klasa mieszczańska, a dopiero na końcu zwyczaj te dotarły do społeczności wiejskiej. Od momentu wprowadzenia przymusu parafialnego w XIII wieku w archidiecezji gnieźnieńskiej, nieodłącznym elementem pogrzebu stały się modlitwy, pochówek w poświęconej ziemi oraz egzekwie, czyli nabożeństwa żałobne<sup>135</sup>.

Wraz z wymogiem chrześcijańskiego pochówku na poświęconej ziemi, pojawiły się przykościelne cmentarze. Popularyzacja cmentarzy pomogła wyeliminować pogański zwyczaj polegający na urządzeniu zabaw w miejscach pochówku. Mimo że chrześcijańskie cmentarze wydawały się nieodpowiednie do urządzenia posiłków, nie były one traktowane jako miejsca wyłącznie dla nieżyjących. Przez cmentarze przeprowadzała się procesja Bożego Ciała, a nierzadko odbywały się tam zgromadzenia sądów i zabawy dla dzieci ze szkół parafialnych. Kontakt ze śmiercią i zmarłymi był tak naturalny dla ówczesnych ludzi, że cmentarze przykościelne służyły również jako plac targowy i miejsce do gry w kości<sup>136</sup>.

#### 1.3.5. Miejsce pochówku

W chrześcijańskiej architekturze pogrzebowej, rzymskie formy monumentalne zostały przyjęte najwcześniej i najłatwiej, w porównaniu do dziedzin chrześcijańskiego budownictwa<sup>137</sup>. W odróżnieniu od monumentalnej architektury świątynnej, pogańskie budynki pogrzebowe były zazwyczaj prywatnymi domenami i dlatego nie miały takich religijnych cech, które mogłyby razić chrześcijan. Zwyczajne groby miały na wierzchu

---

<sup>135</sup> Tamże, s. 45-46.

<sup>136</sup> Tamże, s. 47-48.

<sup>137</sup> R. Nelson, *Funerary Phenomena: Investigating the Diversity of Etruscan Burial Practices*, „The Macksey Journal” 2021, t. 2, s. 5.

menię, tj. tablicę do uczt żałobnych między wolno stojącymi sarkofagami i mauzoleami. Mensy niejednokrotnie znajdowały się wokół budynków kościelnych<sup>138</sup>.

Warto zauważyć, że miejsca pochówku nie zmieniły się znacząco w porównaniu do tych, które były znane w kulturze przedchrześcijańskiej. Wśród różnych rodzajów grobów można wymienić: groby ziemne, groby niszowe zwane katakumbami, grobowce wykonane z kamienia, jaskinie wykute w skale, hypogea, groby murowane, krypty, a także pojawiły się trumny, a od III wieku n.e. zyskujące na popularności sarkofagi<sup>139</sup>.

#### 1.4. Nowożytność

##### 1.4.1. System wierzeń grobowych

W epoce nowożytnej śmierć była czymś powszednim i nierzadko spotykanym. Stale o niej myślano i usiłowano za wszelką cenę ją od siebie oddalić. Faktem jednak jest, iż podkreślano równość wszystkich wobec śmierci. W tym czasie funkcjonował model „dobrego umierania”, w którym zalecano pogodzenie się ze śmiercią, oddanie pod opiekę kapłana, ćwiczenia duchowe, modlitwy, przyjęcie sakramentów spowiedzi, eucharystii i namaszczenia oraz spisanie testamentu<sup>140</sup>.

Często starano się przezwyciężyć samotność umierających, albowiem odchodzącym, oprócz kapłana, zawsze towarzyszyli członkowie rodziny i sąsiedzi. Zarówno magnaci, jak i chłopcy starali się umrzeć pogodzeni z Bogiem i światem. Przed śmiercią żegnano się z rodziną, a ci, którzy nie spisali testamentu, wyjawiali swoją ostatnią wolę. Niestety, nie wszyscy umierali naturalną śmiercią w domu. W niespokojnych czasach często ginęli na wojnie. Szczególnie ceniono śmierć w obronie ojczyzny w walce z niewiernymi, a za wzór uważano poległego w bitwie z Turkami hetmana Stanisława Żółkiewskiego. Żołnierze zawsze towarzyszyli kapelanom, którzy przed bitwą celebrowali msze polowe, spowiadali i udzielali Komunii św. Sakramenty udzielano także idącym na śmierć skazańcom. Odstępstwa od przyjętego modelu umierania były negatywnie oceniane, stąd zdecydowany sprzeciw wobec samobójców, którym odmawiano chrześcijańskiego pogrzebu i pochówku na poświęconej ziemi<sup>141</sup>.

---

<sup>138</sup> B. Przybyszewski, Początki architektury kościelnej przed czasami Konstantyna Wielkiego, „Studia Theologica Varsaviensia” 1968, nr 2, s. 36.

<sup>139</sup> J. Woźniak, Niechrześcijańskie źródła liturgii pogrzebu i kultu zmarłych wczesnego chrześcijaństwa, „Teologia i Człowiek” 2016, t. 34, nr 2, s. 143.

<sup>140</sup> M. Ferenc, Czasy nowożytne, [w:] A. Chwałba (red.), Obyczaje w Polsce. Od średniowiecza do czasów współczesnych, Warszawa 2008, s. 139-140.

<sup>141</sup> Tamże, s. 140.



#### 1.4.2. Obrzęd postępowania z ciałem po śmierci

Po śmierci osoby zawiadamiano o tym urzędników i upubliczniano akt zgonu. Następnie odprawiano modlitwy w obecności kapłana oraz rodziny i znajomych zmarłego. W przypadku śmierci na wojnie, towarzyszył zmarły kapelan, a po przewiezieniu ciała do kraju odprawiano mszę św. Należy zaznaczyć, że w tym czasie istotną rolę w obrzędach po śmierci odgrywał sakrament namaszczenia chorych, który miał zapewnić umierającemu łaskę uświęcającą i pocieszenie w chwili śmierci, choć w Polsce upowszechnił się późno, bo dopiero w XVIII w.<sup>142</sup>.

Podczas wystawienia ciała, zazwyczaj okadzano je jałowcem i pachnidłami, a przy łożu śmierci czuwali zakonnicy, służba w żałobie i żebracy. Niekiedy przy łożu siedział *archimimus*, czyli sobowtór zmarłego. Czas, przez który ciało było eksponowane we dworze, pałacu lub zamku, zależał od przygotowań w kościele na przyjęcie trumny. Po tym etapie odbywała się mniej lub bardziej uroczysta introdukcja ciała do kaplicy, gdzie wznoszono katafalk i odprawiano codzienne ofiary mszalne aż do dnia pogrzebu lub wyprowadzenia z przechowalni<sup>143</sup>.

W przypadku chłopów, zmarłego układano na „grobowej desce”, czyli zwykłej ławie, zaś do jego rąk wkładano przedmioty, z którymi zmarły miał szczególną więź, zazwyczaj narzędzia używane w pracy. Do ust wkładano monety, a czasami także jedzenie i napoje. Wśród kozaków zaporoskich popularne było umieszczanie fajek i butelek z wódką. Następnie zwłoki wystawiano w domu<sup>144</sup>.

#### 1.4.3. Pogrzeb i kult zmarłego

Niezwykle podniosłe były ceremonie pogrzebowe królewskie, które osiągnęły swój ostateczny kształt w XVI w i były naśladowane przez magnatów. Początkowo pogrzeb trwał trzy dni, jednak z czasem skrócono go do jednego dnia. Niejednokrotnie zabalsamowane i przystrojone ciało zmarłego składano przy akompaniamencie pieśni do trumny, która była wykonana z drewna i przyozdobiona. Później popularne stały się trumny metalowe. Następnie trumnę ze zmarłym umieszczano w kaplicy pałacowej, przystrojonej czarnym aksamitem lub adamaszkiem, na katafalku obitym kirem i otoczonym wieloma świecami. Przy zwłokach nieustannie odmawiano modlitwy i odprawiano msze żałobne<sup>145</sup>.

---

<sup>142</sup> Tamże, s. 140-141.

<sup>143</sup> J. A. Chrościcki, *Pompa funebris...*, s. 49-50.

<sup>144</sup> M. Ferenc, *Czasy nowożytny...*, s. 142.

<sup>145</sup> Tamże, s. 141.

Po kilku miesiącach przygotowań odbywał się właściwy pogrzeb. Rozpoczynał się on od procesji, w której oprócz trumny niesiono broń lub oznaki urzędów, które zmarły piastował. Później na koniu jechał jeździec w zbroi zmarłego, a za nim szli żałobnicy. Kondukt pogrzebowy zmierzał do kościoła, gdzie znajdował się grób. W świątyni udekorowanej żałobnymi barwami trumnę ponownie umieszczano na katafalku stojącym przed głównym ołtarzem, a następnie odprawiano nabożeństwo. Po zakończeniu ceremonii, rycerz wjeżdżał do kościoła i z hukiem spadał z konia przed katafalkiem. Wtedy składano trumnę do grobu, łamiąc jednocześnie broń i insygnia władzy zmarłego. W podobny – choć mniej okazały – sposób postępowała szachta, wśród której specyficznym obrzędem były portrety trumienne. Na nich zaś wzorowali się mieszczenie<sup>146</sup>.

W przypadku chłopów kondukt żałobny wyruszał pieszo lub na wozach do kościoła, gdzie odprawiana była msza żałobna. Bogaci gospodarze mogli sobie pozwolić na opłacenie dzwonnika i organisty, choć nie wszystkie kościoły posiadały organy i dzwony. Koszty związane z pogrzebem, w tym opłata za usługi duchowne, mogły być dla chłopów bardzo obciążające. Władze kościelne starały się ograniczać opłaty, ustalając ich wysokość, a czasem koszty pokrywał dziedzic wsi, który miał prawo patronatu nad kościołem. W trakcie ceremonii pogrzebowych jeden z gospodarzy wygłaszał mowę pochwalną na cześć zmarłego. Własne tradycje pogrzebowe mieli Żydzi, gdzie organizacją pogrzebu i opieką nad cmentarzami zajmowały się specjalne bractwa pogrzebowe zwane Świętymi Towarzystwami (Chewra Kadisza)<sup>147</sup>.

Po zakończeniu ceremonii pogrzebowej, tradycyjnie urządzano stypę<sup>148</sup>. Wśród magnatów, zamożnej szlachty oraz patrycjatu, były to wykwintne uczyty. Natomiast biedniejsi mieszczenie i chłopci organizowali skromne przyjęcia, jednakże zawsze starali się, aby wyglądały jak najbardziej okazale. Czasem fundowano posiłki dla ubogich. Wierzono, że stypa to biesiada z okazji zmarłego, który nadal przebywa wśród żywych i utrzymuje z nimi kontakt. Podczas niej, wspomniano i chwalono zmarłego, jednakże stypy często przekształcały się w huczne zabawy, które niewiele miały wspólnego z pierwotnym charakterem<sup>149</sup>.

Stypa, czyli uczta pochówkowa, pełniła kluczową rolę w ceremonii pogrzebowej, ponieważ pozwalała na szacunek wobec zmarłego oraz na przekazanie pamięci o nim dla

---

<sup>146</sup> Tamże, s. 141-142.

<sup>147</sup> Tamże, s. 142.

<sup>148</sup> J. Lowe, B. Rumbold, S. M. Aoun, Memorialisation during COVID-19: implications for the bereaved, service providers and policy makers, „Palliative Care and Social Practice” 2020, t. 14, s. 14.

<sup>149</sup> M. Ferenc, Czasy nowożytne..., s. 142.

potomnych i krewnych. Podczas stypy serwowano potrawy, które miały symboliczne znaczenie i umożliwiały jednoczenie się żywych ze zmarłymi oraz uzyskanie wiecznego spokoju duszy zmarłego. W menu znalazły się takie potrawy jak kutia z maku i pszenicy z miodem, specjalnie wypiekane chleby i pierogi, bób, groch, soczewica, mak, mięso, kapusta, chleb z masłem, ser, kasza i ryby. Podczas stypy pito również alkohol, który pełnił rolę mediatora między światami i dopełniał symboliczny charakter uczty pogrzebowej<sup>150</sup>.

#### 1.4.4. Formy pochówku

W epoce nowożytnej dominowała inhumacja z udziałem duchownego w rytuale chrześcijańskim. Zmarłych składano bezpośrednio do ziemi lub chowano ich w drewnianych trumnach. Zwraca uwagę fakt, że w grobach bez trumien szkielety nie były ułożone centralnie w stosunku do dłuższej osi jamy, lecz były przesunięte do jednego boku. W grobach tych znajduje się pusta przestrzeń pomiędzy szkieletem a brzegiem jamy, albowiem mogła być wypełniona pożywieniem<sup>151</sup>. Zmarli składani byli do grobu w pozycji wyprostowanej na wznak, z nogami wyciągniętymi. W sposobie układania rąk stosowane były trzy opcje: wzdłuż ciała, na łonie, umieszczanie prawej lub lewej ręki na miednicy, a drugiej wyciągniętej wzdłuż tułowia. Nie ujawniono szkieletów z rękoma złożonymi na piersi. Układ rąk nie wykazuje związku z płcią i wiekiem zmarłych<sup>152</sup>.

#### 1.4.5. Miejsce pochówku

W epoce nowożytnej wyróżniano cmentarz wewnętrzny i zewnętrzny, albowiem kościół pełnił funkcje zarówno modlitewne, jak i grzebalne. W kościele – w murowanych grobach albo pod podłogą – pochowani byli zazwyczaj duchowni i ich rodziny, kapelani, beneficjenci, patroni, osoby z dozoru kościelnego oraz – ze względu na zasługi – służba kościelna, ubodzy z przytułku oraz chłopci, a także szlachta uboższa, dzierżawcy i zarządcy dworu. Cmentarz przykościelny służył ogółowi ludności, gdzie niejednokrotnie chowano księży, uboższą szlachtę, dzierżawców i zarządców dworu<sup>153</sup>.

---

<sup>150</sup> I. E. Rusek, „Jedz, laleczko...”, czyli o zaświatowym charakterze niektórych potraw, „Bibliotekarz Podlaski” 2021, t. 53, nr 4, s. 194.

<sup>151</sup> J. Kalaga, Cmentarzysko szkieletowe we wsi Zawady, gm. Zbuczyn, pow. Siedlce, woj. mazowieckie, „Światowit” 2000, t. 43, s. 78.

<sup>152</sup> Tamże.

<sup>153</sup> M. Wyżga, Funkcjonowanie wiejskich cmentarzy parafii katolickich w dobie przedrozbiorowej na przykładzie dekanatów Nowa Góra, Skąpa i Proszowice z okolic Krakowa, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2014, r. 62, nr 3, s. 446.

Groby magnackie, podobnie jak królewskie, znajdowały się w specjalnie w tym celu zbudowanych kaplicach lub w podziemiach kościołów<sup>154</sup>. Chłopów grzebano na cmentarzach, które najczęściej były równie zaniedbane jak te w miastach<sup>155</sup>.

Użytkowanie cmentarzy parafialnych na ograniczonej przestrzeni pociągało za sobą liczne problemy sanitarne, zarówno w miastach, jak i na wsi. Wizytacje parafii skupiały się na szczelności grobowców kościelnych i potrzebie opieki nad cmentarzem, w tym szczególnie ogrodzeniem. Wiele grobowców kościelnych wydzielalo nieprzyjemny zapach, a niektóre były zaopatrzone w drewniane nakrycia z okienkami, co powodowało problemy z wietrzeniem. Pochówki w ziemi powodowały, że podłoga kościoła stawała się nierówna, co utrudniało poruszanie się wiernym. Likwidacja starych grobów i przenoszenie kości do pomieszczeń służących do przechowywania szczątków zmarłego, czyli ossarium, również stanowiło uciążliwość. Uwagi w tej sprawie powtarzały się w sprawozdaniach wizytatorów<sup>156</sup>.

## 1.5. XIX – XX wiek

### 1.5.1. System wierzeń grobowych

Na przełomie XIX/XX w. zauważono wzrost popularności praktyk związanych ze śmiercią<sup>157</sup>. Pojawiały się kondukty pogrzebowe oraz stroje dla żałobników, a także zaczęto rozwijać kult grobowców i cmentarzy. Wszystko to sprawiło, że śmierć zaczęła przenikać do codziennego życia<sup>158</sup>.

W XIX w. upowszechnił się model „godnej śmierci”, którego istotą była możliwość przygotowania się na odejście. Dlatego też nie miały znaczenia relacje między rodzicami a ich dziećmi, albowiem rodziny były zobowiązane do zapewnienia godnej ostatniej drogi swoim seniorom. Obrzędy związane z odejściem człowieka z tego świata obejmowały czas umierania, przygotowanie ciała zmarłego do ostatniej podróży oraz uroczystości po pogrzebie<sup>159</sup>. Zwłaszcza mieszkańcy wsi podchodzili do śmierci z pogodzeniem się z faktem,

---

<sup>154</sup> M. Ferenc, *Czasy nowożytnie...*, s. 140-141.

<sup>155</sup> Tamże, s. 141-143.

<sup>156</sup> M. Wyżga, *Funkcjonowanie wiejskich cmentarzy...*, s. 458.

<sup>157</sup> C. Delay, *Pills, potions, and purgatives: women and abortion methods in Ireland, 1900–1950*, „*Women’s History Review*” 2019, t. 28, nr 3, s. 479-499.

<sup>158</sup> R. Lewandowski, *Filozoficzno-teologiczny obraz śmierci widziany oczami młodych osób*, „*Roczniki Teologiczne*” 2022, t. 69, z. 6, s. 98.

<sup>159</sup> V. H. Van, *The World View And Human View Life In Funeral Rites Of Vietnamese People*, „*Psychology And Education Journal*” 2021, t. 58, nr 2, s. 3154.

że każdy musi odejść z tego świata, a nie z jej nagłym nadejściem. Śmierć w szpitalu, bez asysty rodziny, była rzadkością<sup>160</sup>.

Obowiązywała reguła, by umierającemu towarzyszyli sąsiedzi i bliscy. To oni dbali o zapewnienie godnych warunków odejścia z tego świata, kropiąc umierającego wodą święconą, wkładając do rąk zapaloną gromnicę, żegnając go i wysłuchując jego ostatnich życzeń. Przy osobie umierającej modlono się półgłosem lub zachowywano całkowitą ciszę. W wiejskich okolicach, gdzie rytuały pogrzebowe odgrywały ważną rolę w dniu naturalnego porządku świata, lamentowanie było niedopuszczalne, ponieważ zakłócało i opóźniało ostateczne odejście<sup>161</sup>.

### 1.5.2. Obrzęd postępowania z ciałem po śmierci

Po śmierci zawiadamiano rodzinę i bliskich zmarłego, którzy schodzili się na nocne czuwanie. Zwykle bliska osoba zmarłego, płacząc, wychwalała jego zalety. Do trumny wkładano odświętne ubranie i przedmioty, które miały towarzyszyć zmarłemu w pośmiertnej wędrówce, np. zmarłej mężatce zakładano na głowę czepiec weselny, zaś przywódców śląskich pielgrzymek chowano wraz ze śpiewnikami zawierającymi pieśni ich autorstwa. Kobiety, podczas nocnego czuwania, lamentowały i modliły się o zbawienie zmarłego. W Królestwie Polskim i Wielkopolsce informowano o śmierci w gazetach, zaś w Galicji rozsyłano karty żałobne do rodziny i znajomych. Podczas wynoszenia trumny stukano nią trzykrotnie o próg domu, a każdy mieszkaniec wsi był zobowiązany do wyjścia z domu i włączenia się w procesję. W przypadku braku obecności księdza, przeprowadzano tzw. odpraszenie, podczas którego żegnano żyjących i proszono o przebaczenie grzechów popełnionych przez zmarłego za życia<sup>162</sup>.

### 1.5.3. Pogrzeb i kult zmarłego

Po odprawieniu liturgii w kościele oraz na cmentarzu wszyscy uczestnicy rzucając grudkę ziemi na trumnę żegnali zmarłego. Po pogrzebie zwykle odbywała się stypa, która często miała miejsce w karczmie, podczas której odbywała się wspólna modlitwa za duszę zmarłego. W XIX-wiecznej wsi każdy mieszkaniec był zobowiązany wziąć udział w pogrzebie. W następnym stuleciu zwyczaj ten zanikł, a uczestnicy ograniczali się do

---

<sup>160</sup> D. Kałwa, Polska doby rozbiorów i międzywojenna, [w:] A. Chwalba (red.), *Obyczaje w Polsce. Od średniowiecza do czasów współczesnych*, Warszawa 2008, s. 261.

<sup>161</sup> Tamże.

<sup>162</sup> Tamże, s. 262.

krewnych i bliskich znajomych. Rozbudowane obyczaje pogrzebowe były przestrzegane, aby zapewnić spokój duszy zmarłego. Wierziono bowiem, że lekceważenie rytuału utrudnia opuszczenie świata doczesnego przez duszę zmarłego, która ma moc czynienia zła wobec winnych. Zmieniał się także stosunek mieszkańców do miejsca wiecznego spoczynku<sup>163</sup>.

W miastach pojawiały się inne i dłuższe manifestacje uczuć po utracie bliskiej osoby. W początkach XIX w. zaczęła obowiązywać nowa postawa wobec śmierci. Okres romantyzmu wprowadził rozpacz związaną z utratą kogoś bliskiego. Żałoba była połączona z nowymi obyczajami, które były spontaniczne i indywidualne w swoich reakcjach, np. klęczenie na grobie lub przy nim, rzucanie się na mogiłę, opieranie głowy o płytę grobową. Wszystkie te zachowania miały na celu wyrażenie emocjonalnego związku z zmarłymi i przeżywanie rozpacz po ich utracie<sup>164</sup>.

#### 1.5.4. Formy pochówku

W XIX i XX w. nadal dominowała inhumacja z udziałem duchownego w rytuale chrześcijańskim. W odniesieniu do kremacji, to przy okazji obrad II Soboru Watykańskiego umożliwiono wiernym wybór formy pochówku. Wskazywano, że stowarzyszenia działające na rzecz kremacji odnoszą się do tej praktyki z czcią oraz z szacunkiem wobec religii, a nie jak wcześniej z wrogością i chęcią walki z Kościołem<sup>165</sup>.

#### 1.5.5. Miejsce pochówku

Na wiejskich cmentarzach zamiast anonimowych mogił zaczęły pojawiać się nagrobki, którego ufundowanie było formą uczczenia pamięci zmarłego. Umieszczano na nich rozbudowany opis życia i zasługi zmarłego oraz herb rodzinny<sup>166</sup>. Od ok. połowy XVIII w. pojawiają się przepisy administracyjne, które nakazują lokować cmentarze poza obrębem miast, np. Cmentarz Powązkowski, Cmentarz Rakowicki, czy też Cmentarz Na Rossie<sup>167</sup>. Spotkało się to z ostrym sprzeciwem wiernych, którzy uważali, iż jest to „psi pochówek”.

Pod koniec XIX w. oraz w XX w. na cmentarzach żydowskich w dużych miastach, takich jak Warszawa, Łódź i Wrocław, pojawiły się pomniki o wzorach stylistycznych i symbolicznych zaczerpniętych z cmentarzy chrześcijańskich. Przykłady takich wzorów to m.in. obeliski, kolumny z urną lub draperią, rzeźbione sarkofagi, monumentalne grobowce

---

<sup>163</sup> Tamże.

<sup>164</sup> Tamże, s. 261-262.

<sup>165</sup> J. Woźniak, Kremacja w rozwoju historycznym..., s. 196.

<sup>166</sup> Tamże, s. 261-263.

<sup>167</sup> Tamże, s. 263.

imitujące portyki, portale, panteony lub ołtarze, a także kaplice cmentarne o cechach neogotyku, realistyczne rzeźby drzew bez gałęzi. W tym samym okresie pojawiły się również specyficzne dla cmentarzy żydowskich grobowce w stylu biblijnym, charakteryzujące się celowym nawiązaniem do form architektury Palestyny i Egiptu. Motywy mauretańskie w ornamentyce były również popularne, być może z powodu chęci odwołania się do orientalnych skojarzeń. W związku z tym istnieje ogromna różnorodność form, stylów i źródeł inspiracji, a jednocześnie duża dowolność w ich łączeniu<sup>168</sup>.

W XX w. na cmentarzach w Warszawie i w mniejszym stopniu w Łodzi, zaczęły się pojawiać rzeźby w stylu kubizmu, ekspresjonizmu i secesji, które przedstawiały postacie ludzi i aniołów z zasłoniętymi twarzami. Abraham Ostrzega był jednym z najwybitniejszych artystów tworzących te dzieła. Należy jednak zaznaczyć, że ten trend występował tylko w dużych miastach i na cmentarzach, gdzie chowano zamożniejsze i bardziej zasymilowane żydowskie społeczności<sup>169</sup>.

Cmentarz Powązkowski, formalnie otwarty w 1838 roku, a faktycznie już od 1817 roku, kiedy to jego obszar został znacznie powiększony, stał się głównym, a później jedynym cmentarzem katolickim, obejmującym swoim zasięgiem najliczniejszą część mieszkańców Warszawy. Po otwarciu cmentarza Bródnowskiego w 1878 r., popularnie zwane Powązki stały się ekskluzywnym cmentarzem, dostępnym tylko dla niektórych warstw społeczeństwa, ze względu na bariery finansowe w pierwszych latach po otwarciu<sup>170</sup>.

## 1.6. Współczesność

### 1.6.1. System wierzeń grobowych

Czasy współczesne charakteryzują się modelem „ucieczki od śmierci”. Zrezygnowanie z religijności przodków spowodowało utratę świadomości nieuchronności śmierci w życiu codziennym. Kiedyś, gdy śmierć była stałym elementem egzystencji, ludzie często uciekali od myśli o niej lub starali się jej uniknąć. Obecnie coraz więcej osób nie jest w stanie zaakceptować własnej śmierci jako faktu nieuniknionego. Zdarzenia związane z odejściem bliskiej osoby stają się dla nich szokiem. Większość zgonów ma charakter nagły, związany z szybkim tempem życia. Na nagrobkach często można odnaleźć wyrażenia rozgoryczenia lub

---

<sup>168</sup> M. Krajewska, Cmentarze żydowskie w Polsce: nagrobki i epitafia, „Polska Sztuka Ludowa” 1989, t. 43, z. 1-2, s. 29.

<sup>169</sup> Tamże, s. 29-30.

<sup>170</sup> A. Biernat, S. Gawlas, Źródła epigraficzne do historii XIX wieku. Napisy nagrobne cmentarza Powązkowskiego w Warszawie, „Studia Źródłoznawcze” 1974, t. 19, s. 184.

sprzeciwu wobec spraw ostatecznych. W języku gazetowym zaczęły pojawiać się eufemizmy, takie jak „zejście” czy „odejście”<sup>171</sup>. Typowym miejscem śmierci stał się szpital, a umieranie w domu zdarza się rzadko<sup>172</sup>.

W obecnych czasach pogrzeby nie pełnią takiej roli jak kiedyś, a odejście zmarłego zwykle nie wpływa na życie społeczności. Wiele osób umiera w szpitalach lub domach opieki, a pochówki odbywają się na cmentarzach, bez większej obecności ludzi na ulicach miast. Często dzieciom nie mówi się o śmierci bliskich, tylko tłumaczy się im, że wyjechali lub zostali zabrani przez Pana Jezusa. Ta redukcja roli pogrzebu jest często uważana za przejaw pornografii śmierci<sup>173</sup>.

### 1.6.2. Obrzęd postępowania z ciałem po śmierci

Do końca lat 80. XX w. w niektórych wsiach powiatu wałbrzyskiego zdarzało się, że zmarły pozostawał w domu do czasu pogrzebu. W tym czasie zbierała się rodzina oraz mieszkańcy wsi, aby czuwać w modlitwach i śpiewach. Najczęściej odmawiano różaniec, litanie za zmarłych i litanie loretańską, a także śpiewano odpowiednie pieśni. Całonocne czuwania były organizowane głównie przez starsze kobiety i odbywały się najczęściej do lat 70. XX w. Wokół trumny ustawiano świece i kwiaty, a u wezłowania umieszczano święty obraz i krzyż. Robiono również zdjęcia, które stanowiły pamiątkę dla rodziny. Wystawienie zwłok w domu było zwyczajem głównie w osadnikach z lwowskiego, stanisławowskiego oraz Małopolski<sup>174</sup>.

Zauważalna jest tendencja opuszczania tradycyjnych pochówków w miastach na rzecz zachowania pewnych obyczajów i obyczajów we wsiach. Pogrzeby miejskie są mniej tradycyjne, bardziej zleca się je przedsiębiorcom pogrzebowym i zajmują mniej czasu. Ta tendencja jest powszechna we wszystkich badanych regionach, a wynika nie tylko z powodów praktycznych, lecz także z większej anonimowości rodzin w miastach. W aglomeracjach miejskich ludzie częściej umierają w szpitalach lub hospicjach, a nie w domach, co dodatkowo wpływa na charakter ceremonii. Ponadto, w miastach jest mniej czasu na długie pożegnania ze zmarłymi, co wynika z liczby zgonów, która jest proporcjonalna do liczby mieszkańców. W związku z tym, pożegnanie w większych

---

<sup>171</sup> T. Czekalski, *Czasy współczesne*, [w:] A. Chwalba (red.), *Obyczaje w Polsce. Od średniowiecza do czasów współczesnych*, Warszawa 2008, s. 365.

<sup>172</sup> L. H. Lofland, *The craft of dying: The modern face of death*, Cambridge 2019, s. 10.

<sup>173</sup> B. Ferdek, *Współczesny człowiek wobec wydarzenia śmierci*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 1994, t. 2, nr 1, s. 59.

<sup>174</sup> M. Bisek-Grąż, *Przemiany w obrzędowości pogrzebowej mieszkańców subregionu wałbrzyskiego*, [w:] S. Bielawska (red.), *Nowa Kronika Wałbrzyska*, t. 4, Wałbrzych 2016, s. 238.



aglomeracjach jest krótsze i bardziej pospieszne<sup>175</sup>. W miastach pewne elementy rytuałów pogrzebowych są zachowane, ale w szczątkowej postaci. Na przykład msza odbywa się w skróconej wersji, a czuwanie przy zwłokach, które kiedyś miało miejsce w domu zmarłego, odbywa się teraz na ogół w kaplicy domu pogrzebowego lub przy cmentarnej i trwa znacznie krócej. Mimo to, te elementy nadal istnieją i są praktykowane<sup>176</sup>.

Z przekazów ludowych wiadomo, iż w niektórych rejonach województwa świętokrzyskiego i lubelskiego zdejmowano lustra ze ścian albo je zakrywano. W tym czasie następowały obrzędy modlitewne, a wokół zmarłego były zapalone świece. Do trumny wkładano modlitewnik, obrazy religijne, a nawet pieniądze. Ponadto otwierano drzwi domu, pomieszczeń gospodarczych i bram wejściowych, aby dusza mogła odwiedzić ostatnie zakątki i spokojnie odejść z tego świata. Na pożegnanie całowano zmarłego w obie ręce i w czoło, a po zamknięciu pocałunkiem obdarowywano również trumnę. Zmarły trzymany był kilka dni w domu po czym – po trzykrotnym stuknięciu o próg domu trumną zwróconą nogami zmarłego do przodu – dopiero następował kondukt żałobny na cmentarz, który w środowiskach wiejskich odbywał się pieszko. Uczestnicy ceremonii pogrzebowej przed pochówkiem rzucali piasek i kwiaty na trumnę.

### 1.6.3. Pogrzeb i kult zmarłego

W czasach współczesnych dominuje dychotomiczny podział pogrzebu, który może mieć charakter religijny albo świecki. Pogrzeb religijny – z udziałem duchownego – odbywa się w obrządku i według zwyczajów wyznania zmarłego. W większości tradycyjnych religii chrześcijańskich – w katolicyzmie i kościołach prawosławnych – rytuał przejścia ma moc. Modlitwy kapłana i wiernych faktycznie pomagają zmarłemu w przejściu do następnego świata<sup>177</sup>. Z kolei pogrzeb świecki – prowadzony przez mistrza ceremonii pogrzebowej – jest pozbawiony elementów religijnych. W obu przypadkach, pogrzeb ma na celu oddanie hołdu zmarłemu i zapewnienie wsparcia rodzinie i bliskim w trudnym czasie żałoby<sup>178</sup>.

---

<sup>175</sup> M. Staszyńska, Regionalne zróżnicowanie pochówków w Polsce, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2020, t. 16, nr 4, s. 229-230.

<sup>176</sup> Tamże, s. 230.

<sup>177</sup> G. Cook, T. Walter, Rewritten Rites: language and social relations in traditional and contemporary funerals, „Discourse & Society” 2005, t. 16, nr 3, s. 365.

<sup>178</sup> I. Hidalgo, D. Brooten, J. M. Youngblut, R. Roche, J. Li, A. M. Hinds, Practices following the death of a loved one reported by adults from 14 countries or cultural/ethnic group, „Nursing Open” 2021, t. 8, nr 1, s. 453.

Forma ceremonii pogrzebowej ma znaczący wpływ na sposób, w jaki ludzie przeżywają żałobę<sup>179</sup>. Może ona pomóc w naturalnym przejściu przez etapy żałoby i pogodzeniu się ze stratą bliskiej osoby albo utrudnić ten proces. Wybór formy pochówku często zależy od prywatnych upodobań i oryginalnych pomysłów, a także od chęci pokazania siebie. Choć nie ma dowodów na to, że nowoczesne sposoby pochówków pomagają w przeżywaniu żałoby, coraz większa popularność nietypowych ceremonii sugeruje, że taki trend odpowiada współczesnym ludziom. Wśród różnorodności form pochówku, wiele osób preferuje ceremonie, które podkreślają status zmarłego i jego rodziny, ale pomijają aspekt społeczny. Niemniej jednak, idee takie jak parki cmentarne pozwalają na uwzględnienie kontekstu społecznego. Nowatorskim mechanizmem upamiętnienia zmarłego są e-cmentarze funkcjonujące w Internecie. Można wykupić tam nagrobek, postawić kwiaty i zapalić znicz, a nawet wybrać pogodę podczas każdych odwiedzin w Internecie<sup>180</sup>.

W obecnych czasach zdarza się, iż uroczystości pogrzebowe kończy stypa. W dzisiejszych, bardziej zlaicyzowanych społeczeństwach zachodnich, stypa ma bardziej uniwersalne znaczenie jako element umacniający więzi rodzinne i pomagający w przezwyciężeniu smutku i rozpacz. Mimo że symboliczne znaczenie stypy uległo zmianie, wciąż pozostaje ona ważnym elementem kultury żałobnej<sup>181</sup>.

Słowiańskie wpływy w tradycjach funeralnych obecne są do dzisiaj. Przykładem jest Rękawka, czyli tradycyjne krakowskie święto obchodzone na Wzgórzu Lasoty, najczęściej we Wtorek Wielkanocny. Święto to nawiązuje do słowiańskiej tradycji wiosennych Dziadów.

#### 1.6.4. Formy pochówku

Współcześnie nadal dominującymi formami pochówku jest inhumacja, kremacja, jak i – w konkretnych przypadkach – zatopienie w morzu. Ewolucja form pochówku następuje w sposób dynamiczny. Przykładem jest kremacja w Japonii, gdzie do początków XX w. w obrządku pogrzebowym zdecydowanie dominowała inhumacja. Kremacja została wprowadzona do powszechnego użytku wraz z pojawieniem się religii buddyjskiej w VI w. n.e., ale rozpowszechniła się dopiero po II wojnie światowej. Popularność tego rodzaju pochówku tłumaczy się jego efektywnością oraz sterylnością procesu. Według danych z roku

---

<sup>179</sup> C. Pearce, J. R. Honey, R. Lovick, N. Z. Creamer, C. Henry, A. Langford, M. Stobert, S. Barclay, 'A silent epidemic of grief': a survey of bereavement care provision in the UK and Ireland during the COVID-19 pandemic, "BMJ Open" 2021, t. 11, nr 3, s. 9.

<sup>180</sup> H. Gonczaronek, E. Kubasik, Pochówek na przestrzeni wieków w kulturze europejskiej, [w:] E. Krajewska-Kułak, C. R. Łukaszuk, J. Lewko, W. Kułak (red.), W drodze do brzegu życia, t. 12, Białystok 2015, s. 240.

<sup>181</sup> A. Stoiński, Obrzęd pogrzebowy a postawa wobec śmierci, „Humanistyka i Przyrodoznawstwo” 2001, t. 7, s. 172-173.

2009 – 99,85% zmarłych jest kremowanych, a w niektórych prefekturach inhumacja jest wręcz zabroniona<sup>182</sup>.

W związku z powyższym kluczowym są koncepcje alternatywnych form pochówku, w tym promesja, resomacja, czy *capsula mundi* – które stanowią nowatorskie rozwiązania w obszarze praktyk funeralnych.

#### 1.6.5. Miejsce pochówku

W polskim porządku prawnym na gruncie art. 12 ust. 1 i 3. Ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych zwłoki mogą zostać pochowane poprzez złożenie ich w grobach ziemnych, w grobach murowanych lub katakumbach i zatopienie w morzu. W odniesieniu do szczątków pochodzących ze spopielenia zwłok, powyższe przepisy ustawowe wskazują, iż mogą być one przechowywane także w kolumbariach. Jednakże groby ziemne, groby murowane i kolumbaria przeznaczone na składanie zwłok i szczątków ludzkich mogą znajdować się tylko na cmentarzach<sup>183</sup>.

Współcześnie podczas zamawiania nagrobka, rodziny starają się, aby miał on walory estetyczne, gdyż nie są one uważane za dzieła sztuki. Wybór wyglądu i kształtu nagrobków jest związany z kulturowymi normami. Rodziny chcą, aby nagrobek wyglądał dobrze i nie przynosił wstydu, ale jednocześnie musi być zgodny z oczekiwaniami społecznymi. Estetyzacja nagrobków odzwierciedla potrzebę podkreślenia statusu oraz dialektykę pomiędzy dążeniem do upodobnienia i wyróżnienia, znanych z innych dziedzin, np. mody. Podobnie jak w innych dziedzinach życia, na cmentarzu widoczny jest konformizm i rywalizacja, które mają niewiele wspólnego z pamięcią o zmarłym i jego życiu pozaziemskim. Nagrobki, oprócz spełnienia standardów urody, kosztów i jakości, zawierają również elementy indywidualne, takie jak imię, nazwisko, daty życia i informacje o sferze transcendencji. Czasem można tam znaleźć także fotografię lub relief zmarłego, informacje o zawodzie lub funkcji, tytułach szlacheckich, a nawet komentarze o nagłym odejściu<sup>184</sup>.

Warto jednak zauważyć, iż alternatywnym rozwiązaniem dla tradycyjnego cmentarza jest las pamięci, ogród pamięci, czy też koncepcja *Bios Parks*, które współcześnie kształtują świadomość prawną społeczeństwa, pozwalającą na ocenę obowiązującego prawa funeralnego i wysunięcie postulatów dotyczących zmian ustawodawczych.

---

<sup>182</sup> J. A. Ciesielska, Obrządek ciałałalny w tradycji starożytnej i współczesnej Japonii, „Antropologia Religii” 2013, t. 5, s. 48.

<sup>183</sup> T.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 887.

<sup>184</sup> A. Królikowska, Estetyka współczesnych cmentarzy, „Opuscula Sociologica” 2012, nr 1, s. 64-65.

## ROZDZIAŁ II

### KONCEPCJA ALTERNATYWNYCH ROZWIĄZAŃ W ZAKRESIE POCHÓWKU

#### 2.1. Uwagi wstępne

Alternatywne rozwiązania w zakresie pochówku są ściśle związane z wolnością morfologiczną, która opiera się na prawie do zachowania albo zmodyfikowania własnego ciała. Jego gwarancji należy upatrywać w przepisach prawnych gwarantujących przestrzeganie woli osoby, który określa sposób postępowania z ciałem po śmierci, w szczególności poprzez chęć dokonania pochówku inhumacyjnego, kremacji, złożenia prochów w urnie, ich rozrzucenia, jak i zachowania np. w formie syntetycznego diamentu lub kryształu pamięci<sup>185</sup>. Potwierdzono to w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1982 r. IV CR 171/82 wskazując, iż o miejscu i sposobie pochowania zwłok, a także o wyborze osoby, która ma się tym zająć, decyduje przede wszystkim pozostawiona wola zmarłego<sup>186</sup>.

Postulowane prawo dotyczy zatem zaleceń co do naturalnej bądź nienaturalnej dekompozycji ciała, jego przekształcania, mieszania z innym materiałem pochodzenia organicznego lub nieorganicznego i ich naturalnego przemieszczania. Dotyka także rozważań na temat prawa do naturalnego rozkładu, co w związku z przyszłym upowszechnieniem się przyspieszonego rozkładu technologicznego – poprzez m.in. promesję czy resomację – może okazać się ważniejsze niż obecnie się sądzi<sup>187</sup>.

Kurcząca się przestrzeń pochówkowa, a także kontaminacja wód gruntowych, gleby i powietrza jako wynik procesów rozkładu ciała lub jego spalania intensyfikują prace nad znalezieniem alternatyw wobec inhumacji i kremacji. Coraz więcej naukowców i artystów poszukuje też technologii przyspieszających dekompozycję ludzkich szczątków. Świadomość proekologiczna przenika do przemysłu pogrzebowego, który prześciga się w ofertach ekopogrzebów, często korzystając z projektów artystów i projektantów. W tym kontekście popularyzuje się hasła typu *recycle me (przetwórz mnie)*, zachęcając w ten sposób do podjęcia decyzji o sposobie pochówku przyjaznym dla środowiska oraz *live long, die green, leave a biodegradable corpse (żyj długo, umrzyj zielono, pozostaw po sobie biodegradowalne*

---

<sup>185</sup> E. Domańska, Nekros. Wprowadzenie do ontologii martwego ciała, Warszawa 2017, s. 47.

<sup>186</sup> LEX nr 2804.

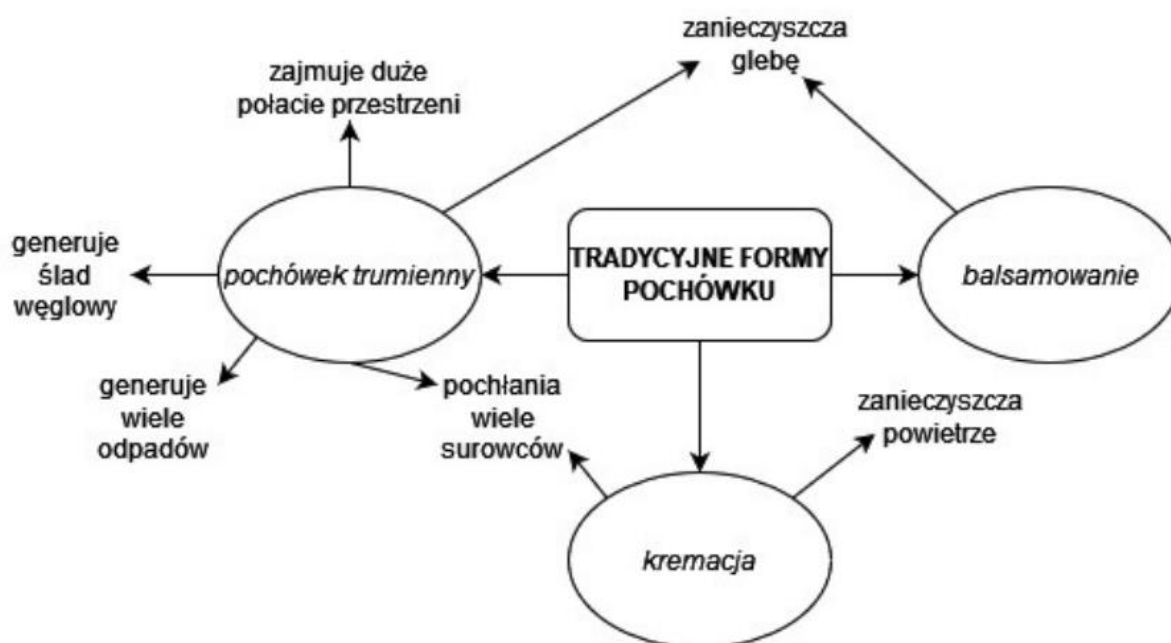
<sup>187</sup> E. Domańska, Nekros. Wprowadzenie do ontologii..., s. 47-48.

*ciało*). Warto zatem w tym miejscu podjąć zagadnienie tych nowych technologii i przyjaznych dla środowiska sposobów postępowania z martwym ciałem<sup>188</sup>.

## 2.2. Obrzęd postępowania z ciałem po śmierci

W obliczu śmierci zaplanowanie ceremonii pochówku może budzić wiele emocji. Następuje to co do zasady w sposób automatyczny, zgodny z osobistymi przekonaniami religijnymi, a często zgodnie z wolą zmarłego. Przy tym przykrym doświadczeniu konsekwencje decyzji mających wpływ na ekosystem stają się drugorzędne. Mimo to tradycyjne formy pochówku w sposób niekorzystny wpływają na środowisko (rys. 1)<sup>189</sup>.

Rys. 1. Wpływ tradycyjnych form pochówku na środowisko



Źródło: K. Kamińska, W. Sobczyk, Czy ekologiczny pochówek wpisuje się w ideę gospodarki obiegu zamkniętego?, „KWARTAŁ magazyn SKN Spatium” 2023, nr 27, s. 38.

Inhumacja – w szczególności w trakcie balsamowania – niesie ze sobą negatywne dla środowiska konsekwencje w postaci zanieczyszczenia gleby. W trakcie tego procesu zastosowanie znajduje m.in. formaldehyd, fenol, metanol i gliceryna, które mogą powodować podrażnienie gałek ocznych, nosa i gardła. W USA w ciągu zaledwie jednego roku zakupuje

<sup>188</sup> Tamże, s. 236.

<sup>189</sup> K. Kamińska, W. Sobczyk, Czy ekologiczny pochówek wpisuje się w ideę gospodarki obiegu zamkniętego?, „Kwartał. Magazyn SKN Spatium” 2023, nr 27, s. 37.

się 16,3 miliona litrów płynu do balsamowania – w tym 3,1 miliona litrów formaldehydu – co odpowiada wielkości jednego basenu olimpijskiego<sup>190</sup>.

Kremacja z kolei jest niezwykle energochłonna, gdyż w krematorium musi panować temperatura ok. 870°C, co wymaga ok. 106 l paliwa. Dla porównania przeciętny samochód o spalający 10l/100km może przejechać około 1030 km. Energia potrzebna do przeprowadzenia jednej kremacji odpowiada miesięcznemu domowemu zużyciu energii przez jedną osobę. Z kolei ilość paliw kopalnych wykorzystywana rocznie do spopielenia ciał tylko w USA pozwoliłaby odbyć podróż na Księżyc i z powrotem 83 razy. Kremacja oczywiście niesie ze sobą również zanieczyszczenie powietrza, albowiem jej wykonanie generuje takie substancje jak tlenek węgla, dwutlenek węgla, drobna sadza, dwutlenek siarki, metale ciężkie oraz związki rtęci<sup>191</sup>.

W obszarze postępowania ze zwłokami, nowoczesne technologie w dziedzinie pochówku zmuszają do rozważenia alternatywnych metod przetwarzania ciał po śmierci.

### 2.2.1. Resomacja

Resomacja, określana także mianem *płynnej kremacji*, *biokremacji*, *wodnej kremacji*, *akwamacji* lub *kremacji bez ognia*, jest procesem rozkładu ciała za pomocą hydrolizy alkalicznej. Opatentował ją w USA w 1888 r. Amos Herbert Hobson w celu produkcji nawozu z ciał zwierząt. Procedurę zaś opracował w 1993 r. w Szkocji David Taylor, a jej celem była utylizacja zwłok bydła zarażonego chorobą wściekłych krów. Od 1995 r. hydroliza alkaliczna używana była na University of Florida w Gainesville w celu rozkładu zwłok przeznaczonych do badań naukowych. Idea spotkała się z dużym zainteresowaniem, a w 2009 roku resomacja znalazła się na liście dziesięciu najlepszych rozwiązań roku związanych z ochroną środowiska opublikowanej przez „Time”<sup>192</sup>. Sławę zyskała w 2022 r. za sprawą poddania ciała zmarłego aktywisty arcybiskupa z RPA Desmonda Mpilo Tatu, który za walkę z apartheidem otrzymał w 1984 r. Pokojową Nagrodę Nobla<sup>193</sup>.

W 2007 r. szkocki biochemik Sandy Sullivan otworzył działalność gospodarczą pod firmą *The Resomation Ltd.*, która w 2009 r. opracowała projekt urządzenia, gdzie dokonuje się procesu resomacji, który nazwano zwanego resomatorem<sup>194</sup>. Resomacja jest przyspieszonym naturalnym proces dekompozycji ciała. Metoda ta składa się z kilku etapów. W pierwszej

---

<sup>190</sup> Tamże, s. 38.

<sup>191</sup> Tamże, s. 38-39.

<sup>192</sup> E. Domańska, Nekros. Wprowadzenie do ontologii..., s. 239.

<sup>193</sup> T. Gardocka, D. Jagiełło, Zwłoki ludzkie w świetle polskiego prawa, „Studia Prawnoustrojowe” 2023, nr 61, s. 57.

<sup>194</sup> E. Domańska, Nekros. Wprowadzenie do ontologii..., s. 240.

kolejności zwłoki zostają zamknięte w jedwabnym worku, a następnie umieszczone w stalowej kapsule wypełnionej roztworem wodorotlenku potasu i przez ok. 2,5-3 godziny ogrzewane do temperatury 180°C pod ciśnieniem 10. atmosfer, aby zapobiec wrzeniu. Pozostałością są kości, które w kremulatorze albo pulweryzatorze, mieli się na proch i przekazuje w urnie rodzinie oraz neutralna, pozbawiona DNA, ciecz złożona z aminokwasów, peptydów, cukrów i soli, która zostaje odprowadzona do kanalizacji. W resomacji plomby czy protezy również zostają poddane recyklingowi, dzięki czemu nie trafiają one potem do gleby<sup>195</sup>.

Istotnym jest również wskazanie, że resomacja zużywa jedynie 1/8 energii potrzebnej do spopielenia ciała w krematorium. Podczas procesu nie wydzielają się także szkodliwe substancje chemiczne takie jak dwutlenek węgla i związki rtęci, albowiem nie dochodzi w jej trakcie do spalania<sup>196</sup>. Wadą resomacji jest wysokie zużycie energii, co w warunkach polskich, z uwagi na brak rozwiniętej sieci źródeł odnawialnej energii, jest kluczowe<sup>197</sup>.

Polski porządek prawny nie dopuszcza resomacji, która jest obecnie legalna w kilkunastu stanach USA, zwłaszcza w Kolorado, Floryda, Illinois, Kansas, Maine, Maryland, Minnesota i Oregon, a także w niektórych rejonach Kanady, m. in. Quebec i Ontario. Kościół katolicki nie dopuszcza tej metody, wskazując, iż jest ona sprzeczna z zasadą poszanowania godności ludzkich zwłok<sup>198</sup>.

### 2.2.2. Promesja

Kolejną alternatywą dla kremacji i tradycyjnego pochówku jest promesja, gdzie rozkład ciała dokonuje się za pomocą liofilizacji – odwodnienia – w obecności niskiej temperatury, wibracji i granulacji. Została ona opracowana i opatentowana w Szwecji w 1999 r. przez biolog Susanne Wiigh-Mäsak, która w 1997 r. założyła działalność gospodarczą pod nazwą *Organic Promessa AB*<sup>199</sup>.

Proces ten składa się z kilku etapów. Najpierw następuje ochłodzenie ciała do temperatury -18 °C, a następnie zanurzenie go w ciekłym azocie o temperaturze -196°C. Dzięki temu zwłoki stają się kruche i ulegają fragmentaryzacji. Następnie ciało poddawane jest wibracjom, wskutek tego otrzymuje się ok. 20-30 kg pyłu, który – wskutek umieszczenia

---

<sup>195</sup> K. Bloch, M. Kopeć, Ł. Kuliński, N. Ołdak, Metody postępowania ze zwłokami i ich wpływ na środowisko w czasie pandemii COVID-19 z perspektywy zielonej kryminologii, „Biuletyn Kryminologiczny” 2022, nr 29, s. 202-203.

<sup>196</sup> K. Kamińska, W. Sobczyk, Czy ekologiczny pochówek..., s. 41.

<sup>197</sup> E. Domańska, Nekros. Wprowadzenie do ontologii..., s. 240.

<sup>198</sup> Tamże.

<sup>199</sup> Tamże, s. 238.

go w próżni – zostaje osuszony, a następnie zdezynfekowany. Jego zapach podobny jest do suchej karmy dla ptaków. Tak przygotowane szczątki mogą zostać pochowane w trumnie, poddane kremacji lub kompostowaniu, czyli umieszczone w biodegradowalnej trumnie, którą można zakopać płytko pod ziemią – na głębokości 30-50 cm. Całkowita inkluzja trwa od 6 do 18 miesięcy. Podobnie jak w przypadku resomacji, tak podczas promesji, plomby czy protezy również zostają poddane recyklingowi, dzięki czemu nie trafiają one potem do gleby<sup>200</sup>.

Podobnie jak w przypadku resomacji, tak również i promesja nie wymaga spalania, więc jest mniej szkodliwa dla środowiska. W trakcie jej przeprowadzania zużywa się 1/10 energii potrzebnej do spopielenia ciała w krematorium. Podobnie produkowana jest zaledwie 1/10 dwutlenku węgla w porównaniu do ilości powstającej przy kremacji. Jest tym samym bardziej energooszczędna od resomacji. Jej wadą jest aparatura, która nie zmieściłaby się w istniejących krematoriach, więc konieczna byłaby budowa zupełnie nowych budynków, które byłyby do tego przystosowane<sup>201</sup>.

W polskim porządku prawnym resomacja jest zabroniona. Obecnie poza Skandynawią, gdzie była testowana jedynie na świniami, dopuszczalna jest w Korei Południowej<sup>202</sup>.

### 2.2.3. Kompostowanie

Kompostowanie, jako alternatywna metoda postępowania ze zwłokami, zdobywa coraz większą uwagę ze względu na swoje ekologiczne aspekty i potencjalne korzyści dla środowiska. Proces ten opiera się na przekształcaniu ciała zmarłego w substancję organiczną, która może być używana do nawożenia gleby. Współczesne wyzwania związane z ograniczoną przestrzenią cmentarzy oraz negatywnym wpływem tradycyjnych pochówków na ekosystemy skłaniają do poszukiwania nowatorskich rozwiązań, takich jak kompostowanie, które połączone jest z ideą zrównoważonego rozwoju. Kompostowanie zwłok jest procesem redukcji i transformacji materiału biologicznego przez mikroflorę, do naturalnego i wartościowego nawozu. Stanowi to jest to ekonomiczną i bezpieczną sanitarnie metodę rozkładu zwłok. Proces ten nie emituje negatywnych zapachów, a równocześnie pozwala na codzienne uzupełnianie pojemników kompostowych<sup>203</sup>.

---

<sup>200</sup> Tamże, s. 238-239.

<sup>201</sup> K. Bloch, M. Kopeć, Ł. Kuliński, N. Ołdak, Metody postępowania ze zwłokami..., s. 202.

<sup>202</sup> E. Domańska, Nekros. Wprowadzenie do ontologii..., s. 239.

<sup>203</sup> Z. Roliński, P. Właż, C. Kowalski, S. Pacholczyk, Komputerowa analiza antybiogramów drobnoustrojów izolowanych od drobiu, „Medycyna Weterynaryjna” 1994, t. 50, nr 2, s. 70.



Komercyjnie metodę tę oferuje firma *Recompose*, której pomysłodawczynią i założycielką jest Katrina Spade<sup>204</sup>. Proces ten rozpoczyna się od umieszczenia ciała w kontenerze – specjalnej kapsule – wypełnionym wiórami drzewnymi i słomą, po czym podgrzewa się je do temperatury 55°C. Dzięki odpowiedniemu napowietrzeniu w przeciągu 30. dni mikroorganizmy występujące w ciele i jego otoczeniu rozkładają substancje organiczne, tworząc żyzną glebę, która następnie jest utwardzana od 2. do 6. tygodni<sup>205</sup>. Może ona zostać wykorzystana do sadzenia roślin albo przewieziona do lasu znajdującego się na terenie należącym do firmy *Recompose*. Metoda ta pozwala na wytworzenie około 1. m<sup>3</sup> kompostu z jednego ciała. Na ten moment firma jest w stanie kompostować jednocześnie 10 ciał<sup>206</sup>.

Proces ten zużywa około 1/8 energii potrzebnej do przeprowadzenia kremacji oraz zapobiega emisji około tony dwutlenku węgla do atmosfery<sup>207</sup>. Polski porządek prawny nie dopuszcza tej metody, choć jest ona legalna w trzech stanach USA, tj. Colorado, Waszyngtonie i Oregonie<sup>208</sup>.

#### 2.2.4. Biodegradowalna trumna i urna *Ecopod*

Tradycyjne metody pochówku, z ich uciążliwymi dla środowiska konsekwencjami, stoją w sprzeczności z ideą zrównoważonego rozwoju. Obecnie używane trumny i znajdujące się w nich substancje konserwujące przyczyniają się do zanieczyszczenia i degradacji przyrody. Wśród najistotniejszych kontaminatorów wymienia się trumny, zwykle zrobione z twardego drewna lub metalu i konserwowane środkami chemicznymi. Nie bez znaczenia pozostają jej wewnętrzne obicia, poduszki oraz ubrania zmarłego i rzeczy wkładane do wnętrza trumny, które również mają nieprzyjazny dla środowiska charakter<sup>209</sup>.

Pierwszą wartą uwagi innowacją jest ważąca 18 kg trumna *Ecopod*. Jest ona wykonana ręcznie z papieru pochodzącego z recyklingu i wykończona pulpą morwową. Konstrukcja ta może zostać wykorzystana do tradycyjnego pochówku albo użyta w procesie kremacji. Trumna jest dostępna w dwóch rozmiarach i kilku wariantach kolorystycznych. W jej wnętrzu znajduje się bawełniany materac, który może zostać przyozdobiony piórami<sup>210</sup>.

---

<sup>204</sup> K. Kamińska, W. Sobczyk, Czy ekologiczny pochówek..., s. 42.

<sup>205</sup> K. Bloch, M. Kopeć, Ł. Kuliński, N. Ołdak, Metody postępowania ze zwłokami..., s. 203.

<sup>206</sup> K. Kamińska, W. Sobczyk, Czy ekologiczny pochówek..., s. 42.

<sup>207</sup> K. Bloch, M. Kopeć, Ł. Kuliński, N. Ołdak, Metody postępowania ze zwłokami..., s. 203.

<sup>208</sup> K. Kamińska, W. Sobczyk, Czy ekologiczny pochówek..., s. 42.

<sup>209</sup> M. Sosnowska, Robak robakowi (nie)równy – wstępnie o robaku w języku i kulturze, „Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies” 2020, nr 6, s. 131-132.

<sup>210</sup> Arka Acorn Urn, <https://www.ecopod.co.uk/> [dostęp: 01.12.2023 r.].

*Ecopod* jest rewolucyjną trumną, która łączy umiejętności rzemieślnicze ze stylem, elegancją i szacunkiem dla środowiska<sup>211</sup>.

Z kolei urna *Ecopod* waży ok. 260 g i jest wykonana z formowanego papieru kraftowego i papieru pochodzącego z recyklingu oraz wykończona pulpą morwową. Łodyga wieczka została zbudowana ze specjalnego skrętu bibuły. Jest ona w pełni biodegradowalna i może zostać użyta do pochówku prochów kremacyjnych. Dostępny jest również opcjonalny sznurek do ściągania ze 100% bawełny oraz torba wewnętrzna. Urna dostępna jest w ośmiu wariantach kolorystycznych<sup>212</sup>.

### 2.2.5. *Loop Living Cocoon*

*Loop Living Cocoon* to trumna wykonana z grzybni (*mycelium*), czyli wegetatywnego ciała grzybów w przeciągu 7. dni. Jej pomysłodawcą jest holenderski wynalazca Bob Hendriks. Wnętrze *Loop Living Cocoon* jest wypełnione mchem oraz podszewką z bawełny ekologicznej. Została nazwana *pierwszą na świecie żywą trumną*, która jest w stanie rozłożyć się razem ze zmarłym w ciągu 45. dni. Trumna zawiera bakterie, które neutralizują ciało człowieka i jego toksyny podczas rozkładu, umożliwiając uwolnienie wszystkich składników odżywczych do natury. Jej koszt to 995 €<sup>213</sup>.

Producent w swojej ofercie proponuje również *Loop EarthRise*, czyli urnę – podobnie jak i trumnę – wyhodowaną z grzybni. Obecnie kosztuje ona 249,00 €. Ponadto oferowane jest *Loop ForestBed*, czyli łóżko również wyhodowane z grzybni w cenie 695 €<sup>214</sup>.

*Loop Living Cocoon*, *Loop EarthRise*, jak i *Loop ForestBed* nie tylko stanowią przykład rewolucyjnego podejścia do ceremonii pogrzebowych, ale również inspirują do refleksji nad naszym wpływem na środowisko nawet po śmierci. W kontekście rosnącego zainteresowania ekologią, ta innowacyjna trumna, urna, czy łóżko wpisują się w nurt praktyk przyjaznych dla środowiska, ukazując, że także w momentach pożegnania z bliskimi możemy podejmować decyzje wspierające ochronę naszej planety.

To nie tylko produkty, lecz także symboliczne kroki w kierunku bardziej ekologicznego i świadomego społeczeństwa, gdzie nawet ostatnie pożegnanie staje się częścią zrównoważonego obiegu życia, które – zachowując własne przekonania – pozwala uwzględnić dobrostan naszego środowiska.

---

<sup>211</sup> Arka Acorn Urn, <https://www.ecopod.co.uk/> [dostęp: 01.12.2023 r.].

<sup>212</sup> Arka Acorn Urn, <https://www.ecopod.co.uk/> [dostęp: 01.12.2023 r.].

<sup>213</sup> Loop EarthRise, <https://loop-biotech.com/nl/earthrise/> [dostęp: 01.12.2023 r.].

<sup>214</sup> Loop ForestBed, <https://loop-biotech.com/nl/forestbed/> [dostęp: 01.12.2023 r.].

### 2.2.6. *Infinity Burial Suit*

Chociaż zielone pochówki są postępowaniem w kierunku bardziej przyjaznego dla środowiska sposobu chowania zmarłych, to nie rozwiązują problemu toksyn, konserwantów, pestycydów i ciężkich metali, takich jak ołów i rtęć, które występują w ludzkim ciele<sup>215</sup>. Odpowiedzią na to jest bioartowy projekt amerykańsko-koreańskiej artystki Jae Rhim Lee *The Infinity Burial Project* z 2011 r., który wykorzystuje grzyby do przyspieszenia procesu dekompozycji ciała<sup>216</sup>.

Lee wręcz uczy grzyby nie tylko rozkładania ciała, lecz także pochłonięcia zawartych w nim szkodliwych toksyn. W tym celu podaje grzybom cząstki swoich włosów, tłuszczu, krwi i paznokci<sup>217</sup>. Kostium – pierwotnie dzieło sztuki – obecnie jest dostępny jako produkt komercyjny oferowany przez firmę *Coeio* w cenie ok. 1,500\$.

Projekt *Infinity Burial Suit* to jedna z takich alternatyw wykraczających poza dyskursy na temat zrównoważonych pogrzebów, podkreślając toksyczność ludzkich ciał i kwestionując kulturowe tabu dotyczące rozkładu ciał. *Infinity Burial* wykorzystuje *mykoremediację*, czyli wykorzystanie grzybów do rozkładu i oczyszczania skażonych ciał i krajobrazów<sup>218</sup>.

W teorii *Infinity Burial Suit* był przełomowym wynalazkiem. W praktyce jednak, pojawiają się wątpliwości co do jego zdolności do rozkładania ciała człowieka. Niemniej ilość medialnego zainteresowania, jakie otrzymał, przynajmniej otworzyła rozmowę na temat alternatywnych praktyk pochówku i czynności pogrzebowych. Nawet jeśli strój nie rozkłada ciała, to byłby całkiem stylowym sposobem na pochówek i nawet bez uwzględnienia skuteczności grzybów byłby bardziej ekologiczną alternatywą dla pochówku w trumnie<sup>219</sup>.

### 2.2.7. Plastynacja. *Body Worlds* i *Bodies: The Exhibition*

W obszarze niekonwencjonalnych metod postępowania ze zwłokami, plastynacja stanowi fascynujące i kontrowersyjne podejście do zachowania ludzkich ciał. Projekt *Body Worlds* autorstwa Günthera von Hagensa oraz wystawa *Bodies: The Exhibition* stworzona

---

<sup>215</sup> K. Zejdlík, S. E. Burke, The evolution of American perspectives concerning treatment of the dead and the role of human decomposition facilities, [w:] T. K. Shackelford, V. Zeigler-Hill (red.), *Evolutionary Perspectives on Death*, Rochester 2019, s. 188.

<sup>216</sup> E. Domańska, *Nekros. Wprowadzenie do ontologii...*, s. 237.

<sup>217</sup> Tamże.

<sup>218</sup> S. Rodeck, Dying with 'Infinity Mushrooms' – Mortuary Rituals, Mycoremediation and Multispecies Legacies, "Kvinder, Køn & Forskning" 2019, t. 19, nr 3-4, s. 62.

<sup>219</sup> S. E. Johnson, When i die bury me in this: an arts-based research on human death, decomposition, and body disposition methods and the taphonomy metaphor of our personal belongings, "Action Research Projects" 2019, t. 8, s. 31-32.

przez Roya Glovera prezentują tę technikę, która przekształca ciała ludzkie w trwałe i niezwykle formy wystawiennicze.

Plastynacja to neologizm stworzony w II połowie XX wieku. Nazwa ta pochodzi od greckiego określenia *plassein*, oznaczającego tworzenie lub formowanie czegoś. Zatem plastynacja to impregnacja preparatów podlegających degradacji biologicznej<sup>220</sup>. Proces plastynacji został opracowany i opatentowany w 1977 r. przez niemieckiego lekarza, anatoma i patomorfologa doktora Günthera von Hagensa w Instytucie Anatomii Uniwersytetu w Heidelbergu. Z kolei w latach 1977–1982 r. została ona opatentowana<sup>221</sup>.

Plastynacja to skomplikowany proces preparacji organizmu wskutek usunięcia z jego tkanek wody oraz tłuszczów, potrzebnych do rozwoju bakterii gnilnych i nasyceniu ich odpowiednimi polimerami, co powoduje zatrzymanie ich rozkładu. Co istotnej, zostaje jednak zachowany ich kształt i kolor. Ekspozyty te wykorzystywane są jako modele anatomiczne w medycynie, a także w sztuce. Podnosi się, iż plastynacji poddano ciała osób dobrowolnie przekazujących je na cele naukowe, choć pojawiają się oskarżenia, że wykorzystano również ciała więźniów. Zwierzęta również poddawane są temu procesowi. Celem plastynacji jest stworzenie jedynych w swoim rodzaju możliwości dydaktycznych na podstawie preparatów naukowych z ludzkiego ciała, utrwalonych w drodze plastynacji – w równym stopniu dla nauczycieli, lekarzy, naukowców, pracowników naukowych i zainteresowanych laików. Wybór preparatów dydaktycznych obejmuje plastynaty silikonowe, poprzez preparaty przekrojowe, aż po sylwetki składające się z samych naczyń krwionośnych. Na ofertę składa się także dostosowanie preparatów do potrzeb instytucji naukowych, uniwersytetów, muzeów oraz centrów nauki<sup>222</sup>.

Sama technika plastynacji nie jest w pełni ujawniona, albowiem Günther von Hagens przekazuje na jej temat ograniczone informacje. Wyróżnia się pięć etapów tego procesu. Etap pierwszy to utrwalanie i preparacja anatomiczna, wskutek której zahamowane zostają procesy gnilne. Do tego używa się formaliny, która zostaje wstrzyknięta do ciała przez tętnice żyłne, co odbywa się za pomocą specjalnej pompy. Formalina zabija wszelkie bakterie i w wyniku procesów chemicznych zapobiega rozkładowi tkanek. Za pomocą pęsety, skalpela i nożyczek usuwa się następnie skórę, tkankę tłuszczową, tkankę łączną i odsłania poszczególne struktury anatomiczne. Drugi etap to odwodnienie i odtłuszczenie. Dzięki zastosowaniu schłodzonego do -25°C acetonu zostaje usunięta woda z organizmu oraz rozpuszczalne tłuszcze. Etap trzeci

---

<sup>220</sup> E. M. Guzik-Makaruk, Plastynacja – sztuka, piękno, prowokacja, patologia?, „Studia Prawnoustrojowe” 2019, nr 43, s. 110.

<sup>221</sup> Tamże, s. 111.

<sup>222</sup> Tamże, s. 112.

to stężona impregnacja, gdzie aceton zastępuje kauczuk silikonowy. Dzięki zastosowaniu warunków próżniowych aceton zostaje wysysany, co pozwala na wniknięcie tworzywa sztucznego w ciało. Dzięki temu możliwy jest przedostatni etap, czyli nadanie ciału pożądanej pozy, wzmocnionej drutem, gwoźdźmi, klamrami oraz bloczkami z tworzywa piankowego. Ostatni etap to utwardzanie preparatu za pomocą gazu, ciepła lub światła. Preparacja i plastynacja całego ciała wymaga ok. 1500 godzin i zostaje ukończona w przeciągu roku<sup>223</sup>.

Plastynacja została również ukazana w trakcie wystawy *Bodies: The Exhibition*, którą stworzył amerykański anatom i biolog Roy Glover. Ekspонатami w niej były spreparowane, pozbawione skóry i ukazujące narządy wewnętrzne ludzkie ciała. Poddane plastynacji wyglądają nadzwyczaj naturalnie, nie ulegają rozpadowi, udając żywych. Niektóre z tych postaci zostały ustawione do gry w piłkę, inne podpięły głowę w zamyśleniu, niektóre zaś trzymały się za ręce<sup>224</sup>.

Można zatem stwierdzić, że ciała, które kiedyś były nosicielami życia, stają się obiektami edukacyjnymi, stawiając przed nami dylematy dotyczące godności zmarłych oraz granic między nauką a sztuką. Pomimo tych kontrowersji, plastynacja rzuca nowe światło na naszą zdolność do eksploracji i zrozumienia ludzkiego ciała, stając się zarazem wyzwaniem dla naszych kulturowych i etycznych przekonań związanych ze śmiercią i przemijaniem.

### 2.3. Forma pochówku *sensu stricto*

W kulturze europejskiej grzebanie zmarłych wynika z wyznawanej religii i wieloletniej tradycji. Mimo występujących różnic w samym przebiegu ceremonii, ciało zmarłego chowane jest najczęściej na wyznaczonym do tego terenie – cmentarzu – gdzie stawiany jest także odpowiedni nagrobek.

Jednakże świadomość negatywnego wpływu człowieka na środowisko powoduje, iż społeczeństwo poszukuje alternatywnych – proekologicznych – rozwiązań. W ten sposób usiłuje wrócić się do naturalnych form pochówku sprzed upowszechnienia się nagrobków. Dlatego też ruchy skupiające się wokół społeczności *natural burial* (*pochówek naturalny*) oraz *green burial* (*pochówek zielony*) skutkują nie tylko upowszechnieniem odmiennych rozwiązań, lecz także są wyrazem pamięci o zmarłych przy symbolicznym wpływie na środowisko<sup>225</sup>.

---

<sup>223</sup> E. M. Guzik-Makaruk, Plastynacja – sztuka, piękno, prowokacja, patologia?, „Studia Prawnoustrojowe” 2019, nr 43, s. 113.

<sup>224</sup> A. Dutka, Sztuka graficzna czy zapis wizualny, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Arte et Educatione” 2016, t. 11, nr 217, s. 133.

<sup>225</sup> K. Kamińska, W. Sobczyk, Czy ekologiczny pochówek..., s. 39.

### 2.3.1. *Capsula mundi*

W dzisiejszym świecie, zatopionym w gwałtownych zmianach kulturowych i społecznych, kwestie związane ze śmiercią nabierają nowego wymiaru. W poszukiwaniu ekologicznych alternatyw tradycyjnych praktyk pochówku, projektanci i innowatorzy kierują swoje spojrzenie w stronę *capsula mundi*, czyli biodegradowalnej trumny, w której umieszczane jest ciało po śmierci.

Koncepcję *capsula mundi* opracowało w 2002 r. dwoje włoskich projektantów, Anna Citelli i Raoul Bretzel. Do jej produkcji nie używa się drewna, albowiem jest ona wykonana z tworzywa sztucznego na bazie skrobi uzyskiwanej z upraw sezonowych ziemniaków i kukurydzy. Oryginalności nadaje jej również fakt, iż została ona zaprojektowana w kształcie ogromnego jaja, zaś ciało przeznaczone do pochówku układane jest w pozycji embrionalnej. *Capsula mundi* w ziemi umieszczana jest w pozycji pionowej, aby można było na niej posadzić drzewo, którego korzenie będą żywić się rozkładającym się pod nim ciałem<sup>226</sup>.

Warto dodać, iż twórcy *capsula mundi* oferują również biodegradowalną urnę, w której można umieścić prochy zmarłego. Obecnie jej koszt to 370 \$<sup>227</sup>.

*Capsula mundi* to projekt kulturowy, który oferuje odmienny sposób myślenia i otwartego podejścia do tematu śmierci. Rodzina i przyjaciele będą dbać o drzewo, które będzie rosło na grobie. Cmentarze zyskają nowe oblicze i zamiast zimnego, szarego krajobrazu, staną się bujnymi, świętymi lasami<sup>228</sup>.

Projekt ten stanowi nie tylko ekologiczną alternatywę dla tradycyjnych form pochówku, lecz także symboliczne zaproszenie do przemyślenia naszej relacji ze śmiercią. Kształtem jaja, symbolizującym nowe życie, trumna ta przenosi naszą perspektywę na naturę cyklu życia. Kiedy ciała układane są w pozycji embrionalnej, a trumna staje się nasieniem, z której wyrosnie drzewo, śmierć przestaje być końcem i zaczyna się transformacją, a wręcz początkiem innego, lepszego życia. Można w tym dostrzegać odniesienia religijne – poprzez zmartwychwstanie – lecz również świeckie koncepcje przywrócenia do życia ciał osób zmarłych. Koncepcja *Capsula mundi* to nie tylko praktyka pochówku, lecz rytuał, który hołduje życiu i wprowadza nowy sposób myślenia o śmierci jako części nieustannego kręgu natury.

---

<sup>226</sup> É. Anstett, *Les funérailles Bio. La mort et les idéologies environnementalistes au début du 21e siècle*, "Communications" 2015, t. 97, nr 2, s. 3.

<sup>227</sup> *Capsula Mundi Shop*, <https://www.capsulamundi.it/shop/> [dostęp: 01.12.2023 r.].

<sup>228</sup> K. C. F. Koche, T. C. G. Ehrenfried, F. F. da Silva, J. Seguin, *Ecological burial proposal for the city of Curitiba (PR)*, "Ciência e Natura" 2020, t. 42, s. 5-6.

### 2.3.2. *Bios Urn*

*Bios Urn* to pierwsza na świecie biodegradowalna urna zaprojektowana w celu przekształcenia osoby zmarłej w drzewo. Składa się ona z dwóch kapsuł. Dolna wypełniana jest prochami bliskiej osoby, zaś górna służy zasadzeniu rośliny<sup>229</sup>. Urna ta następnie może zostać zasadzona na prywatnej posiadłości albo w miejscach publicznych. Jej długość to 16 cm, wysokość to 32 cm, szerokość to 16 cm, a waga oscyluje wokół 850 gr. Obecnie kosztuje ona 140 €<sup>230</sup>.

### 2.3.3. *Bios Incube*

*Bios Incube* to udoskonalenie pomysłu *Bios Urn*. Jest to biodegradowalna urna oraz pojemnik pełniący funkcję inkubatora, który kontroluje wzrost rośliny. Dzięki aplikacji na urządzenia mobilne właściciel jest informowany o rozwoju rośliny. Pozwala to wyhodować roślinę w połączeniu z prochami bliskiej osoby we własnym domu. Zawiera pojemnik na urnę, który zajmuje się podlewaniem. Założeniem jest więc trzymanie swoich bliskich nie w niesprecyzowanej okolicy, a w mieszkaniu, przynajmniej, dopóki z *Bios Incube* nie wyrosnie sadzonka, którą będzie można przenieść do lasu<sup>231</sup>.

Celem *Bios Incube* jest zaoferowanie ludziom zrównoważonej alternatywy dla upamiętniania zmarłych osób lub zwierząt domowych w naturalny i współczesny sposób. Urna ulegnie biodegradacji w okresie inkubacji, powoli stając się częścią gleby i podglebia. Ta wyjątkowa koncepcja ma współczesną i minimalistyczną konstrukcję, która dostosowuje się do każdego środowiska lub przestrzeni, w której się znajduje. Płynnie wtapia się we wszystkie rodzaje tła, od domu, po biuro lub ogród<sup>232</sup>.

Jej długość to 45 cm, wysokość to 80 cm, szerokość to 45 cm, zaś waga to 11 kg. Obecnie jej koszt wynosi 295€<sup>233</sup>.

*Bios Urn* i *Bios Incube*, oraz amerykańskie *Living Urn*, *Spiritree* i *EterniTrees* mają pomóc w przetworzeniu prochów ukochanej osoby lub zwierzęcia w artefakty roślinne. Wszystkie są zaprojektowane i kierowane do zachodniego rynku, ale ich praktyczne zastosowanie zależy od lokalnych unormowań dotyczących prawa funeralnego<sup>234</sup>.

---

<sup>229</sup> Bios Urn, <https://urnabios.com/> [dostęp: 01.12.2023 r.].

<sup>230</sup> Bios Urn, <https://urnabios.com/product/urn/> [dostęp: 01.12.2023 r.].

<sup>231</sup> Bios Incube, <https://urnabios.com/bios-incube-lite/> [dostęp: 01.12.2023 r.].

<sup>232</sup> Bios Incube, <https://urnabios.com/bios-incube-lite/> [dostęp: 01.12.2023 r.].

<sup>233</sup> Buy Bios Incube, <https://urnabios.com/product/incube-lite/> [dostęp: 01.12.2023 r.].

<sup>234</sup> M. Westendorp, H. Gould, Re-feminizing death: Gender, spirituality and death care in the Anthropocene, "Religions" 2021, t. 12, nr 8, s. 9.

#### 2.3.4. Rozsypanie prochów

W obszarze różnorodnych praktyk związanych z pochówkiem, jednym z coraz bardziej rozważanych i kontrowersyjnych podejść jest rozsypanie prochów. Praktyka ta, związana z postępującą ewolucją społeczną i kulturową, stanowi odstępstwo od tradycyjnych form pochówku, stawiając pytania dotyczące zarówno aspektów etycznych, jak i prawnego uregulowania procesu.

W obecnym porządku prawnym rozsypywanie prochów osób zmarłych jest nielegalne. Powszechnie jednak wiadomo, że w mniejszym lub większym stopniu jest praktykowane, np. na cmentarzu w Szczecinie, w górach, nad jeziorami i nad morzem. W Polsce takie rozwiązanie jest pożądane, zwłaszcza w przypadku młodszego pokolenia. Wskazuje się, iż brak jest przeciwwskazań sanitarnych związanych z rozsypywaniem prochów zmarłych. Pomimo tego widoczny jest duży opór przed wprowadzeniem tego rozwiązania, zapewne ze względów ekonomicznych, albowiem branża funeralna utraciłaby znaczne dochody pochodzące z organizacji pochówków i sprzedaży miejsc na cmentarzach<sup>235</sup>.

Przedstawiciele Kościoła katolickiego wskazują, iż rozsypywanie prochów prowadzi do zaniku tradycyjnych cmentarzy, a w rezultacie pamięci i modlitwy za zmarłych, które mają podstawę w wierze w zmartwychwstanie<sup>236</sup>.

#### 2.3.5. Nekrobizuteria

Nekrobizuteria, wywodząca się z nietypowej inspiracji związanej ze śmiercią, stanowi fascynujący obszar eksploracji w dziedzinie jubilerstwa. To unikalne połączenie estetyki biżuterii z elementami symbolicznymi, takimi jak popioły zmarłych, budzi liczne kontrowersje i refleksje na temat granic akceptowalności w sztuce, moralności oraz sposobów uczczenia pamięci zmarłych. Nekrobizuteria stawia przed społeczeństwem pytania dotyczące wartości, tabu i interpretacji sztuki.

Istota nekrobizuterii polega na wytworzeniu sztucznego diamentu z prochów zmarłego i noszeniu go przy sobie jako elementu biżuterii. Według złotników zaletą nekrobizuterii jest ponadczasowość upamiętnienia zmarłego, uhonorowanie jego wyjątkowości. Nie bez znaczenia pozostaje komfort wynikający z łatwości przenoszenia zmaterializowanych szczątków bliskiego. Podobnie zachwalają estetykę, trwałość i wysoką jakość tej opcji. Pojawia się pytanie, czy posiadanie diamentu jako materialnego substytutu zmarłego jest

---

<sup>235</sup> K. Kasprzak, Las pamięci – ekologiczny minimalizm funeralny, „Polish Journal for Sustainable Development” 2023, t. 27, cz. 1, s. 11.

<sup>236</sup> Cz. Krakowiak, Katolicki pogrzeb po kremacji, „Teologia i Człowiek” 2008, nr 12, s. 176.



jedynym sposobem na poczucie związku z nim? Podobną funkcję pełnią przedmioty będące własnością zmarłego, np. biżuteria, zdjęcia, książki. Nekrobiżuterię klasyfikuje się jako kolejny rodzaj pamiątki otaczanej szczególnym znaczeniem, ze względu na jego powiązanie z bliskim zmarłym. Postać diamentu jest jedynie bardziej ekskluzywną pamiątką po zmarłym. Ponadto diament, przeciwieństwie do pomnika, nie jest symbolem wiary w nieśmiertelność<sup>237</sup>.

Kształt i kolorystyka nekrobiżuterii zależą od upodobań rodziny zmarłego. Naturalną barwą diamentu wykonanego z ludzkich prochów – ze względu na śladową ilość barwiącego na niebiesko boru w ciele człowieka – jest odcień błękitu. Kolor kamienia, szlif, a nawet mikroskopijna inskrypcja – zawierająca inicjały zmarłego czy daty graniczne jego życia – może być jednak dowolna. Najpopularniejsze są pierścionki oraz wisiorki<sup>238</sup>.

Komercyjną produkcją diamentów z prochów ludzkich zajmuje się pochodząca ze Szwajcarii firma *Algordanza*. Według nich pogrzeb diamentowy jest najbardziej osobistym i empatycznym sposobem na pożegnanie. Utrata ukochanej osoby jest bardzo bolesnym, ale nieuniknionym doświadczeniem. Nekrobiżuteria utrzymuje więź i miłość do osoby, która odeszła i zachowuje w milczącej pamięci piękne chwile, które przeżyło się razem. Pamiątkowy diament jest symbolem miłości, solidarności i uznania dla osoby, która odeszła. Do przeprowadzenia pochówku diamentowego koniecznym jest przekazanie co najmniej 500 g prochów kremacyjnych albo co najmniej 5 g włosów. Z nich powstaje węgiel, który – poddany w próżni temperaturze od 2500°C do 2700°C – następnie przekształcany jest w grafit, a później w diament. Można go przechowywać w pudełku obok zdjęcia portretowego lub dyskretnie umieścić w pierścionku lub wisiorku<sup>239</sup>.

W porównaniu z tradycyjnymi rodzajami pochówku, nekrobiżuteria jest bardzo osobistym rodzajem żałoby i pamięci. Szczególnie w czasach rosnącej mobilności i odległości od domu, opieka nad grobem może być trudnym przedsięwzięciem, co sprawia, że pochówek diamentowy jest niezwykle ważny.

### 2.3.6. *Bios Urn Pets*

Pochówek zwierząt znany był już w starożytności, albowiem najstarsze wspólne miejsca pochówku ludzi i psów pochodzą sprzed 7000-8000 lat. Pierwszy cmentarz dla zwierząt – powstały ok. 2500 lat temu – znajdował się w Aszkelon w Izraelu. Na jego terenie pochowano ponad 700 psów. Podobnie i w epoce hellenistycznej i rzymskiej zachowały się

<sup>237</sup> H. Gonczaronek, E. Kubasik, *Pochówek na przestrzeni wieków...*, s. 238.

<sup>238</sup> G. Bejda, A. Kułak, A. Guzowski, A. Lankau, M. Cybulski, E. Krajewska-Kułak, *Zmiany percepcji i postaw wobec śmierci, umierania, kultu zmarłych i pochówku*, "Medycyna Paliatywna" 2014, t. 6, nr 4, s. 195.

<sup>239</sup> Algordanza, [www.algordanza.com](http://www.algordanza.com) [dostęp: 01.12.2023 r.].

liczne nagrobki poświęcone psom, które były chowane najczęściej w pobliżu rodzinnych grobowców<sup>240</sup>. W czasach nowożytnych najstarszy – założony w 1881 r. – cmentarz dla zwierząt powstał w Hyde Parku w Londynie. Obecnie został już zamknięty. Nadal czynnymi są: Hartsdale Pet Cemetery w Nowym Jorku i Cimetière des Chiens, znajdujący się w Asnières-sur-Seine we Francji<sup>241</sup>. W Polsce pierwszy cmentarz dla zwierząt powstał w 1991 r. w Koniku Nowym. Obecnie w Polsce jest ich zaledwie kilkanaście.

Koncepcje alternatywnych rozwiązań w zakresie form pochówku obejmują również zwierzęta. *Bios Urn Pets* to pierwsza na świecie biodegradowalna urna zaprojektowana, aby zamienić zwierzę w drzewo w życiu pozagrobowym. Została ona wykonana z dwóch oddzielnych kapsuł. Dolna wypełniana jest prochami zwierzęcia, zaś górna służy zasadzeniu rośliny<sup>242</sup>.

## 2.4. Miejsce pochówku

Cmentarze są niezbędnym elementem społecznej przestrzeni geograficznej, obejmując swym znaczeniem doświadczenia człowieka oraz przestrzeń i czas. Są przejawem nie tylko pamięci kulturowej, ale przede wszystkim wskazują na symboliczność danego miejsca.

Nekropolie pełnią głównie funkcję przestrzeni przeznaczonej do grzebania zmarłych, ale również poznania naukowego, czy też turystyczną. Są one zatem przestrzenią wielowymiarową o złożonych rolach kulturowych i społecznych. Poprzez swoje różnorodne funkcje oraz wartości emocjonalne, artystyczne i historyczne wpływają na kształtowanie norm wartości i wzorów. Nekropolie to kluczowe miejsca w przestrzeni publicznej, które pozwalają zachować tożsamość współczesnych zbiorowości kulturowych<sup>243</sup>.

### 2.4.1. Las pamięci

Istota lasu pamięci wiąże się z wydzieleniem specjalnego obszaru wśród drzew, gdzie miejsca pochówku nie są oznaczone nagrobkami, brak jest zniczy i wieńców, a pochówki odbywają się co do zasady w biodegradowalnych trumnach albo urnach.

W Polsce obecnie istnieją dwa takie miejsca – Cmentarz Komunalny nr 2 Junikowo oraz Cmentarz Komunalny nr 1 Miłostowo – w Poznaniu. W Junikowie Las Pamięci to

---

<sup>240</sup> M. Roeske, Stylistyka i społeczna recepcja cmentarza dla zwierząt w Rzędzianach, „Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies” 2019, nr 5, s. 60-61.

<sup>241</sup> A. Myślińska, Grzebowiska dla zwierząt w Polsce, „Architectus” 2018, t. 53, nr 1, s. 90-91.

<sup>242</sup> Bios Urn Pets, [www.urnabios.com/pets/](http://www.urnabios.com/pets/) [dostęp: 01.12.2023 r.].

<sup>243</sup> K. Kulczyńska, N. Marciniak, Odwiedzenia nekropolii na Miłostowie w Poznaniu i ich motywy, „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna” 2018, t. 44, s. 205.

wydzielona pośród drzew kwatery o powierzchni 180 m<sup>2</sup>, gdzie pochówek odbywa się tylko w biodegradowalnych urnach. Na terenie Lasu Pamięci znajdują się tylko dwie kamienne tablice, na których na życzenie rodziny można umieścić imiona i nazwiska zmarłych i tylko przy nich można zostawić kwiaty lub znicze. W założeniu ma on umożliwiać kontemplację i wspomnianie zmarłych wśród drzew. Opadające jesienią liście i ściółka są naturalnym wystrojem tego szczególnego miejsca pamięci, a przy tym naturalną aranżacją, której nie trzeba sprzątać, poprawiać i dodatkowo ozdabiać. Postuluje się w Lasach Pamięci umożliwienie rozsypania prochów, ale obecne przepisy tego zabraniają<sup>244</sup>. Z kolei w Miłostowie Las Pamięci zajmuje 235 m<sup>2</sup> powierzchni i funkcjonuje on w tożsamy sposób co Las Pamięci w Junikowie.

#### 2.4.2. Ogród pamięci. Łąka pamięci. Pole pamięci

We współczesnym konserwatywnym rozumieniu *ogród pamięci* to przede wszystkim cmentarz stanowiący wydzieloną przestrzeń przeznaczoną do pochówku zmarłych<sup>245</sup>. W rzeczywistości ogród (łąka, pole) pamięci to ogrodzony teren bez nagrobków, w którym – po dokonaniu kremacji – dokonuje się rozsypania prochów. Zjawisko ogrodów (łąk, pól) pamięci, choć obecnie nielegalne w Polsce, jest odpowiedzią na rosnące potrzeby społeczne i kulturowe związane z nowoczesnym podejściem do śmierci. Aktualizacja przepisów w tym obszarze byłaby krokiem w kierunku uwzględnienia różnorodności form pochówku oraz stworzenia przestrzeni pamięci dostosowanej do współczesnych oczekiwań społeczeństwa.

W Polsce na kilku nekropoliach przygotowano tereny, które miały służyć jako ogrody pamięci. Np. na Cmentarzu Komunalnym nr 2 Junikowo wyznaczono Pole Pamięci. Kwatery ta spełnia taką samą funkcję jak Las Pamięci, ale nie ma na niej drzew<sup>246</sup>. Podobnie i Cmentarz Komunalny Północny w Warszawie. Niestety obecnie obowiązujące prawo nie zezwala na stosowanie takiej formy pochówku, mimo iż z sanitarnego punktu widzenia prochy ludzkie poddawane kremacji są biologicznie czyste.

Warto również zauważyć, iż projekt nowej Ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych przewiduje definicję legalną miejsca spoczynku, które będzie definiowane jako miejsce niebędące grobem, w którym znajdują się zwłoki, szczątki ludzkie lub popioły ludzkie.

---

<sup>244</sup> K. Kasprzak, *Las pamięci...*, s. 11.

<sup>245</sup> K. Łakomy, *Ogrody pamięci w sztuce ogrodowej i architekturze krajobrazu*, „Czasopismo Techniczne” 2012, nr 109, s. 16.

<sup>246</sup> K. Kasprzak, *Las pamięci...*, s. 11.

### 2.4.3. *Bios Parks*

Osoby, które nie chcą skorzystać z tradycyjnego pogrzebu, ale chcą być pochowane w ziemi, mogą zdecydować się na pochówek leśny. Na takim cmentarzu nie ma żadnych nagrobków, krzyży, wieńców. Są tylko drzewa, wokół których umieszcza się skromne tabliczki upamiętniające zmarłych. Mogą to być wygrawerowane cytaty, imiona i nazwiska, daty urodzin i śmierci, a czasami – chcąc pozostać wiernym koncepcji lasu jako nieskazitelnej przestrzeni – rezygnuje się z takich oznaczeń.

*Bios Parks* to koncepcja otwartych zielonych terenów służących kultywowaniu pamięci bliskich zmarłych w środowisku naturalnym i w zgodzie z naturą. W *Bios Parku* istnieje możliwość umieszczenia *Bios Urn* z prochami ludzkimi albo zwierzęcymi bezpośrednio w ziemi. Ponadto dopuszczalnym jest skorzystanie z *Bios Incube*.

## ROZDZIAŁ III

### UPRAWNIENIA FUNERALNE

#### 3.1. Uwagi wstępne

Obiekty i miejsca kultury funeralnej zachowane z dawnych czasów pozwalają postawić tezę, iż obrzędy związane ze śmiercią człowieka są odrębne od wyznawanej religii. Różnice koncentrują się na praktykach i ich uzasadnieniu w danej społeczności, zaś sam zwyczaj i wewnętrzna potrzeba traktowania ciał zmarłych z godnością należy do postępowania w sposób właściwy człowiekowi, jako istocie zdolnej do refleksji. Faktem jest, iż niektóre zwyczaje obecne są u innych – niż *homo sapiens* – gatunków, np. u słoni, to te ludzkie są szczególne, gdyż łączą się z intuicją życia *post mortem*. Forma pochówku w kulturze europejskiej opiera się na chrześcijaństwie oraz spuściznie greckiej i rzymskiej<sup>247</sup>.

Wielowiekowa tradycja ludzkości obejmuje różnorodne rytuały związane z pochówkami i ceremoniami pogrzebowymi. Oprócz aspektów emocjonalnych i duchowych, istnieje również wiele płaszczyzn praktycznych związanych z organizacją i przeprowadzaniem tych wydarzeń. W dzisiejszym społeczeństwie, zarządzanie i organizacja pogrzebów wymagają uwzględnienia różnorodnych standardów prawnych. Opieka pogrzebowa stanowi w dużej mierze zaniedbany obszar, a jednak staje się on coraz bardziej palącym problemem społecznym i politycznym. W większości kapitalistycznych demokracji można zaobserwować starzenie się społeczeństwa i wzrost liczby zgonów, z jednoczesnymi obawami dotyczącymi ubóstwa wśród ludzi starszych. W rezultacie coraz więcej osób nie będzie w stanie – bez zadłużenia się – pokryć kosztów nie tylko własnego pogrzebu, lecz i osoby bliskiej. To zaś jeszcze zostanie zintensyfikowane wskutek wzrastającej na świecie liczby ludności<sup>248</sup>.

W związku z powyższym kluczowym jest poszukiwanie alternatywnych rozwiązań w zakresie form pochówku, które nie tylko przyczynią się do ograniczenia śladu węglowego, lecz także zminimalizują koszty pogrzebu. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż forma pochówku oddziałuje na sposób przeżywania żałoby, albowiem pomaga wytrwać we wszystkich jej etapach, co skutkuje pogodzeniem się ze zjawiskiem śmierci, albo czyni niemożliwym proces przeżywania straty bliskiej osoby. Wśród różnorodnych obrzędów

---

<sup>247</sup> H. Gonczaronek, E. Kubasik, *Pochówek na przestrzeni wieków...*, s. 235.

<sup>248</sup> Ch. Valentine, K. Woodthorpe, *From the cradle to the grave: funeral welfare from an international perspective*, "Social Policy & Administration" 2014, t. 48, nr 5, s. 515.

pogrzebowych pierwszorzędne znaczenie ma taki jego przebieg, który umożliwia docenienie osoby zmarłej i rodziny, a jednocześnie pomija wymiar społeczny, który – z uwagi na jeszcze silne zakorzenienie tradycyjnych form pochówku – stanowi barierę do wdrożenia nowoczesnych rozwiązań<sup>249</sup>.

Współczesna problematyka uprawnień funeralnych obejmuje szeroki zakres aspektów, od tradycyjnych obrzędów postępowania z ciałem po śmierci i form pochówku, aż po nowoczesne i ekologiczne rozwiązania, co wprowadza dodatkowe wyzwania dla ustawodawcy. Analiza tych rozwiązań pozwala zrozumieć, jak społeczeństwa różnych kultur i tradycji radzą sobie z regulacjami dotyczącymi pochówku oraz jakie czynniki kształtują te przepisy. Ponadto, zrozumienie ewolucji prawnej w tym obszarze jest kluczowe dla oceny wpływu prawa na preferencje i wybory związane z ceremonią pożegnalną, uwzględniając rosnące zainteresowanie alternatywnymi formami pochówku. W kontekście międzynarodowym istnieje również potrzeba zidentyfikowania wspólnych obszarów oraz różnic w regulacjach prawnych dotyczących pochówku, co pozwala na lepsze zrozumienie globalnych tendencji. To zaś inspiruje do poszukiwania nowoczesnych, adekwatnych rozwiązań w zakresie prawa funeralnego.

### 3.2. Istota uprawnień funeralnych

Koncepcja uprawnień funeralnych nie została jak dotąd opisana w literaturze polskiej. Jednakże temat skuteczności oświadczenia woli co do miejsca i sposobu pochówku był już przedmiotem pobieżnych analiz<sup>250</sup>. Przenosząc te rozważania na obszar filozofii, warto zauważyć, że prawa podmiotowe mogą być traktowane jako instytucja wypełniana różnymi treściami. Zainteresowanie filozofów budzą prawa zawierające roszczenie oparte o uniwersalność, np. prawa naturalne, czy prawa człowieka. Podmiotowe prawa pozytywne, nie uznawane za podstawowe, cechują się dużą różnorodnością form i wpisane są ściśle w poszczególne gałęzie prawa<sup>251</sup>.

Niekwestionowanym jest fakt, iż wolność oraz prywatność należą do kategorii dóbr osobistych chronionych przez przepisy prawa. Prawnie dozwolonym i społecznie akceptowalnym jest fakt, iż jeszcze za życia istnieje możliwość określania różnorodnych żądań, w tym dyspozycji dotyczących ciała na wypadek śmierci, np. wydania polecenia co do

---

<sup>249</sup> H. Gonczaronek, E. Kubasik, *Pochówek na przestrzeni wieków...*, s. 241.

<sup>250</sup> P. Książak, W. Robaczyński, *Skuteczność woli zmarłego co do jego pochówku i sprawowania kultu jego pamięci*, „Palestra” 2012, t. 57, nr 9-10, s. 27-28.

<sup>251</sup> T. Raburski, *Filozofia praw podmiotowych*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica” 2017, t. 78, s. 59.

charakteru ceremonii pogrzebowej, w tym sposobie i miejscu pochowania swoich zwłok<sup>252</sup>. Te wszystkie czynności mieszczą się w katalogu uprawnień funeralnych, które odnoszą się do prawnych aspektów związanych z zarządzaniem i przeprowadzaniem ostatniego pożegnania zmarłego. Obejmują one szereg regulacji, procedur i zasad, których celem jest zapewnienie godnego pochówku zmarłej osoby oraz ochrona interesów rodzin i społeczności.

Nie sposób zatem znaleźć logicznego uzasadnienia braku dopuszczenia przez polskie ustawodawstwo alternatywnych rozwiązań w zakresie form pochówku. Tym bardziej, że problematyka uprawnień funeralnych podnoszona jest w skargach do Rzecznika Praw Obywatelskich. Przedmiotem skarg są wolności i prawa człowieka oraz obywatela, które co do zasady mają charakter cywilnoprawny, gdyż nie są związane z działaniami lub zaniechaniami organów, organizacji i instytucji, obowiązanych do przestrzegania i realizacji tych wolności i praw, które doprowadziły do naruszenia prawa czy zasad współżycia i sprawiedliwości społecznej. W swoich wystąpieniach do organów administracji rządowej Rzecznik Praw Obywatelskich zwraca uwagę na nieadekwatność regulacji prawnych do zmian obyczajowych lub brak uregulowania niektórych zagadnień w powszechnie obowiązujących przepisach prawa<sup>253</sup>.

Dlatego też kluczowym jest kwestia złożonego za życia oświadczenia woli osoby zmarłej co do wyboru alternatywnej formy pochówku. Pojawia się również zagadnienie skuteczności woli zmarłego w zakresie formy i miejsca jego pochówku. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2020 r. II CSK 30/19 podniesiono, iż wola zmarłego stanowi bardzo istotny czynnik pozwalający na określenie pierwszeństwa dóbr osobistych osób bliskich w zakresie pochowania ciała. Oznacza to, że w zwykłej sytuacji będzie należało przyznać pierwszeństwo tej osobie, której intencja pozostaje w zgodzie z wolą osoby zmarłej. Sąd Najwyższy zauważył również, że nie oznacza to jednak, że zasada ta pozbawiona jest wyjątków. Wola zmarłego co do miejsca pochówku nie jest wyrażana w postaci oświadczenia woli – z wyjątkiem polecenia testamentowego – i nie musi spełniać warunków jego ważności. Dlatego też nie mają tu zastosowania żadne wymagania formalne, których celem jest m.in. weryfikacja, czy oświadczenie zostało rzeczywiście złożone, oraz uniknięcie sytuacji, w których do złożenia oświadczenia mogłoby dojść pochopnie, pod wpływem chwilowego impulsu. Uprawnienie do pochowania zwłok jest częścią kultu pamięci osoby zmarłej<sup>254</sup>.

---

<sup>252</sup> A. Chciałowska, Ochrona prawna pogrzebu, *Kortowski Przegląd Prawniczy* 2017, nr 2, s. 96.

<sup>253</sup> R. Czerniawski, Problematyka prawa funeralnego w działalności Rzecznika Praw Obywatelskich, [w]: J. Gołaczyński, J. Mazurkiewicz, J. Turłukowski, D. Karkut (red.), *Non omnis moriar. Osobiste i majątkowe aspekty prawne śmierci człowieka. Zagadnienia wybrane*, Wrocław 2015, s. 126.

<sup>254</sup> LEX nr 3082395.

### 3.3. Standardy prawne w zakresie prawa do podjęcia decyzji o formie pochówku

Zakres uprawnień funeralnych, w tym prawo do podjęcia decyzji dotyczącej formy pochówku, stanowi istotny obszar regulacji prawnych, który bezpośrednio wpływa na proces zarządzania ostatnimi momentami życia. Istnieje wiele standardów prawnych, które regulują prawa osób do podejmowania decyzji dotyczących formy pochówku w kontekście uprawnień funeralnych. Źródeł tego prawa w porządku świeckim upatrywać należy w zasadzie nienaruszalności i poszanowania godności człowieka oraz w zasadzie ochrony prawnej życia prywatnego i rodzinnego. Nieco inaczej tę kwestię precyzuje porządek kanoniczny, gdzie na pierwszy plan wysuwa się zasada godności ludzkiej oraz zasada pobożnego zwyczaju grzebania ciał zmarłych. Wszystkie te standardy prawne mają na celu zapewnienie godnego pożegnania zmarłych oraz poszanowanie autonomii i wyborów rodzin w tym trudnym czasie. Uznaje się, że jednostki oraz ich bliscy mają prawo do określania sposobu, w jaki zostaną pochowani.

Prawo do podjęcia decyzji o formie pochówku jest uznawane na różnych poziomach – międzynarodowym, unijnym oraz krajowym. Uprawnienie każdego człowieka do charakteru, jak i formy pogrzebu wynika również z prawa do manifestowania przekonań religijnych, które jest uprawnieniem indywidualnym, mającym swoje źródło w prawie do wolności sumienia i wyznania. Ponadto, decyzja osoby zmarłej, która określiła charakter swojego pogrzebu, podlega ochronie prawnej. Odmowa realizacji takiego polecenia może naruszać zarówno art. 985 k.c. dotyczący żądania wykonania polecenia. Daje to również osobom najbliższym zmarłemu do wniesienia powództwa o naruszenie dóbr osobistych na podstawie art. 23 i 24 k.c.

Prawo do wyboru formy pochówku mieści się w katalogu spraw mieszanych, które leżą w polu zainteresowania zarówno wspólnoty religijnej, jak i państwa, w związku z tym każde z nich dokonuje jego pozytywizacji w granicach posiadanej niezależności. Należy zauważyć, że w świadomości każdego człowieka tkwi mocno zakorzenione poczucie prawa do godnego pochówku, które jest przyrodzonym i niezbywalnym prawem każdej osoby. W trakcie kształtowania się praw człowieka, których źródło znajduje się w godności, zarówno prawo kanoniczne, jak i świeckie, zaczęło dostrzegać potrzebę ochrony prawa do pogrzebu przed jakimikolwiek naruszeniami, bez względu na to, czy pochodzą one od pojedynczych osób, zbiorowości, czy nawet od organów władzy. Cześć dla zmarłych wyraża się w polskiej kulturze od wieków, między innymi poprzez spełnienie obowiązku pochowania ciała<sup>255</sup>.

---

<sup>255</sup> A. Chciałowska, *Ochrona prawna...*, s. 100.



### 3.3.1. Porządek świecki

*Świeckość, laickość, sekularyzacja* czy *sekularyzm* to pojęcia pojawiające się w odniesieniu do miejsca religii w przestrzeni publicznej, jej znaczenia w życiu społecznym, a niekiedy również w kontekście relacji między religią a państwem. Warto jednak zauważyć, iż terminy te są wieloznaczne, a niekiedy mające konotacje ideologiczne<sup>256</sup>. W rzeczywistości *świeckość, sekularyzacja* mają swój semantyczny źródłosłów w łacińskim *saeculum*, oznaczającym *wiek, stulecie*, a więc miarę czasu odróżniającego porządek doczesny, *ten świat* od wiecznego, pozaczasowego porządku boskiego<sup>257</sup>.

Dualizm prawa świeckiego i kościelnego ukształtował się wraz z nastaniem chrześcijaństwa. W Starożytności funkcjonował monizm, albowiem sfera religijna pokrywała się z przestrzenią polityczną i społeczną, będąc z nią ściśle złączona. Religia funkcjonowała jako jedna z gałęzi działalności państwowej i społecznej. Nadejście chrześcijaństwa postawiło temu kres, wskazując, iż jest to religia uniwersalna dla wszystkich ludzi i wszystkich czasów, autonomiczna w stosunku do państwa<sup>258</sup>.

#### 3.3.1.1. Zasada nienaruszalności i poszanowania godności człowieka

Godność człowieka stanowi punkt wyjścia dla dalszych regulacji związanych z prawami jednostki<sup>259</sup>, przez co stanowi ona prąródło prawa do pożegnania, które w dużej mierze oparte jest właśnie o tę koncepcję.

Podkreślić należy, iż godność człowieka nie jest rozumiana w ramach jednej powszechnej kategorii. Łączy je jednak kilka wspólnych cech. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że jest ona kategorią trwałą, albowiem przysługuje człowiekowi z samego faktu bycia istotą ludzką. Ponadto jest ona absolutna, gdyż nie podlega ograniczeniom oraz pierwotną, a więc stojąca poza czy ponad prawem pozytywnym. Przy czym – co warte zauważenia – pojmowanie godności ma charakter dynamiczny, bo – wraz z rozwojem cywilizacyjnym – ulega ono ewolucji i wzbogaceniu<sup>260</sup>.

W wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 04 kwietnia 2001 r. K 11/00 wskazano, iż pojęcie godności człowieka nie daje się sprowadzić do jednego aspektu znaczeniowego.

---

<sup>256</sup> D. Barnat, A. Tomaszewska, *Oświeceniowe źródła idei sekularyzmu*, Kraków 2017, s. 7.

<sup>257</sup> Tamże, s. 8.

<sup>258</sup> R. Sobański, *Prawo kościelne a prawo świeckie*, „Prawo Kanoniczne” 1987, t. 30, nr 3-4, s. 64.

<sup>259</sup> M. Safjan, *Refleksje wokół konstytucyjnych uwarunkowań rozwoju ochrony dóbr osobistych*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2002, r. 11, z. 1, s. 226.

<sup>260</sup> L. Garlicki, *Komentarz do art. 30 Konstytucji RP*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, Warszawa 2003, s. 3.

Może ono występować w rozmaitych kontekstach i przenikać różne koncepcje polityczne, filozoficzne, religijne. Ustrojodawca zaś nadał godności człowieka znaczenie konstytucyjne czyniąc z niej płaszczyznę odniesienia dla systemu wartości, wokół którego zbudowano Konstytucję a zarazem fundament całego porządku prawnego w państwie<sup>261</sup>. Pośród licznych kategorii godności człowieka artykułuje się przede wszystkim to, iż jest ona kategorią teologiczną i filozoficzną. Pierwsza z nich akcentuje pierwiastek religijny – transcendentny – zaś druga wywodzi godność osoby z koncepcji prawa natury. Kategoria teologiczna godności swoje źródło znajduje w Starym Testamencie, przyjmując za punkt wyjścia stworzenie człowieka „na obraz i podobieństwo Boże”<sup>262</sup>. Z kolei kategoria filozoficzna godności swoje korzenie opiera w filozofii greckiej, gdyż wywodzi się z myśli stoickiej, choć mówią o niej również sofisci<sup>263</sup>.

#### 3.3.1.1.1. Prawo międzynarodowe

Pomimo tak ogromnego znaczenia godności, przez długi czas nie pojawiała się ona w aktach obowiązującego prawa, co wiązało się m.in. z dominującą rolą pozytywizmu prawniczego. W XX w. pojęcie godności pojawiło się w Konstytucji weimarskiej z dnia 11 sierpnia 1919 r., ale tylko w kontekście praw socjalnych, zaś w 1937 r. pierwszym krajem, w którym wprowadzono do konstytucji pojęcie godności osobowej człowieka była Irlandia. Niestety był to odosobniony przypadek i dopiero tragiczne doświadczenia II wojny światowej, a także późniejszych systemów totalitarnych sprawiły powrót do koncepcji prawa naturalnego, co zachęciło do umieszczania pojęcia godności w tekstach konstytucji Niemiec, Włoch i Japonii, jak i w dokumentach prawa międzynarodowego<sup>264</sup>.

Jednym z pierwszych dokumentów na gruncie prawa międzynarodowego akcentujących godność była Deklaracja Filadelfijska z dnia 10 maja 1944 r., która w części II w ust. 1 wskazywała, iż wszyscy ludzie, bez względu na rasę, wyznanie czy płeć mają prawo dążyć zarówno do materialnego dobrobytu jak i do rozwoju duchowego w warunkach wolności i godności, gospodarczego bezpieczeństwa i równych możliwości<sup>265</sup>.

Podobne brzmienie w preambule prezentuje Karta Narodów Zjednoczonych z dnia 26 czerwca 1945 r., chcąc uchronić przyszłe pokolenia od klęski wojny, która dwukrotnie za naszego życia wyrządziła ludzkości niewypowiedziane cierpienia, przywrócić wiarę

---

<sup>261</sup> LEX nr 46869.

<sup>262</sup> L. Garlicki, Komentarz do art. 30..., s. 2.

<sup>263</sup> L. Bosek, Komentarz do art. 30 Konstytucji RP, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), Konstytucja RP. Tom I. Komentarz. Art. 1–86, Warszawa 2016, s. 724.

<sup>264</sup> L. Garlicki, Komentarz do art. 30..., s. 4.

<sup>265</sup> Dz.U. 1948, nr 43, poz. 308.

w podstawowe prawa człowieka, godność i wartość jednostki, równość praw mężczyzn i kobiet oraz narodów wielkich i małych, stworzyć warunki umożliwiające utrzymanie sprawiedliwości i poszanowanie zobowiązań wynikających z umów międzynarodowych i innych źródeł prawa międzynarodowego, popierać postęp społeczny i poprawę warunków życia w większej wolności<sup>266</sup>.

Warto również zwrócić uwagę, na postanowienia zawarte w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z dnia 10 grudnia 1948 r., która sześciokrotnie odnosi się do godności ludzkiej. W preambule wskazano na walkę o swoją godność, uznanie przyrodzonej godności, wiarę w godność. W art. 1 stwierdza, że wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi pod względem swej godności i swych praw. Są oni obdarzeni rozumem i sumieniem i powinni postępować wobec innych w duchu braterstwa. W art. 22 wskazuje, iż każdy człowiek ma jako członek społeczeństwa prawo do ubezpieczeń społecznych; ma również prawo do urzeczywistniania – poprzez wysiłek narodowy i współpracę międzynarodową oraz zgodnie z organizacją i zasobami każdego Państwa – swych praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych, niezbędnych dla jego godności i swobodnego rozwoju jego osobowość. Na podstawie art. 23 ust. 3 każdy pracujący ma prawo do odpowiedniego i zadowalającego wynagrodzenia, zapewniającego jemu i jego rodzinie egzystencję odpowiadającą godności ludzkiej i uzupełnianego w razie potrzeby innymi środkami pomocy społecznej<sup>267</sup>.

Ponadto do godności odnosi się sporządzony w Wilnie do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 04 listopada 1950 r. Protokół nr 13 z dnia 03 maja 2002 r., gdzie wskazano, iż prawo każdego do życia jest podstawową wartością w społeczeństwie demokratycznym i że zniesienie kary śmierci jest niezbędne dla ochrony tego prawa i pełnego uznania wrodzonej godności każdego istoty ludzkiej<sup>268</sup>.

Z kolei Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z dnia 19 grudnia 1966 r. do godności odnosi się trzykrotnie. W preambule zauważono, iż uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej stanowi podstawę wolności, sprawiedliwości i pokoju na świecie, uznając, że prawa te wynikają z przyrodzonej godności osoby ludzkiej. Z kolei w art. 10 ust. 1 wprost stwierdzono, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka<sup>269</sup>.

---

<sup>266</sup> Dz.U. 1947, nr 23, poz. 90.

<sup>267</sup> B. Gronowska, T. Jasudowicz, C. Mik, Prawa człowieka. Wybór materiałów. Dokumenty międzynarodowe, Toruń 1993, s. 19-24.

<sup>268</sup> Dz.U. 2014, poz. 1155.

<sup>269</sup> Dz.U. 1977, nr 38, poz. 167.

Warto również wyartykułować postanowienia zawarte w Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka z dnia 22 listopada 1969 r., która w art. 5 ust. 2 zauważa, iż nikt nie będzie poddany torturom albo okrutnemu, niehumanicznemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu. Wszystkie osoby pozbawione wolności będą traktowane z poszanowaniem przyrodzonej godności osoby ludzkiej. Z kolei art. 6 ust. 2 przewiduje, że od nikogo nie będzie wymagane wykonywanie pracy przymusowej lub obowiązkowej. Postanowienie to nie będzie interpretowane tak, by oznaczać, że – w tych krajach, w których ustanowiona jest za pewne przestępstwa kara pozbawienia wolności z pracą przymusową – wykonanie takiego wyroku orzeczonego przez właściwy sąd jest zakazane. Praca przymusowa nie będzie niekorzystnie wpływała na godność albo fizyczną lub intelektualną zdolność więźnia, zaś w art. 11 ust. 1 dodano, iż każdy ma prawo do poszanowania jego honoru oraz uznania jego godności<sup>270</sup>.

Nie sposób jednak nie wspomnieć, iż żaden z aktów międzynarodowej ochrony praw człowieka nie zawiera legalnej definicji „przyrodzonej godności człowieka”. Dodatkowego utrudnienia dodaje fakt, iż „godność” najczęściej występuje w nieokreślonym kontekście preambuł tych aktów, rzadziej natomiast zawarty jest w części materialnoprawnej<sup>271</sup>.

Warto zaznaczyć, iż godność w jurysdykcjach systemu *common law* jest podstawą praw człowieka<sup>272</sup>. Dlatego też nie sposób pominąć brytyjskiego ustawodawstwa w obszarze prawa funeralnego opartego na godności osoby ludzkiej, w szczególności *Burial Act* z dnia 25 sierpnia 1857<sup>273</sup>, gdzie uregulowano miejsca pochówku, określając, gdzie i jak można chować zmarłych, *Cremation Act* z dnia 22 lipca 1902 r.<sup>274</sup>, w którym umożliwiono zakładom pogrzebowym zakładanie krematoriów oraz *Cremation Act* z dnia 26 czerwca 1952 r.<sup>275</sup>, w którym doprecyzowano kwestię kremacji.

Obecnie, godność człowieka stanowi integralną część prawa międzynarodowego, kształtując zarówno ogólne zasady, jak i konkretne regulacje, obejmujące różnorodne obszary życia, w tym istotne kwestie związane z pochówkami. Ewolucja tego zagadnienia pozwala zrozumieć, w jaki sposób stało się ono kluczowym elementem ochrony praw jednostki na arenie międzynarodowej. Faktem jest, iż godność stanowi wyznacznik sprawiedliwości prawa.

---

<sup>270</sup> B. Gronowska, T. Jasudowicz, C. Mik, *Prawa człowieka...*, s. 288-311.

<sup>271</sup> J. Zajadło, *Godność jednostki w aktach międzynarodowej ochrony praw człowieka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1989, t. 51, nr 2, s. 112.

<sup>272</sup> D. Bieńkowska, *Spór o godność w kontekście praw człowieka*, [w:] F. Parente, B. Sitek, I. Florek, *Prawa człowieka w funkcjonowaniu administracji publicznej*, Józefów 2018, s. 16.

<sup>273</sup> UK Public General Acts 1857, c. 81.

<sup>274</sup> UK Public General Acts 1902, c. 8.

<sup>275</sup> UK Public General Acts 1952, c. 31.

### 3.3.1.1.2. Prawo unijne

Godność jest fundamentem porządku prawnego UE. Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej z dnia 07 grudnia 2000 r. w preambule wskazuje, iż świadoma swego duchowo-religijnego i moralnego dziedzictwa, Unia jest zbudowana na niepodzielnych, powszechnych wartościach godności osoby ludzkiej, wolności, równości i solidarności; opiera się na zasadach demokracji i państwa prawnego. Poprzez ustanowienie obywatelstwa Unii oraz stworzenie przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości stawia jednostkę w centrum swych działań. Warto zauważyć, iż Tytuł I Karty nosi nazwę *godność*. W art. 1 zauważono, iż godność człowieka jest nienaruszalna. Musi być szanowana i chroniona. Art. 31 ust. 1 również odnosi się do godności, albowiem stwierdzono, iż każdy pracownik ma prawo do warunków pracy szanujących jego zdrowie, bezpieczeństwo i godność<sup>276</sup>.

Wartym zauważenia jest fakt, iż Karta Praw Podstawowych UE czyni z godności centralny punkt odniesienia dla systemu praw oraz wolności, potwierdzając stan prawny obowiązujący dzisiaj i aksjologię, która jest wspólna z obecnie obowiązującą Konstytucją RP. Jednoczesne umieszczenie godności w art. 1 podkreśliło jej rangę, czyniąc z niej fundament pozwalający określić czy określone prawo jest sprawiedliwe, albowiem sprawiedliwie chroni godność a naruszenie tego prawa jest niezgodne z jej przyrodzonym charakterem<sup>277</sup>. Ponadto Karta wyznacza jednocześnie ramy swobodnego korzystania z zagwarantowanych praw, którymi są odpowiedzialność i obowiązki wobec innych ludzi oraz wobec wspólnoty ludzkiej i przyszłych generacji<sup>278</sup>.

Faktem jest, iż art. 1 Karty Praw Podstawowych UE stanowi podwalinę porządku unijnego i podkreśla centralne znaczenie poszanowania godności każdej osoby. Artykuł ten jasno wyraża, że godność człowieka jest wartością fundamentalną i nieodłączną. Oznacza to, że każda osoba ma prawo do szacunku, autonomii i integralności swojej osobowości. Godność człowieka nie może być naruszana ani odebrana, albowiem jest niezbywalna. Art. 1 Karty stanowi podstawowy punkt odniesienia dla pozostałych artykułów, które obejmują szeroki zakres praw i wolności, takich jak prawo do życia, wolności myśli, sumienia i wyznania, równości, sprawiedliwego sądu, prywatności, ochrony danych osobowych, wolności słowa, wolności zgromadzeń i stowarzyszeń, a także praw pracowniczych i społecznych. Uprawnienia funeralne mają zakorzenienie w art. 1 Karty.

---

<sup>276</sup> Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej z dnia 30.03.2010, C83/02.

<sup>277</sup> K. Cymerys, Aksjologia, idee i zasady ogólne Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, „Humanum. Międzynarodowe Studia Społeczno-Humanistyczne” 2011, nr 7, s. 393-394.

<sup>278</sup> J. Bucieńska, Społeczne prawa człowieka w Europejskiej Karcie Praw Podstawowych, „Roczniki Nauk Prawnych” 2005, t. 15, nr 1, s. 107.

### 3.3.1.1.3. Prawo krajowe

Godność w tekstach konstytucyjnych pojawia się dopiero w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 r.<sup>279</sup>. Nie chroniły jej przepisy konstytucyjne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej<sup>280</sup>. Niemniej orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wywodziło tę zasadę z klauzuli państwa prawnego, którą uznano za obowiązującą w ówczesnym systemie prawnym<sup>281</sup>. W Uchwale Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 marca 1993 r. W 16/92 wskazano, iż dopuszczenie eksperymentu badawczego bez zgody osoby, na której eksperyment jest dokonywany, narusza zasadę demokratycznego państwa prawa poprzez pogwałcenie godności człowieka sprowadzonego w takim przypadku do roli obiektu doświadczalnego. Przeprowadzenie eksperymentu badawczego zagrażającego dobrom prawnie chronionym jednostki, na której eksperyment jest dokonywany, może być w świetle określonych warunków dopuszczalne z uwagi na spodziewane korzyści z przeprowadzonego eksperymentu dla wzbogacenia wiedzy. Nie może być jednak nigdy w takim przypadku naruszona wolność biorącego udział w eksperymencie. Osoby, które nie są zdolne do swobodnego podejmowania decyzji i wyrażenia woli nie mogą być przedmiotem eksperymentów badawczych<sup>282</sup>.

Materialnoprawną podstawą ochrony godności jest art. 30 Konstytucji RP, w którym stwierdzono, iż przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych<sup>283</sup>. Umieszczenie zasady godności w tym artykule obliguje do odkrywania jej prawnego określenia, choć zdefiniowanie – z racji m.in. przynależności godności do pojęć aksjologicznych – nie jest możliwe<sup>284</sup>. W doktrynie postuluje się, iż dla interpretacji polskiej konstytucji atrakcyjna wydaje się tzw. formuła przedmiotowa, określona w niemieckiej doktrynie przez Güntera Düriga w myśl, której naruszeniem godności człowieka jest każda sytuacja, gdy człowiek staje się wyłącznie przedmiotem działań podejmowanych przez władzę, gdy człowieka traktuje się jako „zastępowalną wielkość”, a jego rola sprowadzona zostaje do czysto instrumentalnej postaci<sup>285</sup>. O tym, czy istotnie

---

<sup>279</sup> L. Garlicki, Komentarz do art. 30..., s. 5.

<sup>280</sup> L. Bosek, Komentarz do art. 30..., s. 724.

<sup>281</sup> L. Garlicki, Komentarz do art. 30..., s. 5.

<sup>282</sup> LEX nr 25141.

<sup>283</sup> Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.

<sup>284</sup> L. Garlicki, Komentarz do art. 30..., s. 6–7.

<sup>285</sup> Tamże, s. 8.

doszło do naruszenia godności człowieka, musi być zawsze dokonywana na tle konkretnego przypadku<sup>286</sup>, w odniesieniu do zindywidualizowanej osoby.

Ponadto art. 30 Konstytucji RP to „kamień węgielny naszego systemu prawa”<sup>287</sup>. Ma on charakter normatywny, a nie deskryptywny, przez co jest przepisem prawnym w ścisłym tego słowa znaczeniu, a nie opisem czy deklaracją pozbawioną znaczenia normatywnego<sup>288</sup>. W związku z powyższym istnieją podmioty uprawnione, jak i zobowiązane, które są adresatami przepisu. Godność to prawo człowieka a nie tylko obywatela i to on jest rzeczywistym podmiotem<sup>289</sup>. Dodaje się, iż godność przysługuje człowiekowi przez całe jego życie<sup>290</sup>. W doktrynie wskazuje się, że godność osobowa przynależy człowiekowi za życia, zaś zmarły nie jest już osobą, przez co nie może być podmiotem praw i obowiązków<sup>291</sup>. Istnieją jednak głosy odmienne – z którymi należy się zgodzić – wskazujące, iż nakaz poszanowania godności człowieka rozciąga się także na osobę zmarłą<sup>292</sup>. Większość doktryny stoi jednak na stanowisku, iż z chwilą śmierci człowieka jego prawa osobiste wygasają, a prawa majątkowe przechodzą na inne osoby<sup>293</sup>. Podnoszone są głosy, iż godność osobowościowa człowieka zmarłego powinna być artykułowana w obszarze wartości konstytucyjnych, a ochronę prawną zwłok pojmować w aksjologicznym wymiarze zasady godności, gdyż prawa podmiotowe przysługują żyjącym członkom rodziny zmarłego<sup>294</sup>.

Niemniej, wszyscy zgodnie oponują przeciw postrzeganiu zwłok i prochów jako rzeczy, bezczeszczeniu, jak i naruszaniu kultu pamięci osób zmarłych<sup>295</sup>. Faktem jest, iż człowiek i jego ciało nie jest rzeczą. Co więcej, w art. 435 § 1 i art. 442<sup>1</sup> §3 i §4 Ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny<sup>296</sup> określono zasady naprawienia szkody *na osobie*<sup>297</sup>. Pomimo tego w polskim porządku prawnym – na gruncie Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 07 grudnia 2001 r. w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi –

---

<sup>286</sup> L. Garlicki, Komentarz do art. 30 Konstytucji RP, [w]: L. Garlicki, M. Zubik (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, t. II, wyd. 2, Warszawa 2016, s. 34.

<sup>287</sup> M. Granat, Godność człowieka z art. 30 Konstytucji RP jako wartość i jako norma prawna, „Państwo i Prawo” 2014, r. 69, z. 8, s. 3.

<sup>288</sup> L. Bosek, Komentarz do art. 30..., s. 735.

<sup>289</sup> L. Garlicki, Komentarz do art. 30..., s. 43; B. Banaszak, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, wyd. 2, Warszawa 2012, s. 217.

<sup>290</sup> L. Bosek, Komentarz do art. 30..., s. 737; L. Garlicki, Komentarz do art. 30..., s. 44.

<sup>291</sup> L. Bosek, Komentarz do art. 30..., s. 738.

<sup>292</sup> K. Wojtyczek, Ochrona godności człowieka, wolności i równości przy pomocy skargi konstytucyjnej w polskim systemie prawnym, [w:] K. Complak (red.), Godność człowieka jako kategoria prawa (opracowania i materiały), Wrocław 2001, s. 206.

<sup>293</sup> L. Bosek, Komentarz do art. 30..., s. 738.

<sup>294</sup> L. Garlicki, Komentarz do art. 30..., s. 16-17.

<sup>295</sup> L. Bosek, Komentarz do art. 30..., s. 738.

<sup>296</sup> Tamże.

<sup>297</sup> T.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1610 ze zm.

zwłoki ludzkie, czyli ciała osób zmarłych i dzieci martwo urodzonych, bez względu na czas trwania ciąży<sup>298</sup> są rzeczą<sup>299</sup>.

Obok podmiotu uprawnionego musi istnieć również podmiot zobowiązany, którym jest każdy, w tym podmioty prawa prywatnego<sup>300</sup>, a przede wszystkim władza publiczna<sup>301</sup>, czyli wszelkie organy, urzędy i instytucje, które są odpowiedzialne za wykonywanie kompetencji władczych albo – nawet jeżeli nie wykonują ich w sposób bezpośredni – to je przygotowują lub organizują<sup>302</sup>. Art. 30 Konstytucji wskazuje również na konieczność *poszanowania*, które odnosi się do sposobu postępowania samych władz publicznych w aspekcie negatywnym, czyli zakaz podejmowania przez władze publiczne działań naruszających godność i pozytywnym, czyli nakaz urzeczywistnienia działań zmierzających do ochrony jej godności, np. zapewnienie minimum egzystencji<sup>303</sup>. Również jest obowiązek *ochrony* godności, który objawia się w nakazach i zakazach mających zapewnić, by pozostałe podmioty stosunków społecznych – w tym osoby fizyczne – nie naruszały godności innych ludzi<sup>304</sup>.

Warto również zauważyć, iż przedmiotem prawa do godności jest konieczność zagwarantowania każdemu człowiekowi takich warunków, aby mieć możliwość nieskrępowanego przez władze publiczne wykonywania swojej osobowości. Ponadto człowiek nie może być przedmiotem działań, czy instrumentem mającym służyć realizacji celów<sup>305</sup>. Dobrze widać to na przykładzie uprawnień funeralnych, gdzie kluczowym celem jest zagwarantowanie prawa do wyboru formy pochówku, nie tylko w rozumieniu tradycyjnym, lecz i alternatywnym.

Zatem skoro godność człowieka jest źródłem wolności i praw człowieka i obywatela, to tym bardziej stanowi podstawę uprawnień funeralnych. Przedstawiciele doktryny<sup>306</sup> wprost zaznaczają, że godność człowieka jest powiązana z całym systemem wolności i praw obywatelskich, na co wskazuje regulacja przepisu z art. 30 Konstytucji<sup>307</sup>.

---

<sup>298</sup> Dz.U. 2021, poz. 1910.

<sup>299</sup> T. Gardocka, Czy zwłoki ludzkie są rzeczą i co z tego wynika?, [w:] J. Gołaczyński, J. Mazurkiewicz, J. Turłukowski, D. Karkut (red.), *Non omnis moriar. Osobiste i majątkowe aspekty prawne śmierci człowieka*. Zagadnienia wybrane, Wrocław 2015, s. 268.

<sup>300</sup> L. Bosek, Komentarz do art. 30..., s. 739.

<sup>301</sup> L. Garlicki, Komentarz do art. 30..., s. 19.

<sup>302</sup> Tamże.

<sup>303</sup> L. Garlicki, Komentarz do art. 30..., s. 17.

<sup>304</sup> Tamże, s. 18.

<sup>305</sup> Tamże, s. 20.

<sup>306</sup> A. Zieliński, *Pojmowanie godności ludzkiej w świetle praw ekonomicznych i socjalnych*, [w:] *Godność człowieka a prawa ekonomiczne i socjalne*. Księga jubileuszowa wydana w 15 rocznicę ustanowienia Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2003, s. 50-51.

<sup>307</sup> L. Bosek, Komentarz do art. 30..., s. 740.



Wykładnia językowo-logiczna skłania do optowania za tym poglądem. Z kolei oponenti<sup>308</sup> tego rozwiązania wskazują na cel przepisu, dodając, iż objęte są nim tylko niektóre prawa i wolności<sup>309</sup>. Nie sposób zrozumieć takiej argumentacji dzielenia praw na lepsze i gorsze, tym bardziej, że godność jako źródło wolności i praw człowieka i obywatela, wskazuje, że prawa i wolności przysługują człowiekowi nie z faktu przyznania ich przez władze publiczną ani nie opierają się na nieokreślonej podstawie, ale wywodzą się z posiadanej przez wszystkich ludzi cechy, którą jest właśnie godność. B. Banaszak twierdzi wręcz, iż jest to kluczowy element normatywności tego pojęcia<sup>310</sup>.

Nie sposób przy tym pominąć faktu, iż godność jest przyrodzona. W wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 listopada 2000 r. P 12/99 wskazano, iż oznacza to, że z racji urodzenia się człowiekiem – a nie na podstawie jakichkolwiek innych aktów i czynności prawnych – człowiek jest podmiotem wszystkich praw wynikających z jego człowieczeństwa. W tym znaczeniu godność człowieka nie jest uzależniona od woli ustawodawcy<sup>311</sup>. Co więcej, godność jest niezbywalna, a więc nie można pozbawić jej człowieka, a człowiek sam nie może się jej zrzec. W praktyce oznacza to, iż władze publiczne nie mogą określać przesłanek jej utraty, ani wymogów, które powinien wykonać człowiek, aby jego funkcjonowanie było podstawą ochrony godności<sup>312</sup>. To samo dotyczy deklaracji, w której osoba zrzekłaby się wyboru konkretnej formy pochówku. Wreszcie, godność jest nienaruszalna, co oznacza zakaz podejmowania jakichkolwiek czynności przez osoby prywatne, czy publiczne<sup>313</sup> jakichkolwiek działań, które mogą ją naruszyć albo ograniczyć<sup>314</sup>. Koncepcję nienaruszalności godności widać w sposób szczególny w kwestii uprawnień funeralnych. Nakłada ona na organy administracji publicznej zobowiązania mające na celu zapobieżenie sytuacjom, w których dochodzi do ich naruszenia lub ograniczenia.

### 3.3.1.2. Zasada ochrony prawnej życia prywatnego i rodzinnego

Dychotomiczny podział na sferę publiczną i prywatną pojawia się już w Starożytnej Grecji, gdzie funkcjonowała eklezja, czyli sfera wspólnoty obywatelskiej odpowiadająca za administrowanie polis, funkcjonującą w przestrzeni życia publicznego (*bios politikos*). Na przeciwległym biegunie rozwijała się prywatna sfera życia domowego (*oikos*), przy czym

---

<sup>308</sup> P. Tuleja, Stosowanie Konstytucji RP w świetle zasady jej nadrzędności (wybrane problemy), Kraków 2003, s. 126.

<sup>309</sup> L. Bosek, Komentarz do art. 30..., s. 740.

<sup>310</sup> B. Banaszak, Konstytucja..., s. 214.

<sup>311</sup> LEX nr 44572.

<sup>312</sup> B. Banaszak, Konstytucja..., s. 214.

<sup>313</sup> W. Skrzydło, Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, wyd. 4, Kraków 2002, s. 43.

<sup>314</sup> B. Banaszak, Konstytucja..., s. 214.

o pozycji obywatela zależała od siły jego *oikos*, którą wyznaczała zazwyczaj liczba posiadanych niewolników<sup>315</sup>.

Przestrzeń prywatności jako autonomicznego dobra prawnego została dostrzeżona dopiero w 1890 r., kiedy dwaj profesorowie Harvard University, Samuel D. Warren oraz Louis D. Brandeis, opublikowali artykuł *The Right to Privacy*<sup>316</sup> poświęcony prywatności jako niezależnej od uznania innych wartości, która przez człowieka jest uznana za najcenniejszą<sup>317</sup>. Ów artykuł był polemiką z mediami, które relacjonowały z największymi szczegółami prywatne życie Warrena, a przede wszystkim spotkania towarzyskie, które organizowała jego żona<sup>318</sup>.

W orzecznictwie sądowym *prawo do prywatności* pojawia się po raz pierwszy w 1816 r. w decyzji Sądu Najwyższego New Hampshire w sprawie *Ward v. Bartlett*, gdzie uznano że *pozwany bezprawnie naruszył prawo do domowej prywatności i bezpieczeństwa mieszkania*<sup>319</sup>. Poglądy, które zaprezentowali Warren i Brandeis nie zostało początkowo przyjęte przez naukę prawa i praktykę sądów amerykańskich, gdyż przełomowe w tym względzie było zwłaszcza orzeczenie z 1905 r. w sprawie *Pavesich v. New England Life Insurance Co.*, w którym prawo do prywatności zostało po raz pierwszy uznane przez stanowy sąd najwyższy<sup>320</sup>.

Prawo do prywatności obejmuje życie rodzinne, mir domowy, dobra osobiste człowieka, integralność człowieka, ochronę danych osobowych, tajemnicę korespondencji i treści komunikatów, a nawet sferę intymną osoby ludzkiej<sup>321</sup>. Obecnie prawo do ochrony prywatności zagwarantowane jest w prawie międzynarodowym, prawie unijnym oraz w polskim systemie prawnym<sup>322</sup>.

#### 3.3.1.2.1. Prawo międzynarodowe

Prawo do prywatności – pomimo jego ochrony na gruncie ustawodawstwa zwykłego – na poziomie konstytucyjnym pojawia się dopiero po II wojnie światowej, w Hiszpanii (art. 18), Szwajcarii (art. 13), Rumunii (art. 26), Portugalii (art. 26). Część państw jednak

---

<sup>315</sup> K. Z. Sowa, *Szkice o sferze publicznej i polskim społeczeństwie obywatelskim*, wyd. 1, Kraków 2012, s. 17-18.

<sup>316</sup> S. D. Warren, L. D. Brandeis, *The Right to Privacy*, *Harvard Law Review* 1890, t. 4, nr 5, s. 193–220.

<sup>317</sup> M. Safjan, *Prawo do ochrony życia prywatnego*, [w:] L. Wiśniewski (red.), *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, Warszawa 1997, s. 127.

<sup>318</sup> K. Motyka, *Prawo do prywatności*, „Zeszyty Naukowe Akademii Podlaskiej w Siedlcach. Administracja i Zarządzanie” 2010, nr 85, s. 11.

<sup>319</sup> Tamże, s. 11.

<sup>320</sup> Tamże, s. 12.

<sup>321</sup> M. Pryciak, *Prawo do prywatności*, „Studia Erasmiensis Wratislaviensis” 2010, nr 4, s. 214.

<sup>322</sup> Tamże, s. 211.

pozostało przy regulacji ustawodawczej (RFN, Francja, Włochy, USA)<sup>323</sup>.

Jednym z pierwszych aktów prawa międzynarodowego gwarantującym ochronę tej wartości jest art. 12 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka<sup>324</sup>, gdzie wskazano, iż nie wolno ingerować samowolnie w czyjekolwiek życie prywatne, rodzinne, domowe, ani w jego korespondencję, ani też uwłaczać jego honorowi lub dobremu imieniu. Każdy człowiek ma prawo do ochrony prawnej przeciwko takiej ingerencji lub uwłaczaniu<sup>325</sup>. W doktrynie podnosi się, że Powszechna Deklaracja Praw Człowieka jest aktem normatywnym na mocy decyzji politycznej, która posiada rangę porównywalną z prawem naturalnym<sup>326</sup>. Ponadto Deklaracja spełnia cztery zasadnicze funkcje: potępienie zbrodni nazistowskich, możliwość delegitymizacji systemu politycznego przeciwnika, pretekst do ingerencji w wewnętrzne sprawy słabszych państw oraz wyrażenie interesów grup roszczeniowych wobec państwa<sup>327</sup>.

Ochrona prawna życia prywatnego i rodzinnego swoje regulacje odnajduje również w art. 8. Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, gdzie w ust. 1 zaznaczono, że każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji. Z kolei w ust. 2 zauważano, iż niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności osób<sup>328</sup>. W swoim orzecznictwie dotyczącym zastosowania art. 8 do kwestii wewnętrznych, Europejski Trybunał Praw Człowieka rozwinął szerokie rozumienie życia rodzinnego. Zamiast polegać na abstrakcyjnych kryteriach prawnych, skoncentrował się na istnieniu rzeczywistego życia rodzinnego, co prowadziło do prawnego dążenia do równego traktowania dzieci „nieślubnych” i uznawania par nierozwiedzionych. Rozszerzył również zakres merytoryczny art. 8 Konwencji na więzi między bliskimi krewnymi, na przykład między dziadkami a wnukami, ponieważ tacy krewni mogą odgrywać znaczącą rolę w życiu rodzinnym<sup>329</sup>.

---

<sup>323</sup> P. Sarnecki, Komentarz do art. 47 Konstytucji RP, [w]: L. Garlicki, M. Zubik (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, t. II, wyd. 2, Warszawa 2016, s. 248.

<sup>324</sup> M. Wild, Komentarz do art. 47 Konstytucji RP, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), Konstytucja RP. Tom I. Komentarz. Art. 1–86, Warszawa 2016, s. 1163.

<sup>325</sup> B. Gronowska, T. Jasudowicz, C. Mik, Prawa człowieka..., s. 19-24.

<sup>326</sup> P. Bała, A. Wielomski, Prawa człowieka – refleksje krytyczne, „Studia Erasmiiana Wratislaviensia” 2010, nr 4, 457.

<sup>327</sup> Tamże, s. 467.

<sup>328</sup> Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284.

<sup>329</sup> D. Thym, Respect for private and family life under article 8 ECHR in immigration cases: a human right to regularize illegal stay?, „International and Comparative Law Quarterly” 2008, t. 57, nr 1, s. 89-90.

Z kolei w art. 17 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z dnia 19 grudnia 1966 r. wskazano, iż nikt nie może być narażony na samowolną lub bezprawną ingerencję w jego życie prywatne, rodzinne, dom czy korespondencję, ani też na bezprawne zamachy na jego cześć i dobre imię. Z kolei art. 17 ust. 2 dodaje, iż każdy ma prawo do ochrony prawnej przed tego rodzaju ingerencjami i zamachami.

Warto również wyartykułować postanowienia zawarte w art. 11 ust. 1 Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka z dnia 22 listopada 1969 r. zauważono, iż każdy ma prawo do poszanowania jego honoru oraz uznania jego godności. Ust. 2 dodaje, że nikt nie może być obiektem samowolnej lub niewłaściwej ingerencji w jego życie prywatne, rodzinne, mir domowy, korespondencję albo bezprawnych ataków na jego honor lub reputację. Z kolei ust. 3 każdy ma prawo do ochrony prawnej przed taką ingerencją lub atakami<sup>330</sup>.

Odnosząc powyższe rozważania na grunt prawa funeralnego nie sposób pominąć, w szczególności *Burial Act* z dnia 25 sierpnia 1857, *Cremation Act* z dnia 22 lipca 1902 r. oraz *Cremation Act* z dnia 26 czerwca 1952 r.

Wszystkie te dokumenty i akty prawne chronią prawo jednostki do prywatności, ochrony życia prywatnego, rodzinnego, mieszkania oraz korespondencji. Zabraniają nieuzasadnionych ingerencji w te sfery życia i stawiają ochronę praw człowieka jako fundamentalną zasadę, która powinna być respektowana przez państwa i władze publiczne.

#### 3.3.1.2.2. Prawo unijne

W art. 7 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej z dnia 07 grudnia 2000 r. wskazano, iż każdy ma prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego, domu i komunikowania się. Artykuł ten znajduje się w Tytule II *wolności*. Prawo do poszanowania życia prywatnego obejmuje szereg aspektów, które mają na celu ochronę jednostki przed nieuzasadnionym ingerowaniem ze strony władz publicznych lub innych podmiotów. Obejmuje to ochronę prywatności osobistej, która dotyczy sfery intymnej jednostki, takiej jak jej myśli, uczucia, orientacja seksualna czy przekonania religijne.

Wskazuje się, iż Karta może być wzorcem kontroli w kwestii zgodności z nią wszystkich aktów unijnych. Przepisy Karty potwierdzają tezę, iż ochrona praw podstawowych stanowi integralną część polityki unijnej. Dodano, iż Karta to swego rodzaju rozdział konstytucji europejskiej<sup>331</sup>.

---

<sup>330</sup> B. Gronowska, T. Jasudowicz, C. Mik, *Prawa człowieka...*, s. 288-311.

<sup>331</sup> A. Jackiewicz, *Problematyka praw człowieka w świetle Karty Praw Podstawowych w aspekcie integracji Polski z Unią Europejską*, „*Studia Europejskie*” 2003, t. 26, nr 2, s. 55.

### 3.3.1.2.3. Prawo krajowe

Na gruncie polskiego porządku prawnego zasada ochrony prawnej życia prywatnego i rodzinnego swoje unormowanie odnajduje w art. 47 Konstytucji, gdzie wskazano, iż każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. W stosunku do poprzednich regulacji konstytucyjnych, jest to nowe unormowanie, albowiem wcześniej nie sposób odnaleźć przepisu gwarantującego tę zasadę w aktach rangi konstytucyjnej<sup>332</sup>. M. Wild wskazuje, że pomimo braku takich unormowań, ochronie i tak podlegała wolność osobista, ochrona tajemnicy komunikowania, ochrona nienaruszalności mieszkania, swoboda poruszania się, czy wolność sumienia i religii, co przyczyniło się do rozwoju zasady wyrażonej obecnie w art. 47 Konstytucji RP<sup>333</sup>.

Podobnie jak w przypadku art. 30 Konstytucji RP, tak również i w art. 47 Konstytucji RP istnieją podmioty uprawnione do korzystania z uprawnień tam zagwarantowanych, jak i podmioty zobowiązane do jego przestrzegania. Użyte w przepisie pojęcie *każdy* suponuje, iż jest to prawo dotyczące wszystkich osób fizycznych, gdyż tylko one są zdolne do posiadania życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia<sup>334</sup>. W. Skrzydło dodaje, iż stylistyka przepisu wskazuje, że prawo to dotyczy wszystkich osób przebywających w Polsce, niezależnie od posiadanego obywatelstwa<sup>335</sup>.

Z kolei podmiotem zobowiązanym do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia jest każdy, w tym podmioty prawa prywatnego. Jednakże art. 47 Konstytucji RP mówiąc o „ochronie prawnej” wyżej wymienionych wartości, nakłada szczególne obowiązki na władzę publiczną, czyli wszelkie organy, urzędy i instytucje, które są odpowiedzialne za wykonywanie kompetencji władczych albo – nie wykonując ich bezpośrednio – je przygotowują lub organizują<sup>336</sup>.

Przedmiotem art. 47 Konstytucji RP jest prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym. Jednakże dodaje się, iż z niejasnych powodów najważniejsza treść tego przepisu – czyli zasada autonomii – została wyrażona na jego końcu<sup>337</sup>. W doktrynie wskazuje się, że zakres przedmiotowy art. 47 Konstytucji RP to *prawo do prywatności*, choć P. Sarnecki zauważa, że

---

<sup>332</sup> M. Wild, Komentarz do art. 47..., s. 1163.

<sup>333</sup> Tamże.

<sup>334</sup> B. Banaszak, Konstytucja..., s. 214.

<sup>335</sup> W. Skrzydło, Konstytucja..., s. 58.

<sup>336</sup> Tamże.

<sup>337</sup> M. Wild, Komentarz do art. 47..., s. 1162.

trafniej należałoby je jednak określać jako *wolność*, np. wolność od ingerencji w sferę prywatne (osobiste), określane czasami jako *prawo do pozostawienia w spokoju*<sup>338</sup>. W pełni należy podzielić powyższy pogląd, albowiem *wolność* to coś, co się człowiekowi należy, co łączy się z jego naturą<sup>339</sup>. W związku z tym państwo nie tworzy wolności – np. w kontekście wyboru formy pochówku – lecz jest ona w stosunku do niego pierwotna<sup>340</sup>.

Faktem jest, iż pojęcie *prawnej ochrony* utożsamiać należy z ochroną poprzez ustawy lub umowy międzynarodowe ratyfikowane za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie, które muszą być nastawione na ochronę przedmiotu art. 47 Konstytucji RP, a jednocześnie nie powinny zajmować wobec nich neutralnej, niezaangażowanej postawy<sup>341</sup>.

Nie istnieje jedna wyczerpująca definicja życia prywatnego, ale podnosi się, iż sfera ta obejmuje te wszystkie okoliczności, gdzie prymat interesu jednostki ma pierwszeństwo nad interesem publicznym. Z tym też związane jest domniemanie przewagi prawa jednostki do bycia pozostawioną samej sobie nad interesem publicznym lub interesem innych podmiotów<sup>342</sup>. Podobnie wskazuje P. Sarnecki, według którego życie prywatne można zdefiniować poprzez przeciwstawienie jej sferze życia *nieprywatnego*, czyli *publicznego*<sup>343</sup>. Pojawia się jednak problematyka definicji życia publicznego. Według P. Sarneckiego życie publiczne obejmuje dwie sfery: *polityczną*, gdzie jednostka funkcjonuje jako obywatel i *społeczną*, gdzie rozwija się życie zawodowe lub gospodarcze, które kształtuje dalsze relacje z innymi mieszkańcami kraju, podczas których pozostają oni wobec siebie osobami anonimowymi, najczęściej nieznanymi, niepowiązanymi żadnymi szczególnymi więzami o charakterze osobistym<sup>344</sup>. M. Wild oponuje przeciwko takiemu pogładowi, stwierdzając, że życie prywatne to nie relacja w jakiej pozostaje jednostka, lecz określony interes, który posiada. Zatem ingerencja w jej życie prywatne może nastąpić także w ramach prowadzonego przez nią życia zawodowego, np. wówczas, gdy pracodawca zażądałby od swoich pracowników udostępnienia haseł do ich prywatnej poczty elektronicznej<sup>345</sup>. Dlatego też sferę życia prywatnego należy określać w oparciu o istnienie uzasadnionego interesu publicznego lub interesu innych osób na ograniczenie prawa jednostki do odosobnienia<sup>346</sup>.

---

<sup>338</sup> P. Sarnecki, Komentarz do art. 47..., s. 249.

<sup>339</sup> B. Banaszak, Konstytucja..., s. 201.

<sup>340</sup> Tamże, s. 201 i 203.

<sup>341</sup> P. Sarnecki, Komentarz do art. 47..., s. 248.

<sup>342</sup> M. Wild, Komentarz do art. 47..., s. 1175.

<sup>343</sup> P. Sarnecki, Komentarz do art. 47..., s. 248.

<sup>344</sup> Tamże.

<sup>345</sup> M. Wild, Komentarz do art. 47..., s. 1175.

<sup>346</sup> M. Wild, Komentarz do art. 47..., s. 1175.

Art. 47 Konstytucji RP swoim zakresem przedmiotowym obejmuje także prawo do ochrony prawnej życia rodzinnego, które choć związane z życiem prywatnym, to dotyczy szerszej sfery przeżyć i zdarzeń związanych z rodziną zdefiniowaną nie tylko jako zespół osób prowadzących z danym człowiekiem wspólne gospodarstwo domowe. Prawo to obejmuje również pewne doświadczenia, w tym tajemnice, przeszłych pokoleń danej rodziny i pamięć o nich oraz przeżycia, wrażenia, przyzwyczajenia członków obecnej rodziny<sup>347</sup>. Życie rodzinne to nie tylko relacje pomiędzy rodzicami i dziećmi, ale także te powstające na zasadzie więzów krwi czy stosunku przysposobienia<sup>348</sup>. Przepis ten obejmuje również relacje do współmałżonka oraz osób pozostających w stosunku powinowactwa<sup>349</sup>.

W dalszej części art. 47 Konstytucji RP chroni prawo do ochrony prawnej czci i dobrego imienia. *Dobre imię* to dbałość jednostki o dobrą opinię o niej wśród innych członków społeczeństwa. Z kolei *cześć* to w najbardziej powszechnym znaczeniu wewnętrzne przekonanie jednostki o jej wartości w społeczeństwie i wynikającym z tego, należnym szacunku<sup>350</sup>.

Ostatnim zakresem wchodzącym w przedmiot art. 47 Konstytucji RP jest prawo do decydowania o swoim życiu osobistym, które jest skorelowane z integralnością fizyczną i psychiczną każdej jednostki oraz przyznanie jej prawa do życia własnym życiem układanym według własnej woli z ograniczeniem do niezbędnego minimum wszelkiej ingerencji zewnętrznej<sup>351</sup>. M. Wild zauważa, iż pojęcia *decydowania* wyraża istotę i cel regulacji z art. 47 Konstytucji RP, opierając się na założeniu wolności sumienia rozumianego jako zdolność jednostki do samodzielnej intelektualnej oceny własnych aktów jako dobrych albo złych<sup>352</sup>. Z prawnej ochrony korzystają wypowiedzi będące wyrażeniem opinii, przekonania lub życzenia, decyzje, czynności faktyczne i prawne, kultywowane znajomości o różnym stopniu intensywności uczuciowej, zachowanie lub zmiana stanu cywilnego, zawodu, nauki itd.<sup>353</sup>.

Nie jest to oczywiście prawo absolutne, gdyż ogranicza je art. 31 ust. 2 Konstytucji RP, gdzie zauważono, iż każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych. Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje. Ponadto ograniczenie art. 47 Konstytucji RP precyzuje art. 31 ust. 3, zauważając, iż ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko

---

<sup>347</sup> B. Banaszak, *Konstytucja...*, s. 295.

<sup>348</sup> M. Wild, *Komentarz do art. 47...*, s. 1177–1178.

<sup>349</sup> P. Sarnecki, *Komentarz do art. 47...*, s. 250.

<sup>350</sup> B. Banaszak, *Komentarz do art. 47...*, s. 296.

<sup>351</sup> B. Banaszak, *Konstytucja...*, s. 296–297.

<sup>352</sup> M. Wild, *Komentarz do art. 47...*, s. 1181.

<sup>353</sup> P. Sarnecki, *Komentarz do art. 47...*, s. 252.

wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Ograniczeniem są również przepisy dotyczące szczególnej sytuacji jednostki, np. w kwestii wyrażenia zgody na leczenie przez osobę małoletnią poniżej 16 roku życia<sup>354</sup>.

### 3.2.2. Porządek kanoniczny

Zagadnienie pochówku, istniejące na przestrzeni wieków, wymagało od wspólnoty Kościoła podjęcia refleksji prawnej celem wypracowania odpowiednich regulacji w zmieniającej się sytuacji społecznej i kulturowej. Podstawą, na której opierają się jego struktura organizacyjna, kompetencje i tryb funkcjonowania organów jest prawo kanoniczne, w tym obecnie obowiązujący Kodeks Prawa Kanonicznego z dnia 25 stycznia 1983 r.<sup>355</sup>. Warto zauważyć, iż prawo kanoniczne to prawo Kościoła, które wyrażano w postaci kanonów, dzięki czemu możliwym było rozróżnienie prawa kościelnej wspólnoty od prawa świeckiego. Tym samym artykułowano jego niezależność i autonomię<sup>356</sup>.

Norma pochodzenia boskiego będąc wpisana w naturę człowieka, jest zgodna z ludzkimi zdolnościami percepcyjnymi. Filarem prawnego porządku kanonicznego jest prawo Boże, które stanowi jego fundament. Jeden z czołowych reprezentantów dogmatycznej szkoły prawa kanonicznego V. Del Giudice zauważa, iż prawo kanoniczne stanowi wypadkową ludzkiej aktywności, ale prawo Boże jest obecne w Kościele dzięki recepcji formalnej przez prawodawcę. Dlatego też ustawodawca deklaruje ów porządek a nie go formułuje<sup>357</sup>.

#### 3.2.2.1. Zasada godności ludzkiej

Zasada godności ludzkiej jest fundamentalnym elementem prawa kanonicznego i katolickiej nauki społecznej. Jest ona zakorzeniona w różnych dokumentach, takich jak Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae* z dnia 07 grudnia 1965 r., Kodeks Prawa Kanonicznego z dnia 25 stycznia 1983 r. oraz encyklika *Evangelium Vitae* Ojca Świętego Jana Pawła II o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego z dnia 25 marca 1995 r.

---

<sup>354</sup> Tamże.

<sup>355</sup> Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski w: Kodeks Prawa Kanonicznego, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Pallottinum, Poznań 1984.

<sup>356</sup> T. Gałkowski, Prawo kanoniczne czy kościelne?, „Prawo Kanoniczne” 2019, t. 62, nr 1, s. 21.

<sup>357</sup> G. Dzierżon, Funkcjonowanie kanonicznego porządku prawnego. Prawo Boże, prawo ludzkie, prawo czyste kościelne w prawie kanonicznym, „Kościół i Prawo” 2021, nr 1, s. 49.



Sobór Watykański II potwierdził podstawowe prawa człowieka wyartykułowane w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z dnia 10 grudnia 1948 r. W tekstach soborowych prymat został nadany godności ludzkiej, która przysługuje każdemu człowiekowi z racji jego podobieństwa do Boga<sup>358</sup>.

Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae* pojęcia *godność* używa kilkanaście razy. Rozpoczyna od wskazania, iż w naszej epoce ludzie coraz więcej uświadamiają sobie godność osoby ludzkiej. Dodano, iż prawo do wolności religijnej jest rzeczywiście zakorzenione w samej godności osoby ludzkiej, którą to godność poznajemy przez objawione słowo Boże i samym rozumem. Ponadto zauważono, że prawdy zaś trzeba szukać w sposób zgodny z godnością osoby ludzkiej i z jej naturą społeczną, zaś to, co Sobór Watykański II oznajmił o prawie człowieka do wolności religijnej, ma fundament w godności osoby, której to godności wymagania uświadomiły się pełniej rozumowi ludzkiemu dzięki doświadczeniu wieków. Sformułowano również tezę, że choć wprawdzie Objawienie nie formułuje wyraźnie prawa do wolności od zewnętrznego przymusu w sprawach religijnych, to jednak ujawnia w pełnych wymiarach godność osoby ludzkiej. Kościół zaś wierny prawdzie ewangelicznej, idzie śladami Chrystusa i Apostołów, kiedy uznaje i popiera zasadę wolności religijnej jako harmonizującą z godnością ludzką i objawieniem Bożym. Na zakończenie wskazano, iż zaczął ewangeliczny długo tak działał w umysłach ludzkich i w wielkim stopniu przyczynił się do tego, że z upływem czasu ludzie zaczęli szerzej rozumieć godność swej osoby i że dojrzało przekonanie, iż w sprawach religijnych powinna ona zachować w społeczeństwie wolność od wszelkiego przymusu ludzkiego<sup>359</sup>.

Podkreśla się, iż Ojcowie Soboru Watykańskiego II przy formułowaniu zasady wolności religijnej odwołali się do pojęcia godności osoby ludzkiej, która stała się jej fundamentem. Dlatego też podmiotem prawa do wolności w dziedzinie religijnej jest każdy człowiek, postrzegany indywidualnie, ale również działający wspólnie z innymi<sup>360</sup>. Dokument ten podkreśla, że każda osoba ma prawo do poszanowania swojej godności i wolności religijnej, która wynika z samej natury człowieka. *Dignitatis humanae* w stwierdzeniu, że osoba ludzka ma prawo do wolności religijnej, wskazuje pierwszorzędny podmiot tego prawa. Prawo to zakorzenione jest w godności osoby, której źródłem jest natura człowieka<sup>361</sup>.

---

<sup>358</sup> H. J. F. Reinhardt, Kościelny porządek prawny a podstawowe prawa człowieka (szczególnie prawo do wolności religijnej), „Roczniki Nauk Prawnych” 1995, t. 5, s.5.

<sup>359</sup> Sobór Watykański II, „Acta Apostolicae Sedis” 58 (1966), s. 929–946, tekst polski w: Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Tekst polski, Poznań 1968, s. 414–426.

<sup>360</sup> L. Wąsik, Zasada wolności religijnej w Deklaracji o wolności religijnej *Dignitatis humanae* Soboru Watykańskiego II, „Analecta Cracoviensia” 2015, nr 47, s. 87.

<sup>361</sup> Tamże, s. 88.

Odnosząc się zaś do zapisów Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r., to warto zauważyć, że ustawodawca kościelny w kan. 208 potwierdza, iż z racji odrodzenia w Chrystusie wszyscy wierni są równi co do godności i działania, na skutek czego każdy, zgodnie z własną pozycją i zadaniem współpracuje w budowaniu Ciała Chrystusowego. Oznacza to, że wszyscy ochrzczeni mają w Kościele katolickim równą godność i prawa, zaś każda osoba, niezależnie od swojego stanu życia, płci czy narodowości, ma prawo do szacunku i równego traktowania w ramach wspólnoty kościelnej.

Warto również zaznaczyć, iż encyklika *Evangelium Vitae* Ojca Świętego Jana Pawła II o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego z dnia 25 marca 1995 r. zaznacza, iż każdy człowiek właśnie ze względu na tajemnicę Słowa Bożego, które stało się ciałem zostaje powierzony macierzyńskiej trosce Kościoła. Dlatego też każde zagrożenie godności i życia człowieka głęboko wstrząsa samym sercem Kościoła, dotyka samej istoty jego wiary w odkupieńcze wcielenie Syna Bożego i przynagla Kościół, by pełnił swą misję głoszenia Ewangelii życia całemu światu i wszelkiemu stworzeniu<sup>362</sup>.

Z kolei encyklika papieża Jana Pawła II o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego *Evangelium Vitae* z 1995 r. skupia się na ochronie życia od momentu poczęcia do naturalnej śmierci. W tym kontekście zasada godności ludzkiej jest centralna, gdyż każda istota ludzka, niezależnie od swojego stanu rozwoju czy zdolności posiada niezbywalną godność, która wymaga szacunku i ochrony. Encyklika skupia się na ochronie życia od momentu poczęcia do naturalnej śmierci. W tym kontekście zasada godności ludzkiej jest centralna, gdyż każda istota ludzka, niezależnie od swojego stanu rozwoju czy zdolności posiada niezbywalną godność, która wymaga szacunku i ochrony.

#### 3.2.2.2. Zasada pobożnego zwyczaju grzebania ciał zmarłych

Zasada pobożnego zwyczaju grzebania ciał zmarłych jest istotnym aspektem prawa kanonicznego i katolickiej praktyki pogrzebowej. Odnosi się do sposobu, w jaki ciała zmarłych powinny być godnie pochowane i traktowane z szacunkiem. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1983 r. w kan. 1176 § 3 potwierdza, że Kościół usilnie zaleca zachowanie pobożnego zwyczaju grzebania ciał zmarłych. Nie zabrania jednak kremacji, jeśli nie została wybrana z pobudek przeciwnych nauce chrześcijańskiej. Ustawodawca kościelny w kan. 1177 § 1 KPK precyzuje, iż nabożeństwo pogrzebowe za każdego wiernego winno być z reguły

---

<sup>362</sup> Ioannes Paulus PP II, Litterae encyclicae episcopis presbyteris et diaconis religiosis viris et mulieribus christifidelibus laicis universisque bonae voluntatis hominibus: de vitae humanae inviolabili bono *Evangelium vitae* (25.03.1995), AAS 87 (1995), s. 401-522; tekst polski w: Jan Paweł II, Encyklika o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego *Evangelium vitae*, Tum, Wrocław 1995.

odprawione w jego własnym kościele parafialnym. Z kolei w kan. 1177 § 2 KPK dodano, iż każdy wierny albo ci, do których należy troska o pogrzeb zmarłego, mogą wybrać inny kościół na pogrzeb, za zgodą tego, kto nim zarządza, i po zawiadomieniu własnego proboszcza. Zgodnie z kan. 1177 § 3 KPK, jeżeli zaś śmierć nastąpiła poza własną parafią i nie przeniesiono do niej zwłok ani nie został zgodnie z prawem wybrany inny kościół pogrzebu, nabożeństwo należy odprawić w kościele parafii, gdzie śmierć nastąpiła, chyba że prawo partykularne wyznacza inny kościół.

Zgodnie z wytycznymi Konferencji Episkopatu Polski dzieci poczęte, a poronione lub martwo urodzone, niezależnie od czasu trwania ciąży mają prawo do katolickiego pogrzebu. Zwłoki embrionów i płodów ludzkich powinny być uszanowane tak samo jak zwłoki wszystkich istot ludzkich<sup>363</sup>.

Do zasady pobożnego zwyczaju grzebania ciał zmarłych odnosi się również Instrukcja *Ad resurgendum cum Christo* z dnia 15 sierpnia 2016 r.<sup>364</sup> która precyzuje sposób pochówku ciał zmarłych oraz przechowywania prochów w przypadku kremacji. Wskazano, iż grzebiąc ciała wiernych zmarłych, Kościół potwierdza wiarę w zmartwychwstanie ciała, dlatego też usilnie zaleca, by ciała zmarłych chowane były na cmentarzu lub w miejscu świętym. Warto zauważyć, iż kremacja nie została zakazana, pod warunkiem, iż jej wyborowi nie towarzyszyła motywacja sprzeczna z doktryną chrześcijańską.

W dokumencie tym zakazano jednak rozrzucania prochów w powietrzu, na ziemi lub w wodzie albo w inny sposób, jak i przerabiania kremowanych prochów na pamiątki, biżuterię czy inne przedmioty. Przy czym przechowywanie prochów w miejscu zamieszkania jest możliwe, ale w przypadku zaistnienia ważnych i wyjątkowych okoliczności, zależnych od uwarunkowań kulturalnych o charakterze lokalnym, jednakże za zezwoleniem Ordynariusza, który przed wydaniem zgody zobligowany jest do porozumienia się z Konferencją Episkopatu lub Synodem Biskupów Kościołów Wschodnich<sup>365</sup>.

Powyższe unormowania, oparte o katolicką naukę, podkreślają znaczenie pobożnego zwyczaju grzebania ciał zmarłych. Wskazują, że pochówek powinien odzwierciedlać szacunek i godność, jakie przysługują każdej osobie, a także zapewniać możliwość modlitwy i pamięci w kontekście kultu pamięci osoby zmarłej. Praktyka ta ma głębokie znaczenie dla

---

<sup>363</sup> B. Imielska, *Pogrzeb dzieci poronionych i martwo urodzonych w świetle przepisów prawa polskiego oraz norm kanonicznych*, [w:] E. Kruk, *Pogrzeb w prawie kanonicznym i prawie świeckim*, Kraków 2019, s. 60.

<sup>364</sup> Kongregacja Nauki Wiary, Instrukcja *Ad resurgendum cum Christo* dotycząca pochówku ciał zmarłych oraz przechowywania prochów w przypadku kremacji, (15.08.2016), [https://www.vatican.va/roman\\_curia/congregations/cfaith/documents/rc\\_con\\_cfaith\\_doc\\_20160815\\_ad-resurgendum-cum-christo\\_pl.html](https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20160815_ad-resurgendum-cum-christo_pl.html) [dostęp: 01.12.2023].

<sup>365</sup> Tamże.

katolików, którzy w ten sposób wyrażają swoją wiarę w zmartwychwstanie ciała i kontynuują więź z zmarłymi w ramach wspólnoty wierzących.

Podnosi się, iż ustawodawca kościelny nie przedstawił kompleksowej regulacji, pozostawiając swobodę decyzji zarówno w kwestii wyboru miejsca pogrzebu, jak i formy pochówku<sup>366</sup>.

---

<sup>366</sup> A. Stępień, Grzebanie zmarłych w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku, „Kościół i Prawo” 2022, nr 2, s. 130.

## ROZDZIAŁ IV

### SANKCJONOWANIE NARUSZEŃ

#### W ZAKRESIE UPRAWNIENÍ FUNERALNYCH

##### 4.1. Uwagi wstępne

Kult pamięci o zmarłych, troska o miejsce ich spoczynku, rytuały związane z inhumacją i kremacją zwłok, a także symbole pamięci o zmarłych są elementem kultury funeralnej. W obliczu niejednokrotnego braku jej odzwierciedlenia w przekazach pisanych, to materialne pozostałości w postaci grobów należą do głównego źródła wiedzy o odległej przeszłości, niejednokrotnie sięgającej czasów prehistorycznych. Prawo do pochowania zmarłych ma zatem długą tradycję, która jest utrwalana przez zwyczaje<sup>367</sup>.

Sofokles – czołowy przedstawiciel tragedii starogreckich – kreując postać Antygony, przedstawił ją jako symbol uprawnień funeralnych, w szczególności prawa do pochowania zmarłych i oddawania im należnej czci. Co więcej, jej postać uosabia wręcz moralny nakaz przeprowadzeniu pochówku zmarłych członków rodziny, zaś niedokonanie tego prowadzi do kary w postaci pozbawienia prawa do pogrzebu, pozbycie się z miejsca pochówku zwłok czy prochów<sup>368</sup>. Wskazuje się, iż chęć zachowania godności, z jednoczesną zgodą na *fatum*, możliwe było w przypadku Antygony, albowiem skierowała swoją miłość, przyjmując jednocześnie ich nieludzkie uczucia. Dlatego też usiłowanie oddalenia katastrofy w imię lęku i miłości właściwych żyjącym nie udaje się. Ofiara życia Antygony nie zostaje przyjęta, zaś godność ocalić mogą tylko martwi, gdyż żyjący skazani są na niepomysłność i ukorzenie<sup>369</sup>.

Sankcjonowanie naruszeń w zakresie uprawnień funeralnych ma na celu ochronę godności zmarłych i interesów rodzin. Sankcje mogą obejmować konsekwencje w porządku świeckim, jak i kanonicznym. Skuteczne sankcjonowanie naruszeń jest istotne dla utrzymania porządku i poszanowania prawa. Edukacja, świadomość społeczna i współpraca między organami z branży pogrzebowej są kluczowe dla zapobiegania naruszeniom uprawnień funeralnych. Przestrzeganie przepisów jest ważne dla szacunku wobec zmarłych i wsparcia rodzin. Sankcje mogą również przyczynić się do poprawy standardów usług pogrzebowych.

---

<sup>367</sup> W. Daszkiewicz, Karnoprawna ochrona nekropolii, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1989, t. 51, nr 1, s. 51.

<sup>368</sup> Tamże.

<sup>369</sup> P. Stępień, Racje żywych i racje umarłych: Ismena i Antygona, „Teksty Drugie: teoria literatury, krytyka, interpretacja” 1992, nr 6, s. 50.

## 4.2. Odpowiedzialność prawna

W doktrynie wskazuje się, iż odpowiedzialność prawna przyjmuje przynajmniej trzy znaczenia: odpowiedzialność sprawczą, odpowiedzialność zobowiązaniową oraz odpowiedzialność normatywną. W przypadku odpowiedzialności sprawczej ktoś jest sprawcą czegoś. Odpowiedzialność zobowiązaniowa pozwana na stwierdzenie, że osoba jest zobowiązana do pewnego zachowania. Z kolei odpowiedzialność normatywna zakłada, że ktoś może od kogoś chcieć czegoś ze względu na to, że nastąpiło jakieś zdarzenie, w związku z którym obowiązująca norma daje uprawnienie do takiego żądania. Nauce prawa najbliższe jest trzecie znaczenie odpowiedzialności, albowiem kluczowa jest dozwolona przez określoną normę prawną jest sankcja społeczna<sup>370</sup>.

Zatem w związku z niewykonaniem obowiązku prawnego istnieje oparta w prawie możliwość zastosowania sankcji będącej pochodną przymusu społecznego. Jednakże sama odpowiedzialność powinna być osadzona w pewnych ramach, które muszą być precyzyjnie i przejrzyste, nie tylko w zakresie materialnoprawnych przesłanek dopuszczalności przypisania odpowiedzialności za naruszenie normy prawnej, jak i w obszarze regulacji proceduralnych i wynikających z nich uprawnień dla strony, która będzie adresatem dolegliwości<sup>371</sup>.

Na gruncie prawa administracyjnego nadzór był narzędziem wyegzekwowania przestrzegania prawa przez organy administracji, a wraz z jej rozwojem zachował swoje wcześniejsze znaczenie. Jego celem była kontrola należytego przestrzegania prawa przez organy administracji niższych szczebli<sup>372</sup>.

Odpowiedzialność prawna jest kluczowym aspektem funkcjonowania społeczeństw i systemów prawnych. Obejmuje ona zbiór przepisów i norm, które regulują jednostkowe i korporacyjne postępowanie oraz określają konsekwencje prawne za naruszenie prawa. Odpowiedzialność prawna ma na celu utrzymanie porządku społecznego, ochronę praw i interesów jednostek oraz zapewnienie sprawiedliwości w przypadku popełnienia czynów niedozwolonych. W ramach odpowiedzialności prawnej, osoby i podmioty są pociągane do odpowiedzialności za swoje działania lub zaniechania, co może wiązać się z różnymi formami ujemnych konsekwencji danych zachowań. Jest ona również fundamentem sprawiedliwego i zrównoważonego społeczeństwa.

---

<sup>370</sup> A. Malec, O pojęciu odpowiedzialności prawnej, „Przegląd Filozoficzny. Nowa Seria” 2012, nr 2, s. 220-222.

<sup>371</sup> I. Jackowska, Odpowiedzialność administracyjnoprawna uczestników rynku kapitałowego, Warszawa 2021, s. 2.

<sup>372</sup> K. Sikora, Rola nadzoru w funkcjonowaniu administracji publicznej, „Studia Iuridica Lublinensia” 2004, t. 3, s. 208.

#### 4.2.1. Porządek świecki

Świecki porządek prawny składa się z szeregu norm regulujących postępowania w stosunkach międzyludzkich i relacje zachodzące w obszarze jednostka – społeczność. To zaś suponuje tezę, że porządek prawny jest przypisany porządkowi społecznemu i społeczności, która ustanawia dla siebie porządek prawny i funkcjonujące w ramach niej organy, stając się jednocześnie wspólnotą prawa<sup>373</sup>.

Każdy porządek prawny składa się z powiązanych wzajemnie obszarów tworzących system porządku prawnego. Warto w tym miejscu odwołać się do koncepcji „czystej teorii prawa” autorstwa austriackiego prawnika i filozofa Hansa Kelsena. Zauważył on, iż system prawa jest porządkiem stopniowym, a jego poszczególne stopnie są od siebie wzajemnie uzależnione w taki sposób, że zawsze norma wyższa upoważnia do stanowienia normy niższej, a norma niższa z kolei swoją moc wiążącą czerpie z normy wyższej. Wskutek tego istnieje *grundnorm*, czyli norma najwyższa, podstawowa, która w obecnych systemach prawnych utożsamiana jest z konstytucją<sup>374</sup>. Dodaje się, iż norma podstawowa jest gwarantem obowiązywania systemu prawa ze względu na abstrakcyjność, jak i metodę jej założenia, ściśle związaną z dynamicznym charakterem prawa. Norma podstawowa przyczynia się również do uzasadnienia – wręcz legitymizowania – funkcjonowania w porządku prawnym innych norm nie przez wyprowadzenie ich z normy wyższego rzędu, lecz poprzez ich ukonstytuowanie przez tę normę<sup>375</sup>. Dlatego też uprawnienie funeralne do wyboru alternatywnej formy pochówku swoją moc czerpie z postanowień Konstytucji i aktów prawa międzynarodowego i unijnego i może być dochodzone na drodze sądowej.

Porządek świecki, składający się z kompleksu norm i przepisów prawnych, reguluje relacje społeczne i prawne w sferze świeckiej. Odpowiedzialność w tym systemie reguluje relacje między jednostkami, przedsiębiorstwami i instytucjami niezależnie od ich przynależności religijnej. Pełni ona kluczową rolę w budowaniu sprawiedliwego społeczeństwa opartego na poszanowaniu prawa i ochronie praw jednostek. Ma ona również na celu również zapewnienie rekompensaty za poniesione szkody. Naruszenie prawa świeckiego może skutkować pociągnięciem osoby lub podmiotu do odpowiedzialności za działania lub zaniechania.

---

<sup>373</sup> A. Kość, Porządek prawny jako społeczny porządek norm, „Roczniki Nauk Prawnych” 2000, t. 10, nr 1, s. 43-44.

<sup>374</sup> Tamże.

<sup>375</sup> M. Z. Huk, Norma podstawowa w czystej teorii prawa Hansa Kelsena, „Ethics in Progress” 2014, t. 5, nr 2, s. 204.

#### 4.2.1.1. Odpowiedzialność cywilna

Prawo cywilne to zespół przepisów prawnych określających stosunki osobiste i majątkowe między podmiotami prawa. Specyficzną cechą tej gałęzi prawa jest cywilistyczna metoda regulacji prawnej, która opiera się o równorzędność prawną uczestników systemu prawnego, które wykonują względem siebie i innych podmiotów uprawnienia i obowiązki. Prawo cywilne w sposób szczególny akcentuje oświadczenie woli, które jest niezbędne do wywołania określonych skutków prawnych, które mogą polegać na powstaniu, zmianie, czy ustaniu stosunku cywilnoprawnego<sup>376</sup>. Dlatego też do przypisania odpowiedzialności prawnej drugorzędne znaczenie ma przewaga ekonomiczna jednego podmiotu nad drugim, czy też inne więzy zależności nieformalnej<sup>377</sup>.

Odpowiedzialność cywilna powiązana jest w sposób ścisły z ochroną dóbr osobistych, które były chronione już w Starożytnym Rzymie, na co wskazuje delikt *iniuria*, określane jako zniewaga, naruszenie osobowości człowieka wolnego, umyślne naruszenie cudzej osobowości, a nawet naruszenie dóbr osobistych. Z kolei źródło roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne za naruszenie tych dóbr znajduje się w *actio iniuriarum aestimatoria*, skardze prawa pretorskiego służącej poszkodowanemu żądającemu zapłaty kary prywatnej za czyn mieszczący się w szerokim pojęciu *iniuria*<sup>378</sup>.

Dobra osobiste stanowią wyróżnioną w ustawie z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny kategorię dóbr prawnie chronionych, choć nie pozostawia wątpliwości fakt, iż wyliczenie w art. 23 k.c. ma charakter przykładowy, gdyż pod ochroną prawną pozostają także inne dobra osobiste, niewymienione w tym przepisie<sup>379</sup>. Art. 23 k.c. zawiera jedynie otwarty katalog desygnatów, pozostawiając doktrynie oraz orzecznictwu ściślejsze określenie charakteru tych dóbr oraz metody ich ochrony<sup>380</sup>. Naruszenie dóbr osobistych może spowodować – po zaistnieniu wszystkich wymaganych przesłanek odpowiedzialności – majątkową lub niemajątkową odpowiedzialność cywilną. Oba rodzaje wyżej wskazanej odpowiedzialności są względem siebie alternatywne i mogą być dochodzone razem lub niezależnie od siebie.

---

<sup>376</sup> J. Helios, W. Jedlecka, Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa dla ekonomistów, Wrocław 2015, s. 117.

<sup>377</sup> M. Samson, Niektóre uwagi na temat ewolucji odpowiedzialności odszkodowawczej za delikt i wypadki komunikacyjne, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2013, nr 1, s. 78.

<sup>378</sup> M. Sobczyk, Ewolucja charakteru prawnego roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne z tytułu naruszenia dóbr osobistych, „Studia Prawnoustrojowe” 2019, nr 45, s. 295.

<sup>379</sup> J. Panowicz-Lipska, Komentarz do art. 23, [w:] M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1–352, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 170.

<sup>380</sup> T. Sokołowski, Komentarz do art. 23, [w:] A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna, wyd. 2, Warszawa 2012, s. 118.



#### 4.2.1.1.1. Prawo do podjęcia decyzji o formie pochówku jako dobro osobiste

Kult pamięci po osobie zmarłej mieści się w katalogu dóbr osobistych prawnie chronionych. Doktryna cywilistyczna w pełni aprobuje ten pogląd, co niejednokrotnie znajdowało swoje odzwierciedlenie w publikacjach A. Szpunara<sup>381</sup>, czy też S. Rudnickiego<sup>382</sup>. Nieco wcześniej, bo już w latach 60. XX w. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 1968 r. I CR 252/68 stwierdzono, iż prawo pochowania zwłok jest prawem podmiotowym, obejmującym wybór miejsca i sposobu pochowania zwłok, jak również zmianę miejsca ich spoczynku (przeniesienie zwłok). Co więcej, sfera uczuciowa związana z kultem pamięci osoby najbliższej może stanowić przedmiot ochrony prawnej na podstawie art. 23 i 24 k.c. Ponadto poszanowanie dla bólu spowodowanego śmiercią osoby najbliższej, a zwłaszcza dziecka, jest nakazem moralnym głęboko w społeczeństwie naszym zakorzenionym i stanowi jedną z zasad współżycia społecznego. Wszelkie przeto działania naruszające powyższy nakaz pozostają w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego i jako takie są działaniami bezprawnymi w rozumieniu art. 24 § 1 k.c.<sup>383</sup>.

Potwierdzono to również w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 sierpnia 2017 r. I ACa 862/17, gdzie zauważono, iż prawo kultywowania pamięci osoby zmarłej, zasadzające się na ochronie bliskiej relacji, w szczególności więzi emocjonalnej i uczuciowej, jaka istnieje pomiędzy osobą dochodzącą ochrony a osobą zmarłą, bliską uprawnionemu stanowi dobro osobiste, podlegające ochronie w trybie art. 24 k.c. pomimo niewymieniania go wprost w art. 23 k.c. Prawo to zawiera w sobie uprawnienie do niezakłóconego prawa kultu osoby zmarłej<sup>384</sup>.

W podobnym brzmieniu wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 marca 1980 r. II CR 88/80, wskazując, iż prawo do pochowania zwłok osoby zmarłej – wraz z prawem do ekshumacji – oraz do pamięci o niej stanowi dobro osobiste, chronione przepisami prawa cywilnego (art. 23 k.c. i 24 k.c.). Prawo to przysługuje osobom najbliższym zmarłego. Krąg tych osób nie ogranicza się do wskazanych w art. 10 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych. Ustawa ta bowiem, regulując, jako norma prawa administracyjnego chowanie i ekshumację zwłok, reguluje je pod kątem porządku publicznego, nie zaś ochrony dóbr osobistych osób dla zmarłego bliskich<sup>385</sup>.

---

<sup>381</sup> A. Szpunar, *Ochrona dóbr osobistych*, Warszawa 1979, s. 29.

<sup>382</sup> S. Rudnicki, *Prawo do grobu. Zagadnienia cywilistyczne*, Kraków 1999, s. 18.

<sup>383</sup> LEX nr 954.

<sup>384</sup> LEX nr 2361706.

<sup>385</sup> LEX nr 8222.

Polski ustawodawca prawo do pochówku umieścił w katalogu dóbr osobistych, tym samym zapewniając prawną ochronę wnikającą z systemu prawa cywilnego. Faktem jest, iż dobra osobiste nie są enumeratywnie wyliczone, dlatego też prawo do pochówku nie jest wprost wyartykułowane w art. 23 k.c., choć jego źródło tkwi w prawie do grobu. Prawo to rozumiane jest dwojako. Po pierwsze, jest to możliwość rozporządzenia *mortis causa* własnym ciałem, w szczególności poprzez określenie miejsca i sposobu pochówku w formie testamentu, polecenia testamentowego lub niewiążącego prawnie życzenia, przybierającego wyłącznie charakter moralny. Po drugie, prawo do grobu to uprawnienie zagwarantowane członkom rodziny do pochowania zwłok osób bliskich, a także prawo do kultu pamięci po zmarłym, ochrony jego czci i prywatności. Do tej grupy – zgodnie z art. 10 ust. 1 Ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych – należy *najbliższa pozostała rodzina osoby zmarłej*, a mianowicie pozostały małżonek, krewni zstępni, krewni wstępní, krewni boczni do czwartego stopnia pokrewieństwa oraz powinowaci w linii prostej do pierwszego stopnia<sup>386</sup>. Warto również zauważyć, iż powyższy artykuł stanowi, że prawo pochowania zwłok osób wojskowych zmarłych w czynnej służbie wojskowej przysługuje właściwym organom wojskowym w myśl przepisów wojskowych. Prawo pochowania zwłok osób zasłużonych wobec Państwa i społeczeństwa przysługuje organom państwowym, instytucjom i organizacjom społecznym. Prawo pochowania zwłok przysługuje również osobom, które do tego dobrowolnie się zobowiązują.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 07 czerwca 1966 r. I CR 346/65 sformułowano stanowisko, że art. 10 ust. 1 ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych nie zastrzega na rzecz pewnych osób prawa pochowania zwłok z pierwszeństwem przed prawem innych, a jedynie stanowi, komu przysługuje prawo, a w zasadzie kogo obciąża obowiązek pochowania. Co więcej, zauważono, iż w zakresie zaś, w którym art. 10 ust. 1 dotyczy prawa osobistego, podlega reżimowi art. 24 § 1 k.c. Wynika z tego, że każda z osób wymienionych w art. 10 ust. 1 władna jest przystąpić do wykonania prawa pochowania, a inne z osób należące do tego kręgu mogą skutecznie domagać się stosownego zaniechania jedynie wtedy, gdy wspomniane działanie przedstawia się jako bezprawne<sup>387</sup>.

Odmienne stanowisko – od sformułowanego powyżej – przyjęto w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1972 r. II CR 353/72, gdzie wskazano, iż w myśl art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych, który to przepis

---

<sup>386</sup> A. Kania, Prawo do pochówku nasciturusa w świetle praw człowieka, „Rocznik Administracji Publicznej” 2019, nr 5, s. 11.

<sup>387</sup> LEX nr 5998.

ustala kolejność osób uprawnionych do pochowania zwłok, prawo pochowania zwłok danej osoby przysługuje osobie wymienionej w dalszej kolejności, np. krewnym w linii bocznej, dopiero wtedy, gdy brak jest osoby wymienionej w bliższej kolejności albo gdy osoba ta prawa tego nie chce lub nie może wykonać<sup>388</sup>. Z kolei w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 listopada 1976 r. II CR 415/76 stwierdzono, że pierwszeństwo w pochowaniu zwłok ma pozostały małżonek i dzieci<sup>389</sup>.

Z kolei art. 10 ust. 2 Ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych stanowi, iż zwłoki niepochowane przez podmioty wymienione w ust. 1 mogą być przekazane do celów dydaktycznych i naukowych uczelni medycznej lub innej uczelni prowadzącej działalność dydaktyczną i naukową w zakresie nauk medycznych lub federacji podmiotów systemu szkolnictwa wyższego i nauki prowadzącej działalność naukową w zakresie nauk medycznych. Decyzję w sprawie przekazania zwłok wydaje, na wniosek uczelni lub federacji, właściwy starosta.

Źródłem prawa do grobu jest umowa o pochowanie zwłok zawarta pomiędzy zarządem cmentarza a osobą fizyczną nabywającą miejsce na cmentarzu. W dalszej kolejności stronami umowy jest zarząd cmentarza i osoba fizyczna uprawniona do pochowania zwłok<sup>390</sup>. Umowa ta kreowana jest w oparciu o art. 353<sup>1</sup> k.c., zgodnie z którym strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego.

W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 07 grudnia 1970 r. III CZP 75/70 stwierdzono, iż w następstwie umowy, mocą której zarząd cmentarza oddaje zainteresowanej osobie miejsce na grób, powstaje swoisty stosunek cywilnoprawny. W ramach tego stosunku osoba ta uzyskuje nie tylko prawo do pochowania zmarłego, ale także – zgodnie z powszechnym zwyczajem – szereg uprawnień o charakterze trwałym, takich jak prawo wzniesienia nagrobka i jego przekształcenia, prawo do stałego odwiedzania grobu, stałego jego utrzymywania w należytym stanie, prawo wykonywania zmian o charakterze dekoracyjnym itp. Osoba ta więc korzysta na stałe z grobu, o czym wyraźnie mówi przepis art. 2 ust. 3 ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych. Zespół powyższych uprawnień polega niewątpliwie na wykonywaniu swoistego władztwa faktycznego nad grobem, przy czym władztwo to odpowiada treści określonego prawa cywilnego. Jeżeli zaś

---

<sup>388</sup> LEX nr 1519.

<sup>389</sup> LEX nr 7870.

<sup>390</sup> A. Chodorowska, Ł. Szumkowski, Problematyka prawa do grobu w kontekście dóbr osobistych, „Studia Prawnoustrojowe” 2019, nr 46, s. 20-21.

tak, to stan faktyczny odpowiadający temu władztwu stanowi posiadanie w rozumieniu art. 336 k.c. – oczywiście posiadanie zależne<sup>391</sup>.

Powyższą tezę potwierdzono w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 września 2009 r. I ACa 573/09, gdzie wskazano, iż z chwilą pochowania w grobie zwłok ludzkich, pierwotnie mające majątkowy charakter uprawnienie do dysponowania grobem zmienia się i na plan pierwszy wysuwa się aspekt niemajątkowy tego prawa. Powstają samodzielne i niezależne od siebie prawa każdej osoby bliskiej zmarłego do kultywowania jego pamięci. Wyłączają one skutecznie samodzielne uprawnienie osoby pierwotnie majątkowo uprawnionej do dysponowania miejscem pochówku. Ustępuje ono prawom osobistym osób bliskich zmarłego, wykluczając możliwość zadysponowania prawem do kolejnego pochówku bez ich zgody<sup>392</sup>.

Dychotomiczny prawa do grobu w sposób precyzyjny zdefiniowano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2016 r. III CSK 84/15, gdzie stwierdzono, iż prawo do grobu ma dwojaki charakter: osobisty i majątkowy, przy czym na pierwszy plan wysuwają się elementy osobiste, do których zalicza się prawo do pochowania zwłok uprawnionego w wybranym przez niego miejscu, jeżeli dokonał takiego wyboru i obok zwłok jego bliskich, prawo opieki nad grobem, sprawowania kultu osoby tam pochowanej, podjęcia decyzji o pochowaniu innych osób bliskich itp. Prawo to ma także elementy majątkowe, takie jak np. ponoszenie wydatków związanych z utrzymaniem prawa do grobu oraz utrzymaniem samego grobu, jednak mają one charakter podrzędny w stosunku do decydujących elementów niemajątkowych<sup>393</sup>.

Warto również zwrócić uwagę na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03 grudnia 2010 r. I CSK 66/10, gdzie zauważono, iż elementy osobiste prawa do grobu mają charakter przeważający i są związane z określoną osobą; jako prawa osobiste są niezbywalne i niedziedziczne. Z tego względu w zasadzie prawo do grobu jest tylko jednym z samoistnych praw majątkowych, co do którego nie ma zakazu ustawowego jego zbywalności ani wyłączenia od dziedziczenia tylko wtedy, gdy miejsce na cmentarzu zostało nabyte i grób został urządzony przez osobę pozostającą przy życiu i jest wolny, tj. nikt nie został w nim. Jeżeli natomiast w grobie spoczywają już zwłoki określonej osoby uprawnionej do pochowania, to na skutek pochówku następuje zdominowanie uprawnień niemajątkowych i w związku z czym dopuszczalność rozporządzenia prawem do grobu wygasa. Z tą chwilą

---

<sup>391</sup> LEX nr 1212.

<sup>392</sup> LEX nr 784239.

<sup>393</sup> LEX nr 1992040.

nie jest już możliwe rozdzielenie uprawnień majątkowych od osobistych i z tego względu prawa majątkowe tracą swoją odrębność w tym sensie, że nie mogą być przedmiotem wyłącznego korzystania i rozporządzania ze strony dotychczasowego ich podmiotu, a to ze względu na prawa do grobu przysługujące pozostałym uprawnionym, których źródłem jest fakt powiązań rodzinnych z osobą pochowaną w grobie<sup>394</sup>.

Problematyka ta w sposób ścisły łączy się z prawem jednostki do samostanowienia oraz wyboru sposobu, w jakim zostanie pochowane jej ciało po śmierci. Obejmuje ono możliwość określenia preferowanej formy pochówku, alternatywnej wobec inhumacji i kremacji. Posiadanie tego uprawnienia daje jednostce pewność, że jej ostatnia wola w zakresie pochówku zostanie spełniona. Jest to ważne zarówno dla jednostek, które pragną kontroli nad jednym z ostatnich oświadczeń woli, jak i dla ich najbliższych, którzy chcą honorować to oświadczenie. Prawo do podjęcia decyzji o formie pochówku jako dobro osobiste podkreśla znaczenie autonomii jednostki i poszanowania jej woli w kontekście ostatnich etapów życia i po śmierci. Ponadto prawo to często jest uważane za głęboko osobiste, ponieważ obejmuje indywidualne upodobania oraz urzeczywistnienie życzeń zmarłego<sup>395</sup>. Elementem prawa do poszanowania prywatności jednostki jest uprawnienie do rozwijania i wyrażania siebie, w tym podejmowania decyzji o własnym pogrzebie, nawet jeśli wiąże się to z okresem, w którym życie zbliża się do końca<sup>396</sup>.

#### 4.2.1.1.2. Niemajątkowa ochrona uprawnień funeralnych

Na gruncie obowiązującej Ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny materialnoprawną podstawą niemajątkowej ochrony dóbr osobistych jest art. 24 § 1 k.c., który wskazuje, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Z ochrony dóbr osobistych korzysta każdy, kogo dobro osobiste cudzym działaniem zostaje bezpośrednio zagrożone lub naruszone<sup>397</sup>. Przy czym, kult pamięci po osobie zmarłej nie jest kontynuacją dóbr tej osoby, lecz własnym

---

<sup>394</sup> LEX nr 738085.

<sup>395</sup> M. Brazier, S. Ost, *Bioethics, medicine, and the criminal law: medicine and bioethics in the theatre of the criminal process*, Cambridge 2013, s. 127.

<sup>396</sup> A. Jakuszewicz, *Problematyka pochówków oraz kultu zmarłych w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka* [w:] J. Gołaczyński, J. Mazurkiewicz, J. Turłukowski, D. Karkut (red.), *Non omnis moriar. Osobiste i majątkowe aspekty prawne śmierci człowieka. Zagadnienia wybrane*, Wrocław 2015, s. 359.

<sup>397</sup> J. Panowicz–Lipska, *Komentarz do art. 23...*, s. 204.

dobrem żyjących osób najbliższych i pojawia się wówczas, gdy umrze osoba, która dotychczas była wyłącznym „nośnikiem” określonych wartości<sup>398</sup>.

Odpowiedzialnością za naruszenie lub zagrożenie dobra osobistego obarczony jest ten, kto jest sprawcą zagrożenia lub naruszenia. Jeżeli czynu dopuściła się osoba fizyczna działająca za osobę prawną albo w roli jej organu, odpowiedzialność ponosi osoba prawna, a także osoba fizyczna<sup>399</sup>. Powyższy pogląd został wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 1980 r. IV CR 475/80, gdzie wskazano, iż okoliczność, że osoba reprezentująca przedsiębiorstwo lub inną jednostkę organizacyjną działa – naruszając cudze dobro osobiste – w takim charakterze, nie zwalnia tej osoby od odpowiedzialności wobec pokrzywdzonego przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. W takim wypadku stroną pozwaną w procesie o ochronę dobra osobistego może być zarówno wymieniona osoba, jak i jednostka, którą ona reprezentowała. Jednakże nakazane każdemu z tych podmiotów czynności zmierzające do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego muszą być nieraz różne; w szczególności nie można nakazać osobie, która reprezentowała jednostkę, aby ona usunęła z akt osobowych obrażające pokrzywdzonego pismo, gdyż ona osobiście takiej możliwości nie ma<sup>400</sup>.

Wyróżnia się trzy przesłanki ochrony niemajątkowej dóbr osobistych.

Po pierwsze, koniecznym jest istnienie dobra osobistego. Zazwyczaj następuje to poprzez wskazanie jego nazwy albo opisaniu wartości ze względu na które występuje z żądaniem ochrony<sup>401</sup>. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2003 r. V CK 308/02 stwierdzono, iż poszczególne prawa osobiste, odpowiadające prawnie chronionym dobrom osobistym, wymagają w każdym indywidualnym wypadku konkretnego określenia. Określenie to jest nieodzowne z tej choćby przyczyny, że wyznacza zakres ochrony; w każdym wypadku sąd, aby określić zakres ewentualnej należytej ochrony, musi ustalić i ocenić, jakie dobro zostało naruszone. Pozostaje to w oczywistym związku z bezwzględnym charakterem tego prawa, którego korelatem jest ciężący na każdej osobie obowiązek powstrzymania się od działań naruszających je. Określenie rodzaju dobra jest nieodzowne dla oceny, czy zostało ono naruszone i czy przysługuje z tego powodu ochrona<sup>402</sup>.

Po drugie, koniecznym jest wystąpienia zagrożenia lub naruszenia tego dobra. Zagrożenie jest stanem poprzedzającym naruszenie, np. stworzeniem stanu zagrożenia jest

---

<sup>398</sup> P. Księżak, Komentarz do art. 23, [w:] M. Pyziak–Szafnicka, P. Księżak (red.), Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz, wyd. 2, Warszawa 2014, s. 312.

<sup>399</sup> J. Panowicz–Lipska, Komentarz do art. 23..., s. 205.

<sup>400</sup> LEX nr 2632.

<sup>401</sup> J. Panowicz–Lipska, Komentarz do art. 23..., s. 207.

<sup>402</sup> LEX nr 103005.

naruszenie dóbr osobistych pokrzywdzonego w przeszłości przez tę samą osobę, np. poprzez publikacje materiałów prasowych albo przygotowanie publikacji prasowej, której treść może naruszyć cześć, godność lub prywatność<sup>403</sup>. Odnośnie do naruszenia dobra osobistego, to podnosi się, że do różnych typów dóbr osobistych odnoszą się różne postaci naruszeń i nie sposób wskazać konkretnych postaci naruszeń, przez co, dopóki codzienne wzajemne ingerencje pomiędzy podmiotami nie przekraczają tego, co w naszej kulturze rozsądnie jest tolerować, nie powinno się w ogóle mówić o naruszeniu dobra osobistego<sup>404</sup>. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 r. I CR 143/89 zauważono, iż nie każde pozbawienie człowieka uprawnień jest ujmowaniem jego godności, uzasadniającym zastosowanie cywilnoprawnych środków ochrony dóbr osobistych. Zależy to od tego, czy w powszechnym odczuciu stanowi ono naruszenie godności człowieka, czy też opinia publiczna nie wiąże z nim takich konsekwencji. Istotne znaczenie ma rodzaj i charakter uprawnień, których człowiek został pozbawiony, sposób działania sprawcy, a także stosunek, jaki mają inni ludzie do osoby pozbawionej uprawnień<sup>405</sup>. Z kolei w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2004 r. I CK 636/03 dodano, iż przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, nie można zupełnie wykluczyć subiektywnego odczucia osoby żądającej ochrony prawnej. Zależy to m.in. od istoty zdarzenia, na które powołuje się osoba uważająca, że nastąpiło naruszenie jej dóbr osobistych, zaś przy ocenie, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych, nie można zupełnie wykluczyć subiektywnego odczucia osoby żądającej ochrony prawnej, co do naruszenia tych dóbr<sup>406</sup>.

Po trzecie, konieczna jest bezprawność naruszenia lub zagrożenia dobra osobistego. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 1982 r. I CR 225/82 wskazano, iż wprowadzone w art. 24 k.c. domniemanie bezprawności dotyczy zachowania się sprzecznego z normami prawa lub zasadami współżycia społecznego, bez względu na winę lub nawet świadomość sprawcy<sup>407</sup>. Powyższy pogląd doprecyzowano w wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 07 czerwca 2017 r. I ACa 17/17, gdzie zauważono, iż sama bezprawność działania, jak przesłanka odpowiedzialności za naruszenie dobra osobistego ujmowana jest w prawie cywilnym szeroko. Przyjmuje się mianowicie, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, a nawet z porządkiem prawnym oraz z zasadami współżycia

---

<sup>403</sup> P. Sobolewski, Komentarz do art. 24, [w:] K. Osajda (red.), Tom I. Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna. Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny. Prawo o notariacie (art. 79–95 i 96–99), Warszawa 2017, s. 197.

<sup>404</sup> P. Machnikowski, Komentarz do art. 24, [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. 8, Warszawa 2017, s. 61.

<sup>405</sup> LEX nr 5282.

<sup>406</sup> LEX nr 188474.

<sup>407</sup> LEX nr 8441

społecznego<sup>408</sup>. Ustawodawca w art. 24 k.c. przyjął domniemanie bezprawności, co w sposób jest niezwykle korzystne dla pokrzywdzonego, albowiem oddziałuje na rozłożenie ciężaru dowodu oraz ryzyko niewyjaśnienia okoliczności stanu faktycznego, od których bezprawność należy<sup>409</sup>.

Warto również zwrócić uwagę na okoliczności wyłączające bezprawność zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego.

Po pierwsze, jest nią zgoda uprawnionego definiowana jako jednostronne odwoławne działanie prawne, nie zaś czynność prawna, albowiem dla jej skuteczności nie jest potrzebna zdolność do czynności prawnych, lecz wystarczające jest działanie z dostatecznym rozeznaniem<sup>410</sup>. W doktrynie można jednak spotkać pogląd, iż zgoda uprawnionego jest jednostronną czynnością prawną o charakterze upoważniającym<sup>411</sup>.

Zgoda nie powinna dotyczyć określonego dobra osobistego, przez co odnosić się musi wyłącznie do dobra osoby udzielającej zgody<sup>412</sup>. Co do zasady nie jest wymagana forma szczególna i może być dokonana ustnie, nawet *per facta concludentia*<sup>413</sup>, chyba że przepisy szczególne przewidują określoną formę w jakiej zgoda ta powinna zostać wyrażona. Skutki prawne ma zgoda wyrażona przed spowodowaniem zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego, najpóźniej jednak w chwili naruszenia dobra<sup>414</sup>. Brak sprzeciwu nie jest równorzędny zgodzie<sup>415</sup>. Udzielenie zgody *ex post* nie wyłącza bezprawności naruszenia, lecz może być traktowana jako jedna z okoliczności stanu faktycznego, co nie oznacza, iż pokrzywdzony w ten sposób zrzeka się dochodzenia ochrony prawnej lub zwalnia sprawcę z odpowiedzialności<sup>416</sup>. Zgoda sprzeczna z prawem lub z zasadami współżycia społecznego – w przypadku zakwalifikowania jej jako działania prawnego – będzie bezskuteczna albo – w przypadku, gdy zgoda zostanie potraktowana jako jednostronna czynność prawna – nieważna. Zgoda jest odwoławna aż do zaistnienia zdarzenia, na które ją wyrażono<sup>417</sup>.

Po drugie, bezprawność zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego wyłącza działanie na podstawie przepisu, np. obrona konieczna (art. 423 k.c.), dozwolona samopomoc (art. 343

---

<sup>408</sup> LEX nr 2327823.

<sup>409</sup> M. Pazdan, Komentarz do art. 24, [w:] K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1–449<sup>10</sup>, wyd. 8, Warszawa 2015, s. 137.

<sup>410</sup> P. Księżak, Komentarz do art. 23..., s. 319.

<sup>411</sup> P. Sobolewski, Komentarz do art. 24..., s. 201.

<sup>412</sup> M. Pazdan, Komentarz do art. 24..., s. 139.

<sup>413</sup> P. Sobolewski, Komentarz do art. 24..., s. 201.

<sup>414</sup> M. Pazdan, Komentarz do art. 24..., s. 139.

<sup>415</sup> P. Sobolewski, Komentarz do art. 24..., s. 201.

<sup>416</sup> M. Pazdan, Komentarz do art. 24..., s. 139.

<sup>417</sup> P. Księżak, Komentarz do art. 23..., s. 320.



§2 k.c.), stan wyższej konieczności (art. 424 k.c.)<sup>418</sup> lub w wykonaniu prawa podmiotowego określonego w ustawie lub czynności prawnej, np. najemca nie narusza nietykalności mieszkania wynajmującego<sup>419</sup>.

Po trzecie, w doktrynie postuluje się wyłączenie bezprawności zagrożenia lub naruszenia dobra osobistego wskutek działania w obronie uzasadnionego interesu społecznego lub prywatnego. Przeciwnicy tego poglądu wskazują, że wprowadzenie tej okoliczności znacznie ograniczyłoby ochronę dóbr osobistych, a prawo polskie nie uznaje *uzasadnionego interesu* za ogólną przesłankę wytyczającą granicę każdego prawa podmiotowego<sup>420</sup>. Zwolennicy tej koncepcji wskazują, iż uzasadniony interes odgrywa szczególną rolę w przypadku przetwarzania danych osobowych<sup>421</sup>.

Wyróżnia się kilka środków niemajątkowej ochrony dóbr osobistych.

Po pierwsze, jest nim powództwo o ustalenie dobra osobistego w oparciu o art. 189 Ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, gdzie wskazano, iż powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny<sup>422</sup>. Potwierdzono to w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 1974 r. I CR 384/74, stwierdzając, iż w sprawach o ochronę dóbr osobistych (art. 23 k.c.) dopuszczalne jest powództwo o ustalenie prawa (art. 189 k.p.c.)<sup>423</sup>.

Po drugie, istnieje możliwość wniesienia powództwa o zaniechanie działania zagrażającego dobru osobistemu. Przez działanie zagrażające w pewnych sytuacjach należy rozumieć również zaniechanie<sup>424</sup>. Żądanie zaniechania działania może zostać zgłoszone zarówno wówczas, gdy nie doszło do naruszenia dobra osobistego, jak i wtedy, gdy już zostało naruszone i zachodzi niebezpieczeństwo dalszych jego naruszeń<sup>425</sup>. Jednakże żądaniu zaniechania zawsze musi towarzyszyć uzasadniona obawa naruszenia dobra osobistego. Oceniana jest ona w świetle okoliczności danego przypadku i doświadczenia życiowego. Dlatego też nie wystarczy stan obawy, lecz wymagane jest powstanie ujmowanego w kategoriach obiektywnych stanu zagrożenia naruszenia dobra osobistego<sup>426</sup>. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 09 lipca 1971 r. II CR 220/71 stwierdzono, iż sentencja wyroku rozstrzygająca o żądaniu ochrony dóbr osobistych (art. 23 i 24 k.c.) nie może się ograniczać

---

<sup>418</sup> J. Panowicz–Lipska, Komentarz do art. 23..., s. 212.

<sup>419</sup> P. Księżak, Komentarz do art. 23..., s. 330.

<sup>420</sup> M. Pazdan, Komentarz do art. 24..., s. 143.

<sup>421</sup> J. Panowicz–Lipska, Komentarz do art. 23..., s. 214.

<sup>422</sup> T.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1550 ze zm.

<sup>423</sup> LEX nr 5039.

<sup>424</sup> P. Księżak, Komentarz do art. 23..., s. 340.

<sup>425</sup> J. Panowicz–Lipska, Komentarz do art. 23..., s. 220.

<sup>426</sup> M. Pazdan, Komentarz do art. 24..., s. 145.

do ogólnikowego zakazu ich naruszania, ale obok wymienienia naruszonego dobra powinna zawierać ściśle określenie czynności, która ma być zaniechana<sup>427</sup>.

Po trzecie, pokrzywdzony uprawniony jest do żądania roszczenia o dopełnienie czynności potrzebnych do usunięcia skutków dokonanego naruszenia dobra osobistego. Uprawnienie to obejmuje, gdy do naruszenia dobra osobistego już doszło. Ustawodawca nie sprecyzował czynności niezbędnych do usunięcia skutków naruszenia, wskazując, że może to być złożenie oświadczenia o odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie<sup>428</sup>. Warto jednak zaznaczyć, iż *odpowiednia treść* to sprostowanie nieprawdziwych informacji, ubolewanie, przeprosiny<sup>429</sup>, odwołanie postawionych zarzutów, przyznanie pewnych faktów<sup>430</sup>. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 1982 r. IV CR 500/81 sprecyzowano, iż część sentencji wyroku w sprawie ochrony dóbr osobistych, która dotyczy przeproszenia, powinna zawierać między innymi ściśle zindywidualizowane określenie czynności, która ma być dopełniona. Sąd nie może ograniczyć się do takiej formuły sentencji wyroku, w której sformułowanie treści oświadczenia, w tym także przeproszenia, pozostawia się stronie pozwanej. Tego rodzaju sposób formułowania sentencji wyroku nie odpowiada zasadzie, że sentencja wyroku musi być definitywna i kategoryczna i nie można jej konkretyzacji pozostawić którejkolwiek ze stron<sup>431</sup>. Z kolei *odpowiednia forma* oświadczenia to sposób jego zakomunikowania powodowi, innym osobom lub udostępnienia nieoznaczonym osobom, np. listownie, za pośrednictwem prasy, odczytanie w telewizji lub radio przez lektora<sup>432</sup>. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 1997 r. II CKN 546/97 zauważono, iż żądanie dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych przez złożenie oświadczenia odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie powinno być skonkretyzowane przez osobę domagającą się ochrony, czyli powinna ona ściśle określić (sformułować) treść oświadczenia, którego złożenia domaga się<sup>433</sup>.

#### 4.2.1.1.3. Majątkowa ochrona uprawnień funeralnych

Ustawodawca w art. 24 zdanie 3 k.c. wymieniając majątkowe środki ochrony dóbr osobistych wskazuje, iż na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego albo zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel

---

<sup>427</sup> LEX nr 1296.

<sup>428</sup> J. Panowicz–Lipska, Komentarz do art. 23..., s. 220.

<sup>429</sup> P. Sobolewski, Komentarz do art. 24..., s. 208.

<sup>430</sup> J. Panowicz–Lipska, Komentarz do art. 23..., s. 221.

<sup>431</sup> LEX nr 2765.

<sup>432</sup> J. Panowicz–Lipska, Komentarz do art. 23..., s. 221.

<sup>433</sup> LEX nr 33128.

społeczny. W doktrynie wskazuje się, iż pojęcie *na zasadach przewidzianych w kodeksie* jest nieprecyzyjne i ma na względzie regulację ujętą w art. 448 k.c., choć nie bez znaczenia pozostaje przepis art. 445 k.c.<sup>434</sup>. W art. 448 § 1 k.c. stwierdzono, iż w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę albo zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Z kolei art. 448 § 2 k.c. stanowi, iż w przypadkach określonych w art. 445 § 1 i 2 oraz art. 446<sup>2</sup> ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone, może obok zadośćuczynienia pieniężnego żądać zasądzenia odpowiedniej sumy na wskazany przez niego cel społeczny. W art. 448 § 3 k.c. doprecyzowano, iż do roszczeń, o których mowa w § 1 i 2, przepis art. 445 § 3 stosuje się. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 r. I CSK 485/12 stwierdzono, art. 448 k.c. w obecnie obowiązującym brzmieniu nie ma zastosowania do zobowiązań powstałych na skutek naruszenia dóbr osobistych przed dniem 28 grudnia 1996 r.<sup>435</sup>.

Funkcjonują dwie przesłanki odpowiedzialności na podstawie art. 448 k.c.

Po pierwsze, koniecznym jest naruszenie dobra osobistego powodujące szkodę niemajątkową. Kwestią budzącą spore wątpliwości są różne warianty interpretacyjne art. 448 k.c., gdyż wskazuje się nawet na pięć odmiennych interpretacji. Ich autorem jest P. Sobolewski. W przypadku pierwszej z nich każde naruszenie dobra osobistego uzasadnia zasądzenie zadośćuczynienia i odpowiedniej sumy na wskazany cel społeczny, bez względu na winę sprawcy czy bezprawność naruszenia. Drugi wariant przewiduje odpowiedzialność tylko w przypadku bezprawnego naruszenia dobra osobistego. Trzecia możliwość przewiduje zasądzenie zadośćuczynienia i odpowiedniej sumy na wskazany cel społeczny, jeżeli naruszenie dobra osobistego przybrało postać kwalifikowaną, czyli było czynem niedozwolonym, bez względu na zasadę przypisania odpowiedzialności. Czwarta możliwość związana jest z zawinionym naruszeniem dobra osobistego, nawet w przypadku najłżejszego stopnia winy. Ostatni wariant interpretacyjny wskazuje, iż każda postać winy uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia, jednak tylko wina umyślna lub rażące niedbalstwo stanowią podstawę zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny<sup>436</sup>. Należy w pełni zaaprobować wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 r. V CKN 1581/00, w którym wskazano, iż przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w art. 448 k.c. jest nie

---

<sup>434</sup> J. Panowicz-Lipska, Komentarz do art. 23..., s. 224.

<sup>435</sup> LEX nr 1353046.

<sup>436</sup> P. Sobolewski, Komentarz do art. 448, [w:] K. Osajda (red.), Tom IIIA. Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Część ogólna, Warszawa 2017, s. 880.

tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego. Jednakże przyjęcie, że podstawą przewidzianej w art. 448 k.c. odpowiedzialności sprawcy naruszenia dobra osobistego jest jego działanie zawinione oznacza, iż podstawą zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny będzie każde zawinione działanie sprawcy, a więc zarówno w wypadku winy umyślnej, jak i winy nieumyślnej<sup>437</sup>. W orzecznictwie pojawia się również – poza wyżej wskazanym czwartym wariantem interpretacyjnym – również piąty. Potwierdził to wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2006 r. I CSK 81/05, gdzie zauważono, iż przesłanką roszczenia o zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (art. 448 k.c.) jest wina kwalifikowana sprawcy naruszenia dobra osobistego, mianowicie wina umyślna albo rażące niedbalstwo<sup>438</sup>. Pokrzywdzony żądający kompensaty krzywdy na podstawie art. 448 k.c. nie musi dowodzić bezprawności naruszenia dobra osobistego, ale spoczywa na nim ciężar dowodu winy, chociażby w najłżejszej postaci<sup>439</sup>.

Po drugie, odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. uzależniona jest od istnienia związku przyczynowego pomiędzy tym czynem a szkodą niemajątkową spowodowaną naruszeniem dobra osobistego. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 03 marca 2016 r. I ACa 1661/15 stwierdzono, iż adekwatny związek przyczynowy istnieje wówczas i tylko wówczas, gdy w łańcuchu kolejnych przyczyn i skutków mamy do czynienia tylko z takimi przyczynami, które normalnie wywołują dane skutki<sup>440</sup>.

Przepis art. 448 k.c. wyróżnia dwa środki majątkowej ochrony dóbr osobistych.

Po pierwsze, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, czyli szkodę niemajątkową wywołaną naruszeniem dobra osobistego polegającą na fizycznych dolegliwościach i psychicznych cierpieniach pokrzywdzonego<sup>441</sup>. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r. V CKN 1010/00 stwierdzono, iż określenie *odpowiedniej* sumy zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 448 k.c. wymaga rozważenia wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności rodzaju naruszonego dobra i rozmiaru doznanej krzywdy, intensywności naruszenia oraz stopnia winy sprawcy, a także sytuacji majątkowej zobowiązanego. W wyroku tym wyartykułowano również fakultatywny charakter przyznania zadośćuczynienia. Stwierdzenie *sąd może przyznać* stanowi istotną wskazówkę, że w konkretnych okolicznościach sprawy sąd uprawniony jest ocenić, że brak

---

<sup>437</sup> LEX nr 77194.

<sup>438</sup> LEX nr 229517.

<sup>439</sup> A. Olejniczak, Komentarz do art. 448, [w:] A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, wyd. 2, Warszawa 2014, s. 588–589.

<sup>440</sup> LEX nr 2004524.

<sup>441</sup> A. Olejniczak, Komentarz do art. 448..., s. 591.

jest dostatecznych przesłanek do uwzględnienia także i tego środka ochrony. W piśmiennictwie jako okoliczności takie wymienia się m.in. całkowite usunięcie skutków naruszenia przy pomocy innych orzeczonych środków, zachowanie się poszkodowanego albo naruszciciela, np. przyjęte przeproszenie, a także intensywność naruszenia oraz rodzaj chronionego dobra. Co do tej ostatniej okoliczności, jest niewątpliwe, że cześć i dobre imię człowieka należą do dóbr najsilniej chronionych<sup>442</sup>. Warto również zwrócić uwagę na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1990 r. II CR 225/90 gdzie wprost zauważono, iż podstawą prawną roszczeń odszkodowawczych, w tym także roszczenia o zadośćuczynienie (art. 445 § 1 k.c.) stanowi art. 363 § 2 k.c., według którego wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty odszkodowania. Jakkolwiek przepis ten mówi o *cenach*, to jednak ma on także zastosowanie do tych wszystkich wypadków, w których odszkodowania nie określa się według *cen* w dosłownym tego słowa znaczeniu. Dlatego też nie ma żadnych podstaw z pojęcia *odszkodowanie* (art. 363 § 2 k.c.) wyłączyć odszkodowania w postaci zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 k.c.)<sup>443</sup>.

Drugim środkiem majątkowej ochrony dóbr osobistych jest odpowiednia suma pieniężna na wskazany cel społeczny, który może być związany zarówno z działalnością instytucji państwowych (np. oświatowej, służby zdrowia, ochrony środowiska), społecznych (organizacje, stowarzyszenia), jak i prywatnych nakierowanych na realizację określonych celów społecznych (fundacji wspierającej, np. pomoc społeczną, czy rozbudowę infrastruktury komunalnej)<sup>444</sup>. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 r. I CSK 159/05 stwierdzono, iż podstawową funkcją zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych (art. 448 k.c.) jest funkcja kompensacyjna. Zadośćuczynienie ma wynagrodzić doznaną krzywdę, przy czym powinno uwzględniać wszystkie aspekty tej krzywdy. Nie może mieć znaczenia tylko symbolicznego, ale nie będąc odszkodowaniem, ma mieć odczuwalną wartość majątkową<sup>445</sup>.

W przypadku naruszenia uprawnień funeralnych należy uwzględnić wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 sierpnia 2012 r. V ACa 646/12, gdzie wskazano, iż przy ocenie, jaka suma jest, w rozumieniu art. 448 k.c., odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne

---

<sup>442</sup> LEX nr 55467.

<sup>443</sup> LEX nr 9030.

<sup>444</sup> M. Safjan, Komentarz do art. 448, [w:] K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1–449<sup>10</sup>, wyd. 8, Warszawa 2015, s. 1529.

<sup>445</sup> LEX nr 371773.

i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem odejścia (np. nerwicy, depresji), roli pełnionej w rodzinie przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego<sup>446</sup>.

Kumulacja roszczeń z art. 448 k.c. jest możliwa, co potwierdziła uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 9 września 2008 r. III CZP 31/08 wskazano, iż w razie naruszenia dobra osobistego kumulacja roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c. jest dopuszczalna. W wyroku tym jednak zaznaczono, iż relacje art. 445 i 448 k.c. wywołują w doktrynie liczne kontrowersje; chodzi przede wszystkim o to, czy art. 448 k.c., który obejmuje naruszenie każdego dobra osobistego w rozumieniu art. 23 k.c., obejmuje swoim zakresem także te, wyraźnie wskazane w art. 445 k.c., i dlatego ustawodawca pozostawił art. 445 k.c., tworząc swoisty dualizm regulacji w obrębie jednej ustawy. Wyrażane są na ten temat różne zapatrywania, przeważa jednak pogląd, że dualizm ten jest celowy, gdyż dobra osobiste wymienione w art. 445 k.c., jako podstawowe, zasługują na szczególną ochronę, a taką właśnie umożliwia art. 445 k.c., który pozwala na przyznanie zadośćuczynienia zarówno wtedy, gdy sprawca odpowiada na zasadzie winy, jak i wtedy, gdy odpowiada na zasadzie ryzyka lub słuszności; natomiast odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. oparta jest wyłącznie na zasadzie winy<sup>447</sup>.

#### 4.2.1.2. Odpowiedzialność karna

Na gruncie obowiązującej Ustawy z dnia 06 czerwca 1997 r. – Kodeks karny materialnoprawną podstawą odpowiedzialności karnej jest art. 42 ust. 1, w którym wskazano, iż odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto dopuścił się czynu zabronionego pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Zasada ta nie stoi na przeszkodzie ukaraniu za czyn, który w czasie jego popełnienia stanowił przestępstwo w myśl prawa międzynarodowego<sup>448</sup>.

W doktrynie wskazuje się, iż ponoszenie odpowiedzialności karnej sprowadza się w pierwszej kolejności do naznaczenia sprawcy stygmatyzacją, a wręcz potępieniem ze względu na to, co uczynił. Ponadto odpowiedzialność karna niesie ze sobą konieczność

---

<sup>446</sup> LEX nr 1220462.

<sup>447</sup> LEX nr 484767.

<sup>448</sup> T.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1138 ze zm.

nałożenia na sprawcę konkretnej dolegliwości w postaci kar kryminalnych oraz innych środków reakcji karnoprawnej. Kluczowym jest również wskazanie, iż odpowiedzialność ta ma zawsze charakter osobisty i indywidualny<sup>449</sup>.

4.2.1.2.1. Przesłpstwo złośliwego przeszkadzania pogrzebowi, uroczystościom lub obrzędóm żałobnym

W rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny<sup>450</sup> ustawodawca przewidywał w art. 168 karalność złośliwego przeszkadzania pogrzebowi lub obrzędowi żałobnemu, który to przepis został umieszczony w rozdziale przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu<sup>451</sup>. Z kolei w Ustawie z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny<sup>452</sup> ustawodawca zakres przedmiotowy powyższego przestępstwa rozszerzył o *uroczystość żałobną*, zaś miejsce dla tego przepisu przewidział w rozdziale dotyczącym przestępstw przeciwko wolności sumienia i wyznania, a konkretniej w art. 197 § 1, które zagrożone było karą pozbawienia wolności do lat 3<sup>453</sup>. Na gruncie obecnie obowiązującej Ustawy z dnia 06 czerwca 1997 r. – Kodeks karny materialnoprawną podstawą ww. przestępstwa jest art. 195 § 2 k.k., który wskazuje, iż tej samej karze<sup>454</sup> podlega, kto złośliwie przeszkadza pogrzebowi, uroczystościom lub obrzędóm żałobnym.

W doktrynie wskazuje się, iż przedmiotem ochrony do którego odnosi się przestępstwo z art. 195 § 2 k.k. jest wolność religijna<sup>455</sup>. W opinii R. A. Stefańskiego przepis ten nie chroni wolności religijnej w ogóle, a jedynie jej określony przejaw w postaci publicznego wyrażania wyboru religii<sup>456</sup>. W związku z tym – jak podnosi autor – nie jest tym przepisem objęte uzewnętrznianie indywidualnie lub z innymi prywatnie swojej religii<sup>457</sup>.

Nie budzi zastrzeżeń doktrynalnych fakt, iż artykuł ten chroni także cześć oddawaną zmarłym oraz uczucia osób uczestniczących w uroczystościach i obrzędach pogrzebowych<sup>458</sup>. W. Janyga dodaje, iż przedmiotem ochrony jest także pewien fragment wolności kultu,

---

<sup>449</sup> M. Królikowski, R. Zawłocki, Prawo karne, wyd. 4, Warszawa 2020, s. 5.

<sup>450</sup> Dz.U. 1932, nr 60, poz. 571.

<sup>451</sup> W. Janyga, Komentarz do art. 195, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), Kodeks karny. Tom II. Część szczególna. Komentarz. Art. 117–221, wyd. 4, Warszawa 2017, s. 645–646.

<sup>452</sup> Dz.U. 1969, nr 13, poz. 94.

<sup>453</sup> N. Kłaczyńska, Komentarz do art. 195, [w:] J. Giezek (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, Warszawa 2014, s. 504.

<sup>454</sup> Czyli grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

<sup>455</sup> W. Wróbel, Komentarz do art. 195, [w:] W. Wróbel, A. Zoll, (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117–211a, wyd. 5, Warszawa 2017, s. 637.

<sup>456</sup> R. A. Stefański, Przesłpstwo złośliwego przeszkadzania wykonywaniu aktu religijnego (art. 195 § 1 k.k.), „Prokuratura i Prawo” 2005, nr 2, s. 58.

<sup>457</sup> Tamże.

<sup>458</sup> W. Janyga, Komentarz do art. 195..., s. 646.

a także przekonania światopoglądowe, które uzasadniają szczególny szacunek do osób zmarłych i uroczystości pogrzebowych, niezależnie od tego czy są one religijne, czy niereligijne<sup>459</sup>. Ponadto, wskazuje się, iż przedmiotem ochrony wyływającym z art. 195 § 2 k.k. jest także porządek i spokój publiczny<sup>460</sup>. Choć, jak podnosi W. Wróbel, w przypadku uroczystości o charakterze świeckim nie można sprowadzać przedmiotu ochrony wyłącznie do kwestii porządku publicznego, gdyż umieszczenie art. 195 § 2 k.k. w rozdziale przestępstw przeciwko wolności sumienia i wyznania uzasadnione jest szczególnym znaczeniem czci zmarłych i charakteru obrzędów w perspektywie światopoglądowej<sup>461</sup>.

Omawianie strony przedmiotowej przestępstwa z art. 195 § 2 k.k. rozpocząć należy od wskazania podmiotu zdolnego do jego popełnienia. Nie budzi wątpliwości w doktrynie fakt, iż jest to przestępstwo powszechne, a zatem jego podmiotem może być każdy człowiek, który spełnia ogólne warunki odpowiedzialności karnej<sup>462</sup>. W skład strony przedmiotowej wchodzi także znamiona określające czynność sprawczą. W przypadku art. 195 § 2 k.k. czynność ta polega na złośliwym przeszkadzaniu pogrzebowi, uroczystościom lub obrzędowi żałobnym.

Pojęcie *przeszkadzania* obejmuje wszelkie zachowania – zarówno w formie działania, jak i zaniechania – które zakłócają powagę, utrudniają lub uniemożliwiają przebieg pogrzebu uroczystości lub obrzędów żałobnych lub udział w nich innych osób<sup>463</sup>. Zachowanie takie polegać może na wznoszeniu okrzyków, pluciu na grób lub trumnę, szarpaniu lub popychaniu żałobników, tamowaniu dostępu do cmentarza, przeszkadzaniu w przejściu konduktu żałobnego, odmowie pochówku osoby niewierzącej na jedynym w danej miejscowości cmentarzu będącym w zarządzie stosownej gminy wyznaniowej lub parafii, odmowie wpuszczenia na teren cmentarza komunalnego konduktu pogrzebowego któremu przewodniczy duchowny, obrażanie zmarłego przez kapłana w mowie nad grobem, wypominanie mu jego błędów, przewinień i słabości, zwłaszcza gdy treść tych zarzutów jest nieprawdziwa, tendencyjna i wynika ze złej woli duchownego<sup>464</sup>. Czynność tę realizuje także niedopuszczenie do pochówku, mimo obowiązku udostępnienia miejsca na cmentarzu<sup>465</sup>,

---

<sup>459</sup> W. Janyga, Komentarz do art. 195..., s. 646.

<sup>460</sup> P. Kozłowska-Kalisz, Komentarz do art. 195, [w:] M. Mozgawa (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 8, Warszawa 2017, s. 600.

<sup>461</sup> W. Wróbel, Komentarz do art. 195..., s. 637.

<sup>462</sup> S. Hypś, Komentarz do art. 195, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 4, Warszawa 2017, s. 939; N. Kłaczyńska, Komentarz do art. 195..., s. 505; W. Wróbel, Komentarz do art. 195..., s. 638.

<sup>463</sup> W. Wróbel, Komentarz do art. 195..., s. 638.

<sup>464</sup> J. Sobczak, Komentarz do art. 195, [w:] R. A. Stefański (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 4, Warszawa 2018, s. 1264.

<sup>465</sup> W. Wróbel, Komentarz do art. 195..., s. 640.



bójki, nieprzystojne zachowanie się, okrzyki, gwizdy, wywołanie zbiegowiska<sup>466</sup>, wyrwanie mikrofonu prowadzącemu modlitwę, hałasowanie, skandowanie obraźliwych haseł<sup>467</sup>. Jednakże odmowa sprawowania uroczystości pogrzebowych według rytu danej wspólnoty religijnej przez osobę do tego uprawnioną (np. kapłana danej wspólnoty) nie może być uznana za przeszkadzanie pogrzebowi, chyba że łączy się uniemożliwieniem pochówku<sup>468</sup>.

Przedmiotem czynności sprawczej jest pogrzeb, uroczystość lub obrzęd żałobny, a także osoby biorące udział w tych wydarzeniach<sup>469</sup>. Pogrzebem jest ceremonia pochowania zmarłego w miejscu stałego lub przejściowego spoczynku<sup>470</sup>. W. Wróbel wskazuje, że pogrzeb to pochówek na terenie cmentarza osoby zmarłej, poprzez kremację lub w innej formie (np. na statku morskim), jak i do wszelkich uroczystości bezpośrednio poprzedzających lub następujących po pochówku, a związanym z oddaniem czci osobie zmarłej lub funkcjonalnie powiązanych z obrzędami pogrzebowymi, np. wieczór pamięci, msza żałobna, tradycyjne modlitwy odmawiane przy osobie zmarłej lub w jej domu<sup>471</sup>.

Nie są jednak pogrzebem czynności techniczne, stanowiące przygotowanie do pochówku, np. wykopanie mogiły, ubranie zwłok, złożenie ich do trumny. Również samo przewiezienie zwłok nie stanowi pogrzebu, chyba że ma ono charakter uroczysty powiązany z określonymi obrzędami<sup>472</sup>.

Na nieco inną perspektywę rozumienia ww. pojęć zwraca uwagę S. Hyps, gdyż jego zdaniem pogrzeb to pochówek zmarłego, czyli złożenie zwłok w określonym miejscu, np. na cmentarzu, natomiast uroczystości lub obrzędy żałobne to zachowania, które towarzyszą pogrzebowi, wspominaniu zmarłego, uczczeniu jego pamięci lub podejmowaniu modlitw w jego intencji, np. msza żałobna, stypa, ale pod warunkiem, że mają charakter żałobny, czyli że związane są bezpośrednio z faktem śmierci człowieka<sup>473</sup>. Natomiast zdaniem J. Sobczaka pojęcie pogrzebu ujmuje się w dwóch znaczeniach. W znaczeniu wąskim pogrzeb to pochówek zmarłego na cmentarzu, wyjątkowo w kościele lub w innym miejscu stałego spoczynku (np. w głębinie oceanu w przypadku podróży transoceanicznej), a w znaczeniu szerokim pogrzeb obejmuje zespół obrzędów towarzyszących grzebaniu lub paleniu zwłok o charakterze świeckim lub religijnym, czyli np. wystawienie zwłok na widok publiczny, msza żałobna, kondukt żałobny, przemówienia i modlitwy nad grobem, stypa, msza żałobna

---

<sup>466</sup> W. Janyga, Komentarz do art. 195..., s. 646.

<sup>467</sup> N. Kłaczyńska, Komentarz do art. 195..., s. 507.

<sup>468</sup> W. Wróbel, Komentarz do art. 195..., s. 640.

<sup>469</sup> W. Janyga, Komentarz do art. 195..., s. 648.

<sup>470</sup> R. A. Stefański, Przepięstwo złośliwego przeszkadzania..., s. 63.

<sup>471</sup> W. Wróbel, Komentarz do art. 195..., s. 640.

<sup>472</sup> J. Sobczak, Komentarz do art. 195..., s. 1263–1264.

<sup>473</sup> S. Hyps, Komentarz do art. 195..., s. 938.

po pogrzebie<sup>474</sup>. Z kolei „uroczystościami” lub „obrzędami żałobnymi” są wszelkie akty związane z oddaniem czci osobie zmarłej<sup>475</sup>. Jednakże nie ma charakteru uroczystości żałobnej dokonane w jakiś czas po śmierci upamiętnienie osoby zmarłej poprzez odsłonięcie pomnika czy tablicy, chyba że ma ono charakter uroczysty powiązany z określonymi obrzędami<sup>476</sup>.

Rodzi się także pytanie co w przypadku tzw. symbolicznych pogrzebów, do których dochodzi w sytuacji niemożliwości odnalezienia zwłok, np. wskutek katastrofy lotniczej lub ich przetransportowania, np. z powodu niemożliwości dotarcia helikopterów w wysokie partie gór albo w sytuacji przekazania swego ciała do badań naukowych lub celów dydaktycznych. Uroczystości te również objęte są dyspozycją art. 195 § 2 k.k.<sup>477</sup>.

Odnosząc się do znamion strony podmiotowej, to należy zauważyć, iż przestępstwo z art. 195 § 2 k.k. ma charakter umyślny i ze względu na znamię *złośliwości* możliwe jest do popełnienia wyłącznie z zamiarem bezpośrednim. W doktrynie wskazuje się, iż przez pojęcie *złośliwości* należy rozumieć szczególną motywację sprawcy, wyrażającą się chęcią dokuczenia, wyrządzenia bólu i poniżenia innej osoby, czy też brakiem dostatecznych racji dla podejmowanych działań<sup>478</sup>. Charakter złośliwy ma zachowanie nacechowane nieustępliwością, natarczywością lub wyrażające negatywny stosunek do pogrzebu, uroczystości lub obrzędów żałobnych poprzez wyszydzenie lub okazanie pogardy i lekceważenia<sup>479</sup>. Złośliwym będzie także przeszkadzanie dla zabawy<sup>480</sup>. Pojęcia złośliwości nie można utożsamiać z długotrwałością określonych działań lub ich uporczywością, choć przymioty te mogą stanowić dowód ich złośliwego charakteru<sup>481</sup>.

Bez znaczenia jest motyw działania, gdyż obojętne jest czy sprawca działał, np. z motywów politycznych, czy religijnych<sup>482</sup>. Art. 195 § 2 k.k. nie wymaga, aby złośliwe nastawienie sprawcy wynikało z aspektów religijnych pogrzebów czy uroczystości<sup>483</sup>. Jednakże wskazuje się, iż nie dojdzie do przestępstwa w sytuacji, w której podmiot swoim zachowaniem obiektywnie przeszkadza przebiegowi aktu, jednak po jego stronie brak jest znamienia złośliwości, np. wówczas, gdy wierny donośnie śpiewa pieśni religijne, fałszując

---

<sup>474</sup> J. Sobczak, Komentarz do art. 195..., s. 1264.

<sup>475</sup> R. A. Stefański, Przepięstwo złośliwego przeszkadzania..., s. 64.

<sup>476</sup> W. Wróbel, Komentarz do art. 195..., s. 640.

<sup>477</sup> N. Kłaczyńska, Komentarz do art. 195..., s. 507.

<sup>478</sup> W. Wróbel, Komentarz do art. 195..., s. 640.

<sup>479</sup> S. Hyps, Komentarz do art. 195..., s. 937.

<sup>480</sup> N. Kłaczyńska, Komentarz do art. 195..., s. 507.

<sup>481</sup> W. Wróbel, Komentarz do art. 195..., s. 640.

<sup>482</sup> R. A. Stefański, Przepięstwo złośliwego przeszkadzania..., s. 64.

<sup>483</sup> W. Janyga, Komentarz do art. 195..., s. 648.

ich melodię ze względu na brak talentu wokalnego<sup>484</sup>. Ponadto, nie popełni przestępstwa osoba znajdująca się pod wpływem alkoholu, która zakłóci przebieg pogrzebu swoim niestosownym, ale nie złośliwym zachowaniem się<sup>485</sup>. N. Kłaczyńska zwraca uwagę, iż nawet w pełni świadome przeszkadzanie pogrzebowi, uroczystościom lub obrzędom żałobnym nie wypełni znamion przestępstwa z art. 195 § 2 k.k., jeżeli przeszkadzanie nie jest motywem tego zachowania, np. robotnik używający hałasujących urządzeń na placu budowy sąsiadującym z miejscem, gdzie odbywa się pogrzeb<sup>486</sup>.

W kontekście zbiegu przepisów ustawy, to wpieryw należy zauważyć, iż dochodzi do niego wówczas, gdy sam fragment ludzkiej aktywności (czyn) realizuje znamiona określone w wielu typach czynów zabronionych<sup>487</sup>. Ustawodawca w art. 11 § 2 k.k. wskazał, iż jeżeli czyn wyczerpuje znamiona określone w dwóch albo więcej przepisach ustawy karnej, sąd skazuje za jedno przestępstwo na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów. Zgodnie zaś z art. 11 § 3 k.k. sąd wymierza karę na podstawie przepisu przewidującego karę najsurowszą, co nie stoi na przeszkodzie orzeczeniu innych środków przewidzianych w ustawie na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów. Takie rozwiązanie właściwego zbiegu przepisów nosi w polskiej doktrynie prawa karnego nazwę kumulatywnego zbiegu przepisów<sup>488</sup>.

Zastosowanie kumulatywnego zbiegu przepisów ustawy prowadzi do stworzenia – na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów – podstawy normatywnej do rekonstruowania nowej normy sankcjonującej, przez co powstaje niejako nowy typ czynu zabronionego<sup>489</sup>.

Wskazuje się, iż art. 195 § 2 k.k. może pozostawać w kumulatywnym zbiegu z 191 § 1 k.k. (zmuszanie przemocą lub groźbą bezprawną innej osoby do określonego zachowania, zaniechania lub znoszenia), art. 196 k.k. (obrażanie uczuć religijnych innych osób), lub z art. 262 § 1 k.k. (znieważenie zwłok, prochów ludzkich lub miejsca spoczynku zmarłego)<sup>490</sup>. Podnosi się ponadto, iż art. 195 § 2 k.k. może pozostawać w kumulatywnym zbiegu z art. 257

---

<sup>484</sup> M. Filar, M. Berent, Komentarz do art. 195, [w:] M. Filar (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 5, Warszawa 2016, s. 1202.

<sup>485</sup> M. Makarska, Przeszstępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania w Kodeksie karnym z 1997 roku, Lublin 2005, s. 132.

<sup>486</sup> N. Kłaczyńska, Komentarz do art. 195..., s. 507.

<sup>487</sup> W. Wróbel, A. Zoll, Polskie prawo karne. Część ogólna, Kraków 2014, s. 296.

<sup>488</sup> A. Zoll, Zbieg przepisów ustawy w polskim prawie karnym, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio G – prawo” 2013, t. 60, nr 2, s. 290.

<sup>489</sup> W. Wróbel, A. Zoll, Polskie prawo karne..., s. 302.

<sup>490</sup> M. Filar, M. Berent, Komentarz do art. 195..., s. 1203.

k.k. (publiczne znieważenie lub naruszenie nietykalności cielesnej grupy ludności albo poszczególnej osoby z powodu m.in. jej przynależności wyznaniowej)<sup>491</sup>.

Jednakże dodaje się, iż jeżeli czynność przeszkadzania odnosi się do pogrzebu o charakterze religijnym, wystarczającym jest zakwalifikowanie tego zachowania jako naruszające art. 195 § 2 k.k. bez konieczności powoływania dodatkowej kwalifikacji w postaci art. 195 § 1 k.k.<sup>492</sup>, gdyż mamy w tym przypadku do czynienia ze zbiegiem pomijalnym<sup>493</sup>.

Przestępstwo z art. 195 § 2 k.k. jest występkiem ściganym z oskarżenia publicznego<sup>494</sup>, bez potrzeby składania wniosku<sup>495</sup>. Takie rozwiązanie stanowi najlepszą gwarancję zabezpieczającą podmiot i osoby mu towarzyszące przed naruszeniami prawa do pożegnania. Przestępstwo to zagrożone jest karą grzywny, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

W przypadku popełnienia przestępstwa z art. 195 § 2 k.k., ustawodawca przyznał sądowi możliwość odstąpienia od wymierzenia kary na podstawie art. 59 k.k. Aby do tego doszło, dane przestępstwo musi być zagrożone karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 3 lat albo karą łagodniejszego rodzaju – co w tym przypadku ma miejsce – i jednocześnie społeczna szkodliwość czynu nie może być znaczna.

Zgodnie z art. 115 § 2 k.k. przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Ocena ta jest relatywna i dokonuje się jej w odniesieniu do konkretnych granic ustawowego zagrożenia<sup>496</sup>.

Decydując się na ten krok, sąd musi jednocześnie orzec środek karny, przepadek lub środek kompensacyjny, co w konsekwencji spowoduje, iż cele kary zostaną w ten sposób spełnione. Dla spełnienia przesłanek odstąpienia od wymiaru kary nie ma znaczenia, jakiego typu środki zostały wobec sprawcy orzeczone oraz czy mają one charakter obligatoryjny, czy też fakultatywny<sup>497</sup>. Na uwadze należy mieć jednak fakt, iż nie wszystkie pośród

---

<sup>491</sup> W. Janyga, Komentarz do art. 195..., s. 649.

<sup>492</sup> W. Wróbel, Komentarz do art. 195..., s. 641.

<sup>493</sup> W. Janyga, Komentarz do art. 195..., s. 649.

<sup>494</sup> I. Zgoliński, Komentarz do art. 195, [w:] V. Konarska-Wrżosek (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 935.

<sup>495</sup> W. Wróbel, Komentarz do art. 195..., s. 641.

<sup>496</sup> W. Wróbel, Komentarz do art. 59, [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53–116, wyd. 5, Warszawa 2016, s. 109.

<sup>497</sup> Tamże, s. 110.

wymienionych w tym przepisie środków mogą samoistnie realizować cele kary kryminalnej, przez co kluczowe znaczenie w tym przedmiocie będzie miał zatem osąd organu orzekającego<sup>498</sup>.

Co więcej, na podstawie art. 66 § 1 k.k. istnieje także możliwość warunkowego umorzenia postępowania karnego, pomimo popełnienia przestępstwa z art. 195 § 2 k.k. W doktrynie wskazuje się, iż instytucja warunkowego umorzenia powinna, zgodnie z założeniami ustawodawcy, przyczynić się w większym stopniu do likwidacji konfliktu wywołanego przestępstwem i znajdować szersze zastosowanie tam, gdzie nie ma potrzeby, ze względu na cele kary, jej wymierzania, a nawet kontynuowania postępowania karnego i doprowadzania do wyroku skazującego<sup>499</sup>.

Możliwość warunkowego umorzenia postępowania karnego uzależniona jest od spełnienia kilku przesłanek, które muszą zaistnieć w danym przypadku. Po pierwsze, dane przestępstwo nie może być zagrożone karą przekraczającą 5 lat pozbawienia wolności, co w przypadku art. 195 § 2 k.k. ma miejsce. Po drugie, wina i społeczna szkodliwość czynu nie mogą być znaczne, a okoliczności popełnienia tego przestępstwa nie mogą budzić wątpliwości. Po trzecie, sprawca nie może być karany za przestępstwo umyślne, a jego postawa, właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa.

O warunkowym umorzeniu postępowania karnego sąd orzeka wyrokiem, który nie ma charakteru skazującego i nie pociąga za sobą prawnych skutków skazania, ale jest odnotowywany w Krajowym Rejestrze Karnym w celu monitorowania okresu próby i wywiązywania się z nałożonych obowiązków, zakazów i środków kompensacyjnych<sup>500</sup>. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 07 czerwca 2017 r. V ACa 733/16 wskazano, iż stosownie do brzmienia art. 11 k.p.c. w postępowaniu cywilnym nie wiążą wyroki karne warunkowo umarzające postępowanie karne (por. art. 66 § 1 k.k. i art. 342 § 1 k.p.k.), gdyż nie są to wyroki skazujące. Konieczne są zatem własne ustalenia sądu cywilnego dotyczące ustalenia istnienia przedmiotowych i podmiotowych znamion przestępstwa. Wyrok karny umarzający postępowanie karne nie jest wprawdzie wiążący dla sądu cywilnego, ale nie pozostaje bez znaczenia dla postępowania dowodowego w postępowaniu cywilnym, gdyż

---

<sup>498</sup> I. Zgoliński, Komentarz do art. 59, [w:] V. Konarska–Wrzosek (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 393.

<sup>499</sup> A. Zoll, Komentarz do art. 66, [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53–116, wyd. 5, Warszawa 2016, s. 273.

<sup>500</sup> V. Konarska–Wrzosek, Komentarz do art. 66, [w:] V. Konarska–Wrzosek (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 428.

podlega rozważeniu na podstawie art. 233 § 1. Należy także przyjąć, że samo tego typu orzeczenie sądu karnego stanowi dokument urzędowy, o jakim mowa w art. 244 § 1 k.c., w zakresie elementów sentencji, a w zakresie uzasadnienia - tylko i wyłącznie co do faktów stanowiących konieczną i istotną podstawę tego orzeczenia<sup>501</sup>.

Pomimo możliwości warunkowego umorzenia postępowania, w doktrynie wskazuje się, iż określenie strony podmiotowej tego przestępstwa w postaci użycia zwrotu „złośliwie”, wymaga szczególnego uzasadnienia dla zastosowania tego środka probacyjnego<sup>502</sup>. Warto także dodać, iż jest to przestępstwo formalne, gdyż jego dokonanie nie jest zależne od skutku, gdyż wystarczy „przeszkodzenie”, czyli utrudnianie ich przeprowadzenia<sup>503</sup>.

#### 4.2.1.2.2. Przestępstwo znieważenia zwłok, prochów ludzkich lub miejsca spoczynku zmarłego

W rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny w art. 168 stypizowano przestępstwo przeciwko porządkowi publicznemu w postaci występku polegającego na znieważaniu zwłok ludzkich lub miejsca spoczynku zmarłego albo na złośliwym przeszkadzaniu pogrzebowi lub obrzędowi żałobnemu<sup>504</sup>. W okresie powojennym ustawodawca w art. 26 Dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa<sup>505</sup> wprowadzał karalność znieważenia lub uszkodzenia zwłok lub miejsca spoczynku żołnierza Wojska Polskiego lub sprzymierzonego albo osoby, która padła ofiarą zbrodniczych działań faszystowskich<sup>506</sup>. W Ustawie z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny ustawodawca odpowiedzialność za zamachy na zwłoki lub miejsce spoczynku zmarłego uregulował art. 197, który znajdował się w rozdziale poświęconym przestępstwom przeciwko wolności sumienia i wyznania i przewidywał karalność zachowania polegającego na złośliwym przeszkadzaniu pogrzebowi, uroczystościom lub obrzędom żałobnym albo na znieważaniu zwłok, prochów ludzkich lub miejsca spoczynku zmarłego (§ 1). Natomiast w art. 197 § 2 Ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny ustawodawca stypizował występki polegający na ograbieniu zwłok albo grobu lub innego miejsca spoczynku zmarłego<sup>507</sup>. Ustawodawca wprowadzając obecnie

---

<sup>501</sup> LEX nr 2317634.

<sup>502</sup> W. Wróbel, Komentarz do art. 195..., s. 641.

<sup>503</sup> A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, wyd. 5, Warszawa 2010, s. 446.

<sup>504</sup> A. Michalska-Warias, Komentarz do art. 262, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz. Art. 222–316, wyd. 4, Warszawa 2017, s. 423.

<sup>505</sup> Dz.U. 1946, nr 30, poz. 192.

<sup>506</sup> A. Michalska-Warias, Komentarz do art. 262 ..., s. 423.

<sup>507</sup> Tamże.

obowiązującą Ustawę z dnia 06 czerwca 1997 r. – Kodeks karny dokonał jedynie dekryminalizacji dawnego przestępstwa złośliwego przeszkadzania pogrzebowi, uroczystościom lub obrzędom żałobnym z art. 197 k.k. z 1969 r.<sup>508</sup>. Przestępstwo określone w art. 262 § 1 k.k. zostało zaliczone do grupy przestępstw skierowanych przeciwko porządkowi publicznemu.

Przedmiotem ochrony do którego odnosi się przestępstwo z art. 262 § 1 k.k. jest cześć, szacunek i spokój należny zmarłym i miejscu ich wiecznego spoczynku<sup>509</sup>. Wskazuje się również, że przepis ten chroni godność człowieka także po jego śmierci, która przejawia się w konieczności poszanowania jego szczątków i miejsc jego spoczynku<sup>510</sup>. Dodaje się, iż ochronie w dalszej kolejności podlegają w tym wypadku również uczucia osób bliskich zmarłemu oraz ewentualne uczucia religijne<sup>511</sup>.

Przestępstwo z art. 262 § 1 ma charakter powszechny<sup>512</sup>, zatem podmiotem zdolnym do jego popełnienia może być każdy człowiek spełniający warunki odpowiedzialności karnej. Warto zaznaczyć, iż przestępstwo to popełnić może także osoba bliska zmarłemu, a nie tylko obcy<sup>513</sup>.

Czynność sprawcza ww. przestępstwa wyraża się w *znieważaniu* zwłok, prochów ludzkich lub miejsca spoczynku zmarłego. W doktrynie podnosi się, iż znieważanie nie ma charakteru enumeratywnego, a w szczególności polegać będzie na wyrzuceniu zwłok lub prochów z trumny lub urny na posadzkę lub ziemię, bezprawnym wyjmowaniu z grobu, grobowca lub innego miejsca przechowywania, załatwianiu na nie potrzeb fizjologicznych, urządzaniu libacji alkoholowej, zażywaniu narkotyków, graniu w karty na grobie czy na zwłokach lub urnie, opluwaniu, rozburzaniu miejsca pochówku, niszczenie wzniesień na grobie lub obok niego rzeźb, pomników, ozdób, umieszczaniu obraźliwych napisów, względnie rysunków, zaśmiecaniu, deptaniu, rzucaniu przedmiotami lub kładzeniu niestosownych przedmiotów na zwłoki, prochy, miejsce spoczynku. Znieważeniem będzie także wyzywanie, obrzucanie obraźliwymi określeniami i inne formy prowokacyjnego zachowania się nieodpowiedniego do miejsca gdzie znajdują się zwłoki prochy ludzkie lub miejsca spoczynku zmarłego. Za znieważenie uznaje się też umieszczanie na grobach i cmentarzach wojennych obywateli państw obcych symboli systemów totalitarnych mających

---

<sup>508</sup> D. Gruszecka, Komentarz do art. 262..., s. 1111-1112.

<sup>509</sup> Z. Ćwiąkański, Komentarz do art. 262, [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 212–277d, wyd. 5, Warszawa 2017, s. 573.

<sup>510</sup> A. Michalska-Warias, Komentarz do art. 262 ..., s. 425.

<sup>511</sup> D. Gruszecka, Komentarz do art. 262..., s. 1112.

<sup>512</sup> K. Wiak, Komentarz do art. 262, [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 4, Warszawa 2017, s. 1190.

<sup>513</sup> Z. Ćwiąkański, Komentarz do art. 262..., s. 574.

utożsamiać zmarłych tam spoczywających z bojownikami o wprowadzenie określonych ustrojów politycznych i zmierzających do nadania miejscom ich pochówku charakteru politycznego w miejsce historycznego związanego z faktem ich śmierci w związku z określonym wydarzeniem dziejowym<sup>514</sup>. Jako znieważenie zwłok należy także traktować dopuszczenie się wobec nich aktów nekrofilii<sup>515</sup>.

Przedmiotem czynności sprawczej są zwłoki, prochy ludzkie lub miejsca spoczynku zmarłego. Oczywiście przepis traktuje o zwłokach ludzkich, nie odnosi się zaś do szczątków ludzkich<sup>516</sup>. W ustawie z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych wyraźnie odróżniono te pojęcia. W §2 Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 07 grudnia 2001 r. w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi w § 2 wskazano, że za zwłoki uważa się ciała osób zmarłych i dzieci martwo urodzonych, bez względu na czas trwania ciąży. Dla określenia zwłok ludzkich decydujący jest moment śmierci mózgowej<sup>517</sup>, która – zgodnie z art. 9 ust. 6 Ustawy z dnia 01 lipca 2005 r. o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów – występuje w przypadku stwierdzenia trwałego nieodwracalnego ustania czynności mózgu<sup>518</sup>. Z kolei szczątki ludzkie – zgodnie z § 8 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 07 grudnia 2001 r. w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi – to 1) popioły powstałe w wyniku spopielenia zwłok, 2) pozostałości zwłok, wydobytych przy kopaniu grobu lub w innych okolicznościach, 3) części ciała ludzkiego, odłączonymi od całości. Postuluje się jednak pogląd, iż na gruncie art. 262 k.k. określenie „zwłoki” odnosi się zarówno do całego ciała, jak i jego części (szczątków) powstałych na skutek rozkładu, rozkawałkowania, itp.<sup>519</sup>. Takie szersze ujęcie wynika z innych celów, którym służy użycie tych terminów w obu aktach prawnych – rozróżnienie w Rozporządzeniu zwłok i szczątków ludzkich jest konieczne ze względu na inne „techniczne” wymogi postępowania z nimi<sup>520</sup>. Negatywnie ocenić należy brak jednolitości siatki pojęciowej w terminach „szczątki ludzkie” i „prochy ludzkie”. Postulatem *de lege ferenda* jest pilna potrzeba ich kolektywizacji.

Z kolei prochy ludzkie to pozostałości po kremowaniu zwłok, jak też ich resztki, które zostały po zniszczeniu zwłok w wyniku działania czasu lub z innych przyczyn, np. spalenia

---

<sup>514</sup> Tamże.

<sup>515</sup> A. Michalska-Warias, Komentarz do art. 262 ..., s. 425.

<sup>516</sup> M. Mozgawa, Komentarz do art. 262, [w:] M. Mozgawa (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 8, Warszawa 2017, s. 798.

<sup>517</sup> D. Gruszecka, Komentarz do art. 262..., s. 1114.

<sup>518</sup> T.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1185.

<sup>519</sup> M. Mozgawa, Komentarz do art. 262..., s. 798.

<sup>520</sup> A. Michalska-Warias, Komentarz do art. 262 ..., s. 426.



w pożarze. Nie znajduje uzasadnienia zawężanie tego pojęcia tylko do popiołów pokremacyjnych<sup>521</sup>.

Wreszcie, miejsce spoczynku to grób, grobowiec, katakumby, czy każde inne miejsce przeznaczone do stałego lub czasowego przechowywania zwłok<sup>522</sup>, np. grobowiec, kolumbarium, katakumby, krypta kościoła, pomnik w miejscu publicznym stanowiący jednocześnie grobowiec, kopiec, kurhan<sup>523</sup>, jak i prywatna posiadłość<sup>524</sup>. Rozdźwięk doktrynalny budzą miejsca, w których zwłoki są tylko tymczasowo przygotowywane czy przygotowywane do pochówku. A. Michalska-Warias wskazuje, że nie jest przestępstwem zachowanie polegające na znieważeniu pojazdu służącego do przewozu zwłok, pomieszczenia prosektorium, w którym dokonywane są sekcje zwłok, czy pomieszczeń w domu pogrzebowym, o ile zachowanie sprawcy nie stanowi jednocześnie znieważenia samych zwłok lub prochów ludzkich<sup>525</sup>. Odmienne stanowisko – które należy w pełni zaaprobować – prezentuje R.A. Stefański<sup>526</sup> i D. Gruszecka, według których miejscem spoczynku jest nie tylko karetka, czy karawan w czasie przewożenia zwłok, lecz także mieszkanie w którym wystawiono trumnę ze zwłokami<sup>527</sup>.

Przestępstwo z art. 262 § 1 k.k. ma charakter umyślny i może zostać popełnione zarówno z zamiarem bezpośrednim jak i ewentualnym<sup>528</sup>. M. Kalitowski zawęża stronę podmiotową jedynie do zamiaru bezpośredniego<sup>529</sup>. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 stycznia 2004 r. II AKa 374/03 stwierdzono, iż znieważenie zwłok musi mieć charakter działania o charakterze umyślnym i związane być tym samym z wyrażeniem braku szacunku należnego zmarłemu, obrażania go i bezczeszczenia zarówno słownie, jak i poprzez demonstracyjne gesty. Dlatego też zasypanie zwłok ziemią poza cmentarzem i przykrycie tego miejsca gałęziami oraz naruszenie w ten sposób typowego dla naszego kręgu kulturowego sposobu pochówku, jak też narażenie zwłok na żerowanie

---

<sup>521</sup> Z. Ćwiąkalski, Komentarz do art. 262..., s. 576.

<sup>522</sup> A. Herzog, Komentarz do art. 262, [w:] R. A. Stefański (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 4, Warszawa 2018, s. 1653.

<sup>523</sup> A. Michalska-Warias, Komentarz do art. 262 ..., s. 426.

<sup>524</sup> Z. Ćwiąkalski, Komentarz do art. 262..., s. 575.

<sup>525</sup> A. Michalska-Warias, Komentarz do art. 262 ..., s. 426.

<sup>526</sup> R.A. Stefański, Przestępstwo znieważenia zwłok, prochów ludzkich lub grobu (art. 262 k.k.), „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 10, s. 23.

<sup>527</sup> D. Gruszecka, Komentarz do art. 262..., s. 1115.

<sup>528</sup> Z. Ćwiąkalski, Komentarz do art. 262..., s. 576.

<sup>529</sup> M. Kalitowski, Komentarz do art. 262, [w:] M. Filar (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 5, Warszawa 2016, s. 1455.

zwierząt samo w sobie nie może stanowić o realizacji występku, o którym mowa w przepisie art. 262 § 1 k.k.<sup>530</sup>.

Przepis art. 262 § 1 k.k. może pozostawać w zbiegu z art. 262 § 2 k.k., jako że sprawca jednym czynem może zarówno znieważać miejsce spoczynku zmarłego jak i ograbić zwłoki, np. rozbierając je do naga i tak pozostawiając oraz okradając z cennych przedmiotów. Jeżeli jednak zachowanie sprawcy będzie polegać na ograbieniu zwłok (art. 262 § 2 k.k.), a następnie np. na załatwianiu potrzeby fizjologicznej na grobie (art. 262 § 1 k.k.), należy mówić w tym przypadku o realnym zbiegu przestępstw (art. 85 k.k.). Decydujące znaczenie dla przyjęcia jednego lub drugiego rozwiązania będzie mieć to czy zachowanie sprawcy jest jednym, czy też więcej niż jednym czynem. Właściwy zbieg przepisów ustawy zachodzić będzie również, jeśli sprawca znieważając miejsce spoczynku zmarłego (art. 262 § 1 k.k.), zniszczył przy okazji drogocenny nagrobek (art. 288 k.k.). Jeśli natomiast włamał się do zabezpieczonego np. kłódką grobowca, zbieg przepisów dotyczyć będzie przestępstwa z art. 279 k.k.<sup>531</sup>.

Przestępstwo z art. 262 § 1 k.k. jest ścigane z oskarżenia publicznego z urzędu i zagrożone karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

#### 4.2.1.2.3. Przestępstwo ograbienia zwłok, grobu lub miejsca spoczynku zmarłego

W rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny w art. 169 stypizowano przestępstwo przeciwko porządkowi publicznemu w postaci występku polegającego na zabieraniu z posiadania osoby uprawnionej zwłok ludzkich lub ich części. W okresie powojennym pośrednio do tych kwestii ustawodawca odnosił się w art. 26 Dekretu z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa. Z kolei w art. 197 § 2 Ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny ustawodawca stypizował występki polegający na ograbieniu zwłok albo grobu lub innego miejsca spoczynku zmarłego<sup>532</sup>. W Kodeksie karnym z 1997 r. przestępstwo określone w art. 262 § 2 ustawodawca zaliczył do grupy przestępstw skierowanych przeciwko porządkowi publicznemu.

Przedmiotem ochrony przestępstwa określonego w art. 262 § 2 jest społeczna zasada nienaruszalności grobu oraz ekonomiczne interesy osób uprawnionych do opieki nad

---

<sup>530</sup> LEX nr 119970.

<sup>531</sup> Z. Cwiakalski, Komentarz do art. 262..., s. 577.

<sup>532</sup> A. Michalska-Warias, Komentarz do art. 262 ..., s. 423.

grobem<sup>533</sup>. Oczywiście – podobnie jak w przypadku art. 262 § 1 – kluczowym przedmiotem ochrony jest również jest cześć, szacunek i spokój należny zmarłym i miejscu ich wiecznego spoczynku<sup>534</sup>. Wskazuje się również, że przepis ten chroni godność człowieka także po jego śmierci, która przejawia się w konieczności poszanowania jego szczątków i miejsc jego spoczynku<sup>535</sup>. Dodaje się, iż ochronie w dalszej kolejności podlegają w tym wypadku również uczucia osób bliskich zmarłemu oraz ewentualne uczucia religijne<sup>536</sup>.

Przestępstwo z art. 262 § 2 ma charakter powszechny<sup>537</sup>, a więc podmiotem zdolnym do jego popełnienia może być każdy człowiek spełniający warunki odpowiedzialności karnej. Warto zaznaczyć, iż nie jest sprawcą przestępstwa osoba opiekująca się grobem lub miejscem spoczynku zmarłego i mająca uprawnienia do decydowania o jego wyglądzie. Inaczej może być natomiast w przypadku dokonania zaboru przedmiotów pozostawionych przy zmarłym, w szczególności kosztowności lub rzeczy pomimo pamiątkowych. Tu konieczne jest ustalenie intencji z jaką dokonano tego zaboru<sup>538</sup>.

Czynność sprawcza ww. przestępstwa wyraża się w „ograbianiu” zwłok, grobu lub miejsca spoczynku zmarłego. Słowo „ograbianie” znaczy tyle co „okradanie”, a więc przywłaszczanie sobie jakichkolwiek przedmiotów znajdujących się przy zmarłym i dla niego przeznaczonych lub fragmentów jego ciała, np. kosztowności, ubrań, narządów ciała, fragmentów szkieletu. Dotyczy to również samego miejsca spoczynku, a więc chodzić będzie o kradzież np. kwiatów, rzeźb, elementów metalowych, zniczy, nagrobka. Ograbienie oznacza zabranie nienależącej do sprawcy rzeczy najczęściej w celu przywłaszczenia. W istocie chodzi o okradzenie w potocznym rozumieniu tego słowa. Nie ma znaczenia do kogo rzecz należała, do zmarłego, jego spadkobiercy czy innych osób. Nie musi ona przedstawiać wartości materialnej, nie jest to bowiem przestępstwo przeciwko mieniu, a jego przedmiotem ochrony nie są cudze prawa do rzeczy<sup>539</sup>. A. Michalska-Warias wskazuje, iż ograbienie zwłok to zabranie w celu przywłaszczenia przedmiotów, które zmarły miał na sobie (np. biżuteria, elementy ubrania), przy sobie (np. włożone do trumny przedmioty), ale także zabranie ze zwłok elementów na stałe z nimi połączonych (np. złote zęby, protezy). Nie stanowi przestępstwa zabranie części samych zwłok (takie zachowanie realizuje znamiona z art. 262 § 1), ograbienie pustego jeszcze grobu albo innego przygotowywanego dopiero miejsca

---

<sup>533</sup> D. Gruszecka, Komentarz do art. 262..., s. 1112.

<sup>534</sup> Z. Cwiakalski, Komentarz do art. 262..., s. 573.

<sup>535</sup> A. Michalska-Warias, Komentarz do art. 262 ..., s. 425.

<sup>536</sup> D. Gruszecka, Komentarz do art. 262..., s. 1112.

<sup>537</sup> K. Wiak, Komentarz do art. 262..., s. 1190.

<sup>538</sup> Z. Cwiakalski, Komentarz do art. 262..., s. 574.

<sup>539</sup> Tamże, s. 575.

spoczynku (takie zachowanie realizuje znamiona z art. 278), czy też ograbienie urny z prochami ze znajdujących się w niej wartościowych przedmiotów (takie zachowanie realizuje znamiona z art. 278)<sup>540</sup>.

Przedmiotem czynności sprawczej są zwłoki, grób lub miejsce spoczynku zmarłego. W jednym z projektów mającym znowelizować Ustawę o cmentarzach i chowaniu zmarłych zaproponowano pojęcie grobu, który zdefiniowano jako wyodrębnione miejsce przeznaczone do złożenia, zwłok, szczątków ludzkich lub popiołów ludzkich, w tym dół w ziemi, nisza w katakumbach lub kolumbariach<sup>541</sup>. Do grobu należy także wszystko to, co się z nim łączy, a więc np. pomnik, krzyż, ogrodzenie, nagrobek, płyta grobowa, kwiaty, wieńce<sup>542</sup>.

Przestępstwo z art. 262 § 2 k.k. ma charakter umyślny i może zostać popełnione wyłącznie z zamiarem bezpośrednim<sup>543</sup>. „Ograbianie zwłok” nie musi się wcale odbywać w celu przywłaszczenia przedmiotów, ale również w celu usunięcia określonych elementów z miejsca spoczynku<sup>544</sup>.

Ustawodawca dopuścił zbieg przepisów przestępstwa z art. 262 § 2 k.k. z innymi przestępstwami przeciwko porządkowi publicznemu, np. z art. 254 k.k., 255 k.k., 255a k.k. czy 258 k.k.<sup>545</sup>. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 07 września 2000 r. II AKa 126/00 wskazano, iż sprawca nakłaniający inną osobę do zabójstwa, a następnie pomagający jej w dokonaniu zbrodni, popełnia jedno przestępstwo z art. 18 § 2 w zw. z art. 148 § 1 k.k., bo choć popełnia dwa czyny, to ich jednorodność uzasadnia stosowanie jednej subsumcji prawnej. Ponadto wskazano, iż jeśli sprawca taki następnie pomaga zabójcy ukryć zwłoki i zatrzeć ślady zbrodni – nie jest to czyn współukarany następczy, bo odmiennosc chronionych dóbr prawnych oraz szkoda wynikła z postępowania ze zwłokami (*in concreto*: sprofanowanie zwłok) sprzeciwiają się uznaniu za wystarczające ukarania sprawcy za czyny uprzednie<sup>546</sup>.

Przestępstwo znieważenia zwłok, prochów ludzkich lub miejsca spoczynku zmarłego jest ścigane z oskarżenia publicznego z urzędu i zagrożone karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

---

<sup>540</sup> A. Michalska-Warias, Komentarz do art. 262 ..., s. 426-427.

<sup>541</sup> Ustawa z dnia o cmentarzach i chowaniu zmarłych. Projekt z dnia 23 września 2021 r., <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12351755/katalog/12819378> [dostęp: 01.12.2023 r.].

<sup>542</sup> Z. Cwiągalski, Komentarz do art. 262..., s. 576.

<sup>543</sup> J. Piórkowska-Flieger, Komentarz do art. 262, [w:] T. Bojarski (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 6, Warszawa 2013, s. 737.

<sup>544</sup> Z. Cwiągalski, Komentarz do art. 262..., s. 576.

<sup>545</sup> Tamże, s. 577.

<sup>546</sup> LEX nr 43987.

#### 4.2.1.3. Odpowiedzialność kanoniczna

Uprawnienie Kościoła do wymierzania kar wynika z kan. 1311 KPK. Ustawodawca kościelny wskazał, iż Kościół posiada wrodzone i własne prawo wymierzania sankcji karnych wiernym popełniającym przestępstwo<sup>547</sup>. Pojęcie *wrodzone* definiowane jest jako pochodzące z ustanowienia Bożego, wynikające z natury społecznej Kościoła i z jego struktury. Z kolei *własne*, ponieważ jest częścią władzy rządzenia przysługującej Kościołowi z woli jego Założyciela i nie jest nadane przez żadną władzę pochodzenia ludzkiego<sup>548</sup>.

Celem karania, zgodnie z kan. 1317 KPK, jest konieczność zachowania dyscypliny kościelnej. W przepisie tym wskazano, iż kary należy o tyle ustanawiać, o ile są rzeczywiście konieczne do lepszego zachowania dyscypliny kościelnej. Dodaje się również, iż celem karania jest także prewencja ogólna, której zadaniem jest powstrzymywanie innych od popełniania przestępstw oraz prewencja szczególna, której zadaniem jest zapobieżenie ponownemu popełnieniu przestępstwa przez osobę już przynajmniej raz ukaraną<sup>549</sup>.

Materialnoprawną podstawą odpowiedzialności kanonicznej jest kan. 1399 KPK. W treści tego przepisu wskazano, iż poza wypadkami przewidzianymi w tej lub w innych ustawach, zewnętrzne naruszenie prawa Bożego lub kanonicznego, tylko wtedy może być ukarane sprawiedliwą karą, gdy domaga się tego szczególna ciężkość przekroczenia i przynagla konieczność zapobieżenia zgorzleniom lub ich naprawienia. Przepis ten został włączony do obowiązującego ustawodawstwa, albowiem jest uważany za *instrument prawny* bez którego nie byłoby można sprawować władzy kościelnej, gdyby pojawiła się luka w prawie karnym za przestępstwo, które nie zostało określone w prawie powszechnym<sup>550</sup>.

W doktrynie podnosi się, iż zgodnie z tym przepisem może być karany jako przestępstwo każdy czyn, który zewnętrznie i w sposób szczególnie ciężki narusza prawo Boże lub kościelne, domagający się interwencji ze strony władzy w celu zapobieżenia lub naprawienia zgorzlenia. Musi chodzić o sytuacje, w których uzasadniona jest – także z punktu widzenia samego przestępcy – interwencja karna ze strony władzy, mimo że dany czyn nie jest uznany za przestępstwo na mocy prawa pozytywnego<sup>551</sup>.

---

<sup>547</sup> *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski w: *Kodeks Prawa Kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Pallottinum, Poznań 1984, kan. 1311.

<sup>548</sup> E. Nafalska, *Ogólne zasady wymiaru kar kanonicznych*, „Kościół i Prawo” 2014, nr 2, s. 131.

<sup>549</sup> A. Terpin, *Natura i skutki ekskomuniki według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku*, „Kościół i Prawo” 2014, nr 1, s. 192.

<sup>550</sup> P. Kaleta, *Tytuł VII Przepis ogólny*, [w:] J. Krukowski (red.), *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, Tom IV/2. Księga VI. Sankcje karne w Kościele zreformowane przez Papieża Franciszka, Poznań 2022, s. 341.

<sup>551</sup> J. I. Arrieta, *Komentarz do kan. 1399*, [w:] P. Majer (red.), *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, wyd. 2, Kraków 2023, s. 859.

J. Syryjczyk dodaje, iż do zaistnienia przestępstwa konieczne jest, aby działanie lub zaniechanie było aktem zewnętrznym, albowiem przestępstwo jest zewnętrznym naruszeniem przepisu prawa karnego. Porządek prawno-społeczny w Kościele jest częścią porządku moralnego. Z punktu widzenia moralnego za złe czyny, czyli grzechy, istnieje odpowiedzialność wobec Boga. Natomiast z punktu widzenia moralnego i jednocześnie prawno-karnego za złe czyny istnieje odpowiedzialność wobec władzy zewnętrznej, której zlecono ochronę porządku publicznego w Kościele. Dlatego też w świetle kanonicznego prawa karnego przestępstwem jest tylko ten grzech ciężki, który zewnętrznie narusza powyższy porządek. Pozostałe grzechy, a zwłaszcza akty wewnętrznie grzeszne, pozostają jedynie w sferze odpowiedzialności przed Bogiem<sup>552</sup>.

Ponadto wskazuje się, iż do odpowiedzialności karnej można pociągnąć przestępcę, jeżeli naruszenie normy prawa Bożego czy ustawy prawa kościelnego jest szczególnie ciężkie, przy czym ocenia się to w oparciu o walor naruszonej ustawy, stopień winy oraz wielkość powstałej szkody. Ciężar pogwałcenia ustawy musi mieć na względzie jej przedmiot – rodzaj dobra naruszonego przez przestępcę. Do tego dochodzi element subiektywny, czyli rodzaj i stopień winy sprawcy<sup>553</sup>.

Odnosząc się zaś do kar w prawie kanonicznym, to nie sposób nie zauważyć, iż ustawodawca kościelny w kan. 1312 § 1 KPK sankcje karne w Kościele dzielą się na trzy rodzaje. Pierwszym z nich są kary poprawcze czyli cenzury, tj. ekskomunika, interdikt i suspensa. Drugą grupą kary ekspiacyjne do których – zgodnie z kan. 1336 § 1 KPK – należy zakaz lub nakaz przebywania na określonym miejscu lub terytorium; pozbawienie władzy, urzędu, zadania, prawa, przywileju, uprawnienia, łaski, tytułu, odznaczenia, nawet czysto honorowego; zakaz korzystania z powyższych przywilejów, lub zakaz korzystania z tego w określonym miejscu lub poza określonym miejscem; karne przeniesienie na inny urząd oraz wydalenie ze stanu duchownego. Ostatnim rodzajem sankcji są środki karne (zaradcze) i pokuty, które zgodnie z kan. 1339-1340 KPK, tj. upomnienie, nagana, wykonanie aktu religijności, pobożności lub miłości. Pomimo tego fundamentalnym celem Kościoła jako społeczności jest kierowanie wiernych ku pełnej realizacji ich powołania, dlatego też zbawienie dusz ludzkich jest najwyższym prawem Kościoła (*salus animarum suprema lex*)<sup>554</sup>.

---

<sup>552</sup> J. Syryjczyk, Pojęcie przestępstwa w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II, „Prawo Kanoniczne” 1985, t. 28, nr 1-2, s. 89.

<sup>553</sup> A. Saternus, Zasada legalności w kontekście normy ogólnej z kan. 1399 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku, „Kościół i Prawo” 2014, nr 1, s. 185.

<sup>554</sup> A. G. Miziński, Ochrona praw oskarżonego w Kościele, w szczególności w kanonicznym procesie karnosądowym, „Roczniki Nauk Prawnych” 2007, t. 17, nr 1, s. 141.

## ZAKOŃCZENIE

Przeprowadzona w niniejszej dysertacji analiza alternatywnych form pochówku w kontekście uprawnień funeralnych pozwoliła na wyprowadzenie kilku konkluzji o dychotomicznym charakterze: społeczno-kulturowym i prawnym, które wzajemnie się przenikają.

W aspekcie społeczno-kulturowym warto zauważyć, iż wiwisekcja tradycji funeralnych na przestrzeni dziejów wykazała, iż wybór formy pochówku co do zasady nie był głęboko osobistą decyzją, która powinna być szanowana i chroniona, lecz podyktowany był aktualnie obowiązującymi przekonaniem w danej społeczności, które zazwyczaj nie uwzględniały progresywnych rozwiązań w obszarze formy pochówku. Niepodważalnym faktem jest, iż każdy człowiek ma prawo do godnego pochówku, odzwierciedlającego jego przekonania, wartości i życzenia. Współczesne społeczeństwa, w obliczu tych nowych wyzwań i możliwości, muszą dążyć do stworzenia przestrzeni, w którym te prawa będą w pełni respektowane i chronione.

Ponadto uwypuklono funkcjonowanie nowatorskich rozwiązań w obszarze prawa funeralnego. Dyskurs dotyczący uprawnień funeralnych wskazał na konieczność przemyślenia aktualnej praktyki i przepisów prawnych w kontekście szerszych zmian społecznych i kulturowych. Taka refleksja jest niezbędna, aby prawo mogło skutecznie odpowiadać na nowe wyzwania i problemy, które mogą pojawić się w przyszłości. Jednym z kluczowych czynników napędzających tę zmianę jest rosnąca świadomość ekologiczna. W dobie kryzysu klimatycznego i progresywnej troski o stan naszej planety, tradycyjne metody pochówku, takie jak inhumacja i kremacja, są coraz częściej kwestionowane ze względu na ich negatywny wpływ na środowisko. Alternatywne formy pochówku są postrzegane jako bardziej zrównoważone i ekologiczne, co przyciąga zainteresowanych, którzy chcą, aby ostatnie pożegnanie było w zgodzie z ich ekologicznymi i niereligijnymi przekonaniem.

Należy również podkreślić rolę uprawnień funeralnych w społeczeństwie. Pogrzeb i związane z nim obrzędy mają nie tylko wpływ na jednostki i ich rodziny, ale także na społeczność, które poprzez praktyki pogrzebowe wyrażają szacunek dla zmarłych, pomagają radzić sobie z żałobą i utratą bliskich oraz tworzą i podtrzymują wspólne, społeczne wartości i normy. Przyjmując tę perspektywę, prawa funeralne stają się nie tylko kwestią prawną, ale także społeczną i kulturową.

Istotnym jest zapewnienie skutecznej ochrony uprawnień funeralnych na drodze sądowej. To założenie może prowadzić do udoskonalenia prawodawstwa, polityk i procedur, tak aby prawa te były rzeczywiście respektowane i chronione. Dyskusja na temat praw funeralnych wskazuje na konieczność przemyślenia aktualnej praktyki i przepisów prawnych w kontekście szerszych zmian społecznych i kulturowych. Jednakże, wprowadzenie tych nowych form pochówku nie jest pozbawione wyzwań. W wielu jurysdykcjach istniejące regulacje dotyczące prawa pogrzebowego są przestarzałe i nie uwzględniają nowych form pochówku. Dlatego też istnieje pilna potrzeba przemyślenia i zaktualizowania tych przepisów, aby lepiej odpowiadały one współczesnym realiom i potrzebom społeczeństwa.

W obszarze regulacji prawnych przeprowadzona w rozprawie analiza prowadzi do następujących wniosków.

Po pierwsze, uprawnienia funeralne – mające swoje źródło w przepisach prawa międzynarodowego, unijnego i krajowego – są kluczowym elementem prawa do poszanowania życia prywatnego i mogą być dochodzone na drodze sądowej poprzez odpowiedzialność cywilną i karną. To również wpływa na osobiste i społeczne doświadczenia śmierci i żałoby, które nie są hermetyczne, lecz stają się realnym stanem faktycznym na wokandzie. Współczesne społeczeństwo, z jego złożonymi strukturami, wymaga, aby prawo było w stanie odpowiedzieć na różnorodne potrzeby i oczekiwania ludzi w kontekście pochówku. Rozprawa ta podkreśla jak ważne jest, aby prawo było odpowiednio dostosowane do tych potrzeb, uwzględniając wartości i oczekiwania jednostek i społeczności. Dlatego też analiza uprawnień funeralnych w różnych systemach prawnych jest nie tylko ważna, ale także niezbędna, aby zrozumieć jak prawo może i powinno odpowiadać na te zmieniające się potrzeby.

Po drugie, analiza różnych aspektów uprawnień funeralnych w prawie świeckim i kanonicznym pokazała, że pomimo pewnych różnic, oba te systemy prawne mają wiele wspólnego. Oba porządki uznają znaczenie godności ludzkiej w kontekście śmierci i pochówku, wypuklając jednocześnie wartość godnego pochówku jako fundamentalnego prawa człowieka i oferując różne środki ochrony tych praw. Jednakże, sposób, w jaki te prawa są interpretowane i stosowane, może się różnić w zależności od kontekstu kulturowego i religijnego. Dlatego też porównanie tych dwóch systemów prawnych było niezwykle ważne, aby zrozumieć ich podobieństwa i różnice.

Po trzecie, wykazano liczne problemy i niespójności w ochronie uprawnień funeralnych na gruncie prawa polskiego. Te luki mogą prowadzić do sytuacji, w których prawa jednostek nie są odpowiednio respektowane. Wskazuje to na konieczność



przeprowadzenia dalszych badań w tym zakresie i podjęcia działań mających na celu usprawnienie i unowocześnienie istniejących regulacji prawnych. Współczesne społeczeństwo wymaga, aby prawo było w stanie skutecznie chronić prawa jednostek w kontekście pochówku. Dużą zmianę może przynieść zapowiadana nowelizacja ustawy z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 887).

Po czwarte, wiedza na temat praw związanych z pochówkiem i procedurami pogrzebowymi jest niezbędna, aby umożliwić osobom korzystanie z ich uprawnień i ochronę przed ich naruszeniami. Edukacja prawna w tym zakresie powinna być dostępna dla wszystkich, niezależnie od ich tła kulturowego czy religijnego, aby zapewnić, że wszyscy mają równy dostęp do informacji i są w stanie skutecznie korzystać z ich praw.

Po piąte, ochrona praw funeralnych wymaga współpracy między różnymi podmiotami, w tym organami świeckimi, kościelnymi, organizacjami pozarządowymi i profesjonalistami z branży pogrzebowej. Współpraca ta jest niezbędna, aby zapewnić, że prawa jednostek są odpowiednio chronione i respektowane. Wymaga to nie tylko zrozumienia prawnych aspektów tych uprawnień, ale także umiejętności nawiązywania efektywnej komunikacji i współpracy między różnymi podmiotami. Tylko poprzez taką współpracę możemy zapewnić, że prawa funeralne są skutecznie chronione w naszym społeczeństwie.

Po szóste stwierdzić należy, że w polskim porządku prawnym dopuszczalnymi formami pochowania zwłok jest ich złożenie w grobach ziemnych, w grobach murowanych lub katakumbach i zatopienie w morzu. Natomiast szczątki pochodzące ze spopielenia zwłok mogą być przechowywane także w kolumbariach. Obecnie coraz częściej wybierana jest kremacja jako bardziej ekologiczna alternatywa, a tradycyjny pochówek na cmentarzach może wpływać negatywnie na środowisko i wymagać dużych nakładów czasu i środków na organizację cmentarzy oraz poszukiwanie nowych terenów w większych miastach.

Po siódme należy wysnuć wnioski *de lege ferenda* które uwzględnią nowe wyzwania i możliwości związane z pochówkiem w Polsce. W tym kontekście warto zaczerpnąć inspiracje z praktyk stosowanych na świecie, takich jak postulowane w niniejszej pracy alternatywne rozwiązania w zakresie form pochówku, które pozwolą zrewolucjonizować sztukę sepulkralną na rzecz nowych – ekologicznych – możliwości. Te nowatorskie podejścia do pochówku mogą stanowić podstawę dla wprowadzenia bardziej zrównoważonych i przyjaznych środowisku form pochówku w Polsce. Dodatkowo, w kontekście zmian, należy rozważyć możliwość harmonizacji przepisów dotyczących pochówku na poziomie Unii Europejskiej. Działania na szczeblu Wspólnoty mogą przyczynić się do stworzenia spójnych ram regulacyjnych, co byłoby korzystne dla swobodnego przepływu usług pochówkowych.

Ważnym aspektem jest także promowanie zmian światopoglądowych w społeczeństwie. Edukacja i informowanie o alternatywnych, często proekologicznych formach pochówku, mogą pomóc w kształtowaniu świadomości społeczeństwa i zachęcić do rozważania bardziej zrównoważonych wyborów. Dlatego też proces uświadamiania społeczeństwa i wprowadzania elastycznych przepisów prawnych jest kluczowy dla dostosowania praktyk pochówku do zmieniających się potrzeb i wartości społeczeństwa. Nowe regulacje powinny równocześnie uwzględniać tradycje, efektywność ekologiczną oraz dostępność rozwiązań pochówku, co przyczyni się do tworzenia bardziej zrównoważonego systemu pochówku w Polsce.

Konkludując, koncepcja alternatywnych form pochówku w kontekście uprawnień funeralnych jest nie tylko ważna, ale także niezwykle aktualna i istotna w odniesieniu do współczesnych wyzwań społecznych, kulturowych i etycznych. Dysertacja ta przyczynia się do wzbogacenia dyskusji w tej dziedzinie, a także dąży do zwrócenia uwagi społeczeństwa na znaczenie i rolę uprawnień funeralnych w życiu społecznym. Dlatego też, jest to temat warty głębszej analizy i refleksji, który ma potencjał przyczynić się do lepszego zrozumienia i szacunku dla praw człowieka w kontekście śmierci i pochówku.

## WYKAZ AKTÓW NORMATYWNYCH

Amerykańska Konwencja Praw Człowieka z dnia z dnia 22 listopada 1969 r. (B. Gronowska, T. Jasudowicz, C. Mik, Prawa człowieka. Wybór materiałów. Dokumenty międzynarodowe, Toruń 1993, s. 288-311).

*Burial Act* z dnia 25 sierpnia 1857 (UK Public General Acts 1857, c. 81).

*Cremation Act* z dnia 22 lipca 1902 r. (UK Public General Acts 1902, c. 8).

*Cremation Act* z dnia 26 czerwca 1952 r. (UK Public General Acts 1952, c. 31).

Deklaracja Filadelfijska z dnia 10 maja 1944 r. (Dz.U. 1948, nr 43, poz. 308).

Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae* z dnia 07 grudnia 1965 r., Sobór Watykański II, „Acta Apostolicae Sedis” 58 (1966), s. 929–946, tekst polski w: Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje. Tekst polski, Poznań 1968, s. 414–426.

Dekret z dnia 13 czerwca 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz.U. 1946, nr 30, poz. 192).

Encyklika *Evangelium Vitae* Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, do kapłanów i diakonów, do zakonników i zakonnicek, do katolików świeckich oraz do wszystkich ludzi dobrej woli o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego z dnia 25 marca 1995 r., Ioannes Paulus PP II, *Litterae encyclicae episcopis presbyteris et diaconis religiosis viris et mulieribus christifidelibus laicis universisque bonae voluntatis hominibus: de vitae humanae inviolabili bono Evangelium vitae* (25.03.1995), AAS 87 (1995), s. 401-522; tekst polski w: Jan Paweł II, Encyklika o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego *Evangelium vitae*, Tum, Wrocław 1995.

Instrukcja *Ad resurgendum cum Christo* z dnia 15 sierpnia 2016 r., Kongregacja Nauki Wiary, Instrukcja *Ad resurgendum cum Christo* dotycząca pochówku ciał zmarłych oraz przechowywania prochów w przypadku kremacji, (15.08.2016), [https://www.vatican.va/roman\\_curia/congregations/cfaith/documents/rc\\_con\\_cfaith\\_doc\\_20160815\\_ad-resurgendum-cum-christo\\_pl.html](https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_20160815_ad-resurgendum-cum-christo_pl.html) [dostęp: 01.12.2023].

Karta Narodów Zjednoczonych z dnia 26 czerwca 1945 r. (Dz.U. 1947, nr 23, poz. 90).

Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej z dnia 07 grudnia 2000 r. (Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej z dnia 30.03.2010, C83/02).

Kodeks Prawa Kanonicznego z dnia 25 stycznia 1983 r., *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski w: Kodeks Prawa Kanonicznego, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Pallottinum, Poznań 1984.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 02 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483 ze zm.).

Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284).

Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. 1977, nr 38, poz. 167).

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z dnia 10 grudnia 1948 r. (B. Gronowska, T. Jasudowicz, C. Mik, Prawa człowieka. Wybór materiałów. Dokumenty międzynarodowe, Toruń 1993, s. 19-24).

Protokół nr 13 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności dotyczącego zniesienia kary śmierci we wszystkich okolicznościach, sporządzony w Wilnie dnia 03 maja 2002 r. (Dz.U. 2014, poz. 1155).

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 07 grudnia 2001 r. w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi (Dz.U. 2021, poz. 1910).

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny (Dz.U. 1932, nr 60, poz. 571).

Ustawa z dnia 01 lipca 2005 r. o pobieraniu, przechowywaniu i przeszczepianiu komórek, tkanek i narządów (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1185).

Ustawa z dnia 06 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1138 ze zm.).

Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny (Dz.U. 1969, nr 13, poz. 94).

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1610 ze zm.).

Ustawa z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 887).

Ustawa z dnia o cmentarzach i chowaniu zmarłych. Projekt z dnia 23 września 2021 r., <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12351755/katalog/12819378> [dostęp: 01.12.2023 r.].

## WYKAZ ORZECZNICTWA

### **Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego**

Uchwała Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 marca 1993 r. W 16/92, LEX nr 25141.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 listopada 2000 r. P 12/99, LEX nr 44572.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 04 kwietnia 2001 r. K 11/00, LEX nr 46869.

### **Orzecznictwo Sądu Najwyższego**

Uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 9 września 2008 r. III CZP 31/08, LEX nr 484767.

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 07 grudnia 1970 r. III CZP 75/70, LEX nr 1212.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 sierpnia 2012 r. V ACa 646/12, LEX nr 1220462.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03 grudnia 2010 r. I CSK 66/10, LEX nr 738085.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 czerwca 1966 r. I CR 346/65, LEX nr 5998.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 lipca 1971 r. II CR 220/71, LEX nr 1296.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 r. I CSK 159/05, LEX nr 371773.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 listopada 1976 r. II CR 415/76, LEX nr 7870.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 r. V CKN 1581/00, LEX nr 77194.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 1968 r. I CR 252/68, LEX nr 954.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 1982 r. IV CR 171/82, LEX nr 2804.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r. V CKN 1010/00, LEX nr 55467.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 r. I CSK 485/12, LEX nr 1353046.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2016 r. III CSK 84/15, LEX nr 1992040.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2006 r. I CSK 81/05, LEX nr 229517.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 1982 r. I CR 225/82, LEX nr 8441.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2020 r. II CSK 30/19, LEX nr 3082395.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2004 r. I CK 636/03, LEX nr 188474.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 1982 r. IV CR 500/81, LEX nr 2765.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 grudnia 1997 r. II CKN 546/97, LEX nr 33128.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1990 r. II CR 225/90, LEX nr 9030.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 r. I CR 143/89, LEX nr 5282.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1972 r. II CR 353/72, LEX nr 1519.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 1980 r. IV CR 475/80, LEX nr 2632.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2003 r. V CK 308/02, LEX nr 103005.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 1974 r. I CR 384/74, LEX nr 5039.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 1980 r. II CR 88/80, LEX nr 8222.

### **Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych**

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 07 czerwca 2017 r. I ACa 17/17, LEX nr 2327823.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 września 2009 r. I ACa 573/09, LEX nr 784239.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 07 czerwca 2017 r. V ACa 733/16, LEX nr 2317634.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 stycznia 2004 r. II AKa 374/03, LEX nr 119970.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 03 marca 2016 r. I ACa 1661/15, LEX nr 2004524.

Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 07 września 2000 r. II AKa 126/00, LEX nr 43987.

Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 24 sierpnia 2017 r. I ACa 862/17, LEX nr 2361706.

## WYKAZ LITERATURY

1. Abdel-Maksoud G., El-Amin A. R., A review on the materials used during the mummification processes in Ancient Egypt, "Mediterranean Archaeology & Archaeometry" 2011, t. 11, nr 2.
2. Abulebda M., Massaud M., Mahran I., El-Mahdi I., Some Aspects of Pottery's Significance in the Culture of the Ancient Egyptians, „Journal of the Faculty of Tourism and Hotels-University of Sadat City” 2020, t. 4, nr 1.
3. Adamska A., Życie codzienne w czasach pierwszych Piastów, [b.m.], 2013.
4. Anstett É., Les funérailles Bio. La mort et les idéologies environnementalistes au début du 21e siècle, "Communications" 2015, t. 97, nr 2.
5. Arrieta J. I., Komentarz do kan. 1399, [w:] Majer P. (red.), Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz, wyd. 2, Kraków 2023.
6. Atila C., Eastern necropolis of cyme: transition from cremation to inhumation and grave types, „Mediterranean Archaeology & Archaeometry” 2019, nr 1.
7. Bakier N. A. M. H., El-Din M. A. H. N., Omran R. M., Ahmed I. A., Deities of Agriculture in Ancient Egypt, „International Journal of Heritage, Tourism and Hospitality” 2020, t. 14, nr 1.
8. Bała P., Wielomski A., Prawa człowieka – refleksje krytyczne, „Studia Erasmiana Wratislaviensia” 2010, nr 4.
9. Banaszak B., Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, wyd. 2, Warszawa 2012.
10. Barnat D., Tomaszewska A., Oświeceniowe źródła idei sekularyzmu, Kraków 2017.
11. Bejda G., Kułak A., Guzowski A., Lankau A., Cybulski M., Krajewska-Kułak E., Zmiany percepcji i postaw wobec śmierci, umierania, kultu zmarłych i pochówku, "Medycyna Paliatywna" 2014, t. 6, nr 4.
12. Bieńkowska D., Spór o godność w kontekście praw człowieka, [w:] Parente F., Sitek B., Florek I., Prawa człowieka w funkcjonowaniu administracji publicznej, Józefów 2018.



13. Biernat A., Gawlas S., Źródła epigraficzne do historii XIX wieku. Napisy nagrobne cmentarza Powązkowskiego w Warszawie, „Studia Źródłoznawcze” 1974, t. 19.
14. Bisek-Graż M., Przemiany w obrzędowości pogrzebowej mieszkańców subregionu wałbrzyskiego, [w:] Bielawska S. (red.), Nowa Kronika Wałbrzyska, t. 4, Wałbrzych 2016.
15. Bloch K., Kopeć M., Kuliński Ł., Ołdak N., Metody postępowania ze zwłokami i ich wpływ na środowisko w czasie pandemii COVID-19 z perspektywy zielonej kryminologii, „Biuletyn Kryminologiczny” 2022, nr 29.
16. Bosek L., Komentarz do art. 30 Konstytucji RP, [w:] Safjan M., Bosek L. (red.), Konstytucja RP. Tom I. Komentarz. Art. 1–86, Warszawa 2016.
17. Brazier M., Ost S., Bioethics, medicine, and the criminal law: medicine and bioethics in the theatre of the criminal process, Cambridge 2013.
18. Bucieńska J., Społeczne prawa człowieka w Europejskiej Karcie Praw Podstawowych, „Roczniki Nauk Prawnych” 2005, t. 15, nr 1.
19. Byrski Ł., Ciała niebieskie i ich znaczenie w złożonych systemach pisma, „Zeszyty Naukowe Towarzystwa Doktorantów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nauki Humanistyczne” 2017, nr 18.
20. Chciałowska A., Ochrona prawna pogrzebu, „Kortowski Przegląd Prawniczy” 2017, nr 2.
21. Chodorowska A., Szumkowski Ł., Problematyka prawa do grobu w kontekście dóbr osobistych, „Studia Prawnoustrojowe” 2019, nr 46.
22. Chrościcki J. A., Pompa funebris. Z dziejów kultury staropolskiej, Warszawa 1974.
23. Chrószcz A., Janeczek M., Ożóg T., Pospieszny N., Mumie zwierzęce w Starożytnym Egipcie, [w:] Felsmann M. Z., Szarek J., Felsmann M. (red.), Dawna medycyna i weterynaria militarna, Chełmno 2009.
24. Ciesielska J. A., Obrządek ciałałpalny w tradycji starożytnej i współczesnej Japonii, „Antropologia Religii” 2013, t. 5.
25. Cook G., Walter T., Rewritten Rites: language and social relations in traditional and contemporary funerals, „Discourse & Society” 2005, t. 16, nr 3.

26. Cymerys K., Aksjologia, idee i zasady ogólne Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, „Humanum. Międzynarodowe Studia Społeczno-Humanistyczne” 2011, nr 7.
27. Czekaj-Zastawny A. (red.), Obrządek pogrzebowy kultur pochodzenia naddunajskiego w neolicie Polski południowo-wschodniej (5600/5500-2900 BC), Kraków 2009.
28. Czekalski T., Czasy współczesne, [w:] Chwalba A. (red.), Obyczaje w Polsce. Od średniowiecza do czasów współczesnych, Warszawa 2008.
29. Czerniawski R., Problematyka prawa funeralnego w działalności Rzecznika Praw Obywatelskich, [w:] Gołaczyński J., Mazurkiewicz J., Turłukowski J., Karkut D. (red.), Non omnis moriar. Osobiste i majątkowe aspekty prawne śmierci człowieka. Zagadnienia wybrane, Wrocław 2015.
30. Czerwiński A., Synkretyzm religijny w Egipcie w Okresie Rzymskim – próba charakterystyki w oparciu o analizę stel grobowych z cmentarzyska w Kom Abu Billo, [w:] Chudzik P., Ejsmond W., Taterka F. (red.), Medżat – Studia Egypciologiczne/Medjat – Egyptological Studies, t. 2, Warszawa 2014.
31. Ćwiakalski Z., Komentarz do art. 262, [w:] Wróbel W., Zoll A. (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 212–277d, wyd. 5, Warszawa 2017.
32. Daszkiewicz W., Karnopravna ochrona nekropolii, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1989, t. 51, nr 1.
33. de Córdova Á. F., The Political Funeral of Isabella the Catholic in Rome (1505): Liturgical Hybridity and Succession Tension in a Celebration *Misere a la Italiana et Ceremoniose a la Spagnola*, “Religions” 2022, t. 13, nr 3.
34. Delay C., Pills, potions, and purgatives: women and abortion methods in Ireland, 1900–1950, „Women’s History Review” 2019, t. 28, nr 3.
35. Denova R. I., Greek and Roman religions, Hoboken 2019.
36. Dolińska M., Laskowski P., Lipińska J., Markiewicz T., Popielska-Grzybowska J., Tajemnice papyrusów, Wrocław-Warszawa-Kraków 2005.
37. Domańska E., Nekros. Wprowadzenie do ontologii martwego ciała, Warszawa 2017.

38. Dutka A., Sztuka graficzna czy zapis wizualny, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia de Arte et Educatione” 2016, t. 11, nr 217.
39. Dworacki S., Chłostanie Dionizosa. Bogowie na scenie w komediach Arystofanesa, „Język. Religia. Tożsamość” 2016, t. 1, nr 13.
40. Dzierżon G., Funkcjonowanie kanonicznego porządku prawnego. Prawo Boże, prawo ludzkie, prawo czysto kościelne w prawie kanonicznym, „Kościół i Prawo” 2021, nr 1.
41. Ead H. A., Globalization in Egypt in a Historical Context: Berthollet and the Egyptian Natron, „Journal of Globalization Studies” 2020, t. 11, nr 1.
42. Enmarch R., Paratextual signs in Egyptian texts of the Old and Middle Kingdoms, [w:] Carlig N., Lescuyer G., Motte A. & Sojic N. (red.), Signes dans les textes, Continuités et ruptures des pratiques sribales en Égypte pharaonique, gréco-romaine et byzantine, Actes du colloque international de Liège (2-4 juin 2016), Papyrologica Leodiensia 9, Liège 2020.
43. Erasmo M., Death. Antiquity and its legacy, Oxford 2021.
44. Ferdek B., Współczesny człowiek wobec wydarzenia śmierci, „Wrocławski Przegląd Teologiczny” 1994, t. 2, nr 1.
45. Ferenc M., Czasy nowożytne, [w:] Chwalba A. (red.), Obyczaje w Polsce. Od średniowiecza do czasów współczesnych, Warszawa 2008.
46. Filar M., Berent M., Komentarz do art. 195, [w:] Filar M. (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 5, Warszawa 2016.
47. Fritz J., Janák J., How human intervention and climate change shaped the fate of the Northern Bald Ibis from ancient Egypt to the present: an interdisciplinary approach to extinction and recovery of an iconic bird species, “bioRxiv” 2020.
48. Gałkowski T., Prawo kanoniczne czy kościelne?, „Prawo Kanoniczne” 2019, t. 62, nr 1.
49. Gardęła L., The Slavic Way of Death. Archaeological Perspectives on Otherworld Journeys in Early Medieval Poland, [w:] Egeler M., Heizmann W. (red.), Between the Worlds: Contexts, Sources, and Analogues of Scandinavian Otherworld Journeys, Berlin 2020.

50. Gardocka T., Czy zwłoki ludzkie są rzeczą i co z tego wynika?, [w:] Gołaczyński J., Mazurkiewicz J., Turłukowski J., Karkut D. (red.), *Non omnis moriar. Osobiste i majątkowe aspekty prawne śmierci człowieka. Zagadnienia wybrane*, Wrocław 2015.
51. Gardocka T., Jagiełło D., *Zwłoki ludzkie w świetle polskiego prawa*, „Studia Prawnoustrojowe” 2023, nr 61.
52. Garlicki L., *Komentarz do art. 30 Konstytucji RP*, [w:] Garlicki L. (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, Warszawa 2003.
53. Garlicki L., *Komentarz do art. 30 Konstytucji RP*, [w:] Garlicki L., Zubik M. (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. II, wyd. 2, Warszawa 2016.
54. Godłowski K., *Odkrycie dalszych grobów na cmentarzysku kultury łużyckiej i z okresu wpływów rzymskich w Opatowie, pow. Kłobuck*, „Sprawozdania Archeologiczne” 1970, t. 22.
55. Goldberg-Mulkiewicz O., *Obrzędy żałobne i pogrzebowe Żydów polskich*, „Polska Sztuka Ludowa” 1986, t. 40, nr 1-2.
56. Gonczaronek H., Kubasik E., *Pochówek na przestrzeni wieków w kulturze europejskiej*, [w:] Krajewska-Kułak E., Łukaszuk C. R., Lewko J., Kułak W. (red.), *W drodze do brzegu życia*, t. 12, Białystok 2015.
57. Graham L., *From Isis-kite to Nekhbet-vulture and Horus-falcon: Changes in the identification of the bird above Osiris’s phallus in temple ‘conception of Horus’ scenes*, “Birmingham Egyptology Journal” 2020, t. 8.
58. Granat M., *Godność człowieka z art. 30 Konstytucji RP jako wartość i jako norma prawna*, „Państwo i Prawo” 2014, r. 69, z. 8.
59. Gronowska B., Jasudowicz T., Mik C., *Prawa człowieka. Wybór materiałów. Dokumenty międzynarodowe*, Toruń 1993.
60. Gruszecka D., *Komentarz do art. 262*, [w:] Giezek J. (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2021.
61. Grzesiak H., *Prezentacja Kairu pod kątem możliwości rozwoju tanatoturystyki*, „Turystyka Kulturowa” 2011, nr 12.

62. Grzymkowski A., Wstępne wyniki badań na birytualnym cmentarzysku ciałopalnym i szkieletowym z okresu rzymskiego w Modle, gm. Wiśniewo, woj. Ciechanów, „Sprawozdania Archeologiczne” 1986, t. 38.
63. Guzik-Makaruk E. M., Plastynacja – sztuka, piękno, prowokacja, patologia?, „Studia Prawnoustrojowe” 2019, nr 43.
64. Guzowski A., Czartoszewski A., Lewko J., Łukaszuk R. C., Van Damme-Ostapowicz K., Krajewska-Kułak E., Kult zmarłych na przestrzeni wieków, [w:] Guzowski A., Krajewska-Kułak E., Bejda G. (red.), Kultura śmierci, kultura umierania, t. 3, Białystok 2016.
65. Halawa A., Influence of the traditional food culture of Ancient Egypt on the transition of cuisine and food culture of contemporary Egypt, „Journal of Ethnic Foods” 2023, t. 10, nr 1.
66. Hall J. D. (red.), Jak wyglądało życie nad brzegami Nilu-Egipt 3050-30 p.n.e., tłum. J. Młynarczyk, Warszawa 1998.
67. Harrington N., Living with the dead. Ancestor Worship and Mortuary Ritual in Ancient Egypt, Oxford 2013.
68. Helios J., Jedlecka W., Podstawowe pojęcia prawa i prawoznawstwa dla ekonomistów, Wrocław 2015.
69. Herzog A., Komentarz do art. 262, [w:] Stefański R. A. (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 4, Warszawa 2018.
70. Hidalgo I., Brooten D., Youngblut J. M., Roche R., Li J., Hinds A. M., Practices following the death of a loved one reported by adults from 14 countries or cultural/ethnic group, „Nursing Open” 2021, t. 8, nr 1.
71. Huk M. Z., Norma podstawowa w czystej teorii prawa Hansa Kelsena, „Ethics in Progress” 2014, t. 5, nr 2.
72. Hyps S., Komentarz do art. 195, [w:] Grześkowiak A., Wiak K. (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 4, Warszawa 2017.
73. Ikram S., Śmierć i pogrzeb w starożytnym Egipcie, tłum. J. Aksamit, Warszawa 2004.

74. Imielska B., Pogrzeb dzieci poronionych i martwo urodzonych w świetle przepisów prawa polskiego oraz norm kanonicznych, [w:] Kruk E., Pogrzeb w prawie kanonicznym i prawie świeckim, Kraków 2019.
75. Jackiewicz A., Problematyka praw człowieka w świetle Karty Praw Podstawowych w aspekcie integracji Polski z Unią Europejską, „Studia Europejskie” 2003, t. 26, nr 2.
76. Jackowska I., Odpowiedzialność administracyjnoprawna uczestników rynku kapitałowego, Warszawa 2021.
77. Jakuszewicz A., Problematyka pochówków oraz kultu zmarłych w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka [w:] Gołaczyński J., Mazurkiewicz J., Turłukowski J., Karkut D. (red.), Non omnis moriar. Osobiste i majątkowe aspekty prawne śmierci człowieka. Zagadnienia wybrane, Wrocław 2015.
78. Janeczek M., Chrószcz A., Ożóg T., Pospieszny N., Historia weterynarii i deontologia, Warszawa 2012.
79. Janyga W., Komentarz do art. 195, [w:] Królikowski M., Zawłocki R. (red.), Kodeks karny. Tom II. Część szczególna. Komentarz. Art. 117–221, wyd. 4, Warszawa 2017.
80. Johnson S. E., When i die bury me in this: an arts-based research on human death, decomposition, and body disposition methods and the taphonomy metaphor of our personal belongings, “Action Research Projects” 2019, t. 8.
81. Jońca M., Przestępstwo znieważenia grobu w rzymskim prawie karnym, Lublin 2013.
82. Juedes J. P., Contemporary Approaches to Weddings, Funerals, and Burial Practices, “Lutheran mission matters. Journal of the Lutheran society for missiology” 2019, t. 55, nr 2.
83. Kaczor I., Parentalia, Lemuria, Larentalia, Compitalia, Mundus Patet – ceremonie ku czci zmarłych w rzymskim systemie wierzeń, „Collectanea Philologica” 2019, nr 22.
84. Kalaga J., Cmentarzysko szkieletowe we wsi Zawady, gm. Zbuczyn, pow. Siedlce, woj. mazowieckie, „Światowit” 2000, t. 43.
85. Kaleta P., Tytuł VII Przepis ogólny, [w:] Krukowski J. (red.), Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, Tom IV/2. Księga VI. Sankcje karne w Kościele zreformowane przez Papieża Franciszka, Poznań 2022.

86. Kalitowski M., Komentarz do art. 262, [w:] Filar M. (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 5, Warszawa 2016.
87. Kałwa D., Polska doby rozbiorów i międzywojenna, [w:] Chwalba A. (red.), Obyczaje w Polsce. Od średniowiecza do czasów współczesnych, Warszawa 2008.
88. Kamińska K., Sobczyk W., Czy ekologiczny pochówek wpisuje się w ideę gospodarki obiegu zamkniętego?, „Kwartal. Magazyn SKN Spatium” 2023, nr 27.
89. Kania A., Prawo do pochówku nasciturusa w świetle praw człowieka, „Rocznik Administracji Publicznej” 2019, nr 5.
90. Kanu I. A., An Igwebuiké approach to the study of African traditional naming ceremony and baptism, „Journal of Religion and Human Relations” 2019, nr 1.
91. Kasprzak K., Las pamięci – ekologiczny minimalizm funeralny, „Polish Journal for Sustainable Development” 2023, t. 27, cz. 1.
92. Kerrigan M., Historia śmierci. Zwyczaje i rytuały pogrzebowe od starożytności do czasów współczesnych, tłum. S. Klimkiewicz, Warszawa 2009.
93. Khamis Z., Seashell and snails in Egypt during prehistoric times, „Egyptian Journal of Archaeological and Restoration Studies” 2022, t. 12, nr 2.
94. Kłaczyńska N., Komentarz do art. 195, [w:] Giezek J. (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz, Warszawa 2014.
95. Koche K. C. F., Ehrenfried T. C. G., da Silva F. F., Seguin J., Ecological burial proposal for the city of Curitiba (PR), “Ciência e Natura” 2020, t. 42.
96. Konarska–Wrzosek V., Komentarz do art. 66, [w:] Konarska–Wrzosek V. (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 2, Warszawa 2018.
97. Korczak L., Wiek średni, [w:] Chwalba A. (red.), Obyczaje w Polsce. Od średniowiecza do czasów współczesnych, Warszawa 2008.
98. Kość A., Porządek prawny jako społeczny porządek norm, „Roczniki Nauk Prawnych” 2000, t. 10, nr 1.
99. Kozłowska–Kalisz P., Komentarz do art. 195, [w:] Mozgawa M. (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 8, Warszawa 2017.

100. Krajewska M., Cmentarze żydowskie w Polsce: nagrobki i epitafia, „Polska Sztuka Ludowa” 1989, t. 43, z. 1-2.
101. Krakowiak Cz., Katolicki pogrzeb po kremacji, „Teologia i Człowiek” 2008, nr 12.
102. Królikowska A., Estetyka współczesnych cmentarzy, „Opuscula Sociologica” 2012, nr 1.
103. Królikowski M., Zawłocki R., Prawo karne, wyd. 4, Warszawa 2020.
104. Księżak P., Komentarz do art. 23, [w:] Pyziak–Szafnicka M., Księżak P. (red.), Kodeks cywilny. Część ogólna. Komentarz, wyd. 2, Warszawa 2014.
105. Księżak P., Robaczyński W., Skuteczność woli zmarłego co do jego pochowku i sprawowania kultu jego pamięci, „Palestra” 2012, t. 57, nr 9-10.
106. Kulczyńska K., Marciniak N., Odwiedzenia nekropolii na Miłostowie w Poznaniu i ich motywy, „Rozwój Regionalny i Polityka Regionalna” 2018, t. 44
107. Kuryłowicz M., ‘Leges Libitinae’ i prawne regulacje rzymskiego porządku pogrzebowego, „Zeszyty Prawnicze” 2022, t. 22, nr 2.
108. Kuryłowicz M., Prawo i obyczaje w starożytnym Rzymie, Lublin 2020.
109. Kuryłowicz M., Rzymskie prawo oraz zwyczaje grobowe i pogrzebowe. Studia i szkice, Lublin 2020.
110. Leśniak B., Tradycyjne przygotowanie zmarłego do pochówku we Włodawie (diecezja siedlecka), „Roczniki Teologiczne” 2014, t. 61, z. 9.
111. Lewandowski R., Filozoficzno-teologiczny obraz śmierci widziany oczami młodych osób, „Roczniki Teologiczne” 2022, t. 69, z. 6.
112. Lichtheim M. (red.), Ancient Egyptian Literature, Oakland 2019.
113. Liwoch B., Znaczenie włosów w obrzędach żałobnych wybranych kultur antycznych: grecko-rzymskiej i egipskiej, „Załącznik Kulturoznawczy” 2014, nr 1.
114. Lofland L. H., The craft of dying: The modern face of death, Cambridge 2019.
115. Lowe J., Rumbold B., Aoun S. M., Memorialisation during COVID-19: implications for the bereaved, service providers and policy makers, „Palliative Care and Social Practice” 2020, t. 14.



116. Łakomy K., Ogrody pamięci w sztuce ogrodowej i architekturze krajobrazu, „Czasopismo Techniczne” 2012, nr 109.
117. Machałowska P., Wpływ pogaństwa na pochówki chrześcijańskie w okresie Cesarstwa Rzymskiego, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Archaeologica” 2009, t. 26.
118. Machnikowski P., Komentarz do art. 24, [w:] Gniewek E., Machnikowski P. (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. 8, Warszawa 2017.
119. Makarska M., Przestępstwa przeciwko wolności sumienia i wyznania w Kodeksie karnym z 1997 roku, Lublin 2005.
120. Malec A., O pojęciu odpowiedzialności prawnej, „Przegląd Filozoficzny. Nowa Seria” 2012, nr 2.
121. Marek A., Kodeks karny. Komentarz, wyd. 5, Warszawa 2010.
122. Marković M., Mezzatesta E., Porcier S., Vieillescazes C., Mathe C., Rethinking the Process of Animal Mummification in Ancient Egypt: Molecular Characterization of Embalming Material and the Use of Brassicaceae Seed Oil in the Mummification of Gazelle Mummies from Kom Merih, Egipt, „Molecules” 2022, t. 27, nr 5.
123. Michalska-Warias A., Komentarz do art. 262, [w:] Królikowski M., Zawłocki R. (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz. Art. 222–316, wyd. 4, Warszawa 2017.
124. Mikoś T., Pawlikowski M., Podziemne grobowce królewskie – dzieła górniczego kunsztu, „Nowoczesne Budownictwo Inżynieryjne” 2008, nr 4.
125. Miziński A. G., Ochrona praw oskarżonego w Kościele, w szczególności w kanonicznym procesie karnosądowym, „Roczniki Nauk Prawnych” 2007, t. 17, nr 1.
126. Motyka K., Prawo do prywatności, „Zeszyty Naukowe Akademii Podlaskiej w Siedlcach. Administracja i Zarządzanie” 2010, nr 85.
127. Mozgawa M., Komentarz do art. 262, [w:] Mozgawa M. (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 8, Warszawa 2017.
128. Myślińska A., Grzebowiska dla zwierząt w Polsce, „Architectus” 2018, t. 53, nr 1.
129. Nafalska E., Ogólne zasady wymiaru kar kanonicznych, „Kościoł i Prawo” 2014, nr 2.

130. Nelson R., Funerary Phenomena: Investigating the Diversity of Etruscan Burial Practices, „The Macksey Journal” 2021, t. 2.
131. Nováková L., Burials of the Fallen in Ancient Greece. Zbornik radova Filozofskog fakulteta u Splitu, 2021, nr 14.
132. Olejniczak A., Komentarz do art. 448, [w:] Kidyba A. (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, wyd. 2, Warszawa 2014.
133. Panowicz–Lipska J., Komentarz do art. 23, [w:] Gutowski M. (red.), Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1–352, wyd. 2, Warszawa 2018.
134. Parandowski J., Mitologia: Wierzenia i podania Greków i Rzymian, Londyn 1992.
135. Pawlikowski M., Mikoś T., Chmura J., Lasoń A., Problemy zabezpieczeń górniczych podczas penetracji i udostępniania grobowców skalnych w Egipcie oraz ich stabilizacja, „Górnictwo i Geoinżynieria” 2005, t. 29, z. 3.
136. Pazdan M., Komentarz do art. 24, [w:] Pietrzykowski K. (red.), Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1–449<sup>10</sup>, wyd. 8, Warszawa 2015.
137. Pearce C., Honey J. R., Lovick R., Creamer N. Z., Henry C., Langford A., Stobert M., Barclay S., ‘A silent epidemic of grief’: a survey of bereavement care provision in the UK and Ireland during the COVID-19 pandemic, “BMJ Open” 2021, t. 11, nr 3.
138. Petrie L. T., Raising the dead: experimental and metaphysical approaches of rehydrating ancient mummified human tissue, Doctoral dissertation, Macquarie University 2022.
139. Piórkowska–Flieger J., Komentarz do art. 262, [w:] Bojarski T. (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 6, Warszawa 2013.
140. Pryciak M., Prawo do prywatności, „Studia Erasmiiana Wratislaviensia” 2010, nr 4.
141. Przybyszewski B., Początki architektury kościelnej przed czasami Konstantyna Wielkiego, „Studia Theologica Varsaviensia” 1968, nr 2.
142. Przychodzień H., Niwiński A., Wt. Najbardziej tajemniczy z Egipcjan, [w:] Dzieduszycki W., Wrzesiński J. (red.), Kim jesteś człowieku? Funeralia lednickie, Poznań 2011.

143. Raburski T., Filozofia praw podmiotowych, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Iuridica” 2017, t. 78.
144. Reinhardt H. J. F., Kościelny porządek prawny a podstawowe prawa człowieka (szczególnie prawo do wolności religijnej), „Roczniki Nauk Prawnych” 1995, t. 5.
145. Riggs Ch., Funerary rituals (Ptolemaic and Roman Periods), “UCLA Encyclopedia of Egyptology” 2010, nr 1.
146. Rodeck S., Dying with ‘Infinity Mushrooms’ – Mortuary Rituals, Mycoremediation and Multispecies Legacies, “Kvinder, Køn & Forskning” 2019, t. 19, nr 3-4.
147. Roeske M., Stylistyka i społeczna recepcja cmentarza dla zwierząt w Rzędzianach, „Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies” 2019, nr 5.
148. Roliński Z., Właż P., Kowalski C., Pacholczyk S., Komputerowa analiza antybiogramów drobnoustrojów izolowanych od drobiu, „Medycyna Weterynaryjna” 1994, t. 50, nr 2.
149. Rolka H., Krajewska-Kułąk E., Van Damme-Ostapowicz K., Klimaszewska K., Kowalczyk K., Krajewska K., Baranowska A., Jankowiak B., Kondzior D., Szyszko-Perłowska A., Łukaszuk C., Rytuał pogrzebowy w starożytnym Egipcie, [w:] Krajewska-Kułąk E., Nyklewicz W., Lewko J., Łukaszuk C. (red.), W drodze do brzegu życia, t. 2, Białystok 2007.
150. Rozwałka A. (red.), Zwyczaje pogrzebowe. Wędrówki po archeologicznych śladach dawnych epok i kultur województwa podkarpackiego, Rzeszów 2016.
151. Rudnicki S., Prawo do grobu. Zagadnienia cywilistyczne, Kraków 1999.
152. Rusek I. E., „Jedz, laleczko...”, czyli o zaświatowym charakterze niektórych potraw, „Bibliotekarz Podlaski” 2021, t. 53, nr 4.
153. Rutter N. K., Sparkes B. A. (red.), Word and image in Ancient Greece, Edinburgh 2000.
154. Safjan M., Komentarz do art. 448, [w:] Pietrzykowski K. (red.), Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1–449<sup>10</sup>, wyd. 8, Warszawa 2015.
155. Safjan M., Prawo do ochrony życia prywatnego, [w:] Wiśniewski L. (red.), Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona, Warszawa 1997.

156. Safjan M., Refleksje wokół konstytucyjnych uwarunkowań rozwoju ochrony dóbr osobistych, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2002, r. 11, z. 1.
157. Sağ M. K., Eyüpgiller K. K., A Forgotten Roman Mausoleum In Darende, Malatya: The Architectural Features and Conservation Issues of the Ozan Monument, „Art-Sanat Dergisi” 2020, nr 14.
158. Samson M., Niektóre uwagi na temat ewolucji odpowiedzialności odszkodowawczej za delikt i wypadki komunikacyjne, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2013, nr 1.
159. Sarnecki P., Komentarz do art. 47 Konstytucji RP, [w:] Garlicki L., Zubik M. (red.), Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, t. II, wyd. 2, Warszawa 2016.
160. Saternus A., Zasada legalności w kontekście normy ogólnej z kan. 1399 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku, „Kościół i Prawo” 2014, nr 1.
161. Scalf F. (red.), Book of the dead. Becoming God in Ancient Egypt, Chicago 2017.
162. Setfors I., Celebrations in Dark Guise: A Definitional Study of Contemporary Satanic Ritual, Stockholm 2022.
163. Shaw I., Ancient Egypt: a very short introduction, Oxford 2021.
164. Sikora K., Rola nadzoru w funkcjonowaniu administracji publicznej, „Studia Iuridica Lublinensia” 2004, t. 3.
165. Skrzydło W., Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, wyd. 4, Kraków 2002.
166. Sobański R., Prawo kościelne a prawo świeckie, „Prawo Kanoniczne” 1987, t. 30, nr 3-4.
167. Sobczak J., Komentarz do art. 195, [w:] Stefański R. A. (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 4, Warszawa 2018.
168. Sobczak K., O rozumieniu śmierci w antyku greckim i rzymskim, „Humanistyka i Przyrodoznawstwo” 2014, t. 20.
169. Sobczyk M., Ewolucja charakteru prawnego roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne z tytułu naruszenia dóbr osobistych, „Studia Prawnoustrojowe” 2019, nr 45.

170. Sobolewski P., Komentarz do art. 24, [w:] Osajda K. (red.), Tom I. Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna. Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny. Prawo o notariacie (art. 79–95 i 96–99), Warszawa 2017.
171. Sobolewski P., Komentarz do art. 448, [w:] Osajda K. (red.), Tom IIIA. Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Część ogólna, Warszawa 2017.
172. Sokołowski T., Komentarz do art. 23, [w:] Kidyba A. (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna, wyd. 2, Warszawa 2012.
173. Sosnowska M., Robak robakowi (nie)równy – wstępnie o robaku w języku i kulturze, „Zoophilologica. Polish Journal of Animal Studies” 2020, nr 6.
174. Sowa K. Z., Szkice o sferze publicznej i polskim społeczeństwie obywatelskim, wyd. 1, Kraków 2012.
175. Staszyńska M., Regionalne zróżnicowanie pochówków w Polsce, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2020, t. 16, nr 4.
176. Stefański R. A., Przestępstwo złośliwego przeszkadzania wykonywaniu aktu religijnego (art. 195 § 1 k.k.), „Prokuratura i Prawo” 2005, nr 2.
177. Stefański R. A., Przestępstwo znieważenia zwłok, prochów ludzkich lub grobu (art. 262 k.k.), „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 10.
178. Stępień A., Grzebanie zmarłych w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku, „Kościół i Prawo” 2022, nr 2.
179. Stępień P., Racje żywych i racje umarłych: Ismena i Antygona, „Teksty Drugie: teoria literatury, krytyka, interpretacja” 1992, nr 6.
180. Stoiński A., Obrzęd pogrzebowy a postawa wobec śmierci, „Humanistyka i Przyrodoznawstwo” 2001, t. 7.
181. Syryjczyk J., Pojęcie przestępstwa w świetle Kodeksu Prawa Kanonicznego Jana Pawła II, „Prawo Kanoniczne” 1985, t. 28, nr 1-2.
182. Szarek A., Wpływ wierzeń grobowych na ewolucję sarkofagów w Egipcie faraonów, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio F–Historia” 2015, t. 70.
183. Szpunar A., Ochrona dóbr osobistych, Warszawa 1979.

184. Świrgoń-Skok R., Hereditas damnosa-hereditas suspecta the risk of inheritance acquisition in Roman law, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego. Seria Prawnicza. Prawo” 2019, t. 27, z. 108.
185. Świrgoń-Skok R., Kategoria spadkobierców koniecznych (heredes necessarii) jako przykład zapewnienia ciągłości w rodzinie rzymskiej w okresie prawa klasycznego, „Studia Iuridica Lublinensia” 2010, t. 14.
186. Tatomir R. G., Greek and Roman Travelers to Ancient Egypt. The First Eyewitnesses (The Classical Egyptology), [w:] Tatomir R. G. (red.) East-West Dialogue. Individual and Society through Ages. Proceedings of the International Interdisciplinary Conference of the History Specialization, Second Edition, Hyperion University Bucharest June 7, 2019, Editura Universitara, Bucuresti 2020.
187. Terpin A., Natura i skutki ekskomuniki według Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 roku, „Kościół i Prawo” 2014, nr 1.
188. Thym D., Respect for private and family life under article 8 ECHR in immigration cases: a human right to regularize illegal stay?, “International and Comparative Law Quarterly” 2008, t. 57, nr 1.
189. Tuleja P., Stosowanie Konstytucji RP w świetle zasady jej nadrzędności (wybrane problemy), Kraków 2003.
190. Valentine Ch., Woodthorpe K., From the Cradle to the Grave: Funeral Welfare from an International Perspective, “Social Policy & Administration” 2014, t. 48, nr 5.
191. Van V. H., The World View And Human View Life In Funeral Rites Of Vietnamese People, „Psychology And Education Journal” 2021, t. 58, nr 2.
192. Wankhade T., Nagrale N., Patond S., Giri J., Mummified Dead Body in Hanging Position: A Case Report, “Journal of Pharmaceutical Research International” 2021, t. 33.
193. Warren S. D., Brandeis L. D., The Right to Privacy, Harvard Law Review 1890, t. 4, nr 5.
194. Wąsik L., Zasada wolności religijnej w Deklaracji o wolności religijnej Dignitatis humanae Soboru Watykańskiego II, „Analecta Cracoviensia” 2015, nr 47.

195. Westendorp M., Gould H., Re-feminizing death: Gender, spirituality and death care in the Anthropocene, "Religions" 2021, t. 12, nr 8.
196. Wiak K., Komentarz do art. 262, [w:] Grześkowiak A., Wiak K. (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. 4, Warszawa 2017.
197. Wild M., Komentarz do art. 47 Konstytucji RP, [w:] Safjan M., Bosek L. (red.), Konstytucja RP. Tom I. Komentarz. Art. 1–86, Warszawa 2016.
198. Włodarczak P., Kultura ceramiki sznurowej na Wyżynie Małopolskiej, Kraków 2006.
199. Wojtyczek K., Ochrona godności człowieka, wolności i równości przy pomocy skargi konstytucyjnej w polskim systemie prawnym, [w:] Complak K. (red.), Godność człowieka jako kategoria prawa (opracowania i materiały), Wrocław 2001.
200. Woźniak J., Kremacja w rozwoju historycznym i nauce Kościoła, „Teologia i Człowiek” 2018, t. 40, nr 4.
201. Woźniak J., Niechrześcijańskie źródła liturgii pogrzebu i kultu zmarłych wczesnego chrześcijaństwa, „Teologia i Człowiek” 2016, t. 34, nr 2.
202. Wójcikowska K., Skarbce greckie w okresie archaicznym i klasycznym. Analiza i porównanie architektoniczne na przykładzie sanktuariów w Delfach i Olimpii, „Studia i Materiały Archeologiczne” 2009, nr 14.
203. Wróbel W., Komentarz do art. 195, [w:] Wróbel W., Zoll A., (red.), Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117–211a, wyd. 5, Warszawa 2017.
204. Wróbel W., Komentarz do art. 59, [w:] Wróbel W., Zoll A. (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53–116, wyd. 5, Warszawa 2016.
205. Wróbel W., Zoll A., Polskie prawo karne. Część ogólna, Kraków 2014.
206. Wypustek A., Rytuał pogrzebowy Greków w starożytności w świetle epigramów nagrobnych, [w:] J. Drabina (red.), Rytuały w wybranych religiach i wyznaniach od starożytności do współczesności, Kraków 2010.
207. Wypustek A., Rytuał pogrzebowy Greków w starożytności w świetle epigramów nagrobnych, „Studia Religioiologica. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2009, nr 42.

208. Wypustek A., Rytuał pogrzebowy Greków w starożytności w świetle epigramów nagrobnych, „Studia Religiosa. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 2009, nr 42.
209. Wyżga M., Funkcjonowanie wiejskich cmentarzy parafii katolickich w dobie przedrozbiorowej na przykładzie dekanatów Nowa Góra, Skała i Proszowice z okolic Krakowa, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 2014, r. 62, nr 3.
210. Zajadło J., Godność jednostki w aktach międzynarodowej ochrony praw człowieka, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1989, t. 51, nr 2.
211. Zapolska A., Denary rzymskie znajdowane w kontekstach wczesnośredniowiecznych na ziemiach polskich, „Wiadomości Numizmatyczne” 2007, r. 51, z. 2.
212. Zejdlík K., Burke S. E., The evolution of American perspectives concerning treatment of the dead and the role of human decomposition facilities, [w:] Shackelford T. K., Zeigler-Hill V. (red.), *Evolutionary Perspectives on Death*, Rochester 2019.
213. Zgoliński I., Komentarz do art. 195, [w:] Konarska–Wrzosek V. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2018.
214. Zgoliński I., Komentarz do art. 59, [w:] Konarska–Wrzosek V. (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2018.
215. Zieliński A., Pojmowanie godności ludzkiej w świetle praw ekonomicznych i socjalnych, [w:] *Godność człowieka a prawa ekonomiczne i socjalne. Księga jubileuszowa wydana w 15 rocznicę ustanowienia Rzecznika Praw Obywatelskich*, Warszawa 2003.
216. Zoll A., Komentarz do art. 66, [w:] Wróbel W., Zoll A. (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53–116*, wyd. 5, Warszawa 2016.
217. Zoll A., Zbieg przepisów ustawy w polskim prawie karnym, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio G – prawo” 2013, t. 60, nr 2.